

RAPORT

2026



KULTURA CYFROWA JAKO INFRASTRUKTURA ODPORNOŚCI SPOŁECZNEJ W WARUNKACH WOJNY DOŚWIADCZENIE UKRAINY I WNIOSKI DLA POLSKI

DIGITAL CULTURE AS INFRASTRUCTURE FOR SOCIAL RESILIENCE IN WARTIME UKRAINE'S EXPERIENCE AND LESSONS FOR POLAND

**CENTRUM
STRATEGII
ROZWOJOWYCH**

Centrum
Mieroszewskiego



Projekt dofinansowany przez Centrum Mieroszewskiego
w ramach IV Otwartego Konkursu.

Kultura cyfrowa jako infrastruktura odporności społecznej w warunkach wojny

Doświadczenie Ukrainy i wnioski dla Polski

Autorzy: Aleksander Lewkowicz, Eugeniusz Romer, Oleksandr Shevchenko

Redaktor merytoryczny: Michał Wojda

Tłumaczenie: Radosław Żydok

Fundacja Centrum Strategii Rozwojowych

Warszawa 2026

SPIS TREŚCI

Wstęp	4
Rozdział I. Media społecznościowe jako „miękki front”	7
Rozdział II. Muzyka w czasie wojny	20
Rozdział III. Jak klasyczne media zostały „przetłumaczone” na internet: rola języka, tonu i emocji	40
Rozdział IV. Granica między kulturą, komunikacją strategiczną a propagandą	52
Rozdział V. Kultura cyfrowa jako infrastruktura odporności społecznej w warunkach wojny. Doświadczenie Ukrainy i wnioski dla Polski	62

TABLE OF CONTENTS

Introduction	85
Chapter 1. Social Media as a 'Soft Front'	88
Chapter 2. Music in Wartime	100
Chapter 3. How Traditional Media Were 'Translated' for the Internet: The Role of Language, Tone and Emotion	123
Chapter 4. The Boundary between Culture, Strategic Communication and Propaganda	135
Chapter 5. Digital Culture as Infrastructure for Social Resilience in Wartime: Ukraine's Experience and Lessons for Poland	145

Wstęp

Pełnoskalowa inwazja Rosji na Ukrainę w lutym 2022 roku całkowicie zmieniła nasze postrzeganie bezpieczeństwa państwa i brutalnie przypomniała o niezmienności prawideł polityki międzynarodowej, w której wojna – zgodnie z myślą Clausewitza – pozostaje przedłużeniem polityki. Ta dramatyczna lekcja wciąż trwa i jest odrabiana na Starym Kontynencie w sposób niezwykle bolesny: nie tylko przez obciążenie kieszeni podatników kosztami zbrojeń, lecz także bardziej namacalnie – poprzez drony i rakiety spadające również na terytorium NATO, w tym także na polską ziemię.

Konsekwencje konfliktu zbrojnego, który dzieje się tuż za naszą wschodnią granicą, a coraz częściej dotyka nas bezpośrednio, zwykle są rozpatrywane na poziomie makro: jaki wpływ wojna na Ukrainie będzie miała na polityczny krajobraz Europy, jaka przyszłość czeka Ukrainę, czy Polsce grozi wojna, a jeżeli tak, to jaka, w końcu: co czeka Rosję i Rosjan? Są to zasadne pytania, dotyczą bowiem zagadnień strategicznych, prawdopodobnie bez nich trudno byłoby prowadzić pogłębione analizy.

Wojna na Ukrainie, jeżeli uwzględnić konflikt, który rozpoczął się już w 2014 roku, stanowi najdłuższe starcie zbrojne w Europie po II wojnie światowej. Od pełnoskalowej inwazji Rosji w 2022 roku minęło już prawie tyle czasu, ile od 1 września 1939 roku i ataku na Polskę do kapitulacji Niemiec. Jednocześnie, po ponad czterech i pół latach wojny Rosji z Ukrainą, nie ma jednoznacznych widoków na zakończenie działań zbrojnych.

To ważna perspektywa, ponieważ pozwala nam zrozumieć – w dzisiejszym, o wiele bardziej złożonym niż blisko sto lat temu świecie – jak wiele niewiadomych staje przed nami w próbie rozwikłania strategicznych pytań o przyszłość Polski, Europy, Ukrainy i Rosji. Wiele prognoz dotyczących zarówno strefy polityki, jak i kwestii militarnych zdążyło się zdezaktualizować w czasie trwania tego konfliktu.

Stawianie w tych warunkach tez czy prognoz nie wymaga jedynie świadomości sytuacyjnej, analizy niezliczonej ilości danych – przede wszystkim konieczna jest wielka odwaga intelektualna. Jednocześnie, oprócz prób uchwycenia procesów w skali makro, równie istotne są te zjawiska, które dzieją się na niższych poziomach. Kwestią, która pozostaje bezsporna w dyskursie o bezpieczeństwie państw, jest temat odporności społecznej.

W tym kontekście odporność społeczną należy rozumieć nie tylko jako zdolność społeczeństwa do przetrwania sytuacji kryzysowej, lecz także jako umiejętność adaptacji do zmieniających się warunków, utrzymania podstawowych funkcji społecznych oraz odbudowy po doświadczeniu zagrożenia. Jej znaczenie wykracza daleko poza indywidualną odporność psychiczną obywateli – obejmuje również poziom zaufania społecznego, zdolność do samoorganizacji, gotowość do wzajemnej pomocy, jakość komunikacji publicznej oraz sprawność instytucji państwowych.

Dlatego raport, który trzymają Państwo w rękach, analizuje zjawisko kultury cyfrowej jako kluczowej infrastruktury odporności społecznej w warunkach wojny. Publikacja stawia sobie za cel wyciągnięcie wniosków oraz rekomendacji dla Polski w tym kluczowym obszarze na podstawie doświadczeń Ukrainy z lat 2022–2026.

Kultura cyfrowa przestała być wyłącznie domeną rozrywki: czasu spędzanego po pracy czy dodatkiem do świata realnego. Jakkolwiek oceniać uwikłanie dzisiejszego człowieka w świat cyfrowy, stał się on częścią naszego życia, w którym to, co wirtualne, bardzo mocno oddziałuje na to, co rzeczywiste. Mamy świadomość, że współczesny konflikt zbrojny nie toczy się wyłącznie w okopach i na fizycznych liniach rozgraniczenia frontu. Równie zaciekle batalia rozgrywa się na ekranach naszych smartfonów, w strumieniach powiadomień przy udziale algorytmów platform społecznościowych.

W realiach konfliktu zbrojnego kultura cyfrowa staje się narzędziem szybkiej komunikacji kryzysowej, oddolnej mobilizacji, crowd-fundingu, a także, jak się okazuje, obszarem budowania nowej tożsamości narodowej i dokumentowania historii w czasie rzeczywistym. Przemiany te nie są wolne od zagrożeń – otwarta przestrzeń cyfrowa staje się polem intensywnych operacji dezinformacyjnych i psychologicznych ze strony przeciwnika, wymagając od społeczeństwa stałej czujności oraz wykształcenia nowych nawyków bezpieczeństwa informacyjnego.

Naszą pracę podzieliliśmy na pięć rozdziałów, z których każdy, w naszym przekonaniu, stanowi istotną lekcję dla Polski z wojny na Ukrainie.

Pierwszy rozdział przedstawia przemianę cyfrowej codzienności – przestrzeni dotąd kojarzonej z rozrywką i powszechnym szumem informacyjnym – w żywy ekosystem przetrwania. Doświadczenia Ukrainy pokazują, że w pierwszych godzinach wojny dla ludności cywilnej smartfon staje się narzędziem, od którego może zależeć ratowanie życia. Komunikatory i serwisy społecznościowe przeobrażają się w cyfrowe tablice ostrzegawcze, prowadzące obywateli do schronów i wskazujące trasy ewakuacji.

Z czasem jednak to, co widzimy na ekranie telefonu, tabletu czy laptopa, nabiera zupełnie nowego znaczenia. Pozwala społeczeństwu na psychiczne przetrwanie trudów nowej, wojennej rzeczywistości. W cyfrowej infosferze zaczynają pojawiać się czarny humor, mem i satyra, które odzierają wroga z grozy i odbierają mu symboliczną przewagę. W rozdziale Media społecznościowe jako miękki front staramy się ukazać towarzyszącą wojnie ewolucję nastrojów – od początkowej euforii i narodowej jedności, przez zmęczenie powtarzającymi się alarmami, aż po gorzki krytycyzm wobec działań władz politycznych i wojskowych.

W rozdziale Muzyka w czasie wojny stawiamy pytania: dlaczego muzyka działa szybciej niż manifest? Jak algorytmy wielkich cyfrowych platform wzmacniają przekaz? Co z tego jest spontaniczne, co wymyka się kontroli człowieka, a podlega kontroli algorytmów, w końcu co jest wspierane przez państwo? Muzyka bowiem w warunkach wojennych przestaje być tylko estetycznym tłem – staje się aktem kulturowej mobilizacji i bezpośrednią reakcją na szok. Od intymnych ballad nagrywanych w ukryciu na telefonie, przez surowy rap płynący bezpośrednio z okopów, po globalne sceny i występy na Eurowizji – muzyka jest językiem żałoby, nadziei i oporu. Rozdział nie unika też trudnych pytań o granice komercjalizacji wojennego cierpienia (zjawisko tzw. bajraktarszczyzny) oraz o los artystów, którzy znaleźli się na marginesie oficjalnej polityki państwa.

W rozdziale trzecim staramy się zobrazować, jak klasyczne media zostały „przetłumaczone” na internet. Na przykładzie Ukrainy widzimy, jak tradycyjne media, ze swoją hierarchicznością i powolnością, zderzają się z wymaganiami wojennej dynamiki. Rozdział opisuje fenomeny takie jak ogólnonarodowy telemaraton Jedyne Wiadomości – narzędzie kryzysowej konsolidacji, które z czasem zaczyna mierzyć się z kryzysem zaufania i społeczną potrzebą pluralizmu. Władzę nad wyobraźnią mas przejmują kanały na platformach cyfrowych, takich jak Telegram, oraz polityczny vlogging prowadzony na YouTube. Jednocześnie informacja zaczyna przegrywać z narracją – bezpośrednią i naładowaną emocjami. Tradycyjne dziennikarstwo ustępuje miejsca indywidualnym przekazom, nierzadko prowadzonym przez domorośłych „ekspertów”, w których granica między faktem, opinią a emocjonalnym wystąpieniem ulega zatarciu.

W sytuacji zagrożenia bytu państwowego kultura w naturalny sposób zostaje zaprzęgnięta do służby wspólnemu celowi społeczeństwa: zwycięstwa. Autorzy w rozdziale Granica między kulturą, komunikacją strategiczną a propagandą analizują moment, w którym początkowy konsensus zaczyna pękać. Rozdział dotyka bolesnych i skomplikowanych procesów dekolonizacji, derusyfikacji oraz sporów o pamięć lokalną i tożsamość historyczną. Ujawnia napięcie pomiędzy potrzebą spójnego, patriotycznego przekazu państwowego a fundamentami demokratycznego społeczeństwa – prawem do wolności słowa, swobody krytyki i zachowania kulturowej złożoności.

Wreszcie, w finalnym rozdziale raportu, autorzy wskazują na znaczenie infrastruktury: stacje bazowe, zasilanie awaryjne, internet satelitarny oraz technologie chmurowe. Doświadczenie Ukrainy – państwa, które w telefonie zmieściło kluczowe usługi dla obywatela i postawiło agresorowi opór informacyjny – staje się bezpośrednią lekcją dla Polski. To przestroga i zarazem przewodnik, mówiący o tym, jak w czasie pokoju budować systemy, procedury i społeczną świadomość, by w chwili próby zachować cyfrowy krwiobieg państwa.

Cieszymy się, że praca, którą oddajemy do Państwa rąk, ma tak interdyscyplinarny charakter. W polskiej literaturze przedmiotu tematyka kultury cyfrowej jako infrastruktury odporności społecznej pozostawała dotychczas rozproszona pomiędzy badaniami nad dezinformacją i odpornością informacyjną a rolą kultury i instytucji społecznych w czasie wojny. Niniejszy raport ma ambicję spajać te – dotąd osobne – nurty w jedną całość.

Pokazuje bowiem, że fundamentami odporności społecznej w dobie wojny okazują się unikalny splót technologii z tkanką kulturową, wyrażający się przez umiejętność zarządzania przez państwo ewolucją nastrojów w mediach społecznościowych, odpowiednie wsparcie przemian rynku muzycznego, uczestnictwo państwa w kształtowaniu nowych społecznych tożsamości, cyfryzacja usług państwowych i adaptacja tradycyjnych mediów do wymogów szybkiego przekazu doby internetu. Łącząc perspektywę medioznawczą, socjologiczną, politologiczną oraz kulturoznawczą, autorzy raportu chcą wypełniać istniejącą lukę badawczą i dostarczać unikalnej wiedzy, służącej nie tylko zrozumieniu ukraińskiego doświadczenia wojny, lecz także budowaniu realnej odporności polskiego społeczeństwa na zagrożenia teraźniejszości i przyszłości.

Michał Wojda



ROZDZIAŁ I MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE JAKO „MIĘKKI FRONT”

AUTOR: ALEKSANDER LEWKOWICZ

Ewolucja nastrojów społecznych w Ukrainie w latach 2022–2026

24 lutego 2022 roku życie w Ukrainie zmieniło się bezpowrotnie. Wraz z przekroczeniem granic Ukrainy przez wojska Federacji Rosyjskiej walka o przetrwanie rozpoczęła się nie tylko na fizycznych polach bitwy, lecz także w przestrzeni cyfrowej, wśród zwykłych obywateli. Media społecznościowe od pierwszych minut wojny są jedną z głównych platform, na których równolegle z konfliktem zbrojnym toczy się konflikt o wymiarze psychologicznym i społecznym. To właśnie na ekranach komputerów i smartfonów zapisuje się żywa historia oporu, a treści tworzone przez użytkowników internetu stają się swoistym barometrem emocji całego narodu. Aby to zauważyć, warto prześledzić, jak na przestrzeni lat 2022–2026 ewoluowały nastroje w ukraińskim internecie.

W pierwszych godzinach po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji ukraiński internet pogrążył się w chaosie. Sparaliżowało to standardową komunikację i wywołało w mediach społecznościowych poczucie całkowitego absurdu oraz niepewności.¹ Bardzo szybko jednak cyfrowy chaos zaczął się porządkować wokół najbardziej podstawowej potrzeby, czyli przetrwania.

Spółeczeństwo niemal całkowicie skoncentrowało się na fizycznym przetrwaniu, co sprawiło, że z dyskursu internetowego zniknęły praktycznie wszystkie przedwojenne tematy. Kanały na Telegramie, Facebooku, Instagramie czy Twitterze (dzisiaj X) zaczęły pełnić funkcję cyfrowych tablic informacyjnych, na których udostępniano mapy schronów, ostrzeżenia o ruchach wojsk, komunikaty o alarmach przeciwlotniczych oraz informacje o bezpiecznych trasach ewakuacyjnych. Publikowano również instrukcje dotyczące szybkiej i bezpiecznej ewakuacji kobiet, dzieci oraz osób starszych z terenów objętych działaniami wojennymi. Znaczenie podobnych komunikatów nie ograniczało się przy tym jedynie do informowania o zagrożeniu. Badanie cyfrowego systemu ostrzegania w Ukrainie, przeprowadzone na podstawie ponad 3 tys. lokalnych alarmów oraz danych geolokalizacyjnych związanych z około 17 mln urządzeń mobilnych, pokazało, że po otrzymaniu ostrzeżenia ludzie bardzo szybko zmieniali sposób przemieszczania się

1. В. Бурлачук, *Війна як медійна подія* [w:] *Українське суспільство в умовах війни 2022*, red. Є. Головаха, С. Макеев, Київ 2022, s. 61–63.

i szukali schronienia. Autorzy oszacowali, że reakcja społeczeństwa na komunikaty mogła pozwolić uniknąć około 35–45% potencjalnych ofiar cywilnych. Jednocześnie badanie pokazało również mniej oczywisty problem. Wraz z przedłużaniem się wojny reakcja na kolejne ostrzeżenia stopniowo słabła, szczególnie wśród osób przez dłuższy czas narażonych na częste alarmy. Autorzy wiążą to ze zjawiskiem „zmęczenia alarmami” (*alert fatigue*). Według ich szacunków w późniejszym okresie konfliktu można byłoby uniknąć dodatkowych 8–15% spośród odnotowanych ofiar cywilnych, gdyby reakcja na ostrzeżenia utrzymała się na wcześniejszym poziomie.² Cyfrowy system alarmowy pokazuje więc zarówno ogromną wartość szybkiej komunikacji w warunkach wojny, jak i jej ograniczenie: nawet wiarygodny i potencjalnie ratujący życie komunikat może z czasem tracić skuteczność, jeśli odbiorca przez długi czas pozostaje w stanie ciągłego zagrożenia. Nie oznaczało to jednak, że każda informacja pojawiająca się w social mediach była równie pomocna i wiarygodna. Na Telegramie równolegle działały anonimowe kanały publikujące niepotwierdzone informacje i wzajemnie powielające własne treści, dlatego ukraińskie instytucje już w 2022 roku zachęcały do korzystania z oficjalnych i zweryfikowanych źródeł.³ Widać więc wyraźnie, że w warunkach wojny sama szybkość przepływu informacji nie jest wystarczająca. Zweryfikowane komunikaty oficjalnych instytucji mogą realnie zwiększać bezpieczeństwo i wpływać na zachowanie ludzi podczas zagrożenia, natomiast niesprawdzone informacje rozpowszechniane w mediach społecznościowych mogą zwiększać chaos, niepewność i ryzyko podejmowania błędnych decyzji.

Przetrwanie w warunkach ciągłego zagrożenia oraz wszechobecnej niepewności wymagało od ukraińskiego społeczeństwa nie tylko sprawnej organizacji logistycznej, lecz także natychmiastowej adaptacji w wymiarze psychologicznym. Odpowiedzią na paraliżujący lęk i brutalność wojny stała się masowa mitologizacja rzeczywistości oraz intensywna twórczość o charakterze humorystycznym. W ukraińskiej przestrzeni cyfrowej błyskawicznie narodził się nowy, współczesny epos narodowy, w którym autentyczne akty heroizmu spletały się z folklorem, satyrą i miejskimi legendami. Do niepodważalnych symboli masowej wyobraźni należał m.in. „Duch Kijowa” – mityczny pilot myśliwca uosabiający obronę stołecznego nieba,⁴ wielotygodniowe, symboliczne pasmo spektakularnych klęsk wroga na lotnisku w Czornobaiwce⁵ czy viralowe opowieści o mieszkańcach (m.in. Romach) brawurowo przejmujących lub kradnących opuszczone rosyjskie czołgi. Narracje te, masowo powielane w formie memów, grafik i krótkich filmów, zaczęły pełnić ważną funkcję w radzeniu sobie z wojenną rzeczywistością. Badania ukraińskich memów pokazują, że humor i ośmieszanie przeciwnika pomagały rozładowywać napięcie, odzyskiwać równowagę emocjonalną i oswajać część wojennych lęków. Jednocześnie budowały obraz rosyjskiej armii jako przeciwnika, którego można nie tylko się bać, ale również wyśmiać, odbierając mu w ten sposób część jego symbolicznej siły.⁶

Media społecznościowe bardzo szybko stały się także narzędziem aktywnego wspierania działań obronnych Ukrainy. Na Telegramie powstały specjalne boty umożliwiające zgłaszanie informacji o ruchach sił rosyjskich, lokalizacji sprzętu czy przemieszczaniu się kolumn wojskowych. Korzystali z nich przede wszystkim mieszkańcy terenów okupowanych lub znajdujących się w pobliżu działań wojennych. Równocześnie zaczęły powstawać lokalne grupy koordynujące działania dywersyjne i przekazujące informacje ukraińskim służbom. Dane pozyskiwane od mieszkańców były wykorzystywane do korygowania ostrzału, planowania działań militarnych oraz szybszego reagowania na ruchy przeciwnika, stając się istotnym elementem wsparcia Sił Zbrojnych Ukrainy.⁷

Panika oraz przerażenie w mediach społecznościowych minęły dość szybko. Wraz z sukcesami Sił Zbrojnych Ukrainy oraz porażkami Rosji w obwodach kijowskim, czernichowskim, sumskim i charkowskim, a nieco później także w wyniku wyzwolenia Chersonia, nastroje społeczne uległy poprawie, a ton komunikacji

2. D. Van Dijke, A.L. Wright, M. Polyak, *Public response to government alerts saves lives during Russian invasion of Ukraine*, „Proceeding of the National Academy of Sciences” 2023, t. 120, nr 18, s. 1.
3. https://cpd.gov.ua/glossary/principles/czpd_poyasnyuye-yak-pracyuye-dezinformacij/ [dostęp: 2.09.2026].

4. <https://www.facebook.com/kpszs/posts/363834939117794> [dostęp: 18.07.2026]. (Post na stronie Dowództwa Powietrznych Sił Zbrojnych Ukrainy, sprostowujący informację, że „Duch Kijowa” jako pojedyncza postać kiedykolwiek istniał).

5. <https://www.ukrinform.ua/rubric-ato/3441263-cornobaivka-110-ukrainski-vijskovi-znovu-rozbili-rosian-na-aerodromi.html> [dostęp: 18.07.2026]. (Informacja o 11. bombardowaniu sił Federacji Rosyjskiej znajdujących się w Czornobajewce, obwód chersoński).

6. T. Kuznietsova, *Мем як комунікативний прийом подолання страху під час війни: український контекст*, „Інтегровані комунікації”, 2024, nr 1(17), s. 18.

7. <https://moz.gov.ua/uk/sbu-stvorila-chatbot-dlja-povidomlennja-pro-peresuvannja-vorozhoj-tehniki#> [dostęp: 28.09.2026]. (Komunikat Służby Bezpieki Ukrainy o stworzeniu na Telegramie oficjalnego bota do zgłaszania działań przeciwnika).

zarówno mediów, jak i zwykłych użytkowników stał się znacznie bardziej optymistyczny. Z perspektywy czasu można go wręcz określić jako przesadnie euforyczny. Ukraiński internet i sieci społecznościowe zalały memy oraz materiały o charakterze satyrycznym, które drastycznie odczarowywały wizerunek przeciwnika, odzierając go z grozy i sprowadzając do roli obiektu żartów. Rosyjska armia w mediach zaczęła być pokazywana jako wojsko zacofane, zdeorganizowane i często uzależnione od używek.⁸ Z powodu pasma odnoszonych zwycięstw w mediach społecznościowych zaczęła się szerzyć narracja o krótkotrwałości wojny i szybkim upadku Rosji jako państwa. W społecznej świadomości zakorzenił się nawet mem o „dwóch-trzech tygodniach”, zapoczątkowany przez byłego doradcę Biura Prezydenta Ukrainy Ołeksija Arestowycza, który w swoich regularnych briefingach wielokrotnie obiecywał szybki koniec konfliktu.⁹

Euforia oraz zachwyt własną niezłomnością, wyszkoleniem wojsk, jak również przekonanie o ogólnej wyższości trwały przez wiele miesięcy i eskalowały mniej więcej przez rok. Oczywiście nie brakowało elementów załamania, okazywanych przez społeczeństwo w mediach społecznościowych, takich jak tragizm zbrodniczych działań armii rosyjskiej m.in. w Buczy czy pierwszy kryzys energetyczny wywołany niszczeniem infrastruktury krytycznej zimą 2022/2023 roku. Mimo to społeczeństwo wciąż żywiło wiarę w pełne zwycięstwo aż do momentu rozpoczęcia mocno przereklamowanej kontrofensywy latem 2023 roku. Nastroje te podgrzewały materiały publikowane przez oficjalne kanały ukraińskich władz na Telegramie czy YouTube.¹⁰ Działania te nie przyniosły jednak spodziewanych rezultatów, a wraz z brakiem oczekiwanego przełomu zaczął słabnąć wcześniejszy optymizm. Wiara w zwycięstwo pozostawała wysoka, ale coraz mniej osób oczekiwało, że nastąpi ono szybko. Wojna, którą w pierwszych miesiącach wielu Ukraińców postrzegało jeszcze w perspektywie tygodni czy miesięcy, coraz wyraźniej zaczynała być odbierana jako konflikt na lata.¹¹ Moment ten stał się również punktem zwrotnym w odbiorze dowództwa Ukrainy. W komentarzach i postach społecznościowych zaczęło pojawiać się coraz więcej głosów krytyki względem prezydenta Ukrainy oraz dowództwa sił zbrojnych. Coraz bardziej odczuwalne było zmęczenie wojną, które dodatkowo nasiliło się w latach 2024–2025.

Brak przełomu na froncie, trudności z mobilizacją, korupcja i rosnące napięcia społeczne sprawiły, że wcześniejszy entuzjazm zaczął słabnąć. W memach i komentarzach pojawiło się znacznie więcej czarnego humoru, ironii oraz frustracji. Social media przestały być wyłącznie miejscem narodowej jedności, a coraz częściej stawały się przestrzenią krytyki i wewnętrznych sporów.¹²

Zmiana sposobu korzystania z mediów po rozpoczęciu wojny

Pełnoskalowa wojna wyraźnie zmieniła charakter ukraińskich mediów społecznościowych. Przed 24 lutego 2022 roku służyły głównie rozrywce, utrzymywaniu kontaktów i śledzeniu bieżących treści. Wybuch wojny sprawił jednak, że militarna tematyka zaczęła przenikać niemal wszystkie obszary komunikacji internetowej, a treści rozrywkowe i lifestyle'owe, przynajmniej czasowo, straciły na znaczeniu.

Potwierdzają to badania Detector Media. Odsetek Ukraińców uznających funkcję rozrywkową mediów za istotną zmniejszył się z 25% w 2021 roku do 14% w 2023 roku. Jednocześnie coraz większego znaczenia nabierała potrzeba bieżącego śledzenia wydarzeń. W roku 2021 54% badanych uważało, że podstawowym zadaniem mediów jest informowanie o wydarzeniach ważnych społecznie, natomiast w 2023 roku było to już 70%.¹³ Wojna zmieniła zatem nie tylko tematykę publikowanych materiałów, lecz także sposób, w jaki były one przekazywane i odbierane.

8. Dobrym przykładem jest nabijanie się z rzekomego alkoholizmu głównodowodzącego Federalnej Służby Wojsk Gwardii Narodowej Rosji generała Wiktora Zolotowa. Przekaz ten stał się wiralem nie tylko w Ukrainie, lecz także w Polsce i innych krajach europejskich – przykładem jest mem o generale Denaturovie. Źródło: <https://goingapp.pl/more/denaturov-i-kacov/> [dostęp: 18.07.2026]. (Krótka informacja, kim jest generał Denaturov).

9. <https://nv.ua/ukr/lifestyle/koli-zakinchitsya-viyna-vidpovid-arestovicha-peretvorilasya-na-mem-foto-video-novini-ukrajini-50246648.html> [dostęp: 18.07.2026].

10. Dobrym przykładem mogą być filmy publikowane przez wydział komunikacji Zbrojnych Sił Ukrainy na YouTube, w których jest umieszczana informacja o tym, jak Rosjanie boją się wskazanej kontrofensywy. Źródło: https://www.youtube.com/watch?v=85l0_hUpLvc [dostęp: 18.07.2026].

11. <https://razumkov.org.ua/en/research-areas/surveys/assessing-the-situation-in-the-country-trust-in-social-institutions-belief-in-victory-and-attitude-to-elections-march-2024> [dostęp: 2.09.2026].

12. В. Резнік, Потенціал соціальних напружень і розколів в Україні за умов війни: динаміка та фактори [w:] Українське суспільство в умовах війни 2024, red. Є. Головаха, С. Дембіцький, Київ 2024, s. 99–104.

13. <https://en.detector.media/post/share-of-ukrainians-with-high-media-literacy-index-decreased-in-second-year-of-war-finds-detector-media-study> [dostęp: 20.07.2026].

W roku 2022 aż 74% badanych Ukraińców korzystało z mediów społecznościowych jako źródła wiadomości, a 82% używało do tego smartfona.¹⁴ W takich warunkach szczególnie dobrze sprawdzały się krótkie materiały, które można było szybko przeczytać, obejrzeć i przekazać dalej. Najbardziej skorzystał na tym Telegram. Według badań Internews w 2021 roku z Telegramu jako głównej platformy do śledzenia wiadomości korzystało 20% badanych, a już rok później – 60%.¹⁵ W badaniach OPORY z Telegramu korzystało 65,7% badanych w 2022 roku, a w 2024 roku już 78,1%. W tym samym czasie coraz większą rolę zaczął odgrywać także TikTok. Jako źródło wiadomości wskazywało go 19,5% badanych w 2022 roku i 26,8% w 2024 roku.

Jak widać, wojna zmieniła nie tylko hierarchię tematów, lecz także formę dominujących materiałów: większego znaczenia nabrały krótkie komunikaty publikowane na kanałach na Telegramie, treści przystosowane do odbioru na smartfonie oraz krótkie materiały audiowizualne. Media społecznościowe pozwalały jednocześnie zwykłym użytkownikom dokumentować wojenną codzienność i publikować osobiste relacje, zdjęcia oraz nagrania niemal w czasie rzeczywistym.

Największym beneficjentem zmiany sposobu korzystania z social mediów podczas wojny stał się Telegram. Jeszcze pod koniec 2021 roku wiadomości za jego pośrednictwem śledziło około 20% ukraińskich użytkowników mediów społecznościowych. W czerwcu 2022 roku odsetek ten wzrósł do 65,7%, a w 2024 roku osiągnął 78,1%. Wzrost nie ograniczył się przy tym do ludzi młodych. Wśród respondentów powyżej 70. roku życia udział osób korzystających z Telegramu w celu pozyskiwania wiadomości zwiększył się z 24% w 2022 roku do 56% w 2024 roku.¹⁶ Pokazuje to, że Telegram stał się narzędziem obejmującym niemal wszystkie grupy wiekowe i regiony Ukrainy.

Popularność Telegramu wynikała przede wszystkim z jego dostosowania do realiów wojennych. Użytkownik nie musiał otwierać rozbudowanego artykułu ani czekać na telewizyjny serwis informacyjny, gdyż dzięki tej platformie krótki komunikat o alarmie, ruchu dronów, wybuchu lub odwołaniu zagrożenia pojawiał się bezpośrednio na ekranie telefonu. Instytut Informacji Masowej zwraca uwagę, że w pierwszych tygodniach inwazji liczba odbiorców największych kanałów wzrosła nawet trzykrotnie, ponieważ społeczeństwo gwałtownie potrzebowało szybkich i lokalnych informacji dotyczących bezpieczeństwa. Istotne były także zwięzłość postów, łatwość ich przekazywania dalej oraz brak rozbudowanego kontekstu, który z jednej strony przyspieszał odbiór, a z drugiej zwiększał ryzyko uproszczeń i błędnej interpretacji.¹⁷ Forma Telegramu sprzyjała ponadto wrażeniu bezpośredniego kontaktu ze źródłem: komunikaty władz, administracji lokalnych, wojskowych, wolontariuszy i anonimowych administratorów trafiały do jednej, podobnie wyglądającej przestrzeni, przez co różnica między oficjalną informacją, opinią i niezweryfikowaną pogłoską stawała się dla odbiorcy praktycznie niewidoczna.

Bezpieczeństwo operacyjne i ograniczenia publikowania treści

Szybkość przekazywania informacji, która w warunkach wojny była jedną z największych zalet mediów społecznościowych, miała jednak również swoją drugą stronę. To samo narzędzie, które pozwalało w ciągu kilku sekund ostrzec tysiące osób o zagrożeniu albo przekazać ważną informację, umożliwiało również szybkie upublicznienie danych, które mogły zostać wykorzystane przez przeciwnika. Zdjęcie lub nagranie wykonane telefonem mogło przypadkowo ujawnić położenie ukraińskich jednostek, rozmieszczenie sprzętu, kierunek jego przemieszczania się albo sposób działania obrony przeciwlotniczej. W efekcie typowy dla mediów społecznościowych schemat „zobaczyć – nagrać – opublikować” w warunkach wojny zaczął wymagać zupełnie innego podejścia.

14. *Ukrainian Media Use and Trust in 2022*, w: *USAID-Internews Media Consumption Survey*, s. 8, Źródło: https://internews.org/wp-content/uploads/2022/12/USAID-Internews_Media-Consumption-Survey_2022_eng.pdf [dostęp: 20.07.2026].

15. Tamże, s. 25.

16. https://oporaua.org/polit_ad/telegram-youtube-chi-tiktok-zvidki-ukrayinci-diznayut-sya-novini-25308 [dostęp: 1.08.2026].

17. <https://imi.org.ua/monitorings/majzhe-zmi-yak-telegram-manipulyuye-audytoriyeyu-i49222> [dostęp: 1.08.2026].

Już w pierwszych miesiącach pełnoskalowej inwazji ukraińskie władze i wojsko regularnie apelowały o zachowanie tzw. ciszy informacyjnej. Szczególnie dotyczyło to publikowania materiałów przedstawiających pozycje Sił Zbrojnych Ukrainy, ruch sprzętu wojskowego, miejsca stacjonowania jednostek oraz pracę systemów obrony przeciwlotniczej.¹⁸ Zagrożenie nie polegało wyłącznie na tym, że przeciwnik mógł zobaczyć pojedyncze zdjęcie. Materiały publikowane przez wielu użytkowników mogły być zestawiane ze sobą, porównywane z mapami, charakterystycznymi punktami terenu czy czasem wykonania nagrania, a następnie wykorzystywane do dokładniejszego rozpoznania. Szczególnie niebezpieczne były filmy zamieszczane niemal w czasie rzeczywistym podczas rosyjskich ataków. Ukraińskie instytucje ostrzegały, że nagrania pracy obrony przeciwlotniczej mogą pomagać stronie rosyjskiej zarówno w określaniu położenia systemów, jak i w planowaniu kolejnych uderzeń.¹⁹

Problem szybko przestał mieć charakter wyłącznie informacyjny i znalazł odzwierciedlenie także w prawie. W marcu 2022 roku ukraiński kodeks karny uzupełniono o przepisy przewidujące odpowiedzialność za nieuprawnione rozpowszechnianie informacji dotyczących przemieszczania uzbrojenia oraz ruchu i rozmieszczenia ukraińskich formacji wojskowych, jeśli dane te nie zostały wcześniej oficjalnie podane do publicznej wiadomości.²⁰ W praktyce oznaczało to, że materiał, który w czasie pokoju mógłby być zwyczajnym zdjęciem lub nagraniem zamieszczonym w social mediach, w warunkach wojny mógł stać się informacją mającą znaczenie operacyjne.

Dobrze pokazały to wydarzenia w Kijowie w maju 2023 roku. Podczas jednego z intensywnych rosyjskich ataków część mieszkańców nagrywała działanie ukraińskiej obrony przeciwlotniczej i publikowała filmy w Instagramie, Telegramie oraz innych serwisach. Służba Bezpieczeństwa Ukrainy ustaliła autorów części takich materiałów i poinformowała o postawieniu zarzutów czterem osobom. Jeden z opublikowanych filmów w krótkim czasie pojawił się również na prorosyjskich platformach.²¹ Przypadek ten pokazał, że nawet publikacja wykonana bez zamiaru pomocy przeciwnikowi mogła bardzo szybko wyjść poza pierwotne grono odbiorców i zostać wykorzystana w zupełnie innym celu.

Reakcja na podobne przypadki nie ograniczała się jednak do działań państwa. W mediach społecznościowych zaczęła stopniowo wykształcać się również forma oddolnej kontroli zachowania innych użytkowników. Szczególnie wyraźnie było to widać po ataku na Kijów w maju 2023 roku. Publikacja nagrań pracy obrony przeciwlotniczej wywołała falę oburzenia, a użytkownicy nie tylko krytykowali autorów materiałów, lecz także publicznie wzywali Służbę Bezpieczeństwa Ukrainy do zajęcia się sprawą.²² Rozpoznawalne osoby również przypominały swoim odbiorcom o konieczności zachowania ciszy informacyjnej. Serhij Prytuła po jednym z ataków na Kijów ostro skrytykował publikowanie nagrań działania obrony przeciwlotniczej – podkreślił, że zdobywanie wyświetleń nie może odbywać się kosztem bezpieczeństwa żołnierzy.²³

Presja społeczna mogła mieć również bezpośredni wpływ na zachowanie autorów takich publikacji. Po jednym z najgłośniejszych przypadków blogerka, która zamieściła nagranie pracy obrony przeciwlotniczej wraz z informacją pozwalającą określić miejsce wykonania filmu, po gwałtownej krytyce usunęła materiał i publicznie przeprosiła.²⁴ Same przeprosiny nie zakończyły zresztą krytyki – część użytkowników uznawała je za niewystarczające i nadal domagała się konsekwencji. Można więc zauważyć, że zasady bezpieczeństwa operacyjnego zaczęły być egzekwowane nie tylko formalnie przez państwo, lecz także społecznie, poprzez krytykę, zgłaszanie niebezpiecznych publikacji i wywieranie presji na innych użytkowników.

Nie oznacza to oczywiście, że zasady te były przestrzegane powszechnie. Sam fakt powtarzania apeli oraz kolejnych przypadków publikowania informacji o pracy obrony przeciwlotniczej pokazuje, że część

18. <https://www.golos.com.ua/article/357629> [dostęp: 14.09.2026].

19. <https://armyinform.com.ua/2022/12/19/ne-dopomagajte-vorogu-povidomlennamy-pro-robotu-nashoyi-ppo/> [dostęp: 14.09.2026].

20. <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/2160-20> [dostęp: 14.09.2026].

21. <https://ssu.gov.ua/en/novyny/sbu-povidomya-pro-pidozru-chotyrom-bloherkam-yaki-zasvityly-robotu-ppo-pid-chas-rosiiskoho-udaru-po-kyievu-16-travnia> [dostęp: 14.09.2026].

22. <https://tsn.ua/ukrayina/dopomagayut-vorogu-socmerezhi-obureni-blogerami-yaki-vikladayut-do-merezhi-video-roboti-ppo-2329540.html> [dostęp: 14.09.2026].

23. <https://24tv.ua/pritula-doriknuv-tim-hto-znimaye-robotu-ppo-ukrayini-shho-vin> [dostęp: 14.09.2026].

24. <https://tsn.ua/video/video-novini/blogerka-yaka-viklala-video-roboti-ppo-u-kyievi-zapisala-vibachennya.html> [dostęp: 14.09.2026].

użytkowników nadal przedkładała możliwość natychmiastowego podzielenia się spektakularnym materiałem nad potencjalne ryzyko. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwracało uwagę, że większość takich osób nie uważała się za świadomych pomocników przeciwnika, jednak ich publikacje mogły ułatwiać identyfikację pozycji wojskowych i korygowanie ognia.²⁵ W tym sensie wojna wymuszała stopniową zmianę samych norm korzystania z mediów społecznościowych: odpowiedzialność użytkownika zaczęła obejmować nie tylko sprawdzanie prawdziwości informacji, lecz także przewidywanie możliwych konsekwencji jej rozpowszechnienia.

Wojna nie zmieniała zatem jedynie tempa obiegu informacji, ale również społeczne rozumienie tego, co można bezpiecznie udostępniać. Użytkownik mediów społecznościowych musiał oceniać, czy dana informacja jest prawdziwa, a także to, czy jej publikacja nie zaszkodzi własnym żołnierzom lub innym osobom. W tym sensie bezpieczeństwo informacyjne zaczęło obejmować także świadome powstrzymywanie się od publikacji części prawdziwych i interesujących materiałów. Granica między dokumentowaniem wojennej rzeczywistości a nieświadomym ujawnianiem informacji przydatnych przeciwnikowi stała się jednym z nowych problemów cyfrowej komunikacji czasu wojny.

Język komunikacji w warunkach wojny

O atrakcyjności kanałów decydował jednak nie tylko czas publikacji, lecz także ich język. Posty były zazwyczaj krótsze, bardziej potoczne i silniej nacechowane emocjonalnie niż materiały tradycyjnych mediów. Zamiast neutralnego opisu pojawiały się wykrzykniki, emoji, bezpośrednie zwroty do odbiorców, dramatyczne zapowiedzi, ironia oraz słownictwo wartościujące, często też wykorzystywano język, który oficjalne media raczej uważałyby za niedopuszczalny. Analiza przeprowadzona przez serwis Texty.org.ua na podstawie 100 popularnych ukraińskich kanałów wykazała, że w kanale „Треха” około 45% z ponad 3400 postów opublikowanych latem 2024 roku zawierało przynajmniej jedną badaną technikę manipulacyjną, najczęściej język nacechowany emocjonalnie. Dla porównania w oficjalnym kanale publicznego nadawcy Suspilne odsetek takich publikacji wynosił mniej niż 2%.²⁶ Autorzy badania podkreślają, że silne wzbudzenie gniewu, lęku lub euforii może odsuwać uwagę odbiorcy od braku dowodów i szerszego kontekstu wydarzenia.

Komentarze i reakcje umieszczane pod postami tworzą drugą warstwę emocjonalnego oddziaływania Telegramu. Czytelnik nie tylko otrzymuje wiadomość, lecz także od razu widzi, w jaki sposób reagują na nią inni: czy dominują wyrazy strachu, gniewu, wdzięczności, dumy, śmiechu czy nieufności. Możliwość komentowania daje użytkownikom poczucie, że ich opinia ma znaczenie, pozwala wchodzić w dialog z innymi odbiorcami i zamienia kanał informacyjny w przestrzeń wspólnego przeżywania wydarzeń.²⁷ Jednocześnie najbardziej widoczne komentarze mogą sugerować, że reprezentują stanowisko całej społeczności, nawet jeśli pochodzą jedynie od szczególnie aktywnej i silnie zaangażowanej części odbiorców. W praktyce komentarze nie odzwierciedlają jedynie istniejących emocji – mogą je także wzmacniać. Na przykład, kilka przestraszonych wypowiedzi pod informacją o możliwym ataku zwiększa poczucie zagrożenia, natomiast fala entuzjazmu pod nagraniem zniszczenia rosyjskiego sprzętu wzmacnia dumę, nadzieję i poczucie wspólnego sukcesu.

Badania reakcji pod publikacjami z pierwszych dwóch miesięcy inwazji pokazują, że początkowo dominowały przede wszystkim emocje pozytywne: wdzięczność wobec obrońców, zachwyt ich działaniami i duma. Kanały niezwiązane bezpośrednio z profesjonalnymi redakcjami częściej wykorzystywały humor, ironię oraz szyderczy śmiech z przeciwnika.²⁸ Komentarze i emoji pełniły w tym okresie funkcję społecznego potwierdzenia: użytkownik widział, że inni również odczuwają wdzięczność, gniew lub nadzieję, co mogło

25. <https://mvs.gov.ua/news/recnicia-mvs-filmuvannia-roboti-ppo-dopomoga-vorogu> [dostęp: 14.09.2026].

26. <https://texty.org.ua/projects/113693/carousel-of-emotions-manipulation-level-of-ukrainian-telegram-channels/> [dostęp: 1.08.2026].

27. Т. Байдак, А. Шалімова, О. Болотова, *Особливості ведення новинного Telegram-каналу під час війни* [w:] „Соціальні технології: актуальні проблеми теорії та практики” 2024, nr 101 s. 127–128.

28. Н. Стеблина, *Аналіз емоційності українського цифрового політичного дискурсу під час повномасштабного вторгнення рф (за матеріалами найбільш популярних Телеграм-каналів)* [Analiza emocjonalności ukraińskiego cyfrowego dyskursu politycznego...], „Політичне життя” 2022, nr 2, s. 43–47.

zmniejszać poczucie osamotnienia i wzmacniać identyfikację ze wspólnotą. Z czasem struktura emocji stawała się bardziej złożona. Analiza kanału „Україна Online” wykazała, że 72% umieszczanych tam postów dotyczących ostrzałów miało negatywne zabarwienie, a przekazy poświęcone problemom osób przesiedlonych częściej niż w tradycyjnych mediach akcentowały trudności i zagrożenia. Emocjonalne słownictwo, zdjęcia, nagrania i reakcje odbiorców mogły więc równocześnie wywoływać współczucie i solidarność, ale także gniew, oburzenie i długotrwałe napięcie.²⁹

Równocześnie obok Telegramu, wzrosło zapotrzebowanie na dłuższe treści w formie wideo. Krótkie komunikaty pozwalały szybko dowiedzieć się, co się wydarzyło, natomiast dłuższe materiały pomagały lepiej zrozumieć znaczenie kolejnych wydarzeń. Szczególną rolę zaczął w tym odgrywać YouTube. Platforma umożliwiała rozwijanie krótkich informacji w formie kilkunastominutowych analiz, wywiadów, komentarzy eksperckich, reportaży i transmisji na żywo. Według zestawienia przygotowanego przez ukraińską organizację OPORA przed rozpoczęciem pełnoskalowej inwazji wiadomości na YouTube oglądało około 25% badanych. W roku 2022 odsetek ten wzrósł do 61,2%, a w 2023 roku nawet do 66,2%. W roku 2024 zmniejszył się do 59,5%, jednak YouTube nadal pozostawał drugą najczęściej wykorzystywaną w tym celu platformą społecznościową i ustępował jedynie Telegramowi.³⁰ Pokazuje to, jak szybko YouTube zyskał na znaczeniu już w pierwszym roku wojny.

YouTube zaczął przy tym częściowo przejmować funkcje tradycyjnej telewizji. Uczestnicy badań przeprowadzonych przez Internews wskazywali, że korzystali z niego zamiast telewizji, oglądali materiały blogerów oraz szukali nagrań, które pomagały im potwierdzić lub lepiej zrozumieć interesującą ich wiadomość. Badani zaznaczali również, że twórcy internetowi nie zawsze dostarczali im nowych informacji, lecz przede wszystkim pomagali wyrobić sobie opinię na temat wydarzeń. Wśród najczęściej wybieranych w 2022 roku kanałów znalazły się zarówno profile tradycyjnych mediów, takie jak TSN czy Kanał 24, jak i kanały Ołeha Żdanowa, „Feygin LIVE”, Ołeksija Arestowycza czy Serhija Sternienki.³¹ Obok tradycyjnych redakcji coraz większą rolę zaczęły odgrywać konkretne osoby, wokół których tworzyły się społeczności regularnych odbiorców.

Skalę tego zjawiska pokazuje analiza przeprowadzona przez ukraiński portal Texty.org.ua. Według jej wyników w okresie od 24 lutego 2022 roku do 1 czerwca 2023 roku na 40 kanałach informacyjnych pojawiło się ponad pięć tysięcy gości i komentatorów. Opublikowano około 58 tys. materiałów lub fragmentów eksperckich, które uzyskały łącznie około 5,2 mld wyświetleń. Szczególną popularność zdobyły analizy dotyczące działań wojskowych i sytuacji na froncie. Materiały z udziałem komentatorów wojskowych stanowiły około 40% analizowanego przekazu eksperckiego. W warunkach ciągłej niepewności samo poznanie kolejnej wiadomości często było dla odbiorców niewystarczające. Szukali osób, które potrafiły ją wyjaśnić, ocenić sytuację i przewidzieć, co może wydarzyć się dalej. Duże zapotrzebowanie na podobne treści sprzyjało jednak wielokrotnemu publikowaniu tych samych wypowiedzi oraz rozwojowi kanałów bazujących bardziej na emocjonalnych prognozach niż na zweryfikowanych informacjach.³²

Dokumentowanie początków wojny

Rzeczywistość dłuższych treści na YouTube nie ograniczała się jedynie do codziennych analiz, wywiadów i transmisji na żywo. Z czasem zaczęły pojawiać się również większe projekty dokumentalne, nad którymi twórcy pracowali przez wiele miesięcy. Pozwalały wrócić do wydarzeń znanych wcześniej głównie z krótkich komunikatów i pokazać je w szerszym kontekście. Jednym z najbardziej znanych przykładów był projekt Dmytra Komarowa *Рік [Рок]*, poświęcony pierwszemu rokowi pełnoskalowej wojny. W blisko dwupółgodzinnym filmie znalazły się nagrania z frontu i wyzwolonych miejscowości, relacje żołnierzy oraz rozmowy z przedstawicielami

29. R. Velychkovskyi, *War in Ukraine: A Comparative Analysis of the Emotional Tone of Telegram Channels and Traditional Media*, „Grani” 2024, t. 27, nr 6, s. 128.

30. https://opora.ua/polit_ad/telegram-youtube-chi-tiktok-zvidki-ukrayinci-diznayut-sya-novini-25308 [dostęp: 20.07.2026].

31. *Ukrainian Media Use and Trust in 2022...*, dz. cyt., s. 27–30.

32. <https://texty.org.ua/articles/110296/top-najpopulyarnishykh-ekspertiv-v-informacijnomu-youtube-vide-vsyudysushoho-zhdanova-do-horoshykh-rosiyan/> [dostęp: 20.07.2026]

ukraińskich władz i dowództwa wojskowego.³³ W ciągu pierwszych dwóch dni obie części filmu uzyskały na kanale „Світ навиворіт” łącznie ponad 3 mln wyświetleń. Projekt został następnie rozwinięty w serii *Рік. За кадром* [Rok. Za kulisami] – jej pięć pierwszych odcinków obejrzano w ciągu miesiąca ponad 10 mln razy.³⁴

Innym przykładem zmiany działalności popularnych twórców był Anton Ptuszkin, przed wojną znany przede wszystkim z rosyjskojęzycznych filmów podróżniczych, jego główny kanał obserwowano około 5 mln osób. Po rozpoczęciu inwazji stworzył nowy kanał w językach ukraińskim i angielskim i zaczął tam publikować dłuższe reportaże poświęcone wojennej rzeczywistości. W jednym z pierwszych materiałów pokazał, jak ukraińska kolej państwowa stała się drogą życia dla milionów osób uciekających z zagrożonych miast. Rozmawiał z pracownikami kolei i przedstawiał ich udział w ewakuacji ludności, transporcie pomocy humanitarnej oraz utrzymywaniu komunikacji w warunkach rosyjskich ostrzałów.³⁵ Twórca zachował przy tym znany wcześniej sposób prowadzenia narracji, jednak zamiast odległych krajów zaczął pokazywać własne państwo zmienione przez wojnę. W komentarzach pod pierwszymi filmami widzowie dziękowali mu za przejście na język ukraiński oraz poruszanie ważnych tematów. Reakcje te pokazują, że odbiorcy oceniali nie tylko samą treść materiałów, lecz także wybór języka i jasne określenie stanowiska przez popularnego twórcę.³⁶

Wojenne reportaże Ptuszkina stały się następnie podstawą jego przejścia do jeszcze większych form dokumentalnych. Zainteresowanie jego materiałami o pracy kolei, służb ratunkowych i codziennym życiu w Kijowie zwróciło uwagę kanadyjskiej firmy Yap Films, z którą stworzył pełnometrażowy dokument *Ми, наші улюбленці та війна* [My, nasze zwierzęta i wojna]. Film opowiadał o ludziach ratujących zwierzęta podczas ostrzałów, okupacji i ewakuacji. Nie został opublikowany na YouTube – w 2024 roku trafił do kin, a następnie do dystrybucji internetowej w systemie VOD. Warto jednak o nim wspomnieć, ponieważ pokazuje, że popularność i doświadczenie zdobyte przez twórców na YouTube umożliwiły im wychodzenie poza platformę i realizowanie dużych projektów przeznaczonych dla widzów w Ukrainie oraz za granicą.³⁷

Duże projekty dokumentalne wywoływały przy tym znacznie bardziej złożone reakcje niż krótkie materiały informacyjne. Film Komarowa zdobył miliony wyświetleń, ale w komentarzach i dyskusjach w mediach społecznościowych pojawiła się również krytyka. Część odbiorców zarzucała autorowi zbyt łagodne traktowanie przedstawicieli władz, promowanie prezydenta oraz pomijanie trudnych i bolesnych tematów. Inni doceniali natomiast dostęp do unikalnych nagrań, rozmów z dowódcami oraz samo dokumentowanie wojny dla przyszłych pokoleń. Równie emocjonalnie odbierano film Ptuszkina. Twórcy projektu otrzymywali komentarze od osób, które deklarowały gotowość kupienia biletu i wsparcia filmu, ale jednocześnie obawiały się jego obejrzenia ze względu na powrót trudnych wspomnień. Podczas seansów widzowie płakali i śmiali się, a historie ratowania zwierząt pozwalały pokazać wojnę przez codzienne decyzje, współczucie i odpowiedzialność za słabszych. Komentarze pod podobnymi projektami stawały się miejscem wyrażania wdzięczności, dumy i wzruszenia, a także złości, rozczarowania oraz sporów o sposób przedstawiania wojny.³⁸ Nie można uznać ich za obraz opinii całego społeczeństwa, jednak pozwalają zauważyć, jak silne emocje były wywoływane przez dłuższe projekty dokumentalne.

Transmisje na żywo w czasie wojny

Dużą popularność w pierwszych miesiącach inwazji zdobyły transmisje na żywo. Podczas wielogodzinnych lub regularnie powtarzanych transmisji prowadzący omawiali pojawiające się komunikaty, nagrania oraz informacje z frontu, łącząc szybkie przekazywanie krótkich wiadomości z ich późniejszą, bardziej szczegółową interpretacją. Jednym z najbardziej rozpoznawalnych przykładów były rozmowy Marka

33. <https://www.youtube.com/watch?v=EhssmUtN874> [dostęp: 27.07.2026].

34. <https://detector.media/kritika/article/208532/2023-03-02-rik-dmytra-komarova-glyanets-voiennoho-chasu/> [dostęp: 27.07.2026].

35. <https://www.youtube.com/watch?v=IR-1FI-bjic> [dostęp: 27.07.2026].

36. Tamże.

37. <https://suspiilne.media/culture/720846-stricka-mi-nasi-ulublenci-ta-vijna-antona-ptuszkina-vijsla-na-ekrani-os-so-pro-nei-varto-znati/> [dostęp: 27.07.2026].

38. <https://www.sestry.eu/statyi/ryatuvati-tvarin-abi-zalishatysya-lyudinoyu-film-mi-nashi-ulyublenci-ta-vijna> [dostęp: 2.08.2026].

Fejgina z Ołeksijem Arestowyczem w programie *Feygin LIVE*. Transmisje te mogły pomagać odbiorcom uporządkować napływające informacje i lepiej zrozumieć wydarzenia, które wcześniej przedstawiano głównie w formie krótkich i niepełnych komunikatów. Ich regularność mogła również dawać poczucie pewnej stabilności, ponieważ widzowie wiedzieli, że o określonej porze otrzymają podsumowanie dnia i wyjaśnienie najważniejszych wydarzeń. Mychajło Podolak z Biura Prezydenta Ukrainy określał wówczas funkcję Arestowycza jako wyjaśnianie „psychologii wojny” oraz dawanie społeczeństwu nadziei, aby ograniczyć ryzyko demoralizacji.³⁹

Nie wszystkie transmisje były jednak poważnymi analizami wojskowymi i politycznymi. Przykładem mogą być transmisje kanału „Телебачення Торонто” [Telewizja Toronto], który przed wojną był znany przede wszystkim z satyrycznego komentowania polityki i mediów. Już czwartego dnia inwazji redakcja prowadziła relację na żywo, podczas której przekazywała najnowsze wiadomości i łączyła się z dziennikarzami znajdującymi się w innych miastach.⁴⁰ W opisach transmisji zamieszczano także informacje o zbiórkach, pomocy humanitarnej, poszukiwaniu zaginionych i sposobach wspierania ukraińskiej armii. Kanał nie zrezygnował przy tym z wcześniejszego stylu. Bieżące wydarzenia i zachowanie rosyjskich wojsk komentowano ironicznie, często otwarcie ośmieszając przeciwnika. W materiałach „Телебачення Торонто” rosyjski żołnierz był przedstawiany jako niekompetentny i zacofany. W ten sposób osłabiano propagandowy wizerunek armii rosyjskiej jako potężnej i niezwyciężonej.⁴¹

Takie transmisje miały wielorakie funkcje: przekazywały informacje, pomagały uporządkować pojawiające się komunikaty i angażowały odbiorców w zbiórki oraz inne formy pomocy. Obecny w nich humor pozwalał na chwilowe rozładowanie napięcia związanego z wojną. Wyśmiewanie rosyjskich wojsk sprawiało również, że przeciwnik wydawał się mniej groźny. Podobnie opisywali to inni ukraińscy twórcy humorystyczni. Andrij Spiwak (bardziej znany w ukraińskiej przestrzeni medialnej jako „Beżład”) wspominał, że odbiorcy pisali mu o wspólnym oglądaniu jego materiałów i śmianiu się z nich nawet w schronach.⁴² Według twórcy treści rozrywkowe dawały ludziom chwilę odpoczynku od napięcia i przypominały, że mimo trwającej wojny zwykłe, codzienne życie nie zniknęło całkowicie.

Crowdfunding i mobilizacja pomocy

Ważnym elementem ukraińskich mediów społecznościowych stał się również crowdfunding na potrzeby armii. Popularni blogerzy, wolontariusze i administratorzy dużych kanałów zaczęli wykorzystywać swoje zasięgi do zbierania pieniędzy na drony, samochody, sprzęt łączności czy wyposażenie konkretnych jednostek. Zbiórki pojawiały się bezpośrednio w postach, relacjach i filmach, a odbiorcy mogli na bieżąco obserwować rosnącą kwotę oraz udostępniać akcję dalej. Jednym z najbardziej znanych przykładów była zbiórka Serhija Prytuły i blogera Ihora Łaczenkowa na drony Bayraktar TB2. Planowano zebrać 500 mln hrywien w ciągu siedmiu dni, tymczasem w trzy dni użytkownicy wpłacili około 600 mln hrywien.⁴³

Z czasem podobne pojedyncze akcje stały się stałym elementem działalności części twórców. Dobrym przykładem jest Serhij Sternenko, który regularnie wykorzystuje swoje profile na Telegramie, Instagramie i X do prowadzenia zbiórek na drony FPV oraz publikowania informacji o sprzęcie przekazywanym wojsku. Podobny model stosował wspomniany Ihor Łaczenkow, który wraz z fundacją Повернись живим [Wróć żywym] zebrał ponad 230 mln hrywien na projekt „Black Box” dla ukraińskiego wywiadu wojskowego.⁴⁴

Social media pozwoliły połączyć dużą społeczność skupioną wokół konkretnego twórcy z bezpośrednią pomocą dla wojska. Odbiorca nie tylko widział informację o potrzebie, lecz także mógł od razu wpłacić – nawet

39. <https://detector.media/infospace/article/200408/2022-06-23-podolyak-pro-arestovycha-yogo-funktsiya-pokazuvaty-viynu-na-mezhi-shchob-ne-bulo-demoralizatsii/> [dostęp: 22.07.2026].

40. <https://www.youtube.com/watch?v=92-4AoxzSI> [dostęp: 22.07.2026].

41. <http://mediakrytyka.lnu.edu.ua/ohlyady-analityka/z-humorom-pro-seryozne-obraz-rosiyskoho-viyskovoho-u-syuzhetakh-telebachennya-toronto.html> [dostęp: 22.07.2026] (Analityka contentu Telewizji Toronto, po szerokokalowej inwazji Rosji na Ukrainę).

42. <https://ms.detector.media/sotsmerzhi/post/33408/2023-11-07-avtor-gumorystychnykh-oglyadiv-u-yutubi-andriy-spiwak-bagato-lyudey-pysaly-shcho-smiyalsya-vsime-ukrytyam/> [dostęp: 22.07.2026].

43. <https://www.pravda.com.ua/news/2022/06/24/7354509/> [dostęp: 1.08.2026].

44. <https://detector.media/infospace/article/205916/2022-12-13-ukraintsy-zibraly-ponad-230-mln-grn-na-sekretnyy-proiekt-dlya-rozvidky-black-box/> [dostęp: 1.08.2026].

niewielką – kwotę, obserwować postęp zbiórki, a później zobaczyć zakupiony sprzęt lub informacje o jego przekazaniu żołnierzom. Crowdfunding stawał się w ten sposób jedną z najprostszych form zaangażowania cywilnych użytkowników internetu w wysiłek wojenny, a zaufanie do konkretnego blogera lub administratora kanału zaczęło mieć realne znaczenie dla skuteczności zbiórek.

Ta sama przestrzeń, która pozwalała Ukraińcom błyskawicznie przekazywać informacje, organizować zbiórki i bezpośrednio angażować się w pomoc dla wojska, pozostawała jednocześnie otwarta na działania przeciwnika. Od pierwszych dni pełnoskalowej inwazji Rosja próbowała wpływać nie tylko na sytuację na froncie, lecz także na to, co Ukraińcy widzieli na ekranach swoich telefonów i jak interpretowali kolejne wydarzenia wojny. Nie zawsze przyjmowało to jednak formę łatwej do rozpoznania rosyjskiej propagandy. Znacznie trudniejsze do zidentyfikowania były treści próbujące wyglądać jak zwykła wiadomość, lokalne medium albo spontaniczna opinia innego użytkownika.

Pierwsze podobne działania wykrywano od samego początku inwazji. Pod koniec lutego 2022 roku Meta poinformowała o usunięciu sieci około 40 kont, stron i grup działających z Rosji oraz Ukrainy i skierowanych do ukraińskich odbiorców. Osoby stojące za nimi tworzyły fikcyjne profile oraz strony internetowe podszywające się pod niezależne media. Falszywe postacie funkcjonowały jednocześnie na Facebooku, Instagramie, Twitterze, YouTube i Telegramie, co miało zwiększać ich wiarygodność. Część przedstawiała się nawet jako dziennikarze lub eksperci z Kijowa, a prowadzone przez nich strony rozpowszechniały między innymi przekaz o Ukrainie jako państwie upadłym i pozostawionym przez Zachód.⁴⁵

Rosyjska dezinformacja i sieci botów

Dezinformację jeszcze łatwiej było dostrzec na terenach zajmowanych przez rosyjskie wojska. Wraz z podbijaniem kolejnych miejscowości rozpoczynała się również walka o ich lokalną przestrzeń informacyjną. Na Telegramie powstawały kanały noszące nazwy konkretnych miast i miejscowości, które na pierwszy rzut oka mogły przypominać zwykłe lokalne serwisy. Część z nich utworzono tuż przed 24 lutego albo bezpośrednio po zajęciu danego obszaru. Przykładowo kanał „Херсон.py” powstał 20 lutego 2022 roku, a jego pierwsze materiały pojawiły się już w dniu rozpoczęcia pełnoskalowej inwazji. Instytut Informacji Masowej zwracał również uwagę na sieci podobnie nazwanych kanałów dotyczących Chersonia, Melitopola, Czornobajewki czy Heniczeska, które wzajemnie powielały swoje treści i sprawiały wrażenie zarządzanych centralnie.⁴⁶ W okupowanym mieście, gdzie dostęp do dotychczasowych mediów był ograniczany, taki kanał mógł stopniowo stawać się jednym z niewielu źródeł informacji o tym, co dzieje się wokół mieszkańca.

Rosyjski wpływ nie kończył się jednak na tworzeniu własnych kanałów. Równie ważne było kreowanie wrażenia, że przekazywane przez nie opinie podziela duża część społeczeństwa. Szczególnie dobrze widoczne stało się to w komentarzach. OpenMinds i Digital Forensic Research Lab zidentyfikowały sieć 3634 kont wykazujących zachowania charakterystyczne dla botów, które od stycznia 2024 do kwietnia 2025 roku publikowały prorosyjskie komentarze na kanałach związanych z okupowanymi Rozdziałami Ukrainy. Po rozszerzeniu analizy badacze zebrali 316 790 komentarzy opublikowanych przez te konta.⁴⁷ Ich przekaz nie ograniczał się wyłącznie do wychwalania Rosji. Pojawiały się również treści krytykujące Ukrainę, podważające intencje ukraińskich władz czy przedstawiające rosyjską okupację jako źródło stabilizacji. Odbiorca, widząc pod kolejnymi publikacjami dziesiątki podobnych opinii, mógł więc łatwo odnieść wrażenie, że myśli tak większość mieszkańców, mimo że część tych głosów była generowana przez automatyczne konta.

Skala podobnych działań była znacznie większa niż pojedyncze sieci botów. Badanie przeprowadzone przez Internews-Ukraine wspólnie z LetsData objęło okres od grudnia 2021 roku do końca lutego 2024 roku.

45. <https://about.fb.com/news/2022/02/security-updates-ukraine/> [dostęp: 3.08.2026].

46. <https://imi.org.ua/en/monitorings/russian-propaganda-s-telegram-warriors-how-the-occupiers-are-creating-a-fake-reality-in-kherson-i48764> [dostęp: 3.08.2026].

47. <https://www.atlanticcouncil.org/in-depth-research-reports/report/report-russian-bot-networks-occupied-ukraine/> [dostęp: 3.08.2026].

W analizowanym materiale zidentyfikowano ponad 2 mln publikacji zawierających rosyjską dezinformację oraz 268 kanałów i stron uczestniczących w jej rozpowszechnianiu.⁴⁸ Co ważne, rosyjski przekaz nie pozostawał taki sam przez cały ten czas. Wraz ze zmianą sytuacji na froncie oraz nastrojów ukraińskiego społeczeństwa zmieniały się także tematy, wokół których próbowano budować atmosferę strachu, nieufności i rozczarowania.

W pierwszych miesiącach inwazji znaczna część przekazu miała usprawiedliwiać sam atak na Ukrainę. Powracały narracje o rzekomym zagrożeniu ze strony NATO, całkowitym uzależnieniu Ukrainy od Zachodu czy państwie niezdolnym do samodzielnego funkcjonowania. Z czasem jednak przekonywanie Ukraińców do rosyjskiej wersji wydarzeń stawало się tylko jednym z elementów znacznie szerszej walki o nastroje społeczne. Coraz częściej wykorzystywano problemy, które rzeczywiście budziły emocje wewnątrz Ukrainy. Rosyjska propaganda potrafiła opierać się na prawdziwym wydarzeniu, konflikcie albo społecznej frustracji, a następnie wyolbrzymiać je i przedstawiać jako dowód znacznie głębszego kryzysu.

Było to szczególnie widoczne w 2024 roku, kiedy wcześniejszy optymizm społeczeństwa wyraźnie osłabł, wojna się przedłużała, a temat mobilizacji stawał się coraz bardziej obecny w codziennych dyskusjach. Rosyjski przekaz zaczął intensywnie wykorzystywać właśnie te emocje. Mobilizację przedstawiano jako niemal pewną śmierć, nagłaśniano przypadki nadużyć pracowników centrów rekrutacyjnych, rozpowszechniano nieprawdziwe informacje dotyczące nowych zasad poboru, a pojedyncze konflikty pomiędzy cywilami i wojskowymi próbowano przedstawiać jako dowód głębokiego rozłamu całego społeczeństwa. Równolegle rozwijano narrację o konflikcie pomiędzy władzami politycznymi i dowództwem wojskowym.⁴⁹ Rosyjska propaganda nie musiała więc już przekonywać odbiorcy, że Rosja jest atrakcyjną alternatywą. Wystarczyło pogłębiać istniejące zmęczenie i tworzyć przekonanie, że własnym władzom, wojsku albo innym obywatelom coraz trudniej zaufać.

Mechanizm ten dobrze wpisywał się w większe operacje informacyjne wymierzone w ukraińskie społeczeństwo. Jedną z nich ukraińskie służby określały jako „Majdan-3”. Według Komitetu ds. Wywiadu przy Prezydencie Ukrainy jednym z jej podstawowych celów było zakłócenie mobilizacji, rozpowszechnianie przekonania o niemożliwości zwycięstwa oraz pogłębianie napięć pomiędzy wojskowymi a cywilami, władzami a społeczeństwem. Szczególną uwagę zwraca skala środków, które według ukraińskiego wywiadu miały zostać przeznaczone na tę operację. W samym listopadzie 2023 roku na rozpowszechnianie antyukraińskich nastrojów na Telegramie Rosja miała wydać około 250 mln dolarów, natomiast całkowity budżet operacji miał wynosić około 1,5 mld dolarów.⁵⁰ To szacunki ukraińskich służb, jednak pokazują, jak duże znaczenie przypisywano wpływaniu na społeczne emocje równolegle z prowadzeniem działań wojskowych.

Wraz z przedłużaniem się wojny zmieniały się również narzędzia dezinformacji. Boty publikujące identyczne komentarze stawały się coraz łatwiejsze do zauważenia, dlatego większe znaczenie zaczęły zdobywać materiały, które miały wyglądać tak, jakby stworzyli je prawdziwi ludzie. Pod koniec 2025 roku na TikToku rozpowszechniano stworzone przy pomocy sztucznej inteligencji nagrania, które rzekomo miały być ulicznymi rozmowami ze zwykłymi Ukraińcami. Fikcyjni rozmówcy wypowiadali się przeciwko mobilizacji, mówili o bezsensowności dalszej walki czy rezygnacji z odzyskania okupowanych terenów. Wszystkie nagrania wyglądały podobnie, jednak ich bohaterowie mieli sprawiać wrażenie niezależnych od siebie osób.⁵¹ Powtarzanie tego samego przekazu przez dziesiątki pozornie zwyczajnych użytkowników pozwalało stworzyć zupełnie inne wrażenie niż pojedynczy propagandowy komunikat. Zamiast mówić odbiorcy, co powinien myśleć, próbowano pokazać mu, że inni jakoby już tak myślą.

48. <https://www.youtube.com/watch?v=wL2UCwLhTeM> [dostęp: 3.08.2026].

49. <https://ms.detector.media/propaganda-ta-vplivi/post/37083/2024-12-29-yaki-bolovi-tochky-vykorystovuvala-rosijska-propaganda-u-2024-rotsi-shchoby-vplyvaty-na-ukraintsv/> [dostęp: 3.08.2026].

50. <https://gur.gov.ua/content/zaiava-komitetu-z-pytan-rozvidky-pty-prezydentovi-ukrainy.html> [dostęp: 3.08.2026].

51. <https://disinfo.detector.media/post/ai-fakes-on-tiktok-propagandists-forged-street-interviews-with-ukrainians-about-mobilization-and-the-end-of-the-war> [dostęp: 3.08.2026].

Nie oznacza to oczywiście, że każda krytyczna opinia dotycząca władz, mobilizacji czy sytuacji na froncie była efektem rosyjskiej propagandy. Wiele takich emocji wynikało bezpośrednio z doświadczeń społeczeństwa żyjącego przez kolejne lata w warunkach wojny. Właśnie dlatego ich wykorzystanie mogło być szczególnie skutecznym narzędziem wpływu. Znacznie łatwiej wzmacniać istniejący już lęk, gniew czy rozczarowanie niż stworzyć je całkowicie od podstaw. Granica pomiędzy autentyczną społeczną frustracją, celową manipulacją i zwyczajnym powielaniem zasłyszanych wcześniej opinii mogła stać się dla użytkownika niezwykle trudna do zauważenia.

Podsumowanie

Analiza ukraińskich mediów społecznościowych w czasie pełnoskalowej wojny pokazuje przede wszystkim, jak bardzo zmieniła się ich rola. Już w pierwszych dniach stały się źródłem bieżących informacji, miejscem dokumentowania wojny, organizowania pomocy i utrzymywania kontaktu z innymi. Krótkie komunikaty pozwalały szybko zorientować się w sytuacji, a z czasem coraz większego znaczenia nabierały również dłuższe materiały, które pomagały nie tylko dowiedzieć się, co się wydarzyło, lecz także to zrozumieć. Social media pozwalały ludziom na różne sposoby odnaleźć się w rzeczywistości, która zmieniała się niemal z godziny na godzinę.

Istotną częścią tego procesu stały się również emocje. Humor i ironia pozwalały na chwilę odzyskać dystans do wojennej rzeczywistości, rozładować napięcie i zachować fragment codzienności. Ośmieszanie rosyjskiej armii dodatkowo odbierało jej część wizerunku potężnego i niezwyciężonego przeciwnika. Nie oznacza to jednak, że żarty usuwały rzeczywisty strach czy zagrożenie. Podobnie sama szybkość krótkich form nie oznaczała większej odporności psychicznej. Social media pozwalały szybko zdobyć potrzebną informację, ale pozbawione kontekstu i podane w silnie emocjonalnym języku mogły równie dobrze zwiększać niepokój. Widać więc, że znaczenie miała nie tyle sama forma treści, ile sposób, w jaki pomagała odbiorcy przeżyć i zrozumieć wojenną rzeczywistość.

Ta sama przestrzeń miała również znacznie bardziej niebezpieczną stronę. Szybki obieg treści sprzyjał rozpowszechnianiu niezweryfikowanych informacji, uproszczeń i manipulacji. Rosyjskie działania informacyjne szczególnie dobrze pokazały, że skuteczny wpływ nie zawsze wymaga stworzenia całkowicie fałszywej rzeczywistości. Z czasem propaganda coraz częściej sięgała po emocje i problemy, które naprawdę istniały w ukraińskim społeczeństwie: zmęczenie wojną, nieufność, spory wokół mobilizacji czy frustrację wobec władz. Boty, masowe komentarze i późniejsze materiały tworzone przy pomocy sztucznej inteligencji pozwalały te nastroje wzmacniać i tworzyć wrażenie, że określony pogląd jest podzielany przez większość. Najtrudniejsza do zauważenia stawała się więc granica między prawdziwą społeczną frustracją a jej celowym podsycaniem.

Social media pozwoliły zwykłym użytkownikom przejść od obserwowania wojny do realnego działania. Pomoc nie musiała przy tym oznaczać dużego zaangażowania. Czasem wystarczyło udostępnić informację o zbiórce, wpłacić niewielką kwotę, przekazać dalej apel o pomoc albo wskazać osobę czy miejsce, które jej potrzebowały. Z pojedynczych działań tysięcy użytkowników powstawało w ten sposób realne wsparcie dla wojska, wolontariuszy i ludności cywilnej. Szczególnie dobrze było to widoczne podczas zbiórek, gdzie niewielkie wpłaty w krótkim czasie mogły zamienić się w samochód, drona czy wyposażenie potrzebne konkretnej jednostce. Media społecznościowe skracaly więc drogę między informacją o potrzebie a ludźmi, którzy byli gotowi na nią odpowiedzieć.

Ostatecznie określenie mediów społecznościowych mianem „miękkiego frontu” wydaje się uzasadnione właśnie dlatego, że walka toczy się tam nie tylko o samą informację. Dotyczy również tego, komu ludzie będą ufać, czego będą się obawiać, z czego będą się śmiać i w jaki sposób będą rozumieć kolejne wydarzenia wojny. Social media stały się miejscem, w którym wojna jest nie tylko relacjonowana, lecz także przeżywana, interpretowana i wykorzystywana do wpływania na innych. To właśnie w tej walce o emocje, zaufanie i sposób rozumienia rzeczywistości najlepiej widać znaczenie „miękkiego frontu”.



ROZDZIAŁ II

MUZYKA W CZASIE WOJNY

AUTORZY: ALEKSANDER LEWKOWICZ, OLEKSANDR SHEVCHENKO

Transformacja ukraińskiego mainstreamu po 2022 roku

Muzyka ma niezwykłą zdolność docierania do człowieka jeszcze zanim zacznie on świadomie analizować przekaz. Czasem wystarczy kilka pierwszych dźwięków, znajomy głos albo fragment refrenu, aby uruchomić emocje i przywołać konkretne wspomnienia. Badania nad związkiem muzyki, pamięci i emocji pokazują, że utwory mogą silnie łączyć się z pamięcią autobiograficzną, a emocjonalny charakter muzyki dodatkowo wzmacnia zdolność do jej zapamiętywania. Właśnie dlatego piosenka może stać się czymś więcej niż tylko komentarzem do wydarzenia. Łatwo ją powtórzyć, zanucić, wykorzystać w krótkim filmie albo połączyć z zupełnie nowym obrazem.

W warunkach wojny znaczenie tego mechanizmu jeszcze wzrasta. Po 24 lutego 2022 roku ukraińska muzyka bardzo szybko przestała funkcjonować wyłącznie jako rozrywka. Stała się sposobem reagowania na szok, dokumentowania wydarzeń, budowania poczucia wspólnoty, zbierania pieniędzy i określania własnej tożsamości. Marco Biasioli i Thomas Drew zwracają uwagę, że pełnoskalowa inwazja zmieniła również sposób, w jaki sami artyści zaczęli postrzegać swoją rolę. Dla wielu z nich muzyka przestała być jedynie celem samym w sobie, a zaczęła służyć przekazywaniu określonych emocji, historii i znaczeń.¹ Podobny proces Elżbieta Olzacka opisuje szerzej jako kulturową mobilizację, w której obok instytucji państwowych ogromną rolę odegrały działania podejmowane oddolnie przez artystów, twórców i odbiorców.²

Jednocześnie wojennej muzyki nie można już analizować wyłącznie przez pryzmat samego utworu. Piosenka opublikowana w internecie zaczyna żyć własnym życiem. Jej fragment trafia do TikToka, później pojawia się w setkach kolejnych nagrań, zostaje podchwycony przez YouTube'a, Instagram czy serwisy streamingowe i dociera do ludzi, którzy nigdy wcześniej nie słyszeli danego wykonawcy. O tym, która treść przebieje się przez ogromną liczbę nowych publikacji, coraz częściej decydują nie radio, telewizja czy wytwórnia, a zachowanie użytkowników i systemy rekomendacji platform.

1. M. Biasioli, T. Drew, *Ukrainian Popular Music in Times of War: National Identity, Transnational Projections and the Musician as Grassroots Ambassador*, „IASPM Journal” 2024, t. 14, nr 2, s. 6–29.
2. E. Olzacka, *Kulturowa mobilizacja w Ukrainie podczas pełnoskalowej rosyjskiej inwazji (2022)*, „Przegląd Wschodnioeuropejski” 2025, t. 16, nr 2, s. 87–90.

Po 24 lutego zmieniło się jednak nie tylko to, o czym śpiewano. Zmieniło się również samo ucho ukraińskiego słuchacza. To, co przez lata brzmiało znajomo i niemal naturalnie, coraz częściej zaczęło kojarzyć się z przestrzenią, od której społeczeństwo chciało się odciąć. Jednocześnie muzyka ukraińskojęzyczna, wcześniej nie zawsze obecna w centrum kultury masowej, zaczęła zajmować w nim coraz więcej miejsca. Artyści zmieniali język, wracali do muzycznych korzeni, a publiczność coraz wyraźniej szukała dźwięków, w których mogła rozpoznać samą siebie. W ciągu stosunkowo krótkiego czasu ukraiński mainstream zaczął brzmieć inaczej niż przed wojną.

Jeszcze przed pełnoskalową inwazją ukraiński rynek muzyczny był mocno związany z rosyjskojęzyczną przestrzenią kulturową. Nie chodziło przy tym wyłącznie o obecność rosyjskich artystów. Dla wielu ukraińskich wykonawców język rosyjski przez lata oznaczał dostęp do znacznie większego rynku, możliwość koncertowania w Rosji oraz innych krajach byłego Związku Radzieckiego i szansę na zdobycie milionowej publiczności poza granicami własnego kraju. Przed 2014 rokiem nawet około 70% wykonawców obecnych na ukraińskim rynku stanowili artyści rosyjscy, a twórcy nagrywający po ukraińsku mieli wyraźnie mniejsze możliwości dotarcia do masowego odbiorcy.³ Ukraiński mainstream był więc ukraiński geograficznie, ale nie zawsze językowo i rynkowo.

Proces odchodzenia od tego modelu rozpoczął się znacznie wcześniej niż w 2022 roku. Po Rewolucji Godności w 2014 roku zaczęły w pełni rozwijać się ukraińskojęzyczne media, wprowadzono kwoty językowe w radiu, a część rosyjskich wykonawców utraciła możliwość występowania w Ukrainie. Powoli zaczęła powstawać przestrzeń, w której nagrywanie po ukraińsku przestawało stanowić rynkowe ograniczenie. Pełnoskalowa inwazja nie rozpoczęła zatem tej zmiany. Sprawiała jednak, że proces trwający od kilku lat gwałtownie przyspieszył.

Najlepiej widać to w zestawieniu ukraińskich list popularności. Jeszcze w 2021 roku około 75% utworów pojawiających się w cotygodniowych zestawieniach YouTube'a w Ukrainie było rosyjskojęzycznych, natomiast po ukraińsku wykonywana była zaledwie co dziesiąta piosenka. Rok później liczba ukraińskojęzycznych wykonawców, którzy pojawili się w krajowych zestawieniach, wzrosła z 40 do 135, natomiast udział ukraińskojęzycznych utworów w pierwszej setce zwiększył się do 55%. W roku 2023 było to już 65%.⁴ Do rankingów zaczęły wracać również starsze ukraińskie utwory, które przed wojną nie cieszyły się powszechnym zainteresowaniem.

W ciągu kilkunastu miesięcy zmienił się więc nie tylko język list przebojów. Przesunęło się samo centrum muzycznego mainstreamu. To, co wcześniej często musiało konkurować z ogromnym rynkiem rosyjskojęzycznym, zaczęło być poszukiwane właśnie dlatego, że było ukraińskie. Wojna wzmocniła przy tym proces widoczny również poza samą muzyką: coraz więcej osób zaczęło traktować wybór języka nie tylko jako kwestię wygody, lecz także jako świadome określenie własnej tożsamości. Badania nad zmianami językowymi w Ukrainie pokazują, że po rozpoczęciu inwazji przechodzenie z rosyjskiego na ukraiński znacząco przyspieszyło, również w codziennej komunikacji. Podobną zmianę obserwowano w twórczości popularnych wykonawców – część z nich zrezygnowała z nowych rosyjskojęzycznych materiałów albo zaczęła ponownie nagrywać wcześniejszy repertuar po ukraińsku.

Nie był to jedynie krótkotrwały wybuch zainteresowania z pierwszych miesięcy wojny. Dane dotyczące ukraińskiej produkcji muzycznej w 2024 roku pokazują, że ukraiński stał się dominującym językiem nowych nagrań. Według analizy NUAM (New UA Music) obejmującej dane ze Spotify w ciągu roku 7750 aktywnych wykonawców opublikowało ponad 53 tys. utworów. Wśród nagrań wokalnych 78,49% powstało w języku ukraińskim, około 10,65% angielskim, a 9,82% rosyjskim.⁵

3. Tamże, s. 90–94.

4. https://www.rada.gov.ua/news/news_kom/241355.html [dostęp: 6.08.2026].

5. <https://suspiilne.media/culture/926453-ponad-24-tisaci-ukrainomovnih-pisen-ta-116-dniv-bezpererвної-muziki-doslidzenna-muzicnoi-industrii-vid-nuam/> [dostęp: 8.08.2026].

Podobną zmianę widać po stronie samych słuchaczy. W badaniu ukraińskiego rynku muzycznego *Музыка має силу* [Muzyka ma siłę] wskazano, że przed rozpoczęciem pełnoskalowej inwazji muzyka ukraińskojęzyczna stanowiła około jednej trzeciej słuchanych treści, natomiast w 2025 roku jej udział wzrósł do 57%. Muzyki rosyjskojęzycznej słuchało wówczas 12% badanych, przy czym znaczną część stanowiły starsze utwory nagrane przez ukraińskich artystów.⁶ Nie oznacza to całkowitego zniknięcia języka rosyjskiego, pokazuje jednak, że zmiana widoczna na listach przebojów zaczęła utrzymywać się również w codziennych wyborach muzycznych.

Dobrze widać to na przykładzie Maksa Barskicha. Przed wojną znaczna część jego kariery była związana z rynkiem rosyjskojęzycznym, natomiast po rozpoczęciu inwazji artysta stopniowo przeszedł na język ukraiński. Sam przyznawał później, że zmiana nie polegała jedynie na mechanicznym tłumaczeniu wcześniejszych piosenek. Trudniejsze okazało się znalezienie nowego sposobu pisania, poszerzenie słownictwa i rozpoczęcie współpracy z nowymi autorami. W roku 2023 wydał *Зорепад*, pierwszy w karierze całkowicie ukraińskojęzyczny album. Zmieniła się przy tym także jego publiczność. Część dawnych słuchaczy odeszła, natomiast pojawili się Ukraińcy, którzy wcześniej nie interesowali się jego twórczością. Ostatecznie Barskich wraz ze swoim zespołem zdecydował się całkowicie zrezygnować z rosyjskojęzycznych piosenek.⁷

W jego przypadku zmiana języka oznaczała właściwie budowanie kariery na nowo, w zupełnie innej przestrzeni kulturowej.

Podobną drogę przeszła Nadya Dorofeeva, choć sama zmiana okazała się dla niej trudniejsza, niż mogłoby się wydawać. Artystka wspominała, że po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji podjęła decyzję o całkowitym przejściu na język ukraiński również w swojej twórczości. Jednocześnie długo bała się samodzielnie pisać po ukraińsku, ponieważ uważała, że ukraińscy słuchacze znacznie większą uwagę zwracają na tekst. Przy pracy nad pierwszymi nowymi materiałami korzystała więc z pomocy innych autorów, z czasem jednak sama zaczęła pisać piosenki.⁸ Pokazuje to, że zmiana języka nie zawsze sprowadzała się do zamiany jednego słownika na drugi. Dla wykonawcy mogła oznaczać konieczność nauczenia się właściwie od początku, jak mówić do własnej publiczności.

Ostatnim przykładem może być Tina Karol, która po rozpoczęciu inwazji po prostu przestała wykonywać rosyjskojęzyczny repertuar. Artystka mówiła w 2022 roku, że odłożyła około dziesięciu swoich rosyjskojęzycznych hitów, mimo że przez lata stanowiły ważną część jej repertuaru.⁹ Świadomie zrezygnowała z utworów posiadających własną historię, rozpoznawalność i komercyjną wartość.

Przykłady te pokazują, że po 2022 roku język stał się jednym z elementów, przez które odbiorcy zaczęli odczytywać nie tylko samą muzykę, lecz także postawę artysty. Przejście na ukraiński mogło oznaczać zmianę publiczności, repertuaru, współpracowników i sposobu pisania, podczas gdy pozostanie przy języku rosyjskim coraz częściej wymagało publicznego uzasadnienia takiej decyzji. W ten sposób granica językowa zaczęła stopniowo wyznaczać również nową granicę wewnątrz ukraińskiego mainstreamu.

Oprócz języka narracji wojna zmieniła również tematykę piosenek. Nie wyparła z ukraińskiej muzyki miłości, tęsknoty czy opowieści o rodzinie, sprawiła jednak, że te same słowa zaczęły znaczyć coś innego. Miłość coraz częściej oznaczała czekanie na kogoś, kto wyjechał na front albo znalazł się po drugiej stronie granicy. Tęsknota przestała dotyczyć wyłącznie drugiego człowieka, bo można było tęsknić również za własnym mieszkaniem, miastem czy życiem sprzed wojny. Nawet dom, wcześniej będący zwyczajnym tłem wielu historii, nabrał zupełnie innego ciężaru. Mógł być miejscem utraconym, opuszczonym, okupowanym albo takim, do którego ktoś nie wiedział, czy kiedykolwiek wróci.

6. <https://mcsc.gov.ua/news/z-2022-roku-spozhyvannya-ukrayinomovnoyi-muzyky-zroslo-majzhe-ndvychi-doslidzhennya-muzyka-maye-sylu/> [dostęp: 8.08.2026].

7. <https://insider.ua/maks-barskih-pro-novij-albom-stavlennya-do-hejtu-i-gotovnist-do-serioznych-stosunkiv/> [dostęp: 8.08.2026].

8. <https://suspilne.media/culture/1160746-nada-dorofeeva-ziznalasa-so-boalasa-pisati-pisni-ukrainskou-cerez-ocean-elzi/> [dostęp: 29.09.2026].

9. <https://www.unian.ua/lite/music/karol-povidomila-shcho-pislya-24-lyutogo-vidklala-svoji-rosijskomovni-hiti-i-poki-ne-vikonuvati-jih-11994810.html> [dostęp: 8.08.2026].

Pierwsze miesiące 2022 roku miały własne, bardzo charakterystyczne brzmienie. Muzyka często reagowała na wydarzenia niemal natychmiast. W tekstach pojawiali się żołnierze, obrona kraju, wróg, wiara w zwycięstwo, gniew i potrzeba dodania ludziom siły. Liudmyła Harmash przeanalizowała ponad sto utworów, które zdobyły szczególną popularność po 24 lutego 2022 roku. Z jej analizy wynika, że najczęstszym bohaterem lirycznym był obrońca ojczyzny, a mimo szerokiego wachlarza emocji wyraźnie dominował ton heroiczny. Autorka zwraca również uwagę na niezwykle aktualność tych utworów. Twórcy reagowali na wydarzenia tak prędko, że część piosenek zaczynała przypominać muzyczny komentarz do tego, co właśnie działo się w kraju.¹⁰

Bardzo szybko okazało się jednak, że wojenne doświadczenie nie mieści się wyłącznie w opowieści o walce i zwycięstwie. Oksana Starshova i Polina Myronenko przeanalizowały ponad 65 utworów i teledysków powstałych w ciągu pierwszych dwóch lat pełnoskalowej wojny. Już sama próba ich uporządkowania pokazuje, jak szeroki stał się zakres tematów. Badaczki wyróżniają między innymi pieśni żołnierskie i patriotyczne, utwory opowiadające o kobietach podczas wojny, piosenki poświęcone konkretnym miastom, doświadczeniu ran i strat, a także utwory antywojenne.¹¹

Wśród analizowanych przykładów pojawia się *Буде весна* Maksa Barskicha, którego teledysk z marca 2022 roku został zbudowany z obrazów zniszczonych miast i fragmentów życia przerwane przez rosyjską inwazję. Zupełnie inaczej powstawał utwór *Україно – ми сила* KOLLI, nagrany przez artystkę na smartfonie we własnym domu. Oba przykłady dobrze pokazują pierwsze tygodnie wojny, kiedy muzyka rodziła się bardzo szybko i często bez rozbudowanej produkcji, niemal jako bezpośrednia reakcja na to, co działo się wokół.¹²

Z kolei w *Чути гімн* Skofki osobiste doświadczenie straty zostaje połączone z szerszą opowieścią o trwającej wojnie. Artysta poświęcił ten utwór przyjacielowi, Valentynowi Konovodovowi, który zginął podczas obrony Ukrainy. W teledysku obrazy ukraińskich krajobrazów przeplatają się ze śladami ostrzałów, dymem i scenami przedstawiającymi żołnierzy. Prywatna żałoba nie pozostaje tu wyłącznie historią jednej osoby, lecz zostaje wpisana w doświadczenie całego kraju.¹³

Warto też przedstawić utwór *Фортця Бахмут* zespołu Antytila, którego teledysk nagrywano w pobliżu frontu z udziałem prawdziwych żołnierzy. Badaczki zwracają uwagę, że utwór pokazuje nie tylko samą walkę, lecz także codzienność żołnierza, więź między towarzyszami oraz myśli kierowane do bliskich pozostających z dala od pola bitwy.¹⁴

Wraz ze zmianą tego, o czym opowiadała ukraińska muzyka, zaczęło zmieniać się również to, kto znajdował się w centrum zainteresowania słuchaczy. Pełnoskalowa wojna nie tylko przesunęła uwagę w stronę ukraińskojęzycznego repertuaru, ale otworzyła mainstream na wykonawców, którzy jeszcze niedawno znajdowali się poza ścisłym centrum. Byli wśród nich twórcy wywodzący się z rapu, alternatywy, sceny internetowej oraz młodzi wokaliści dopiero budujący własną publiczność. Wojna nie stworzyła ich karier od zera, ale dla wielu stała się momentem gwałtownego przyspieszenia. W roku 2022 liczba ukraińskojęzycznych wykonawców pojawiających się w krajowych zestawieniach YouTube wzrosła z 40 do 135, a udział ukraińskojęzycznych utworów w pierwszej setce zwiększył się z około 10% przed inwazją do 55%. Rok później było to już około 65%.¹⁵

Jednym z najbardziej widocznych przykładów była KOLA. Artystka działała jeszcze przed rozpoczęciem pełnoskalowej wojny, jednak prawdziwy przełom przyszedł w 2022 roku wraz z utworem *Чи разом?*. Piosenka trafiła do trendów YouTube'a, a w Apple Music w Ukrainie dotarła do drugiego miejsca zestawienia najczęściej odtwarzanych nagrań. Kilka miesięcy później *Біля серця* ponownie znalazło się wysoko na listach odtworzeń

10. L. Harmash, *Reflections of War Experience in Ukrainian Songs*, „Napis. Pismo poświęcone literaturze okolicznościowej i użytkowej” 2023, t. XXIX, s. 216–217.

11. O. Starshova, P. Myronenko, *The Role of Popular Culture in Times of Disaster: A Case Study of the War Morale Songs in the Russo-Ukrainian War*, „East-West Cultural Passage” 2024, t. 24, nr 1, s. 115–128.

12. Tamże, s. 116–117.

13. Tamże, s. 122.

14. Tamże, s. 125–126.

15. https://www.rada.gov.ua/news/news_kom/241355.html [dostęp: 11.08.2026].

w serwisach streamingowych. Pod koniec 2022 roku w badaniu dotyczącym zmian muzycznych preferencji Ukraińców właśnie KOLA była najczęściej wskazywaną przedstawicielką młodego pokolenia wykonawców, których zaczęto słuchać częściej po rozpoczęciu inwazji.¹⁶ Piosenkarka zbudowała rozpoznawalność przede wszystkim na prostych, emocjonalnych historiach o miłości i rozłące. Jej przełomowe *Чи разом?* opowiadało o kobiecie czekającej na wiadomość od mężczyzny, który poszedł walczyć. Sama artystka mówiła przy okazji premiery, że wojna stała się przede wszystkim „czekaniem”, a podobnego lęku doświadczali wówczas tysiące kobiet oczekujących na wiadomość od bliskiej osoby.¹⁷

Podobną drogę przeszedł Skofka, który wniósł do nowego mainstreamu ukraińskojęzyczny rap. Jego *Чути рим*, poświęcone przyjacielowi poległemu podczas obrony Ukrainy, w 2022 roku dotarło na pierwsze miejsca ukraińskich zestawień serwisów YouTube, Apple Music i Spotify. Utwór zebrał również miliony odsłuchów na YouTube.¹⁸ Rok później nadal pozostawał jednym z najczęściej słuchanych utworów w kraju. W rocznym zestawieniu Spotify za 2023 rok zajmował czwarte miejsce w Ukrainie.¹⁹

Zmianę widać jeszcze wyraźniej na przykładzie SadSvit. Młody wykonawca z Iwano-Frankiwska wcześniej funkcjonował przede wszystkim w alternatywnej, postpunkowej przestrzeni internetowej. W roku 2022 jego *Kaceta* zaczęła docierać do masowej publiczności po wykorzystaniu utworu w nagraniu pokazującym codzienność obrońców Mariupola. W tym samym roku duet SadSvit i Структура Щастя *Силуети* w ciągu miesiąca od premiery przekroczył 2,5 mln odsłuchań na Spotify i zbliżył się do 1,5 mln wyświetleń na YouTube. W roku 2023 w Ukrainie *Силуети* było już najczęściej słuchanym utworem na Spotify, natomiast *Kaceta* znalazła się na siódmym miejscu rocznego zestawienia. Alternatywne brzmienie, które kilka lat wcześniej trudno byłoby traktować jako oczywistą część masowego ukraińskiego popu, znalazło się więc w samym centrum krajowych statystyk odsłuchań.

Wszystkich tych wykonawców trudno sprowadzić do jednego gatunku. KOLA reprezentowała bardziej emocjonalny pop, Skofka rap, SadSvit alternatywę i postpunk. Łączyło ich jednak coś ważniejszego: nie należeli do starego układu gwiazd, który przez lata tworzył ukraiński mainstream. Ich awans zbiegł się z momentem, w którym słuchacze zaczęli znacznie intensywniej szukać muzyki ukraińskiej, a sama scena stała się bardziej otwarta na inne brzmienia. Roczne zestawienie Spotify z 2023 roku pokazuje tę zmianę wyjątkowo wyraźnie: w pierwszej dziesiątce znalazły się między innymi SadSvit, YAKTAK, Skofka, KOLA i Parfeniuk.²⁰

Istotna była przy tym nie tylko nowość tych nazwisk, lecz także sposób, w jaki artyści komunikowali się ze słuchaczami. W czasie wojny prostota nie musiała już oznaczać banalności. Bezpośredni tekst o tęsknocie, śmierci przyjaciela, czekaniu na bliską osobę czy potrzebie powrotu do domu mógł trafiać mocniej niż historia całkowicie oderwana od rzeczywistości, w której żyła publiczność. Nie oznaczało to zniknięcia lekkiego popu czy piosenek o miłości – nadal były bardzo popularne, lecz również one zaczęły być postrzegane przez pryzmat wojny. Miłość oznaczała częściej rozłąkę, dom nabierał znaczenia utraconego miejsca, a zwykłe „czekam na ciebie” mogło brzmieć zupełnie inaczej niż kilka lat wcześniej.

Wojenny mainstream nie stał się po prostu bardziej patriotyczny. Stał się bardziej przepuszczalny. Do jego centrum weszli artyści młodszy, mniej oczywiści gatunkowo i często związani początkowo bardziej z internetem niż ze starym przemysłem muzycznym. Liczby odsłuchań ich utworów pokazują, że nie był to jedynie krótkotrwały zachwyt pierwszych miesięcy inwazji. W latach 2023 i 2024 część tych nazwisk nadal zajmowała najwyższe miejsca w krajowych rankingach.

16. <https://susplne.media/culture/346936-kola-treba-virti-u-svou-mrii-siro-ak-ditina-i-todi-vona-obovazkovo-zdijsnitsa/> [dostęp: 11.08.2026].

17. <https://susplne.media/culture/246274-bil-spovilnue-cas-15-novih-pisen-vijni> [dostęp: 11.08.2026].

18. <https://susplne.media/culture/352118-promin-rekomendue-12-najkrasih-pisen-2022-roku> [dostęp: 11.08.2026].

19. <https://susplne.media/culture/628256-spotify-viznaci-top-2023-muzikantiv-podkasti-ta-albomiv-hto-tudi-potrapi>, [dostęp: 11.08.2026].

20. Tamże.

Rola platform cyfrowych i algorytmów w rozpowszechnianiu muzyki

Zmiana ukraińskiego mainstreamu po 2022 roku nie wiązała się wyłącznie z nowymi potrzebami słuchaczy i większym zainteresowaniem ukraińskojęzyczną muzyką. Zmieniła się również sama droga, którą piosenka mogła dotrzeć do masowego odbiorcy. Radio, telewizja czy promocja wytwórni nadal miały znaczenie, ale obok nich coraz większą rolę zaczęły odgrywać TikTok, Telegram, YouTube i serwisy streamingowe. Utwór mógł zdobyć pierwszą popularność na jednej platformie, zostać wykorzystany w zupełnie nowym kontekście na drugiej, a następnie trafić na listy najczęściej słuchanych piosenek na kolejnej. Szczególnie w pierwszych miesiącach wojny sprzyjało temu tempo, w jakim użytkownicy reagowali na kolejne wydarzenia i łączyli je z muzyką.

Dobrym przykładem takiego obiegu jest SadSvit. Pod koniec 2021 roku młody artysta opublikował album *Cassette*, funkcjonując jeszcze przede wszystkim w internetowej przestrzeni alternatywnej. Pierwszy większy wzrost zainteresowania pojawił się na TikToku, gdzie zaczął rozprzestrzeniać się jego utwór *Молодість*. Sam wykonawca wspominał, że opublikował krótki materiał promujący piosenkę, który niespodziewanie stał się wiralem. Prawdziwy przełom nastąpił jednak już po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji. Pułk „Azow” wykorzystał utwór *Kacera* w nagraniu przedstawiającym działania swoich żołnierzy. Film został następnie podchwycony przez popularne kanały Telegramu, a niedługo później sama piosenka znalazła się na szczycie Spotify Viral 50 oraz Shazam Top 200.²¹

Historia utworu *Kacera* dobrze pokazuje, że w takim przypadku trudno wskazać jedną platformę odpowiedzialną za sukces utworu. Piosenka istniała jeszcze przed inwazją, jednak połączenie jej z obrazami obrońców Mariupola nadało jej nowe znaczenie. Materiał zaczął krążyć po Telegramie, kolejni użytkownicy trafiali na utwór, a zainteresowanie przeniosło się następnie do serwisów muzycznych.²² W tym przypadku wojenne wydarzenie, reakcja użytkowników i infrastruktura platform zaczęły działać równocześnie. Co ważne, sukces nie pozostał epizodem. W roku 2023 *Силуєти*, nagrane przez SadSvit wspólnie ze Структура Щастя, zostało najczęściej słuchanym utworem w Ukrainie na Spotify, natomiast *Kacera* znalazła się na siódmym miejscu rocznego zestawienia.²³ Widać więc, że viral mógł stać się początkiem trwałego wejścia wykonawcy do ukraińskiego mainstreamu, a nie tylko chwilowym wzrostem zainteresowania.

Innym przykładem podobnego mechanizmu jest *Stefania* Kalush Orchestra. Po zwycięstwie Ukrainy w konkursie Eurowizji utwór zaczął funkcjonować w social mediach daleko poza pierwotnym kontekstem. Jaana Davidjants przeanalizowała 102 materiały na TikToku wykorzystujące *Stefanię* i wyróżniła kilka sposobów jej użycia. Piosenka służyła między innymi do podkreślania ukraińskiej tożsamości, budowania poczucia wspólnoty oraz zwiększania widoczności treści związanych z wojną.²⁴ Szczególnie interesujące jest to, że w części filmów sam utwór schodził właściwie na dalszy plan. Popularny dźwięk mógł zostać dołączony do materiału przede wszystkim po to, aby zwiększyć szansę dotarcia do większej grupy użytkowników. Piosenka przestawała być utworem słuchanym od początku do końca i zaczynała funkcjonować również jako rozpoznawalny znak, który można było połączyć z nowym obrazem i nową historią.

Właśnie w tym miejscu szczególnego znaczenia nabierają algorytmy platform. TikTok nie opiera swojego głównego strumienia treści wyłącznie na profilach obserwowanych przez użytkownika. Sekcja „For You” jest na bieżąco dostosowywana do jego wcześniejszych zachowań i zainteresowań. Badanie eksperymentalne Fabiana Baumanna, Nipuna Arory, Iyada Rahwana i Agnieszki Czaplickiej wykazało, że treści zgodne z sygnalizowanym wcześniej zainteresowaniem mogą być bardzo szybko wzmacniane przez system TikToka. W badaniu wyraźny efekt pojawiał się zazwyczaj jeszcze w obrębie pierwszych 200 oglądanych filmów.²⁵ W przypadku muzyki dodatkowym elementem jest sam dźwięk. Określona ścieżka staje się

21. <https://suspinne.media/culture/233988-sadsvit-pro-treki-kaseta-ta-molodist-liderstvo-u-cartah-spotify-i-shazam-ta-vimusenu-emigraciu/> [dostęp: 7.09.2026].

22. Tamże.

23. <https://suspinne.media/culture/628256-spotify-viznaciv-top-2023-muzikantiv-podkastiiv-ta-albomiv-hto-tudi-potrapiiv/> [dostęp: 7.09.2026].

24. J. Davidjants, „Stefania” for Identity, Affinity, and Disruption: The Role of Sound in TikTok War Activism, „Res Musica” 2024, nr 16, s. 25–38.

25. F. Baumann, N. Arora, I. Rahwan, A. Czaplicka, Dynamics of Algorithmic Content Amplification on TikTok, „EPJ Data Science” 2026, t. 15, art. 18, s. 1–17.

popularna, algorytm częściej rekomenduje materiały, które ją wykorzystują. Powstaje wtedy swoiste sprzężenie zwrotne: użytkownicy zaczynają sięgać po konkretny utwór, ponieważ odpowiada ich emocjom lub aktualnemu wydarzeniu, a rosnąca liczba wykorzystania zwiększa jego dalszą widoczność.²⁶

Nie oznacza to jednak, że algorytm sam tworzy przebój. W przypadku ukraińskiej muzyki wojennej pierwszy impuls często wynikał z bardzo konkretnego kontekstu społecznego. Mogło nim być nagranie żołnierzy, wydarzenie na froncie, zwycięstwo na Eurowizji albo emocja, którą w tym samym czasie przeżywały tysiące osób. To użytkownicy decydowali, że dany fragment piosenki zaczynał pasować do obrazu Mariupola, filmu o powrocie do domu czy nagrania pokazującego ukraińskich żołnierzy. Algorytm mógł jednak tę reakcję wychwycić i wielokrotnie zwiększyć jej skalę. Z tego względu popularności podobnych utworów nie można określić ani jako całkowicie spontanicznej, ani jako wyłącznie algorytmicznej. Była wynikiem współdziałania społecznej reakcji i technologicznego systemu dystrybucji treści.

Playlisty czasu wojny

Interesującym elementem cyfrowej kultury wojennej są playlisty tworzone i wykorzystywane przez ukraińskich wojskowych. Ich analiza wskazuje, że muzyka słuchana podczas służby nie ogranicza się do pieśni patriotycznych czy utworów bezpośrednio odnoszących się do wojny. Repertuar może być bardzo zróżnicowany i obejmować zarówno metal oraz rock, jak i muzykę alternatywną, indie, funk, soul, hip-hop czy muzykę popularną. Dobrze ilustruje to playlista związana z żołnierzami jednej z jednostek działających na południu Ukrainy, którą w 2022 roku opublikował ukraiński magazyn muzyczny „СЛІХ” (SLUKH). Roman Nabożniak, weteran ATO, który po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji ponownie rozpoczął służbę, podzielił słuchaną przez jego zespół muzykę według sytuacji, w których po nią sięgano: wyjazdu na zadanie bojowe, powrotu z zadania, wykonywania określonych prac oraz zwyczajnych przejazdów i codziennych czynności.²⁷

W przypadku przygotowania do zadania bojowego w opisywanej grupie pojawiała się przede wszystkim muzyka o większej intensywności – m.in. Metallica, The HARDKISS i Бумбокс (Boombox). Po zakończeniu działania wybierano spokojniejszy i bardziej zróżnicowany repertuar, reprezentowany przez takich wykonawców jak Latexfauna, Leon Bridges, Jungle, Jain czy Led Zeppelin. W innych sytuacjach pojawiali się m.in. Vulfpeck, Tom Misch, Moonchild, Cory Wong, Snarky Puppy i Pink Floyd.²⁸ Nie mamy więc do czynienia z jednolitą „muzyką frontową”. Bardziej charakterystyczne wydaje się dostosowywanie muzyki do sytuacji, poziomu pobudzenia i aktualnego nastroju. Sam Nabożniak wskazywał na przykład, że muzyka pomagała mu nie koncentrować nadmiernie uwagi na otaczających wydarzeniach i skupić się na efektywnym wykonaniu zadania.²⁹

Należy jednak podkreślić, że tego rodzaju materiał ma charakter jakościowy, a nie statystyczny. Playlista jednej grupy wojskowych nie może być traktowana jako reprezentatywny obraz preferencji muzycznych całych Sił Zbrojnych Ukrainy. Znaczenie samego zjawiska potwierdzają jednak późniejsze inicjatywy. W roku 2025 ukraińskie publiczne Radio Promiń, przy wsparciu Wojsk Lądowych Sił Zbrojnych Ukrainy, rozpoczęło projekt *Голосові* [Głosowi], w którym żołnierze przedstawiali muzykę towarzyszącą im podczas służby i opowiadali, jakie utwory pomagają im utrzymać motywację, wywołują określone emocje lub kojarzą się z doświadczeniem wojny.³⁰ Sami twórcy określili go wręcz jako „muzyczne archiwum wojny” tworzone dzięki playlistom walczących.³¹ Pokazuje to, że indywidualna playlista wojskowego może być rozpatrywana nie tylko jako forma rozrywki, lecz także jako zapis emocjonalnego i kulturowego doświadczenia wojny.

26. J. Davidjants, „Stefania” for Identity, Affinity, and Disruption..., dz. cyt., s. 27–29.

27. https://tsn.ua/glamur/playlist-vid-biyciv-zsu-scho-sluhayut-ukrayinski-viyskovyi-na-peredoviy-2131999.html#goog_rewarded [dostęp: 8.09.2026].

28. Tamże.

29. Tamże.

30. <https://corp.suspilne.media/novyny/47741-novyj-proyekt-golosovi-na-radio-promin-yaku-muzyku-sluhayut-viyskovi/> [dostęp: 8.09.2026].

31. <https://corp.suspilne.media/novyny/62239-novyj-sezon-proyektu-golosovi-na-radio-promin-narod-shcho-stav-viyskom/> [dostęp: 8.09.2026].

Obok prywatnych i sytuacyjnych playlist wojskowych rozwija się drugi fenomen – ukraiński rap wojskowy, określany w przestrzeni cyfrowej m.in. jako *військовий реп* [rap wojskowy], *милітарі реп* [military rap] czy *реп з окопів* [rap z okopów]. Nie jest to ścisła kategoria muzykologiczna, lecz raczej funkcjonujące w środowisku internetowym określenie nurtu hip-hopowego silnie związanego z doświadczeniem służby wojskowej i wojny. Publiczne playlisty w serwisach streamingowych grupują pod tymi nazwami utwory tworzone przez czynnych żołnierzy, weteranów i innych wykonawców opisujących rzeczywistość wojenną. Przykładowo jedna z rozbudowanych playlist Spotify zatytułowana *ВІЙСЬКОВИЙ РЕП*. Zgromadzone na niej utwory reprezentują przede wszystkim undergroundowy hip-hop, trap, miejscami także brzmienia zbliżone do drillu i cięższego rapu ulicznego. Wśród wykonawców pojawiają się m.in. 1032, EREBUS, Nihto375, TONE ARMY, ЧервоноЧорний, LeonaMC, Krov czy Young ninja. Ich stylistyka opiera się zwykle na oszczędnych, mrocznych bitach, mocnym rytmie i bezpośrednim, często surowym sposobie rapowania. Charakterystyczna jest również sama tematyka utworów: tytuły odnoszą się do ziemianek, brygad, konkretnych formacji wojskowych (m.in. Zaporoskiej Siczy czy KRAKEN-a), działań bojowych, śmierci przeciwnika czy codzienności frontowej.³² W efekcie playlista nie jest jedynie zbiorem muzyki „o wojnie”, ale tworzy dość spójny język kulturowy oparty na doświadczeniu służby, symbolice wojskowej i tożsamości frontowej. Należy jednak traktować ją jako przykład cyfrowego obiegu rapu wojskowego, a nie jako reprezentatywny obraz muzyki słuchanej przez wszystkich ukraińskich żołnierzy.

W szerszym obiegu rapu wojennego pojawiają się również bardziej rozpoznawalni wykonawcy. Jednym z najważniejszych przykładów jest YARMAK (Oleksandr Yarmak), który po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji dołączył do armii i w kolejnych latach łączył działalność muzyczną ze służbą wojskową.³³ Innym interesującym przypadkiem jest NORD DIVISION, grupa związana z żołnierzami jednostki specjalnej KRAKEN. W ich twórczości pojawiają się bezpośrednie odniesienia do codzienności frontowej, śmierci towarzyszy, relacji między żołnierzami, dowódców, cywilów czy tęsknoty za domem.³⁴ Dzięki temu rap wojskowy różni się częściowo od bardziej klasycznej muzyki patriotycznej: nie ogranicza się do podniosłej narracji o obronie kraju, lecz często przedstawia wojnę z perspektywy jednostkowego doświadczenia żołnierza, również w sposób surowy, ironiczny, pozbawiony heroizacji.

Zjawisko „bajraktarszczyzny”

Nie każda zmiana, która pojawiła się w ukraińskiej muzyce po 2022 roku, spotkała się z trwałym entuzjazmem. Już w pierwszych tygodniach inwazji powstała fala bardzo prostych, bezpośrednich utworów opartych na wojennych symbolach, nazwach broni, memach i wyśmiewaniu przeciwnika. Najbardziej charakterystycznym przykładem stał się napisany przez żołnierza Tarasa Borovoka *Bayraktar*, którego prosty refren i ironiczne przedstawienie rosyjskiej armii szybko wyszły poza sam utwór. Piosenka doczekała się licznych przeróbek i remiksów, była wykorzystywana podczas protestów oraz w mediach społecznościowych, a jej fragmenty zaczęły funkcjonować jak samodzielny mem.³⁵

Z czasem od nazwy tureckiego drona zaczęło funkcjonować znacznie szersze określenie „bajraktarszczyzna”. Obejmowano nim utwory wykorzystujące niemal gotowy zestaw wojennych symboli: Bayraktary, Javeliny, Chornobajewkę, psa Patrona, Azowstal czy powtarzane hasła o „niezłomności”.³⁶ Piosenki z tego nurtu dobrze odpowiadały atmosferze pierwszych miesięcy wojny. Były proste, łatwe do zapamiętania, pozwalały wyśmiać przeciwnika i zamienić strach oraz gniew w coś, co można było wspólnie śpiewać i udostępniać. W tym znaczeniu sama „bajraktarszczyzna” nie miała jeszcze wyłącznie negatywnego charakteru.

32. <https://open.spotify.com/playlist/6LJ5hcdB7k03mupFyaVgT?si=be09ef5541bf4f08> [dostęp: 8.09.2026].

33. <https://suspihne.media/865287-bataljon-a-cim-video-minusnuv-armak-pro-rozmovu-z-rosijskim-polonenim-vijnu-ta-sili-bezpilotnih-sistem/> [dostęp: 8.09.2026].

34. <https://rap.ua/rekomenduyemo-interv-yu-nord-division-na-kanali-bombardyr/> [dostęp: 8.09.2026].

35. A. Andrianova, *Not your ordinary drone: odes to the Bayraktar in the Russia-Ukraine war*, „Popular Music” 2023, t. 42, nr 4, s. 395–415.

36. <https://www.pravda.com.ua/columns/2023/05/09/7401342/> [dostęp: 11.08.2026].

Problem pojawił się wtedy, gdy ten sam schemat zaczął być powtarzany coraz częściej. Już w 2023 roku określenie „bajraktarszczyna” było używane przede wszystkim ironicznie wobec muzyki postrzeganej jako konstruowana z wojennych klisz. Krytyka dotyczyła nie tyle samego patriotyzmu, ile jego łatwego komercjalizowania: kolejnych utworów budowanych wokół aktualnego symbolu wojny, prostego hasła i przewidywalnego refrenu. W ukraińskiej debacie pojawiały się wówczas zarzuty „pasożytowania na patriotyzmie”, a wśród przykładów krytykowanej twórczości wymieniano między innymi piosenki wykorzystujące motywy Javelinów, Bayraktarów czy psa Patrona.^{37,38}

Istotnym elementem krytyki „bajraktarszczyny” stało się również zmęczenie estetyczne odbiorców. Formuła, która w pierwszych miesiącach inwazji działała dzięki prostocie, natychmiastowej rozpoznawalności i odwołaniu do wspólnych emocji, z czasem zaczęła tracić siłę. Powtarzanie tych samych symboli, schematów tekstowych i triumfalistycznego tonu powodowało, że kolejne utwory stawały się coraz bardziej przewidywalne. W ukraińskiej debacie zwracano uwagę, że już w drugim roku pełnoskalowej wojny muzyka o Bayraktarach, Javelinach i kolejnych symbolach militarnych, która wcześniej mogła podnosić morale, była przez część odbiorców postrzegana jako wtórna i niskiej jakości.³⁹ Znaczenie terminu „bajraktarszczyna” przesunęło się tym samym od neutralnego określenia fenomenu kulturowego w stronę ironicznej, często nacechowanej negatywnie etykiety.

Krytyka nie dotyczyła przy tym wyłącznie jakości artystycznej. Problemem stawała się także nadmierna eksploatacja emocji wojennych i ich komercjalizacja. Rozpoznawalny symbol frontu mógł zostać bardzo szybko przekształcony w refren, produkt, reklamę czy treść przeznaczoną do łatwego rozpowszechniania w mediach społecznościowych. W takim ujęciu zarzut „pasożytowania na patriotyzmie” odnosił się do sytuacji, w której wojna przestawała być doświadczeniem wymagającym pogłębionej refleksji, a stawała się zestawem łatwo dostępnych znaków kulturowych: drona, psa Patrona, konkretnej broni, wojskowego kamuflażu czy chwytliwego hasła. Szczególnie silna fala krytyki pojawiła się około pierwszej rocznicy pełnoskalowej inwazji i była widoczna również w mediach społecznościowych, gdzie „bajraktarszczyna” zaczęła sama stawać się przedmiotem parodii i wyśmiewania.⁴⁰

Z czasem krytyce poddawano również uproszczony obraz samej wojny, który podobna estetyka mogła utrwaląć. Charakterystyczne dla pierwszych miesięcy przedstawianie przeciwnika jako niekompetentnego i skazanego na porażkę, przy jednoczesnym eksponowaniu kolejnych ukraińskich sukcesów i symboli „niezłomności”, coraz gorzej odpowiadało doświadczeniu przedłużającego się konfliktu. Pod koniec 2023 roku podobne narracje były krytykowane także przez wojskowych jako zbyt odległe od rzeczywistości frontu. Zwracano uwagę, że ciągłe ośmieszanie przeciwnika i budowanie przekonania o jego słabości może prowadzić do fałszywego poczucia bezpieczeństwa oraz utrudniać społeczne zrozumienie rzeczywistych kosztów wojny.⁴¹

Można więc uznać, że znużenie „bajraktarszczyną” wynikało nie tylko z nadprodukcji podobnie brzmiących piosenek. Było również reakcją na coraz większą rozbieżność między uproszczoną, popkulturową reprezentacją wojny a jej długotrwałą i coraz bardziej bolesną rzeczywistością. Wraz z upływem czasu zmniejszało się zapotrzebowanie na kolejne warianty tej samej mobilizacyjnej formuły, natomiast większego znaczenia nabierało oczekiwanie autentyczności i bardziej złożonego przedstawiania wojennego doświadczenia. Nie oznaczało to odrzucenia muzyki patriotycznej jako takiej, lecz raczej osłabienie atrakcyjności jej najbardziej schematycznej, komercyjnej i triumfalistycznej odmiany.

37. Pies Patron – jack russell terrier pracujący wraz z pirotechnikami Państwowej Służby Ukrainy ds. Sytuacji Nadzwyczajnych w obwodzie czernihowskim. Po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji uczestniczył w działaniach związanych z wykrywaniem materiałów wybuchowych i szybko stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli ukraińskich służb saperskich. Według UNICEF-u pomagał w wykryciu ponad 300 obiektów wybuchowych, później został wykorzystany w kampaniach edukacyjnych dotyczących bezpieczeństwa minowego, szczególnie skierowanych do dzieci. Źródło: <https://www.unicef.org/ukraine/en/stories/dog-teaches-children-mine-safety> [dostęp: 11.08.2026].

38. <https://www.pravda.com.ua/columns/2023/05/09/7401342/> [dostęp: 11.08.2026].

39. Tamże.

40. Tamże.

41. <https://detector.media/infospace/article/220201/2023-12-05-druzniy-vogon-yak-bayraktarshchyna-fortetsya-bakhmut-chmoni-i-krym-do-lita-byut-po-sovoikh/> [dostęp: 8.09.2026].

Muzyka na froncie i artyści w mundurach

Podczas wojny muzyka zaczęła docierać także tam, gdzie wcześniej trudno byłoby wyobrazić sobie koncert. Artyści występowali bezpośrednio dla żołnierzy, często w niewielkich grupach i w miejscach oddalonych od tradycyjnych scen. Sceną coraz częściej stawały się schron, szpital, baza wojskowa, miejsce odpoczynku żołnierzy czy punkt niedaleko linii frontu. Dobrym przykładem jest działalność Kulturalnego Desantu, którego mobilne grupy docierają bezpośrednio do walczących jednostek. Ze względów bezpieczeństwa nie są to zazwyczaj duże koncerty. Artyści przyjeżdżają do miejsc, w których żołnierze mieszkają lub pełnią służbę, a według informacji organizacji w jednym spotkaniu uczestniczy średnio około 15–20 osób. Program również nie jest stały. Dostosowuje się go do konkretnej jednostki, jej aktualnego stanu oraz potrzeb żołnierzy.⁴²

Sam Kulturalny Desant powstał w pierwszych dniach pełnoskalowej inwazji z inicjatywy muzyka i prezentera Mykoły Serhy. Z niewielkiej inicjatywy rozpoczętej w Odessie stopniowo przekształcił się w kilka mobilnych grup działających na różnych odcinkach frontu. W roku 2024 artyści występowali między innymi w rejonach Charkowa, Kramatorska, Doniecka, Zaporozża i Chersonia, a także w szpitalach, ośrodkach szkoleniowych i rehabilitacyjnych. Niektóre występy odbywały się bezpośrednio przy pozycjach wojskowych. Zdarzały się nawet koncerty zaledwie 350 metrów od pozycji przeciwnika. W połowie 2024 roku grupy organizowały około 200 takich spotkań miesięcznie, a 90% osób należących do projektu miało doświadczenie bojowe.⁴³

W takim miejscu koncert zaczyna pełnić inną funkcję niż wydarzenie organizowane dla zwykłej publiczności. Nie chodzi o samą muzykę, ale o możliwość chwilowego oderwania się od rytmu służby, alarmów i informacji napływających z frontu. Organizatorzy określają swoje działania jako sposób wspierania stanu moralno-psychologicznego żołnierzy, a programy obejmują nie tylko muzykę, lecz także poezję, stand-up czy zwykłą rozmowę. Dobrze pokazują to reakcje wojskowych. Jeden z żołnierzy 28. Brygady po występie Kulturalnego Desantu opowiadał, że przez chwilę czuł się tak, jakby wojny nie było. Nie oznacza to oczywiście, że koncert usuwa wojenne napięcie, ale może na krótki czas przerwać codzienny kontakt z nim i przypomnieć o życiu poza służbą.⁴⁴

Wojna doprowadziła również do sytuacji, w której granica między artystą występującym dla żołnierzy a żołnierzem, który nadal pozostaje artystą, zaczęła się zacierać. Jednym z najbardziej widocznych przykładów stał się Andrij Chływniuk, lider zespołu Boombox. W pierwszych dniach inwazji zamiast na scenie pojawił się w mundurze, a nagranie, na którym na niemal pustym Placu Sofijskim w Kijowie śpiewa *Ой у лузі червона калина*, błyskawicznie rozprzestrzeniło się w social mediach. Później jego głos wykorzystał Pink Floyd w utworze *Hey Hey Rise Up*, z którego do końca 2022 roku zebrano łącznie 600 tys. dolarów na pomoc Ukrainie.⁴⁵ Chływniuk nie zrezygnował przy tym ze służby. Jeszcze w 2024 roku łączył działania na południowym froncie z koncertami zagranicznymi, z których dochód przeznaczano między innymi na wyposażenie Sił Obrony Ukrainy.⁴⁶

Nieco inaczej wyglądała droga zespołu Antytila. Po rozpoczęciu pełnoskalowej wojny jego członkowie dołączyli do Obrony Terytorialnej i jako paramedycy służyli najpierw w rejonie Kijowa, a później Charkowa. W czasie służby powstała ukraińska wersja utworu *2step* nagrana wspólnie z Edem Sheeranem, a zdjęcia do teledysku realizowano między innymi w Irpieniu, Kijowie i obwodzie charkowskim.⁴⁷ W sierpniu 2022 roku muzycy zostali wycofani z frontu na rozkaz ówczesnego głównodowodzącego Walerija Zatużnego. Od tego momentu ich działalność coraz mocniej przenosiła się ponownie na scenę, ale koncerty zostały połączone ze zbiórkami, pomocą wojsku oraz opowiadaniem o wojnie poza granicami Ukrainy.⁴⁸ W praktyce mundur nie zakończył ich działalności artystycznej, lecz wyraźnie zmienił jej znaczenie.

42. <https://culturalforces.org/military/projects/mobile-groups/> [dostęp: 12.08.2026].

43. <https://www.pravda.com.ua/articles/2024/06/16/7460988> [dostęp: 12.08.2026].

44. <https://armyinform.com.ua/2024/09/09/metallica-na-banduri-yak-pidtrymuje-voiniv-na-fronti-kulturnyj-desant/6> [dostęp: 12.08.2026].

45. <https://tsn.ua/glamur/pink-floyd-ta-andriy-khlyvnyuk-zibrali-ponad-600-tisyach-dolariv-zavdyaki-pisni-oy-u-luzi-cherzona-kalina-2230357.html> [dostęp: 12.08.2026].

46. <https://www.holosameryky.com/a/andriy-khlyvnyuk-interview/7641036.html> [dostęp: 12.08.2026].

47. <https://suspilne.media/culture/234820-antitila-ta-ed-siran-prezentovali-spilnu-pisnu/> [dostęp: 12.08.2026].

48. <https://suspilne.media/ternopil/857065-kultura-proti-vijni-intervu-z-tarasom-topoleu-pisla-koncertu-gurtu-antitila-v-ternopoli> [dostęp: 12.08.2026].

Muzyka na wojnie może powstawać oddolnie, z potrzeby samych artystów i żołnierzy, ale może również stać się częścią świadomie prowadzonej komunikacji. Widać to chociażby w celach Kulturalnego Desantu. Organizacja mówi już nie tylko o poprawie stanu psychicznego żołnierzy, lecz także o motywowaniu cywilów do dobrowolnego wstępowania do wojska, pracy z osobami mobilizowanymi, budowaniu wizerunku armii oraz przeciwdziałaniu rosyjskiej propagandzie.⁴⁹ Jeszcze przed pełnoskalową inwazją zespół Antytila uczestniczył natomiast wspólnie z Ministerstwem Obrony w projekcie *Саме те ТрО* [dokładnie ta Obrona Terytorialna], który miał pokazywać widzom drogę od decyzji o wstąpieniu do Obrony Terytorialnej aż do pierwszych ćwiczeń na poligonie.⁵⁰

Pomoc z zagranicy i globalna estrada

Muzyka związana z wojną szybko wyszła również poza granice Ukrainy. Na światowych scenach zaczęły pojawiać się ukraińskie flagi, specjalne wykonania utworów, apele o pomoc i zbiórki pieniędzy. Niektórzy artyści poszli o krok dalej i zdecydowali się przyjechać bezpośrednio do Ukrainy. Jednym z najbardziej symbolicznych gestów był występ Bono i The Edge z U2 w kijowskim metrze w maju 2022 roku. Muzycy zagrali na stacji metra Chreszczatyk, która podczas rosyjskich ataków służyła również jako schron. Na niewielkiej scenie dołączyli do nich ukraińscy żołnierze oraz członkowie zespołu Antytila, z którymi wykonali *Stand by Me*, zmieniając słowa refrenu na „*Stand by Ukraine*”. Sam koncert odbył się na zaproszenie Wołodymyra Zełenskiego i od początku miał być gestem solidarności z Ukraińcami.⁵¹ Po występie Bono i The Edge odwiedzili również Buczę i Irpień, gdzie zobaczyli skutki rosyjskiej okupacji. Władze obwodu kijowskiego podkreślały wtedy, że obecność tak rozpoznawalnych osób ma znaczenie także dlatego, że mogą później opowiedzieć światowej publiczności o tym, co widzieli na własne oczy.⁵²

Wsparcie szybko przeniosło się również na wielkie zagraniczne sceny. Już 27 marca 2022 roku z Warszawy transmitowano międzynarodowy koncert-maraton *Save Ukraine – #StopWar*, w którym uczestniczyło ponad 50 ukraińskich i zagranicznych artystów, między innymi Imagine Dragons, Nothing But Thieves, Fatboy Slim, Jamala, The Hardkiss czy Okean Elzy. Transmisję pokazywały stacje telewizyjne w ponad 20 państwach, a koncert można było śledzić również w internecie i mediach społecznościowych. Widzowie mogli jednocześnie wpłacać pieniądze na pomoc humanitarną dla osób dotkniętych wojną.⁵³

Podobną skalę miał brytyjski *Concert for Ukraine*, zorganizowany 29 marca 2022 roku w Birmingham. Na scenie pojawili się między innymi Ed Sheeran, Camila Cabello, Snow Patrol, Emeli Sandé, Tom Odell, Manic Street Preachers oraz Jamala. Koncert nie ograniczał się do symbolicznych słów wsparcia. Ze sprzedaży biletów, wpłat widzów, sponsoringu i wpływów reklamowych zebrano ponad 13,4 mln funtów na pomoc humanitarną, a transmisję obejrzało 3,6 mln osób.⁵⁴ Tom Odell wykonał wtedy *Another Love* – utwór, który po rozpoczęciu wojny bardzo mocno związał się w social mediach z obrazami solidarności z Ukrainą. Jamala zaśpiewała swój największy hit, piosenkę, która wygrała Eurowizję w 2016 roku, czyli *1944*.⁵⁵ To pokazuje, jak zagraniczny koncert stawał się jednocześnie zbiórką pieniędzy, wydarzeniem medialnym i sposobem na utrzymanie historii Ukrainy przed oczami publiczności znajdującej się tysiące kilometrów od frontu.

Nie wszystkie gesty wymagały jednak koncertu charytatywnego. Ukraina zaczęła pojawiać się także podczas zwykłych światowych tras największych wykonawców. Coldplay podczas koncertu w Warszawie wykonał *Обійми* zespołu Okean Elzy razem z ukraińskim ulicznym muzykiem Romanem Panczenką, którego wokalista zespołu Chris Martin spotkał wcześniej nad Wisłą.⁵⁶ Imagine Dragons regularnie pojawiali się na scenie z ukraińską flagą, a podczas festiwalu Open'er ich wokalista, Dan Reynolds, poświęcił część występu

49. <https://suspiilne.media/culture/207648-polozinskij-vstupiv-u-rezerv-zsu-gurt-antitila-do-teroboroni/> [dostęp: 12.08.2026].

50. Tamże.

51. <https://suspiilne.media/237145-ucasniki-gurtu-u2-dali-koncert-u-kiivskomu-metro> [dostęp: 13.08.2026].

52. <https://suspiilne.media/237222-bono-i-edz-z-u2-vidvidali-irpin-i-bucu-na-kiivsinii> [dostęp: 13.08.2026].

53. <https://mfa.gov.ua/en/events/international-charity-concert-marathon-save-ukraine-stopwar> [dostęp: 13.08.2026].

54. <https://www.itv.com/presscentre/presscentre/presscentre/media-releases/concert-ukraine-ps134-million-raised-sponsorship-ad-revenue-ticket-sales-and-public> [dostęp: 13.08.2026].

55. Tamże.

56. https://zaxid.net/na_kontserti_u_varshavi_gurt_coldplay_vikonav_pisnyu_okeanu_elzi_n1545960 [dostęp: 13.08.2026].

Ukraińcom, którzy stracili domy lub musieli uciekać przed wojną.⁵⁷ Scorpions zmienili jeden z najbardziej rozpoznawalnych wersów swego hitu *Wind of Change*. Zamiast odniesienia do Moskwy w piosence pojawiła się Ukraina, a kolejne koncerty zespołu odbywały się w niebiesko-żółtej oprawie.⁵⁸ Måneskin po rozpoczęciu inwazji stworzył utwór *Gasoline* i wykorzystywał jego wykonania do otwartego sprzeciwu wobec rosyjskiej agresji.⁵⁹ Podobne gesty pojawiały się na koncertach Rammsteina, The Rolling Stones, Guns N' Roses, Harry'ego Stylesa czy Stinga.⁶⁰

W przypadku Imagine Dragons z czasem wsparcie wyszło również poza scenę. W lipcu 2022 roku zespół został ambasadorem ukraińskiej platformy UNITED24 i włączył się w działania związane z pomocą medyczną.⁶¹ Rok później powstał teledysk do utworu *Crushed*, opowiadający prawdziwą historię nastoletniego Saszy z obwodu mikołajowskiego, którego dom i szkoła zostały zniszczone w czasie rosyjskiej okupacji. Materiał również połączono ze zbiórką na odbudowę Ukrainy.⁶² Podczas koncertu zespołu w Warszawie w 2023 roku chłopiec pojawił się na scenie, gdzie razem z muzykami rozwinął ukraińską flagę.⁶³ W tym przypadku historia jednej osoby z niewielkiej ukraińskiej miejscowości trafiała przed wielotysięczną publiczność i dalej do milionów użytkowników internetu.

Dla samych Ukraińców znaczenie takich gestów nie sprowadzało się wyłącznie do tego, że znana osoba pojawiła się z niebiesko-żółtą flagą. Dobrze widać to po reakcji na występ Coldplay w Warszawie. W komentarzach pod nagraniem Ukraińcy pisali o wzruszeniu, „gęsiej skórcie”, płaczu i radości z tego, że zespół w końcu publicznie zaznaczył swoje wsparcie.⁶⁴ Jeszcze bardziej bezpośrednio opisywał to brytyjski muzyk Yungblud. Mówił, że w odpowiedzi na gesty wsparcia otrzymywał wiadomości od ukraińskich fanów, dla których świadomość, że ludzie w innych państwach nadal o nich pamiętają i wspierają ich walkę, dawała trochę nadziei w czasie wojny.⁶⁵

Warto jednak zachować ostrożność przy formułowaniu wniosków w tym temacie. Pojedyncze komentarze, reakcje fanów czy sposób opisywania wydarzeń przez ukraińskie media nie pozwalają stwierdzić, że wszyscy Ukraińcy odbierali takie gesty jednakowo. Pokazują natomiast, dlaczego mogły one mieć znaczenie psychologiczne. W pierwszych miesiącach wojny występ światowej gwiazdy z ukraińską flagą nie był jedynie wydarzeniem muzycznym. Dawał sygnał, że wojna nadal jest widoczna poza granicami kraju. Jeszcze większego znaczenia nabierało to wtedy, gdy za symbolicznym gestem szła konkretna pomoc: zbiórka pieniędzy, wsparcie uchodźców, zakup sprzętu medycznego czy przyjazd artysty bezpośrednio do Ukrainy.

Udział ukraińskich wykonawców w konkursie Eurowizji w latach 2022–2026.

Wpływ społeczny i element dyplomacji kulturalnej podczas wojny na pełną skalę

Konkurs Piosenki Eurowizji zajmuje szczególne miejsce w ukraińskiej przestrzeni medialnej od 2004 roku, kiedy piosenkarka Rustana Łyżyczko sensacyjnie zwyciężyła piosenką *Wild Dances*, której oprawa muzyczna opierała się na tradycyjnych motywach muzyki huculskiej, z wykorzystaniem ukraińskiego instrumentu ludowego – trembity. Od roku 2005 reprezentant Ukrainy na Eurowizję wybierany jest w drodze krajowych preselekcji. Oznacza to, że jako program telewizyjny Eurowizja funkcjonuje w ukraińskiej przestrzeni medialnej przez kilka miesięcy, podczas których trwają preselekcje krajowe (w ostatnich latach zazwyczaj od listopada do lutego).

57. <https://suspinne.media/culture/255952-a-vidcuvau-sebe-bezporadno-frontmen-imagine-dragons-prisvativ-promovu-ukraini> [dostęp: 13.08.2026].

58. <https://suspinne.media/culture/222480-scorpions-pid-cas-vistupu-zaminiv-u-pisni-radok-pro-moskvu-na-frazu-pro-ukrainu/> [dostęp: 13.08.2026].

59. <https://suspinne.media/culture/230015-maneskin-vistupili-z-novou-pisneu-prisvacenou-ukraini/> [dostęp: 13.08.2026].

60. <https://suspinne.media/culture/245518-rammstein-na-svoemu-koncerti-u-svejcarii-rozgoruv-ukrainskij-prapor> [dostęp: 13.08.2026].

61. https://u24.gov.ua/news/imagine_dragons_ambassadors [dostęp: 13.08.2026].

62. <https://americansongwriter.com/imagine-dragons-share-short-film-in-support-of-ukraine-relief-efforts/> [dostęp: 13.08.2026].

63. <https://www.pravda.com.ua/eng/news/2023/08/16/7415803/> [dostęp: 13.08.2026].

64. <https://life.fakty.com.ua/ua/showbiz/coldplay-zaspivaly-obijmy-na-koncerti-u-varshavi/> [dostęp: 13.08.2026].

65. <https://suspinne.media/culture/242364-garri-stajls-ta-yungblud-pidtrimali-ukrainu-na-koncertah-u-nu-jorku-ta-vidni/> [dostęp: 13.08.2026].

Popularność i znaczenie kulturowe Eurowizji we współczesnym społeczeństwie ukraińskim można zilustrować dwoma wyrazistymi przykładami z ostatnich lat. W grudniu 2022 roku Ministerstwo Transformacji Cyfrowej Ukrainy ogłosiło, że Ukraińcy będą mogli wybrać swojego reprezentanta na Eurowizję 2023 za pośrednictwem państwowej aplikacji mobilnej do świadczenia usług administracyjnych Diia (to odpowiednik polskiego mObywatela).⁶⁶ Od tego czasu już czterokrotnie reprezentant Ukrainy na Eurowizję był wybierany za pośrednictwem tej aplikacji. Bezprecedensowy przykład państwowego promowania międzynarodowego konkursu piosenki pokazuje, że na poziomie państwowym Ukraina podczas pełnoskalowej wojny traktuje Eurowizję jako ważną część przestrzeni medialnej, która faktycznie stała się elementem polityki państwa.

Drugim faktem świadczącym o niezwykle miejscu Eurowizji we współczesnym społeczeństwie ukraińskim jest to, że transmisje Eurowizji oraz programy poprzedzające Eurowizję 2026 (trzy programy przedkonkursowe, dwa półfinały, finał oraz powtórki) na państwowym kanale telewizyjnym Suspilne Kultura (jego polskim odpowiednikiem jest TVP Kultura), według danych nadawcy, zgromadziły 6,7 mln wyświetleń wśród 2,9 mln unikalnych widzów telewizyjnych. Jest to o 8% więcej niż w poprzednim roku.⁶⁷ Samo tylko głosowanie krajowe zgromadziło niemal 1 mln unikalnych widzów.⁶⁸ Takie wyniki oglądalności oraz fakt ich wzrostu czynią Eurowizję bezdyskusyjnym liderem ukraińskiego rynku medialnego i pozwalają postrzegać ten konkurs piosenki jako fenomen społeczno-kulturowy, który państwo ukraińskie wykorzystuje jako część swojej polityki informacyjnej podczas pełnoskalowej wojny.

Z tej perspektywy szczególnie aktualna i interesująca wydaje się analiza występów ukraińskich reprezentantów na Eurowizji od 2022 roku. Każdy taki występ staje się nie tylko wydarzeniem muzycznym, lecz także elementem dyplomacji kulturalnej i polityki informacyjnej, mającym na celu przedstawienie kraju na zewnątrz oraz integrację społeczeństwa w kraju.

Krajowe preselekcje do Eurowizji 2022 zakończyły się skandalem. Finałowe głosowanie odbyło się 12 lutego 2022 roku (12 dni przed rozpoczęciem rosyjskiej inwazji na pełną skalę), a zwyciężyła w nim piosenkarka Alina Pasz z utworem *Shadows of Forgotten Ancestors*, którego tytuł nawiązuje do opowiadania Mychajła Kociubynskiego *Cienie zapomnianych przodków* oraz znanej ekranizacji tego utworu autorstwa Serhija Paradżanowa. Jednak po opublikowaniu przez znanego blogera Serhija Sternenki dowodów na to, że w 2015 roku Alina Pasz nielegalnie przekroczyła granicę z okupowanym przez Rosję Krymem (leciała samolotem z Moskwy, podczas gdy zgodnie z ukraińskim prawem jedyną legalną drogą na Krym jest przejście przez granicę lądową na granicy obwodu chersońskiego), piosenkarka zrezygnowała z udziału w konkursie. 22 lutego komitet organizacyjny krajowych preselekcji do Eurowizji podjął decyzję, że Ukrainę w konkursie będzie reprezentował zespół Kalush Orchestra z piosenką *Stefania*, która w preselekcji zajęła drugie miejsce.

Interesujące jest to, że piosenka *Stefania* była dopiero drugim w pełni ukraińskojęzycznym utworem, z którym reprezentant Ukrainy wystąpił w konkursie (po piosence *Szum* zespołu Go_A w 2021 roku). W głosowaniu jury występ Kalush Orchestra zajął czwarte miejsce, jednak bezdyskusyjne zwycięstwo w głosowaniu publiczności pozwoliło ukraińskiemu zespołowi wygrać Eurowizję.

Oczywiście głosowanie to w dużej mierze było wyrazem solidarności z Ukrainą w pierwszych miesiącach wojny rosyjsko-ukraińskiej. Nie zaprzecza temu również krytyk muzyczny Ołeksij Bondarenko w materiale przygotowanym specjalnie dla portalu Suspilne Kultura: „W tym roku pytanie, czy Eurowizja jest upolitycznionym konkursem, można zamknąć. Tak, jest. Co więcej, zawsze taka była. Szanse na zwycięstwo Ukrainy, która własnymi siłami broni Europy i świata przed Rosją, byłyby ogromne niezależnie od naszego

66. Прозоро і в кілька кліків: вперше в історії конкурсу українці в Дії оберуть представника України на Євробачення-2023 – <https://thedigital.gov.ua/news/technologies/prozoro-i-v-kilka-klikiv-vpershe-v-istorii-konkursu-ukraintsi-v-dii-oberut-predstavnika-ukraini-na-evrobachennya-2023> [dostęp: 8.08.2026].

67. Євробачення-2026: 55 млн переглядів на диджитал-платформах Суспільного, 6,7 млн – на телеканалі Суспільне Культура, <https://corp.suspilne.media/golovne/66645-yevrobachennya-2026-55-mln-perегляdiv-na-dydzhital-platfornakh-suspilnogo-67-mln-na-telekanali-suspilne-kultura/> [dostęp: 8.08.2026].

68. Події Нацвідбору-2026 зібрали разом майже 1 млн унікальних глядачів, <https://eurovision.ua/holovni-novyny/7814-podiyi-natsvidboru-2026-zibraly-razom-majzhe-1-mln-unikalnyh-lyadachiv/> [dostęp: 8.08.2026].

reprezentanta. Światowe maratony Stand For Ukraine, miliony ukraińskich uchodźców, powszechne poparcie w Europie i na świecie, ludzkie współczucie – wszystkie te czynniki działałyby na korzyść Ukrainy w każdym przypadku”.⁶⁹

Mimo to zwycięstwo Kalush Orchestra zintegrowało społeczeństwo Ukrainy. Niezwykłym przykładem tej integracji wokół konkursu Eurowizji jest fakt, że już w czerwcu 2022 roku Ministerstwo Sprawiedliwości Ukrainy poinformowało o gwałtownym wzroście popularności imienia Stefania wśród rodziców nowo narodzonych dzieci.⁷⁰

Oprócz funkcji integracyjnej zwycięstwo ukraińskiego zespołu pomogło również bezpośrednio działaniom na froncie – po tym, jak wokalista zespołu ze sceny zaapelował o uratowanie Azowstalu, w Google odnotowano gwałtowny wzrost liczby wyszukiwań na ten temat (niewykluczone, że ten wzrost zainteresowania społecznego pomógł w późniejszych negocjacjach dotyczących uwolnienia ukraińskich żołnierzy broniących Azowstalu we wrześniu 2022 roku). Ponadto w dniach konkursu i po zwycięstwie Kalush Orchestra odnotowano znaczący wzrost wpłat na pomoc ukraińskiej armii.⁷¹

Po zwycięstwie Kalush Orchestra pojawiła się kwestia miejsca organizacji kolejnego konkursu, ponieważ zgodnie z tradycją konkurs odbywa się w kraju, który zwyciężył w poprzedniej edycji. Dwa dni po zwycięstwie ukraińskiego zespołu przewodniczący Suspilnego Mykoła Czernotycki zadeklarował, że chce zorganizować Eurowizję „w pokojowej Ukrainie”, przy zapewnieniu wszystkich niezbędnych środków bezpieczeństwa dla uczestników.⁷² Jednak już w czerwcu, po spotkaniu z kierownictwem Suspilnego i dokonaniu oceny sytuacji, Europejska Unia Nadawców ogłosiła, że organizacja Eurowizji 2023 w Ukrainie nie jest możliwa. W związku z tym prawo do organizacji konkursu przekazano krajowi, który zajął drugie miejsce – Wielkiej Brytanii.⁷³

Ukraińskie preselekcje do konkursu w 2023 roku wygrał męski duet z Tarnopola o nazwie TVORCHI z piosenką *Heart of Steel*. Warto zaznaczyć, że ta piosenka, według słów muzyków, była inspirowana obroną Azowstalu,⁷⁴ dlatego po raz drugi z rzędu ta historia została przedstawiona na Eurowizji (choć nie tak bezpośrednio, jak w przypadku Kalush Orchestra).

Ponadto A. Furdyczenko i S. Owczarenko zwracają uwagę, że „kolejnym ważnym aspektem rozwoju była demonstracja wielokulturowości Ukrainy. Członkowie duetu TVORCHI (Andrij Huculiak i Jeffrey Kenny), którzy reprezentowali kraj w 2023 roku, wyróżniali się mieszanym pochodzeniem etnicznym. Świadomie kształtowali obraz inkluzywnej tożsamości: Huculiak podkreśla, że członkowie zespołu nazywają siebie »chłopakami z Tarnopola«, jakby sugerując, że aby być Ukraińcem, nie trzeba być białym ani prawosławnym chrześcijaninem. Dwujęzyczny występ (w języku angielskim i ukraińskim) i gesty jedności na scenie miały na celu popularyzację »inkluzywnej ukraińskiej tożsamości«”.⁷⁵

W roku 2024 Ukrainę na Eurowizji reprezentowały dwie artystki, które stworzyły nietypowy duet – raperka występująca pod pseudonimem alyona alyona oraz blogerka i wokalistka popowa Jerry Heil. Po męskim duecie TVORCHI występ kobiecego duetu alyona alyona i Jerry Heil na Eurowizji podkreślał kobiecy wymiar wojennego losu ukraińskiego społeczeństwa podczas pełnoskalowej wojny. Znajduje to odzwierciedlenie również w samej piosence zatytułowanej *Teresa & Maria*, która odwołuje się do chrześcijańskich kobiecych archetypów – Matki Teresy i Maryi Dziewicy.

Piosenka nie tylko odniosła sukces na Eurowizji, gdzie zdobyła trzecie miejsce, lecz także zajęła pierwsze miejsca według analiz Apple Music i Spotify w Ukrainie.⁷⁶ Ponadto występ miał funkcję praktyczną – przed

69. Наскільки важливою є перемога Kalush Orchestra на Євробаченні, <https://suspilne.media/culture/240044-naskilki-vazlivou-e-peremoga-kalush-orchestra-na-evrobachenni/> [dostęp: 8.08.2026].

70. Після перемоги на Євробаченні в Україні 68 дітей назвали Стефаніями, <https://life.pravda.com.ua/society/2022/06/16/249126/> [dostęp: 8.08.2026].

71. 5 reasons why Ukraine's victory at Eurovision 2022 is important, <https://www.ukrainer.net/en/eurovision-2022/> [dostęp: 8.08.2026].

72. Eurovision 2023: Suspilne Wants the Contest to be Held in a Peaceful Ukraine - <https://eurovoix.com/2022/05/16/eurovision-2023-suspilne-host-peaceful-ukraine/> [dostęp: 8.08.2026].

73. EBU statement on hosting of 2023 Eurovision Song Contest - <https://www.ebu.ch/news/2022/06/17-ebu-statement-on-the-hosting-of-the-2023-eurovision-song-contest> [dostęp: 8.08.2026].

74. Tvorchy: Хочемо показати на Євробаченні прогресивну електронну українську музику - <https://life.fakty.com.ua/ua/showbiz/tvorchi-hochemo-pokazaty-na-evrobachenni-progresyynu-elektronnu-ukrayinsku-muzyku/> [dostęp: 8.08.2026].

75. А. Фурдиченко, С. Овчаренко, Еволюція стратегій культурної самопрезентації України в контексті участі в пісенному конкурсі Євробачення, „Культурологічний альманах” 2025, nr 4(16), s. 374.

76. Teresa & Maria — все, що варто знати про пісню-тріумфатора 2024 - <https://suspilne.media/culture/894901-teresa-maria-vse-so-varto-znati-pro-pisnu-triumfatora-2024/> [dostęp: 8.08.2026].

występem artystki ogłosiły zbiórkę pieniędzy na odbudowę Wielkokostromskiego gimnazjum (obwód dniepropietrowski), zniszczonego przez wojska rosyjskie. W ten sposób wydarzenie kulturalne zostało powiązane z konkretną pomocą dla Ukrainy.⁷⁷

Zwycięzcą krajowych preselekcji w 2025 roku został zespół Ziferblat, który rok wcześniej zajął drugie miejsce w preselekcjach. Piosenka *Bird of Pray* częściowo ponownie odwołuje się do religijnego symbolu modlitwy, jednak w większym stopniu opowiada o cykliczności życia i powrocie do domu. Podobnie jak w przypadku alyony alyony i Jerry Heil, występowi zespołu Ziferblat towarzyszyła zbiórka pieniędzy. Wspólnie z fundacją charytatywną Serhija Prytuły oraz przy wsparciu informacyjnym Suspilne. Kultura zespół ogłosił zbiórkę na zakup sprzętu do humanitarnego rozminowywania.⁷⁸

Reprezentantka Ukrainy na Eurowizji w 2026 roku pod dwoma względami różniła się od swoich poprzedników. Po pierwsze, Wiktoria Leleka (pseudonim artystyczny: Leléka) przez ostatnie 11 lat mieszkała w Niemczech. Z jednej strony fakt ten stał się przedmiotem dyskusji, a nawet krytyki w mediach społecznościowych,⁷⁹ z drugiej – elementem angażowania licznej grupy ukraińskich migrantów i uchodźców wojennych w ukraińską przestrzeń kulturową.

Ponadto, po raz pierwszy od występu Kalush Orchestra reprezentant Ukrainy na Eurowizji powrócił do ukraińskich elementów folklorystycznych w muzyce. W piosence *Ridnym* Leléka wykorzystata bandurę, orkiestrę muzyczną oraz motywy ludowe. Co więcej – w przeciwieństwie do Kalush Orchestra, dla którego elementy folklorystyczne w piosence *Stefania* były raczej jednorazowym zabiegiem, Leléka specjalizuje się właśnie tym nurcie muzyki. Piosenka *Ridnym* (na polski tytuł można przetłumaczyć jako „Bliskim”) poświęcona jest powrotowi do domu, co rezonuje z migracyjną historią samej artystki i stanowi kolejny gest skierowany do ukraińskich migrantów wojennych przebywających za granicą.

Podsumowując, możemy stwierdzić, że pięć występów ukraińskich wykonawców na Eurowizji w czasach pełnoskalowej inwazji pokazuje tendencję do zmiany podejścia ukraińskiej dyplomacji kulturalnej oraz przekazów kierowanych na zewnątrz i do wewnątrz społeczeństwa.

Pierwsze dwa występy (Kalush Orchestra i TVORCHI) poświęcały dużą uwagę ukraińskiej tożsamości, kulturowej odrębności oraz wojennej niezłomności. W obu przypadkach dużą rolę odgrywała historia obrony Azowstalu. Kolejne dwa występy (alyona alyona i Jerry Heil oraz Ziferblat) wykorzystują obrazy religijne i przekazują ideę zaangażowania się transcendentnych po stronie Ukrainy. Jednocześnie oba występy były połączone ze zbórkami charytatywnymi na rzecz praktycznej odbudowy Ukrainy.

Przekaz ukraińskiej reprezentantki w 2026 roku (Leléka) był tagodniejszy i w większym stopniu ukierunkowany na reintegrację ukraińskiego społeczeństwa rozproszonego po krajach Europy i świata w wyniku wojny. Jednocześnie w 2026 roku Ukraina powróciła na Eurowizji do folkloru ludowego w prezentowanej muzyce.

„Alternatywna” ukraińska scena muzyczna po 2022 roku

Ponad cztery lata wojny na pełną skalę w naturalny sposób doprowadziły do tego, że ukraiński show-biznes w znacznej mierze stał się częścią państwowej polityki informacyjnej i kulturalnej. Wspólne projekty muzyków i organów państwowych (jak projekt *Mobilizacja Muzyczna*, uruchomiony przez Kalush Orchestra i innych wykonawców wytwórni ENKO we współpracy z Ministerstwem Transformacji Cyfrowej Ukrainy⁸⁰), mobilizacja artystów do szeregów Sił Zbrojnych Ukrainy, działalność wolontariacka oraz występy w strefach przyfrontowych – wszystko to stało się codziennością ukraińskiego show-biznesu czasu wojny.

77. Ukrainian duo heads to the Eurovision Song Contest with a message: We're still here, <https://apnews.com/article/eurovision-song-contest-ukraine-performers-war-74a2ebe1fb293e08c-691c8f6e35f86e9> [dostęp: 8.08.2026].

78. Суспільне мовлення підтримало збір гурту Ziferblat на гуманітарне розминування, <https://eurovision.ua/ofitsijno/6922-suspile-movlennja-pidtrymalo-zbir-gurtu-ziferblat-na-humanitarne-rozminuvannja/> [dostęp: 8.08.2026].

79. Глюк у „Дії” й „агітація” Руслани: що вразило й обурило глядачів нацвідбору на Євробачення, <https://www.bbc.com/ukrainian/articles/cwy84jkd41ko> [dostęp: 8.08.2026].

80. Відмовитися від російської музики – підтримати українську армію. Kalush Orchestra та Мінцифра запустили проєкт для боротьби з пропагандою, <https://thedigital.gov.ua/news/how-tos-vidmovitisia-vid-rosijskoi-muzyki-pidtrimati-ukrainsku-armiju-kalush-orchestra-ta-mintsifra-zapustili-proekt-dlya-borotbi-z-propagandyu> [dostęp: 8.08.2026].

Z jednej strony jest to naturalny element mobilizacji społeczeństwa, oczekiwany w stanie konfliktu zbrojnego. Z drugiej – im dłużej trwa wojna, tym bardziej stan ten dzieli ukraiński przemysł muzyczny. Z jednej strony znajdują się artyści wpisujący się w „trend” mobilizacyjny i korzystający ze wsparcia państwa. Ceną takiego wsparcia jest świadome ograniczenie tematyki i metod twórczości, jako że musi być ona podporządkowana potrzebom wojennym państwa. Z drugiej strony są niezależni wykonawcy, którzy nie ograniczają się w wyborze tematów czy języka wykonania, ale jednocześnie mają mniejszy dostęp do transmisji telewizyjnych czy możliwości organizacji koncertów. Często mieszkają za granicą i tworzą dla ukraińskich migrantów.

Dla uproszczenia nazwijmy ten nurt współczesnej muzyki ukraińskiej sceną „alternatywną” – nie w sensie stylu muzycznego, lecz przesłania i sensów, które niosą ci wykonawcy. Ważne jest zaznaczenie, że nie chodzi tu o przekazy prorosyjskie czy antyukraińskie (kwestia kolaboracjonizmu twórczego wymagałaby osobnego badania), lecz raczej o artystów, którzy nie wpisują się we współczesne, mainstreamowe narracje ukraińskie.

Można ich podzielić na trzy osobne kategorie, które łączy jedynie fakt niewpisywania się w obecne trendy istniejące wewnątrz Ukrainy, co z kolei zmusza ich do pracy za granicą:

1. Artyści, którzy kontynuują śpiewanie po rosyjsku

Przykładem jest piosenkarz Feliks Szinder, który mieszka w Europie i specjalizuje się w folklorze odeskim z pierwszej połowy XX wieku. Na koncertach wykonuje nadal odeskie romanse miejskie, które od dawna stały się częścią lokalnego folkloru rosyjskojęzycznego, i tym samym jednoznacznie wyraża swoją proukraińską postawę.⁸¹ Od czasu do czasu pomaga w zbiorach na rzecz ZSU – nagłaśnia je w swoich profilach w mediach społecznościowych.

Podobnym przykładem jest piosenkarka Anastasija Pugaczowa, występująca pod pseudonimem Anastasija z Mariupola, która mieszka w Toruniu i wykonuje utwory w języku rosyjskim i polskim. W swoim repertuarze ma m.in. przetłóżone na język polski piosenki kultowego radzieckiego rockera Wiktora Coja. W swoim pseudonimie artystka podkreśla ukraińskie pochodzenie, choć wiąże się to nie tyle z wojenną tragedią miasta po 2022 roku, ile z jej osobistą historią życiową. Oto jak Anastasija Pugaczowa odpowiedziała na pytanie o swój pseudonim artystyczny w kwestionariuszu do naszego badania:

Ten pseudonim powstał nieco przekornie – zarówno na przekór „im wszystkim”, jak i samej sobie. Mariupol, zwłaszcza dla tych, którzy nigdy nie mieszkali na Ukrainie, stał się znany teraz właśnie z powodu wojny i zniszczeń. Ja natomiast tworzę nie tylko i nie przede wszystkim o tym. Moją główną wartością jest wolność, a dla mnie, wychowanej tam, jest to przede wszystkim miasto nad morzem, a morze stanowi symbol wolności. Chcę poprzez moją twórczość budować w ludziach nowe (zamiast wojennych) skojarzenia z nazwą tego miasta.

Z drugiej strony moje osobiste doświadczenie życia w Mariupolu – dzieciństwo spędzone tam w latach 1988–2005 – było pełne braku poczucia bezpieczeństwa, i to na długo przed wojną; wiązało się to raczej po prostu z realiami społecznymi „tam i wtedy”, a w pierwszej kolejności z moją własną rodziną. Przyjmując pseudonim artystyczny z nazwą tego miasta, oswajam dla siebie tę część mojego życia, przestając ją wypierać i się jej wyrzekać.

Oczywiście ludzie tutaj w Polsce, słysząc mój pseudonim po raz pierwszy, nie wiedzą o całej tej motywacji i początkowo kojarzą go wyłącznie z tematyką wojenną. Bywa to ich pierwsza motywacja,

81. Instagram Feliksa Shindera, <https://www.instagram.com/p/DVJE08wjiUi/> [dostęp: 8.08.2026].

by zapoznać się ze mną i moją twórczością, a wtedy przychodzę ja i wyjaśniam wszystko tak, jak jest w rzeczywistości – bezpośrednio lub pośrednio. Słowem: pracuję nad przetwarzaniem stereotypów.⁸²

Jednocześnie, pytana o krytykę używania języka rosyjskiego w swojej twórczości, artystka porównuje głosy krytyczne do fali hejtu wobec języka ukraińskiego w Polsce:

„Krytyka”, a raczej po prostu nienawiść na tle językowym, nie dotyczy dziś nawet wyłącznie rosyjskiego jako języka kraju-agresora [...] kiedy reklamowałam na Facebooku swoje koncerty w Polsce z programem *Coj po polsku*, zbierałam cięgi za „rosyjską propagandę” – częściej od Ukraińców niż od Polaków. Za to od Polaków częściej dostawałam za to, że jestem z Ukrainy, co dla niektórych równa się słowu „banderówka”. Czyli jak by nie patrzeć, jeśli nacjonalizm w ogóle istnieje na świecie, to wszystko jedno, jakiego jesteś pochodzenia i jakie piosenki śpiewasz.⁸³

Całkowitego przejścia na język ukraiński odmówiła również reprezentantka Ukrainy na Konkursie Piosenki Eurowizji w 2009 roku, Switłana Łoboda. W 2023 roku stwierdziła:

Moje audytorium jest bardzo duże, dawno wykroczyło poza granice ukraińskiego rynku. Są to ludzie w większości rosyjskojęzyczni, mieszkający na całym świecie. Nie chcę ich stracić i nie uważam, by to było właściwe. To ludzie, którzy są ze mną od długiego czasu, dają im informację o tym, co robię dzisiaj. Oni wszyscy znają moje stanowisko.⁸⁴

Obecnie koncertuje głównie za granicą.

Podobne stanowisko zajmuje inna była uczestniczka Eurowizji, Anastasija Prychodko. W przeciwieństwie do Łobody koncertuje głównie w miastach Ukrainy. Choć w pierwszych latach pełnoskalowej wojny zrezygnowała z rosyjskojęzycznych piosenek na koncertach, w wywiadzie z 2025 roku oświadczyła, że nie widzi sensu w tłumaczeniu swoich rosyjskojęzycznych utworów na język ukraiński oraz w całkowitym przechodzeniu na ukraiński w życiu codziennym.⁸⁵ Oświadczenie to natychmiast doprowadziło do odwołania koncertu Prychodko w Czerniowcach (z inicjatywy organizatorów).⁸⁶ Po tym wydarzeniu działalność koncertowa Prychodko stopniowo wygasła.

Bardziej niejednoznaczna jest sytuacja z reprezentantem Ukrainy na Eurowizji 2007, Andrijem Danytko, który jako „Wierka Serdiuczka” kontynuuje wykonywanie utworów częściowo po rosyjsku, nawet na koncertach w Ukrainie.⁸⁷ Niejednoznaczność jego sytuacji polega na tym, że Danytko nie śpiewa czystym językiem ukraińskim czy rosyjskim, lecz surżykiem – mieszanką ukraińskiego i rosyjskiego. Choć wielokrotnie stawał się obiektem krytyki, w tym ze strony ukraińskich „aktywistów językowych”, poziom jego popularności i znaczenie dla ukraińskiej przestrzeni kulturowej nie pozwalają na wywarcie nacisku w celu zablokowania jego działalności koncertowej w Ukrainie.

Spośród innych rosyjskojęzycznych wykonawców można wymienić raperów Potapa i Nastję Kamenskich, zespół T-Fest, Oleha Wynnika, Sławę Kamińską i innych. W warunkach presji społecznej i trudności z organizacją koncertów w Ukrainie większość z nich zmuszona jest do koncertowania za granicą, gdzie ich publiczność stanowią głównie ukraińscy migranci wojenni.

82. Ankieta Anastazji z Mariupola dla raportu *Kultura cyfrowa jako infrastruktura odporności społecznej w warunkach wojny. Doświadczenie Ukrainy i wnioski dla Polski*.

83. Tamże.

84. Светлана Лобода о песнях на русском, дружбе с Пугачевой, хейте и психотерапии | Интервью Би-би-си, <https://www.youtube.com/watch?v=mfguwu1iZZo> [dostęp: 8.08.2026].

85. Анастасія ПРИХОДЬКО: скандал через мову, життя в Москві, кінець кар'єри, діти, <https://youtu.be/1Nx000wNvCI?si=PWiV9m21j6msUctf> [dostęp: 8.08.2026].

86. У Чернівцях скасували виступ співачки Анастасії Приходько після її заяв про „київську російську мову”, <https://life.pravda.com.ua/society/u-chernivcyah-skasuvati-koncert-prihodko-pis-lyu-jiji-zayav-pro-movu-314648/> [dostęp: 8.08.2026].

87. Новий мовний скандал. Сердючка заспівала російські хіти, бо „люди хочуть чути старе”, <https://www.bbc.com/ukrainian/articles/cgege3jzexo> [dostęp: 8.08.2026].

2. Artyści poruszający w twórczości tematy trudne dla państwa, zwłaszcza dotyczące korupcji w Ukrainie

Osobną kategorię stanowią wykonawcy, którzy słabo wpisują się w oficjalny wizerunek ukraińskiego społeczeństwa czasu wojny. Chodzi przede wszystkim o poruszane w ich twórczości tematy korupcji, działalności instytucji państwowych, nierówności i nadużywania władzy. Tematy te nie są nowe dla ukraińskiej muzyki, jednak po 2022 roku nabrały innego znaczenia, ponieważ stanowią teraz krytykę państwa w czasie wojny. Właśnie dlatego artyści kontynuujący mówienie o tych kwestiach trafiają do swoistej „szarej strefy” pomiędzy krytyką kulturową a nielojalnością polityczną.

Jednym z przykładów jest wokalistka z Charkowa (obecnie mieszkająca w Katowicach) Olha Borodkina (pseudonim artystyczny POLOLI) z piosenką *Красти* [Kraść], w której korupcja przedstawiona jest nie jako abstrakcyjny problem systemu politycznego, lecz jako codzienna norma ukraińskiego życia.⁸⁸ Właśnie codzienność jest charakterystyczna dla tego typu twórczości: korupcji nie przeciwstawia się tutaj „zwyktemu ludowi”, lecz pokazuje się ją jako element zachowania społecznego, w którym w ten czy inny sposób uczestniczą różne grupy społeczne. Takie podejście różni się od tradycyjnej, patriotycznej muzyki czasu wojny, gdzie głównym konfliktem jest starcie Ukraińców z wrogiem zewnętrznym. Co ciekawe, pierwsza próba wydania piosenki *Красти*, która zbiegła się w czasie z wydarzeniami „kartonowego Majdanu” – protestów przeciwko ograniczeniu autonomii Narodowego Biura Antykorupcyjnego Ukrainy w 2025 roku – została zablokowana na YouTube.⁸⁹ Później jednak utwór pojawił się na platformach cyfrowych.

Jeszcze bardziej wyrazistym przykładem takiej twórczości jest piosenka *Спробуй купи мене* [Spróbuj mnie kupić] Ludmyły Biłousowej (pseudonim Lely45), która nabrała szczególnego wydźwięku podczas tych samych protestów w 2025 roku. Utwór stał się jednym z kulturowych symboli protestu: wykorzystywano go podczas akcji, cytując m.in. na kartonowych transparentach.⁹⁰

Coś innego reprezentuje raper Danny Wayne (prawdziwe personalia wykonawcy nie są publicznie ujawniane) z utworem *Ghetto*. W piosence opublikowanej na początku maja 2026 roku wokalista ostro krytykuje metody przymusowej mobilizacji w Ukrainie. Kilka tygodni po publikacji, podczas koncertu Danny’ego Wayne’a w Krzemieńczuku, doszło do publicznego konfliktu rapera z wojskowym Jewhenem Karasiem. Po tym zdarzeniu raper usunął utwór ze swoich oficjalnych profili.⁹¹

Warto zaznaczyć, że tacy artyści niekoniecznie stanowią klasyczną – polityczną – opozycję wobec władzy. Ich „alternatywność” polega raczej na braku gotowości do zaakceptowania tezy, że w czasie wojny krytyka wewnętrzna musi ustąpić miejsca konsolidacji. W tym sensie kontynuują tradycję ukraińskiej muzyki protestu, ale przenoszą ją z płaszczyzny walki o niepodległość na płaszczyznę krytyki samego państwa ukraińskiego.

Kategoria ta jest szczególnie interesująca właśnie dlatego, że ukazuje sprzeczność między dwoma potrzebami społecznymi czasu wojny. Z jednej strony państwo potrzebuje mobilizacji i pozytywnego wizerunku kraju, który można transmitować zarówno wewnątrz Ukrainy, jak i za granicą. Z drugiej – społeczeństwo demokratyczne potrzebuje możliwości krytykowania własnej władzy, zwłaszcza gdy chodzi o korupcję i nadużycia. Dlatego pojawienie się muzyków mówiących o tych problemach jest nie tyle przejawem „antypaństwowości”, ile znakiem, że ukraińska scena kulturalna nie sprowadza się całkowicie do funkcji wsparcia informacyjnego dla państwa.

88. POLOLI – *Красти*, <https://youtu.be/9YsF9bN6ZMc?si=AgMkMU3-m48KQP1H> [dostęp: 8.08.2026].

89. Оля Бородинка: Мені казали, що я не маю права співати про корупцію в Україні, тому що я в Польщі, <https://ukrainews.com/ua/interview/3235-olya-borodnika-meni-kazaly-shho-ya-ne-mayu-prava-spiваты-pro-korupciyu-v-ukrayini-tomu-shho-ya-v> [dostęp: 8.08.2026].

90. „На*я мені система, що працює проти мене”: 10 пісень, слова з яких стали гаслами на акціях проти закону щодо НАБУ і САП, <https://suspijne.media/amp/culture/1074307-naa-meni-sistema-so-pracuje-proti-mene-10-pisen-slova-z-akih-stali-gaslami-na-akciyah-proti-zakonu-sodo-nabu-i-sap> [dostęp: 8.08.2026].

91. Кременчуцький репер видалив трек про ТЦК після конфлікту з Карасем, <https://www.telegraf.in.ua/culture/kremenchuczkij-reper-vydalyv-trek-pro-tczk-pislyia-konfliktu-z-karase.html> [dostęp: 8.08.2026].

3. Artyści łączący działalność artystyczną z bloggingiem

Najbardziej kontrowersyjną i spolityzowaną częścią artystów niewpisujących się w dominujący mainstream są artyści-bloggerzy, którzy zazwyczaj łączą twórczość z przekazami rozpowszechnianymi na swoich blogach.

Znanym przykładem jest tu Kyivstoner – raper i wideoblogger, który stał się znany jeszcze przed pełnoskalowym konfliktem dzięki humorystycznym filmikom, a następnie rozwinął własny projekt muzyczny. Od roku 2022 mieszka na Słowacji i aktywnie krytykuje działania władz ukraińskich, deklarując jednocześnie wsparcie dla Ukrainy w wojnie z Rosją. Opublikowany w 2025 roku wywiad, którego udzielił rosyjskiemu opozycyjnemu blogerowi Jurijowi Dudiowi, zebrał ponad 11 mln wyświetleń.⁹²

Bardziej wyrazistym przykładem jest raper Jurij Lisowski, dla którego blogging jest sposobem nie tylko na promocję muzyki, lecz także na kształtowanie własnego stanowiska publicznego. W tym przypadku artysta występuje jednocześnie jako muzyk, komentator i persona medialna. W konsekwencji jego odbiorcy nie konsumują pojedynczych piosenek, lecz spójny wizerunek autora, w którym twórczość muzyczna jest tylko jednym ze składników. Głównym tematem dla Lisowskiego jest krytyka przymusowych metod mobilizacji, a kanałem rozpowszechniania – media społecznościowe, zwłaszcza TikTok.

Oksana Moroz, ekspertka ds. komunikacji, w swoim artykule dla „Ukraińskiej Prawdy” w kwietniu 2025 roku pisała, że Lisowski używa już piętnastego konta na TikToku po usunięciu poprzednich, a „Rosja nadal wykorzystuje nagrane przez niego piosenki i teledyski do tworzenia negatywnego wizerunku żołnierzy zaangażowanych w przeprowadzanie mobilizacji”.⁹³ Ponadto ekspertka podkreśla, że „w ramach przeciwdziałania rosyjskiej propagandzie TikTok zaczął zamieszczać komunikaty informacyjne o zagrożeniu dezinformacją. Na przykład przy wyszukiwaniu popularnej niegdyś piosenki Lisowskiego *Ухилляточка* [dost. zmniejszona forma – osoba, która unika mobilizacji – O.S.] pojawia się komunikat: »Szukasz treści o wojnie na Ukrainie? Uważaj na dezinformację«. Dalsza część zawiera porady dotyczące rozpoznawania nieprawdziwych informacji”.⁹⁴

Bloggerzy-muzycy stanowią najtrudniejszą kategorię dla państwowej polityki kulturalnej. Nie da się ich w pełni kontrolować tradycyjnymi mechanizmami show-biznesu: zakaz występów czy brak rotacji w telewizji nie oznacza dla nich automatycznego zniknięcia z przestrzeni informacyjnej. Przeciwnie – konflikt z instytucjami państwowymi lub innymi osobami publicznymi może dodatkowo przyciągać uwagę w mediach społecznościowych.

W ten sposób blogging tworzy dla ukraińskich muzyków alternatywną infrastrukturę popularności. O ile dla tradycyjnego artysty głównym wskaźnikiem sukcesu jest liczba koncertów, rotacji i odtworzeń, o tyle dla blogera ważniejsze stają się wyświetlenia wideo, komentarze, udostępnienia i zdolność do generowania tematów medialnych. W rezultacie kształtuje się nowy typ muzycznej osobistości, będącej jednocześnie wykonawcą, dziennikarzem, komentatorem i influencerem.

Właśnie ta kategoria najbardziej precyzyjnie ukazuje główną cechę „alternatywnej” ukraińskiej sceny muzycznej po 2022 roku: alternatywność definiuje sposób funkcjonowania artysty w przestrzeni publicznej. Wykonawca mainstreamowy w znacznej mierze zależy od instytucji, mediów i państwowej polityki kulturalnej, zaś blogger-artysta może budować własną publiczność bezpośrednio i ma możliwość poruszania tematów, które tradycyjny show-biznes woli omijać.

Im bardziej rygorystyczne są granice tematów „dozwolonych” przez państwo i oficjalny mainstream, tym szersza będzie publiczność twórców „alternatywnych”, którzy siłą rzeczy stają się opozycjni wobec oficjalnej narracji państwowej. Dlatego w warunkach współczesnego społeczeństwa informacyjnego kluczowe dla państwa jest zachowanie elastyczności, umiejętności komunikacji oraz tolerancji wobec artystów, bez nadmiernego ograniczania swobody twórczej samorealizacji.

⁹² Kyivstoner – Україна, ТЦК, братья из России / вДудь, https://youtu.be/l_wcxvCjU6c?si=q_uXJLlwXMw-8p6g [dostęp: 8.08.2026].

⁹³ Напади на ТЦК та боти. Як TikTok перетворився на головну інформаційну загрозу Україні, <https://www.pravda.com.ua/articles/2025/04/15/7507576/> [dostęp: 8.08.2026].

⁹⁴ Там же.

Współudział w tworzeniu raportu (ankietowani):

- Feliks Szynder, piosenkarz;
- Anastazja z Mariupola, piosenkarka;
- Olga Borodkina, piosenkarka, aktorka.

Wnioski. Gdzie kończy się oddolny ruch artystów, a zaczyna zinstytucjonalizowana, centralnie sterowana komunikacja strategiczna.

Ewolucję ukraińskiej sceny muzycznej po 2022 roku można podzielić na trzy etapy, które jednocześnie odzwierciedlają zmiany zachodzące w tej sferze życia kulturalnego.

1. Samoorganizacja i żywiołowa reakcja (luty-marzec 2022). W pierwszych miesiącach po pełnoskalowej rosyjskiej inwazji na Ukrainę znaczna część ukraińskiej sceny muzycznej zaangażowała się w oddolne projekty wolontariackie oraz pomoc Siłom Zbrojnym Ukrainy. Było to naturalne włączenie się osób publicznych w ogólnospołeczny trend będący reakcją na szok wywołany początkiem pełnoskalowej wojny.

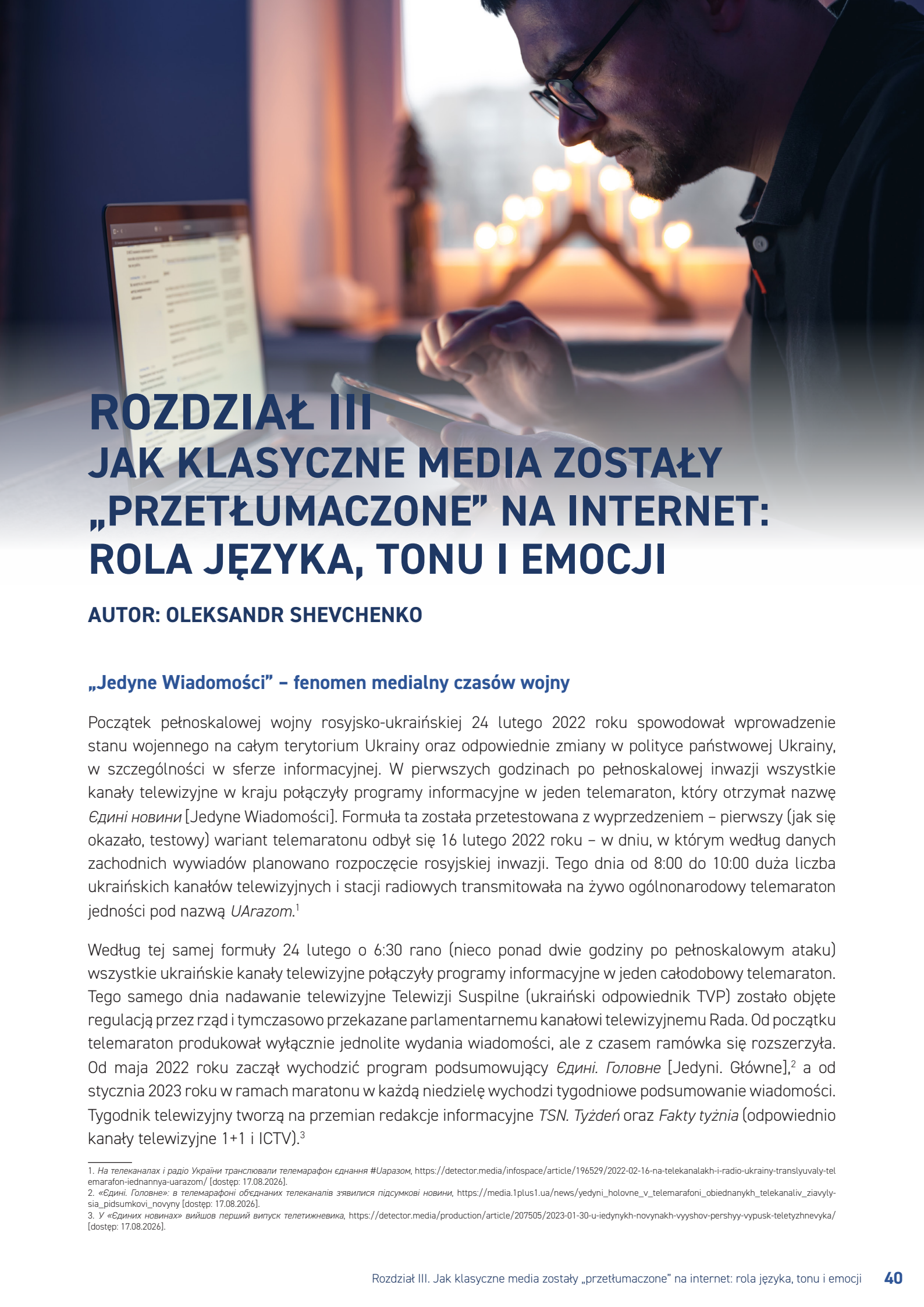
Jednocześnie okres ten charakteryzował się ogromną falą spontanicznej twórczości, która stała się fenomenem internetowym i zapoczątkowała rozwój ukraińskiej kultury internetowej czasu wojny. Główny nurt sceny muzycznej w tamtym czasie jedynie przyłączył się do tej fali.

2. Instytucjonalizacja i komercjalizacja (koniec 2022 – 2023). Okres ten charakteryzuje się pojawieniem się zjawiska określanego mianem „bajraktarszczyzny”. Proste i niewymagające przekazy artystyczne, które były skuteczne w pierwszych miesiącach wojny, z czasem okazały się mniej skuteczne, a miejscami wręcz irytujące. Jednocześnie w sposób naturalny sytuacja na rynku muzycznym zaczęła się instytucjonalizować, zaczęły się kształtować nowe zasady funkcjonowania rynku show-biznesowego w Ukrainie.

3. Sformalizowanie komunikacji państwowej i pęknięcie na mainstream i margines (od 2023). Warunki wojenne stworzyły – formalnie lub nieformalnie – nowe zasady funkcjonowania osób publicznych w Ukrainie. Pojawiło się ograniczenie językowe, będące traumatyczną reakcją społeczeństwa na wojnę. Wielu przedstawicieli show-biznesu ocenia się nie tyle na podstawie ich działalności artystycznej, ile publicznego stanowiska oraz rzeczywistej pomocy udzielanej w czasie wojny. Artyści, którzy świadomie lub nieświadomie odmawiają podporządkowania się nowym standardom, w praktyce przestają istnieć na ukraińskim rynku show-biznesowym.

Jednocześnie nie istnieje żadna jasno określona i formalnie wyznaczona „granica treści dopuszczalnych”. Wprowadzono pewne ograniczenia prawne (na przykład dotyczące wykonywania piosenek w języku rosyjskim w przestrzeni publicznej), jednak nowa sytuacja na rynku jest syntezą społecznych potrzeb w warunkach wojny, współpracy show-biznesu z wojskiem oraz wykorzystywania show-biznesu przez państwo jako narzędzia komunikacji i oddziaływania informacyjnego.

Oczywiste jest, że sytuacja ta będzie trwała do zakończenia działań wojennych. Następnie ukraiński rynek artystyczny ponownie czeka przeformatowanie i dostosowanie do nowych, powojennych oczekiwań ukraińskiego społeczeństwa. Całkiem możliwe, że rynek ten będzie wyglądał zupełnie inaczej niż obecnie, ale najprawdopodobniej nie powróci również do kształtu, jaki miał przed 2022 rokiem.



ROZDZIAŁ III JAK KLASYCZNE MEDIA ZOSTAŁY „PRZETŁUMACZONE” NA INTERNET: ROLA JĘZYKA, TONU I EMOCJI

AUTOR: OLEKSANDR SHEVCHENKO

„Jedynie Wiadomości” – fenomen medialny czasów wojny

Początek pełnoskalowej wojny rosyjsko-ukraińskiej 24 lutego 2022 roku spowodował wprowadzenie stanu wojennego na całym terytorium Ukrainy oraz odpowiednie zmiany w polityce państwowej Ukrainy, w szczególności w sferze informacyjnej. W pierwszych godzinach po pełnoskalowej inwazji wszystkie kanały telewizyjne w kraju połączyły programy informacyjne w jeden telemaraton, który otrzymał nazwę *Єдині новини* [Jedynie Wiadomości]. Formuła ta została przetestowana z wyprzedzeniem – pierwszy (jak się okazało, testowy) wariant telemaratonu odbył się 16 lutego 2022 roku – w dniu, w którym według danych zachodnich wywiadów planowano rozpoczęcie rosyjskiej inwazji. Tego dnia od 8:00 do 10:00 duża liczba ukraińskich kanałów telewizyjnych i stacji radiowych transmitowała na żywo ogólnonarodowy telemaraton jedności pod nazwą *UArazom*.¹

Według tej samej formuły 24 lutego o 6:30 rano (nieco ponad dwie godziny po pełnoskalowym ataku) wszystkie ukraińskie kanały telewizyjne połączyły programy informacyjne w jeden całodobowy telemaraton. Tego samego dnia nadawanie telewizyjne Telewizji Suspilne (ukraiński odpowiednik TVP) zostało objęte regulacją przez rząd i tymczasowo przekazane parlamentarnemu kanałowi telewizyjnemu Rada. Od początku telemaraton produkował wyłącznie jednolite wydania wiadomości, ale z czasem ramówka się rozszerzyła. Od maja 2022 roku zaczął wychodzić program podsumowujący *Єдині. Головне* [Jedyni. Główne],² a od stycznia 2023 roku w ramach maratonu w każdą niedzielę wychodzi tygodniowe podsumowanie wiadomości. Tygodnik telewizyjny tworzą na przemian redakcje informacyjne *TSN. Tydzień* oraz *Fakty tyżnia* (odpowiednio kanały telewizyjne 1+1 i ICTV).³

1. На телеканалів і радіо України транслювали телемарафон єднання #Uarazom, <https://detector.media/infospace/article/196529/2022-02-16-na-telekanalakh-i-radio-ukrainy-translyuvaly-telemarafon-i-ednannya-ua-razom/> [dostęp: 17.08.2026].

2. «Єдині. Головне»: в телемарафоні об'єднаних телеканалів з'явилися підсумкові новини, <https://media.1plus1.ua/news/yedyni-holovne-v-telemarafoni-obiednanykh-telekanaliv-ziavlylysia-pidsumkovi-novyny> [dostęp: 17.08.2026].

3. У «Єдиних новинах» вийшов перший випуск телетижневика, <https://detector.media/production/article/207505/2023-01-30-u-iedynykh-novynakh-vyyshev-pershyy-vypusk-teletyzhnevika/> [dostęp: 17.08.2026].

Emisję w trybie online zapewniono niemal od samego początku działania telemaratonu. Już w marcu 2022 roku ogłoszono, że telemaraton będzie całodobowo dostępny do oglądania bez subskrypcji ani opłat w aplikacji Diia.⁴ Ponadto redakcje połączone w telemaraton mają własne kanały na YouTube i konta w serwisie Telegram, dlatego transmisje rozpowszechniane są również na tych platformach.

O ile jednak w pierwszych tygodniach po pełnoskalowej inwazji uruchomienie telemaratonu wydawało się naturalnym i koniecznym krokiem w celu zapewnienia bezpieczeństwa informacyjnego, o tyle w dłuższej perspektywie czasowej jego efektywność można podać w wątpliwość. Świadczy o tym zarówno regularny spadek oglądalności⁵ i poziomu zaufania do telemaratonu w latach 2022–2026, jak i zewnętrzna ocena tej inicjatywy ze strony europejskich partnerów Ukrainy.

Patrząc na sondaże Kijowskiego Międzynarodowego Instytutu Socjologii, można dostrzec, że, największy spadek zaufania do telemaratonu nastąpił w ciągu 2023 roku – o ponad 20%. Okres ten odznaczał się dużymi oczekiwaniami oraz promowaniem w mediach ukraińskiej kontrofensywy latem 2023 roku i rozczarowaniem jej niepowodzeniem, dlatego spadek zaufania łatwo wyjaśnić. Z kolei w kwietniu 2025 roku, według badania grupy socjologicznej Rating, nastąpił niewielki wzrost zaufania do telemaratonu. Jednak w porównaniu z innymi źródłami informacji – według tego samego badania – Ukraińcy ufają telemaratonowi najmniej.⁶

Poziom zaufania do maratonu telewizyjnego „Jedynie wiadomości”

	maj 2022	październik 2023	grudzień 2023	luty 2024 ⁷	kwiecień 2025 ⁸
Ufają	69%	48%	43%	36%	42%
Nie ufają	12%	39%	38%	47%	39%
Trudno powiedzieć	19%	14%	19%	18%	19%

Ponadto telemaraton jest przedmiotem krytyki ze strony partnerów Ukrainy w UE. Po raz pierwszy taka krytyka padła z ust ambasador Niemiec w Ukrainie, Anki Feldhusen, jeszcze we wrześniu 2022 roku, gdy w wywiadzie wyjawiała, że ambasadorowie państw UE stale prowadzą rozmowy z ukraińskim rządem o tym, iż warto odchodzić od formatu telemaratonu na rzecz pluralizmu informacyjnego.⁹ Jednak już tydzień po ukazaniu się tego wywiadu ówczesny minister kultury Ukrainy, Ołeksandr Tkaczenko, oświadczył, że powrót do tradycyjnego formatu wiadomości nie jest obecnie „odpowiednim momentem”.¹⁰

W październiku 2024 roku Komisja Europejska opublikowała komunikat, w którym wyraziła zaniepokojenie finansowaniem telemaratonu z budżetu państwa oraz obiektywizmem kanału. W dokumencie zaznaczono, że należy przeanalizować, czy maraton rzeczywiście stanowi „najlepszą platformę do zapewnienia swobodnej wymiany poglądów między Ukraińcami”. Komisja Europejska zarekomendowała również:

zapewnienie bezpieczeństwa i niezależności dziennikarzy oraz poszanowanie ich roli w dostarczaniu informacji publicznej, szybkie badanie wszystkich przypadków zastraszania i prześladowania wobec nich; zapewnienie adekwatnego finansowania nadawcy publicznemu, które umożliwiłoby niezależnym mediom publicznym odgrywanie roli określonej w ustawodawstwie Ukrainy; kontynuowanie wysiłków na rzecz wspierania i stopniowego przywracania przejrzystego, pluralistycznego

4. У додатку „Дія” запустили трансляцію телемарафону, <https://censor.net/n3322117> [dostęp: 17.08.2026].

5. «Усе нормально, падаємо». Частка перегляду телемарафону стабільно зменшується, <https://detector.media/rinok/article/240477/2025-05-01-use-normalno-padaemo-chastka-pereglyadu-telemarafonu-stabilno-zmenshuetsya/> [dostęp: 17.08.2026].

6. Українці найбільше серед медіа не довіряють телемарафону – соціологія, <https://www.pravda.com.ua/news/2025/09/01/7528791/> [dostęp: 17.08.2026].

7. Badania w latach 2022–2024 prowadzone przez Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologii, <https://kiis.com.ua/?lang=ukr&cat=reports&id=1369> [dostęp: 17.08.2026].

8. Українці довіряють телеграму і ютубу більше, ніж традиційним медіа, https://cdn.prod.website-files.com/685c279caf66f4023ad2cab4/68b5542573e2e714d15001d9_RG%20LMF%20IMS%20mediar%20aug%202025.pdf [dostęp: 17.08.2026].

9. Посол Німеччини: У НАТО зараз шодня обговорюють те, як відповісти у разі ядерного удару, <https://www.eurointegration.com.ua/interview/2022/09/28/7147648/> [dostęp: 17.08.2026].

10. Скіфське золото, ОПЗЖ у марафоні, «інформаційний Рамштайн»: міністр Ткаченко про культуру під час війни, <https://www.radiosvoboda.org/a/news-tkachenko-interview-zoloto/32065213.html> [dostęp: 17.08.2026].

i niezależnego krajobrazu medialnego, gwarantując przestrzeganie ograniczeń nałożonych ze względów bezpieczeństwa, a także kluczowych praw i interesów społecznych, takich jak dostęp do informacji i wolność mediów.¹¹

Ostatecznie w czerwcu 2026 roku stopniowe wygaszanie telemaratonu stało się jednym z wymogów UE w kłastrze negocjacyjnym dotyczącym członkostwa Ukrainy w Unii Europejskiej.¹²

Większość ukraińskich badaczy ankietowanych na potrzeby naszego raportu w odpowiedzi na pytanie¹³ o efektywność telemaratonu wskazuje, że „Jedynie Wiadomości” były dość skutecznym narzędziem na pierwszym etapie wojny na pełną skalę: zapewniały wspólną przestrzeń informacyjną, szybkie rozpowszechnianie ważnych komunikatów oraz pewne poczucie jedności. Jednocześnie z czasem efektywność maratonu spadła z powodu monotematyczności treści, ograniczonej prezentacji odmiennych stanowisk oraz utraty zaufania ze strony części odbiorców. Ponadto wpływ telemaratonu istotnie zmalał na tle informacji o rosnącej skali i braku przejrzystości zamówień państwowych na treści składanych u poszczególnych producentów. Można stwierdzić, że w ocenie zaangażowanych ekspertów telemaraton to skuteczne narzędzie kryzysowe na początku wojny, lecz jest mniej efektywne jako długofalowy model komunikacji medialnej.

Losy kanałów opozycyjnych i prorosyjskich w Ukrainie po 2022 roku

Mówiąc o ukraińskim krajobrazie politycznym, zwłaszcza po 2022 roku, należy wyraźnie odróżnić opozycyjne i prorosyjskie oblicze polityki. W warunkach wojny na pełną skalę jawnie prorosyjscy politycy znaleźli się na granicy kolaboracji z wrogiem, w związku z czym większość z nich wyemigrowała lub jest ścigana przez ukraińskie służby specjalne (jak Nestor Szufrycz czy Wiktor Medwedczuk, który po zatrzymaniu został przekazany Rosji w ramach wymiany jeńców). Drugi segment polityki to klasyczna opozycja – siły polityczne, które nie są podejrzewane o kolaborację z Rosją, lecz pozostają w kontrze do obecnych władz. Dlatego w tej części osobno omówiono media należące do polityków opozycyjnych bądź pozycjonujące się jako opozycyjne, a osobno losy mediów i dziennikarzy prorosyjskich po 2022 roku.

Próbie uruchomienia wspólnego projektu informacyjnego po wybuchu wojny podjęły główne ukraińskie stacje, łącząc się w telemaraton. Do udziału w nim nie dopuszczono jednak trzech kanałów łączonych z byłym prezydentem Petrem Poroszenką. Telewizje Espresso, 5 Kanał i Pramyj kilkakrotnie bezskutecznie ubiegały się o dołączenie do maratonu.

Dyrektor generalny 5 Kanału Wołodymyr Mżelski komentował, że władze nie uznały tych stacji za patriotyczne media mogące wzmocnić bezpieczeństwo informacyjne, lecz traktowały je z dystansem.¹⁴ Na tym ograniczenia wobec imperium medialnego Poroszenki się nie skończyły. W kwietniu 2022 roku wszystkie trzy stacje wyłączono z naziemnej telewizji cyfrowej. Państwowa Służba Łączności Specjalnej i Ochrony Informacji Ukrainy tłumaczyła to realizacją decyzji Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy (RBNiO) dotyczącej obowiązkowej transmisji telemaratonu.¹⁵ Później doradca szefa Biura Prezydenta Mychajło Podolak powiązał tę decyzję z samopromocją „pośredniego właściciela kanałów”, czyniąc aluzję do Petra Poroszenki.¹⁶

11. Commission adopts 2024 Enlargement Package, https://enlargement.ec.europa.eu/news/commission-adopts-2024-enlargement-package-2024-10-30_en [dostęp: 17.08.2026].

12. ACCESSION DOCUMENT. EUROPEAN UNION COMMON POSITION - Cluster 1: Fundamentals - <https://data.consilium.europa.eu/doc/document/AD-18-2026-INIT/en/pdf> [dostęp: 17.08.2026].

13. Na potrzeby tego rozdziału w ankietach zadano następujące pytania:

- Na ile telemaraton „Jedyni Nowyny” okazał się skutecznym środkiem komunikacji medialnej w warunkach wojny?
- Jak ocenia Pan/Pani krytykę telemaratonu „Jedyni Nowyny”, w szczególności ze strony Komisji Europejskiej?
- Czy można uznać, że YouTube stał się obecnie głównym narzędziem funkcjonowania czołowych ukraińskich kanałów telewizyjnych (1+1, ICTV, Nowyj Kanał, Suspiłne itp.)?
- Czy można powiedzieć, że vlogging polityczny stał się obecnie głównym narzędziem medialnym dla opozycji w Ukrainie?
- Czy blokowanie kanałów na YouTube w Ukrainie jest skutecznym środkiem walki informacyjnej w czasie wojny?
- Jak ocenia Pan/Pani dyskusje dotyczące ewentualnego zamknięcia Telegramu w Ukrainie?
- Jak w czasie wojny wyznaczyć granicę między ochroną przestrzeni informacyjnej a ograniczaniem wolności słowa?

14. Телемарафон: як він змінює українське суспільство та медіаринок, <https://www.bbc.com/ukrainian/features-64112594> [dostęp: 17.08.2026].

15. Держспецзв'язку: Цифровий ефір «Еспресо», Прямого та 5 каналу відключили на виконання рішення РНБО, <https://detector.media/infospace/article/199070/2022-05-09-derzhspetszv-yazku-tsifrovyy-efir-espresso-priyamoj-ta-5-kanalu-vidklyuchyli-na-vikonannya-rishennya-rnbo/> [dostęp: 17.08.2026].

16. Михайло Подольак: НАТО – боягузи, переговори на паузі, а Порошенко – не актуальний | LB live, https://youtu.be/AhgKzvQxpeg?si=T_ApinVHNjDkMeM5 [dostęp: 17.08.2026].

W czerwcu 2022 roku 5 Kanał i Pramyj podały do sądu Koncern Radiofonii, Łączności Radiowej i Telewizji oraz Państwową Służbę Łączności Specjalnej. Sprawy trwały niemal cztery lata – w lutym 2026 roku sąd oddalił powództwo 5 Kanału dotyczące uznania za bezprawne zaniechania Radę Ministrów oraz wspomnianych służb,¹⁷ a w marcu 2026 roku Doniecki Okręgowy Sąd Administracyjny odrzucił pozew telewizji Pramyj.¹⁸ Obecnie kanały te są dostępne w sieciach kablowych, przekazie satelitarnym oraz w serwisie YouTube.

Przypadek Espresso, Pramyja i 5 Kanału to najbardziej znany przykład losu mediów opozycyjnych. Obok nich część dziennikarzy próbuje działać niezależnie i tworzy własne projekty. Przykładem jest próba uruchomienia stacji TRK Centr podjęta przez dziennikarza i blogera z Dniepru, Mykołę Feldmana. W roku 2021 uzyskał licencję na kanał regionalny, jednak w lutym 2025 roku Narodowa Rada Telewizji i Radiofonii odmówiła jego rejestracji. Powodem były uchybienia formalne, a według zastępcy przewodniczącego Rady Oleha Czernysza – także wywiady prowadzone przez Feldmana z Ołeksijem Arestowyczem i propagowane w nich treści¹⁹ (miało to miejsce jeszcze przed nałożeniem sankcji RBNiO na Arestowycza). Feldman kontynuuje działalność na YouTube.

Inaczej wyglądała sytuacja jawnie prorosyjskich stacji powiązanych nieformalnie z Wiktorem Medwedczukiem, należących formalnie do deputowanego Tarasa Kozaka.²⁰ Mowa o kanałach NewsOne, ZIK oraz 112 Ukraina, które do 2021 roku zajmowały czołowe miejsca w ratingach oglądalności.²¹ W lutym 2021 roku władze podjęły zdecydowane kroki: prezydent Ukrainy zatwierdził sankcje RBNiO wobec Tarasa Kozaka, co skutkowało zakazem funkcjonowania jego stacji. Przez cały 2021 rok trwały spory prawne i dyskusja społeczna (choć w badaniach grupy Rating 58% Ukraińców poparło te sankcje²²), ale wybuch wojny w 2022 roku zamknął temat.

Zamknięcie prorosyjskich kanałów – w przeciwieństwie do krytyki telemaratonu – nie wywołało sprzeciwu ze strony UE. Ambasador Niemiec w Ukrainie w wyżej wspomnianym wywiadzie wyraziła zrozumienie dla tych działań i zaznaczyła, że wojna informacyjna stanowi element współczesnych konfliktów.²³

Przykłady te pokazują, że tradycyjny przekaz telewizyjny pozostaje najbardziej kontrolowanym kanałem komunikacji. W efekcie media i niezależni twórcy przenoszą się do przestrzeni internetowej. Według badań grupy Rating ponad 70% Ukraińców niemal nie korzysta z tradycyjnych mediów (prasy, radia, telewizji).²⁴ Media adaptują się do tych realiów i wykorzystują kanały wygodne dla odbiorców, ze szczególnym uwzględnieniem komunikatora Telegram.

Telegram – główne narzędzie komunikacji medialnej po 2022 roku. Jak „tradycyjne media” przeszły na Telegram

Spośród wszystkich sieci społecznościowych w Ukrainie największym powodzeniem cieszy się Telegram.²⁵ Gwałtowny wzrost popularności tej platformy nastąpił po rozpoczęciu pełnoskalowej wojny w 2022 roku. W roku 2021 Telegram zajmował dopiero trzecie miejsce pod względem popularności wśród Ukraińców (za Viberem czy WhatsAppem),²⁶ ale już pod koniec 2022 roku stał się najpopularniejszym komunikatorem i jednocześnie najchętniej pobieraną aplikacją informacyjną.²⁷ Można to wyjaśnić splotem czynników

17. „Це – ляпас від держави”: суд відмовив „5 каналу” в справі про відключення з ефіру, <https://www.5.ua/suspilstvo/tse-liapas-vid-derzhavy-sud-vidmovyv-5-kanalu-v-spravi-pro-vidkliuchennia-z-efiru-369731.html> [dostęp: 17.08.2026].

18. Ніхто не відключав, просто не вистачило місця: донецький суд пояснив, чому “Прямого” немає в ефірі, <https://prm.ua/nikhto-ne-vidkliuchav-prosto-nemaie-mistsia-do-netskyy-sud-poiasnyv-chomu-priamoho-nemaie-v-telemarafoni/> [dostęp: 17.08.2026].

19. Нацрада не зареєструвала канал Фельдмана, <https://detector.media/rinok/article/238629/2025-02-27-natsrada-ne-zareiestruvala-kanal-feldmana/> [dostęp: 17.08.2026].

20. УКАЗ ПРЕЗИДЕНТА УКРАЇНИ №43/2021, <https://www.president.gov.ua/documents/432021-36441> [dostęp: 17.08.2026].

21. Напіврозпад Медведчука. Як тричі за рік закривали канали кума Путіна, <https://detector.media/infospace/article/195204/2021-12-29-napivrozpad-medvedchuka-yak-trychi-za-rik-zakryvaly-kanaly-kuma-putina> [dostęp: 17.08.2026].

22. Суспільно-політичні настрої населення (22–23 лютого 2021), <https://www.ratinggroup.ua/news/obschestvenno-politicheskie-nastroeniya-naseleniya-22-23-fevralya> [dostęp: 17.08.2026].

23. Посол Німеччини: У НАТО зараз щодня обговорюють те, як відповісти у разі ядерного удару, <https://www.eurointegration.com.ua/interview/2022/09/28/7147648/> [dostęp: 17.08.2026].

24. Українці довіряють телеграму і ютубу більше, ніж традиційним медіа, https://cdn.prod.website-files.com/685c279caf66f4023ad2cab4/68b5542573e2e714d15001d9_RG%20LMF%20IMS%20mediares%20aug%202025.pdf [dostęp: 17.08.2026].

25. Українці найбільше серед медіа не довіряють телеграфу – соціологія, <https://www.pravda.com.ua/news/2025/09/01/7528791/> [dostęp: 17.08.2026].

26. ЯКІ МОБІЛЬНІ ДОДАТКИ Є НАЙБІЛЬШ ПОПУЛЯРНИМИ?, <https://www.kiis.com.ua/?lang=ukr&cat=reports&id=1072&t=5&page=1> [dostęp: 17.08.2026].

27. Найпопулярніші мобільні застосунки у 2022: як змінювались пріоритети українців під час війни, <https://fintechinsider.com.ua/najpopulyarnishi-mobilni-zastosunky-u-2022-yak-zmynylis->

wojennych, informacyjnych i technologicznych. Przede wszystkim wojna drastycznie zwiększyła wśród Ukraińców potrzebę w zakresie błyskawicznego dostępu do informacji. Podczas ataków rakietowych, ofensywy wojsk rosyjskich, ewakuacji czy zmian na froncie kluczowe było otrzymywanie wiadomości niemal w czasie rzeczywistym. Telegram okazał się wysoce funkcjonalny dzięki kanałom umożliwiającym natychmiastowe dystrybuowanie komunikatów do ogromnej liczby subskrybentów. Popularność szybko zyskały oficjalne kanały organów władzy państwowej, administracji wojskowych, Sił Zbrojnych Ukrainy, dziennikarzy oraz lokalnych społeczności.

Kolejnym istotnym czynnikiem stała się potrzeba sprawnej komunikacji w warunkach niestabilnego łącza. Telegram pozwala stosunkowo szybko przysyłać wiadomości tekstowe, zdjęcia, wideo i inne materiały nawet w trudnych warunkach infrastrukturalnych. Ponadto duże grupy i kanały umożliwiły sprawne rozpowszechnianie informacji o schronach, pomocy humanitarnej, ewakuacji, godzinie policyjnej oraz innych kluczowych kwestiach. Dużą popularność w pierwszych miesiącach wojny zdobyły także anonimowe kanały w Telegramie, które ostrzegały przed alarmami powietrznymi i potencjalnymi miejscami ostrzałów rakietowych. Najpopularniejszym z nich stał się *Николаевский Ванёк* [ros. „Nikołajewskij Waniok”] – kanał utworzony 17 kwietnia 2022 roku. Początkowo informował głównie o sytuacji w Mikołajowie i zagrożeniu atakami, jednak z czasem zaczął relacjonować wydarzenia z całego kraju.²⁸ Kanał ostrzega przed zagrożeniami rakietowymi i dronowymi, wskazuje kierunki ruchu celów powietrznych oraz opisuje sytuację w różnych regionach, używając nieoficjalnego, często humorystycznego języka.

Kanał ten stał się przykładem nowego typu komunikacji wojennej: połączył funkcje źródła informacji, systemu ostrzegania operacyjnego oraz społeczności. W roku 2023 „Nikołajewskij Waniok” zanotował największy przyrost subskrybentów wśród ukraińskich kanałów na Telegramie – około 1,3 mln w ciągu roku.²⁹ Przez długi czas tożsamość jego autora pozostawała zagadką. Kanał wiązano z Witalijem Kimem, szefem Mikołajowskiej Obwodowej Administracji Wojskowej. Kim potwierdził współpracę i fakt, że sam publikował tam informacje, podkreślił jednak, że administratorem jest ktoś inny. W styczniu 2025 roku Kim wyjawiał, że autor ma na imię Iwan³⁰ i nie zajmuje się działalnością polityczną ani reklamą, choć pełne dane osobowe nie zostały ujawnione. Według stanu na sierpień 2026 roku kanał ma ponad 2,6 mln subskrybentów.

Najpopularniejszym ukraińskim kanałem na Telegramie pozostaje jednak *Труха Україна* [ukr. „Trucha Ukraina”].³¹ Kanał powstał w 2019 roku w Charkowie pod nazwą „Tru Charków”. Początkowo był lokalnym serwisem informacyjnym publikującym doniesienia o wypadkach drogowych, zdarzeniach kryminalnych i sytuacjach nadzwyczajnych. Przed inwazją miał około 190 tys. subskrybentów.³² Po 24 lutego 2022 roku jego tematyka uległa radykalnej zmianie – zaczął intensywnie relacjonować rosyjskie uderzenia rakietowe, wybuchy i przebieg działań wojennych. Operatywność i skondensowany format doprowadziły do gwałtownego wzrostu audytorium (w sierpniu 2023 roku kanał miał już około 2,7 mln czytelników³³). „Trucha” stosuje bardzo szybki, emocjonalny i prosty przekaz (krótkie notatki, zdjęcia oraz wideo), a znaczną część materiałów nadsyłają sami subskrybenci.

Z czasem wokół głównego kanału powstała cała sieć kanałów regionalnych i tematycznych, licząca miliony odbiorców.³⁴ Publicznie za założyciela i właściciela projektu podaje się Maksym Ławrynenko. W roku 2023 dziennikarze NGL.media przeprowadzili śledztwo dotyczące struktury własnościowej „Truchy”, wskazując na możliwe powiązania projektu z charkowskim biznesmenem Wołodymyrem Łytwynem, łączonym z byłym ministrem spraw wewnętrznych Arsenem Awakowem. Ławrynenko zaprzeczał tym doniesieniom

priorytety-ukrayinciv-pid-chas-vijny/ [dostęp: 17.08.2026].

28. Хто такий „Николаевский Ванек” і чому в нього мільйони підписників, <https://www.rbc.ua/rus/news/hto-takiy-nikolaevskiy-vanek-i-chomu-nogo-1718983516.html> [dostęp: 17.08.2026].

29. Tamże.

30. Tamże.

31. Рейтинг Telegram-каналов, <https://uk.tgstat.com/ratings/channels> [dostęp: 17.08.2026].

32. Слід Авакова: журналісти з'ясували, хто володіє Telegram-каналом „Труха”, <https://www.pravda.com.ua/news/2023/09/05/7418583/> [dostęp: 17.08.2026].

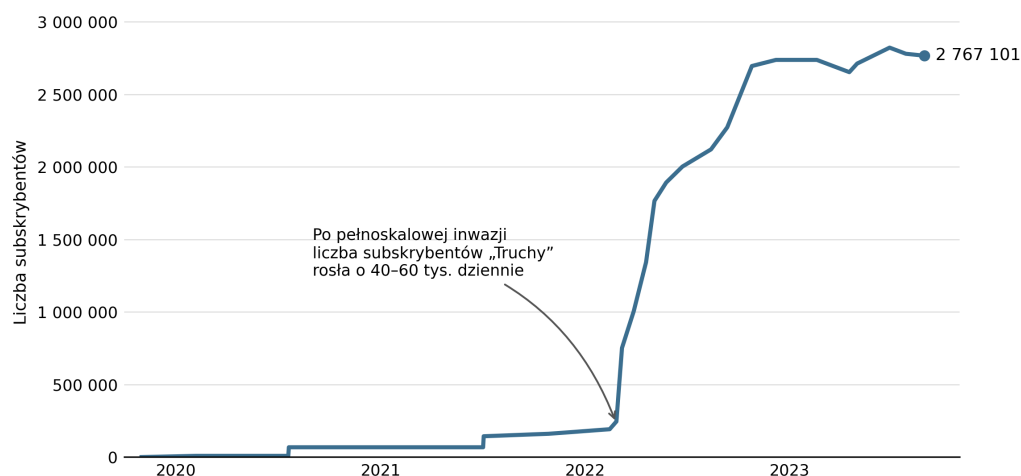
33. Журналісти з'ясували, кому належить найбільша в Україні мережа Telegram-каналів «Труха», https://zaxid.net/zhurnalisti_zyasovali_komu_nalezhit_naybilsha_v_ukrayini_merezha_telegram_kanaliv_truha_n1570426?utm_ [dostęp: 17.08.2026].

34. Труханули телеграм Хто насправді стоїть за найбільшою в Україні мережею анонімних телеграм-каналів і скільки це коштує, <https://nlgmedia/2023/09/05/truhanuli-telegram/> [dostęp: 17.08.2026].

i utrzymywał, że jest jedynym właścicielem.³⁵ Pod koniec 2023 roku zarejestrowano spółkę z o.o. „Trucha Ukraina”, w której Ławrynenko figuruje jako założyciel, dyrektor i ostateczny beneficjent rzeczywisty.³⁶ Popularności „Truchy” towarzyszy jednak stała krytyka – kanałowi wielokrotnie zarzucano publikowanie niesprawdzonych informacji, sensacyjność oraz podsycanie paniki.³⁷

Wzrost kanału „Trucha” na Telegramie

Przed pełnoskalową inwazją kanał miał zaledwie 192 tys. subskrybentów



Źródło: dane TGStat, za NGL.media (2023). Wartości przybliżone.

Wzrost popularności kanału „Trucha” na Telegramie po wybuchu pełnoskalowej wojny. Grafika – <https://ngl.media/2023/09/05/truhanuli-telegram/>

Co ciekawe, do niedowierzania kanałowi „Trucha” wzywał państwowy portal Filtr, utworzony w 2021 roku, „aby połączyć wysiłki państwa, sektora pozarządowego, organizacji międzynarodowych i środowiska medialnego na rzecz podniesienia poziomu edukacji medialnej Ukraińców”.³⁸ W swojej analizie Filtr zbadał dziesięć najpopularniejszych nieinstytucjonalnych (czyli nietworzonych przez redakcje tradycyjnych mediów czy serwisów internetowych) kanałów w serwisie Telegram i w podsumowaniu zarekomendował do użytku tylko jeden – kanał Ukraine NOW, który według samych analityków Filtru jest wspierany przez instytucje państwowe.³⁹

Swoje kanały na Telegramie dynamicznie rozwijają również media tradycyjne – dla części z nich stał się on wręcz głównym narzędziem komunikacji z czytelnikami. Żaden z nich nie wchodzi jednak do top 20 najpopularniejszych ukraińskich kanałów na tej platformie,⁴⁰ a liczba ich subskrybentów jest nieporównywalnie mniejsza niż w przypadku kanałów „nieinstytucjonalnych”.

35. Tamże.

36. «Труха» і діти: як телеграм-канал розкручує свою мережу, рекламуючи власну благодійність, <https://detector.media/infospace/article/221711/2024-01-15-trukha-i-dity-yak-telegram-kanal-rozkruhuie-svoyu-merezu-reklamuyuchy-vlasnu-blagodiynist/> [dostęp: 17.08.2026].

37. Телеграм-канали: кому краще не довіряти?, <https://filter.mcs.gov.ua/news/telegram-kanaly-komu-krashe-ne-doviriaty/> [dostęp: 17.08.2026].

38. Про проект, <https://filter.mcs.gov.ua/about-us/> [dostęp: 17.08.2026].

39. Телеграм-канали: кому краще не довіряти?, <https://filter.mcs.gov.ua/news/telegram-kanaly-komu-krashe-ne-doviriaty/> [dostęp: 17.08.2026].

40. Рейтинг Telegram-каналов, <https://uk.tgstat.com/ratings/channels> [dostęp: 17.08.2026].

Porównanie liczby subskrybentów najpopularniejszych „nieinstytucjonalizowanych” kanałów informacyjnych na Telegramie oraz kanałów popularnych mediów informacyjnych

Liczba subskrybentów	„Nieinstytucjonalizowany” kanał	Kanał wybranych mediów informacyjnych	Liczba subskrybentów
3,1 mln	Труха Україна	TCH	743 tys.
2,6 mln	Николаевский Ванёк	УНІАН	710 tys.
2,6 mln	Times of Ukraine: Новини Україна	24 канал	202 tys.
2,1 mln	INSIDER UA	Українська правда	195 tys.
1,5 mln	Україна Online: Новини Політика	ZN.ua	59 tys.

Taka nierównomierność świadczy o tym, że tradycyjnym mediom, które starają się przestrzegać standardów dziennikarskich, znacznie trudniej zdobyć popularność wśród odbiorców internetowych niż kanałom na Telegramie, często prowadzonym przez anonimowych użytkowników. Ich sposób komunikacji bywa bowiem bardziej bezpośredni i szybszy, ale przy tym mniej odpowiedzialny.

Jednocześnie popularne anonimowe kanały stały się w zasadzie nową metodą komunikacji ze społeczeństwem i promowania pożądanych narracji. Choć w większości przypadków tożsamość właścicieli pozostaje nieznana, doniesienia medialne wskazują, że znaczna ich część jest w ten czy inny sposób powiązana z ukraińskimi elitami politycznymi. O ile kanał „Nikołajewskij Waniok” kojarzony jest z szefem Mikołajowskiej OWA Witalijem Kimem, a „Trucha Ukraina” z byłym ministrem spraw wewnętrznych Arsenem Awakowem, o tyle właściciele kanałów *Times of Ukraine: Nowiny | Ukraina*, *INSIDER UA* oraz *Ukraina Online: Nowiny | Polityka* – według informacji deputowanego Jarosława Żeleźniaka – są powiązani ze Służbą Bezpieczeństwa Ukrainy.⁴¹ Tym samym po 2022 roku Telegram stał się dla ukraińskich władz niezwykle wygodnym kanałem komunikacji, który znacząco rozszerzył możliwości tradycyjnych mediów.

Wygoda ta niesie ze sobą jednak również zagrożenia, gdyż w celu promowania własnych narracji z Telegramu korzystają także działacze rosyjscy i prorosyjscy. W segmencie najpopularniejszych kanałów informacyjnych z Ukrainy, obok wyżej wymienionych, znajduje się m.in. kanał blogera Anatolija Szarija, objętego od 2021 roku sankcjami RBNiO Ukrainy. Według stanu na sierpień 2026 roku liczba jego subskrybentów sięga 1,6 mln. Jeszcze większą popularnością cieszy się były ukraiński dziennikarz Jurij Podolaka, który w 2014 roku wyjechał do Rosji i otwarcie współpracuje z tamtejszą propagandą (jego kanał śledzi 2,6 mln osób). To jedynie dwa najbardziej rażące przykłady wykorzystywania Telegramu przez stronę rosyjską. W lipcu 2022 roku SBU opublikowała listę stu kanałów podszywających się pod ukraińskie, lecz suflerujących rosyjskie przekazy.⁴²

Sieci wpływu na Telegramie ulegają ciągłym zmianom, a państwo ma ograniczone możliwości ich kontrolowania ze względu na trudności w blokowaniu poszczególnych profili oraz niechęć administracji serwisu do moderacji z przyczyn politycznych. Problem bezpieczeństwa stał się szczególnie poważny, gdy platforma przekształciła się w narzędzie werbowania wykonawców aktów dywersji i terroru. W latach 2024–2025 ukraińskie służby odnotowały setki przypadków, w których za pośrednictwem anonimowych czatów werbowano nastolatków i osoby w trudnej sytuacji materialnej do podpalania pojazdów wojskowych, szaf sterowniczych na kolei czy do obserwacji obiektów infrastruktury krytycznej.⁴³

41. Імовірни власники телеграм-каналів «Times of Ukraine», «Україна Online» та «Інсайдер» перебувають у записі СБУ, – Железняк, <https://detector.media/infospace/article/247870/2026-02-23-ymovirni-vlasnyky-telegram-kanaliv-times-of-ukraine-ukraina-online-ta-insayder-perebuvayut-u-zapasi-sbu-zheleznyak/> [dostęp: 17.08.2026].

42. Спільна заява з приводу захисту інформаційного простору України від російських ворожих телеграм-каналів, <https://ssu.gov.ua/novyny/spilna-zaiava-z-privodu-zakhystu-informatsiino-ho-prostoru-ukrainy-vid-rosiiskikh-vorozhykh-telegram-kanaliv> [dostęp: 17.08.2026].

43. В Україні цьогоріч зафіксували майже 80 підпалів авто військових, <https://www.ukrinform.ua/rubric-society/3982247-v-ukraini-cogoric-zafiksuvali-majze-80-pidpaliv-avto-vijskovih.html> [dostęp: 4.09.2026].

Wszystko to wywołało dyskusję nad potrzebą uregulowania działalności Telegramu w Ukrainie lub nawet jego całkowitego zakazania. W połowie września 2024 roku Narodowe Centrum Koordynacji Cyberbezpieczeństwa przy RBNiO wprowadziło zakaz używania aplikacji na urządzeniach służbowych pracowników organów państwowych, wojskowych i operatorów infrastruktury krytycznej. Od listopada 2024 roku podobne ograniczenia wprowadziły uczelnie, m.in. Uniwersytet Kijowski im. Tarasa Szewczenki oraz Ukraiński Uniwersytet Katolicki, a 1 stycznia 2025 roku dołączyła do nich Akademia Kijowsko-Mochyłańska.⁴⁴

W kwietniu 2024 roku do Rady Najwyższej wpłynął projekt ustawy nr 11115 dotyczący „regulacji działalności platform udostępniania informacji, za pośrednictwem których rozpowszechniane są treści masowe”.⁴⁵ Projekt wciąż jest w fazie rozpatrywania, jednak p.o. ministra transformacji cyfrowej Oleksandr Borniakow stwierdził, że „i tak dojdziemy do momentu, w którym obecna tam anonimowość będzie musiała zostać ograniczona, bo przekracza to już dopuszczalne ramy”.⁴⁶

Zdaniem jednego z ukraińskich ekspertów uczestniczących w badaniu do niniejszego raportu kwestia Telegramu dobrze ilustruje fundamentalny dylemat czasu wojny: jak wyważyć bezpieczeństwo ze swobodą komunikacji, gdy oba te elementy są krytycznie ważne.

Argumenty za ograniczeniem lub zamknięciem platformy są niezmiernie istotne. Ważny jest chociażby niejasny status technologiczny: Firma Pawła Durowa niechętnie współpracuje z władzami państwowymi w zakresie moderacji treści czy udostępniania danych, co czyni ją dogodnym narzędziem dla obcych służb. Występuje też problem zagrożenia dla operacji wojskowych: na kanałach publikowane są szczegóły dotyczące skutków uderzeń rakietowych i współrzędne trafień, co ułatwia wrogowi korygowanie kolejnych ataków. Pojawia się również dezinformacja: anonimowość sprzyja szerzeniu fałszywych doniesień i narracji manipulacyjnych przez kanały maskowane jako niezależne źródła.

Z drugiej strony argumenty przeciwko całkowitej blokadzie również pozostają przekonujące: dla milionów obywateli i wojskowych Telegram jest podstawowym źródłem natychmiastowych ostrzeżeń o alarmach bombowych czy sytuacji na frontach. Poza tym oficjalne służby (od Państwowej Służby ds. Sytuacji Nadzwyczajnych po Siły Powietrzne) same polegają na tej platformie w komunikacji z ludnością. Zresztą całkowite zakazy są łatwe do obejścia, a sama próba blokady uderza w wizerunek państwa jako demokratycznego organizmu.

W ocenie jednego z ankietowanych (patrz przypis 13) najbardziej realistycznym podejściem nie jest całkowity zakaz, lecz działania punktowe: zakaz używania na urządzeniach służbowych, sprawniejszy monitoring treści geolokalizacyjnych oraz wymogi prawne dotyczące identyfikacji administratorów dużych kanałów.

Podobne stanowisko wyraził w ankiecie do raportu prof. Wasyl Hulaj, wskazując, że należy zastosować instrumenty prawne zmierzające do legalizacji, w tym podatkowej, oraz zniesienia statusu anonimowości. Z kolei dziennikarz Ołeksandr Kurylenko w ankiecie uznał dyskusję o całkowitym zamknięciu Telegramu za „oderwane od realiów i rzeczywistych możliwości technicznych państwa”.

Polityczny vlogging – nowy format przekazu masowego

Jednym z rezultatów transformacji ukraińskiej przestrzeni medialnej po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji Rosji w lutym 2022 roku stał się gwałtowny rozwój i popularyzacja politycznego vlogingu – szybko publikowanych wystąpień, wywiadów, analitycznych transmisji oraz wypowiedzi osób publicznych, polityków, dziennikarzy i ekspertów. W ten sposób vlogging w ukraińskiej przestrzeni medialnej ostatecznie

44. Чи можливо заблокувати Telegram в Україні та чи є в цьому сенс, <https://ua.news/ua/technologies/chi-mozhливо-zablokovati-telegram-v-ukrayini-ta-chi-ie-v-tsomu-sens> [dostęp: 17.08.2026].

45. Проект Закону про внесення змін до деяких законів України щодо регулювання діяльності платформ спільного доступу до інформації, через які поширюється масова інформація 11115, <https://www.kmu.gov.ua/bills/proekt-zakonu-pro-vnesennia-zmin-do-deiakiykh-zakoniv-ukrayiny-shchodo-rehulivannia-diialnosti-platform-spilnoho-dostupu-do-informatsiyi-cherez-iaki-poshyruyetsia-masova-informatsiia> [dostęp: 17.08.2026].

46. Чи буде ChatGPT у Дії: в.о. Міністра цифрової трансформації Олександр Борняков про ШІ-державу, заборону Telegram та майбутнє цифровізації, <https://apostrophe.ua/interview/chi-bude-chatgpt-u-diji-ochilnik-mintsifri-oleksandr-bornjakov-pro-shi-derzhavu-zaboronu-telegramu-ta-majbutnje-tsifrovizatsiji.html> [dostęp: 17.08.2026].

przekształcił się z dziedziny rozrywki w strategiczne narzędzie masowej komunikacji i psychologicznego wsparcia społeczeństwa. Zgodnie z badaniem socjologicznym grupy Rating w kwietniu 2025 roku YouTube zajmował drugie miejsce pod względem zaufania wśród źródeł informacji Ukraińców, po Telegramie. Co ciekawe, YouTube jest bardziej wiarygodnym źródłem informacji dla lepiej wykształczonej części odbiorców. Respondenci z wyższym wykształceniem częściej korzystają z treści na tej platformie i bardziej ufają temu, co na niej oglądają, niż inne grupy społeczne.⁴⁷

Można to łatwo wyjaśnić – podczas gdy Telegram, Instagram czy TikTok oferują format krótkich, szybko podawanych wiadomości, wymagających natychmiastowego przyswojenia informacji, YouTube opiera się na dłuższych materiałach wideo, często trwających kilka godzin i nierzadko funkcjonujących w formie podcastu. Ta różnica formatów powoduje, że zazwyczaj autorzy odnoszący sukces na kanałach Telegramu nie osiągają takiego samego sukcesu na YouTube i odwrotnie.

Specyfiką ukraińskiej przestrzeni informacyjnej stało się to, że w pierwszych miesiącach po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji w nowym formacie często występowały osoby bezpośrednio związane z Biurem Prezydenta Ukrainy. Ich codzienne wystąpienia na żywo pełniły nie tylko funkcję informacyjną, lecz także psychoterapeutyczną, jednocząc naród wokół idei oporu. Jednak w latach 2022–2026 konfiguracja i rola politycznego vlogingu uległy poważnej ewolucji, odzwierciedlając zmiany nastrojów społecznych i dynamiki politycznej kraju.

Najbardziej wyrazistym fenomenem pierwszego etapu wojny był Ołeksij Arestowicz, ówczesny niezależny doradca Biura Prezydenta. Jego codzienne transmisje z dziennikarzem Markiem Fejginem miały miliony odsłon, a sam prezenter stał się głównym „uspokajającym” całego kraju. Doprowadziło to nawet do tego, że w 2022 roku głosem Arestowicza można było otrzymywać informacje o alarmach powietrznych w odpowiedniej aplikacji.⁴⁸ W okresie od lutego 2022 do października 2023 roku liczba subskrybentów kanału Ołeksija Arestowicza wzrosła ponad 11-krotnie – ze 146 tys. do 1,72 mln.⁴⁹ Jednak po odejściu ze stanowiska na początku 2023 roku Arestowicz radykalnie zmienił retorykę – dotychczasowy główny głos władz stał się wyrazistym, ostrym opozycjonistą. Jego blog przesunął akcent z informacyjnego uspokajania odbiorców na miażdżącą krytykę wojskowego i politycznego kierownictwa Ukrainy.

Diametralnie przeciwną transformację przeszedł Serhij Sternenko. Rozpoczął działalność jako aktywista społeczny i blogger wyraźnie krytykujący instytucje państwowe, ale po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji zgromadził ogromną publiczność wokół pomocy wolontariackiej dla Sił Obronnych. Jego codzienne filmy z analizą sytuacji na froncie i prezentacją działania dronów FPV stały się przykładem tego, jak aktywizm blogerski integruje się z ogólnonarodowymi działaniami obronnymi, *de facto* wspierając państwowy kurs obrony kraju.

Stając postawę w całym okresie 2022–2026 prezentuje Mychajło Podolak, doradca szefa Biura Prezydenta. Nieprzerwanie pełni funkcję oficjalnego i systemowego głosu Bankowej w przestrzeni YouTube’a. Jego regularne wywiady dla czołowych ukraińskich i zagranicznych blogerów służą jako kanał przekazywania oficjalnego stanowiska państwa, wyjaśniania decyzji władz kraju oraz prowadzenia kontrpropagandy.

Działalność vlogerską na YouTube rozpoczęło również wielu dziennikarzy, w tym osoby związane z kanałami telewizyjnymi objętymi sankcjami w 2021 roku (zob. rozdział dotyczący kanałów opozycyjnych i prorosyjskich). Są to m.in. Natalia Właszczenko, która pracowała w telewizji 112, Wasyl Hołowanow, który był prowadzącym w telewizji NewsOne, oraz Jewhenij Kisielow, który pracował w obu tych stacjach. Dla takich dziennikarzy w warunkach wojennych i funkcjonowania telemaratonu rozwijanie własnych projektów na YouTube pozostaje niemal jedyną możliwością kontynuowania działalności zawodowej.

47. Українці довіряють телеграму і ютубу більше, ніж традиційним медіа, https://cdn.prod.website-files.com/685c279caf66f4023ad2cab4/68b5542573e2e714d15001d9_RG%20LMF%20IMS%20mediares%20aug%202025.pdf [dostęp: 17.08.2026].

48. У застосунку «Повітряна тривога» можна обрати голос Аrestовича, як звук відбою, <https://hmarochos.kiev.ua/2022/03/30/u-zastosunku-povitryana-tryvoga-mozhna-obraty-golos-arestovycha-yak-zvuk-vidboyu/> [dostęp: 17.08.2026].

49. Скільки заробляє Аrestович: Forbes назвав вражаючі суми, які вимірюються мільйонами, <https://informator.ua/uk/skilki-zaroblyaye-arestovich-forbes-nazvav-vrazhayuchi-sumi-yaki-vimiryuyutsya-milyonami> [dostęp: 17.08.2026].

Ponadto, w warunkach ograniczonego dostępu do anteny telewizyjnej, YouTube stał się wygodną platformą dla ukraińskiej opozycji – zarówno polityków, jak i opozycyjnie nastawionych dziennikarzy czy analityków. Dlatego po 2022 roku aktywnie i z sukcesem rozwijają własne kanały na YouTube przedstawiciele parlamentarnej opozycji, jak Petro Poroszenko i Ołeksij Honczarenko, który stał się jednym z najpopularniejszych politycznych youtuberów Ukrainy.⁵⁰ Do tej grupy można również zaliczyć krytycznych wobec władz analityków politycznych – poza wspomnianym wcześniej Arestowiczem można wymienić Witalija Portnikowa czy Borysława Berezę.

Zdaniem jednego z ankietowanych przez nas ekspertów po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji opozycja parlamentarna w klasycznym rozumieniu praktycznie zniknęła z przestrzeni publicznej – część partii została zdelegalizowana (przede wszystkim ugrupowania prorosyjskie), inne dobrowolnie lub pod przymusem ograniczyły krytyczną retorykę w imię demonstrowania jedności narodowej. W tej próżni funkcję publicznej krytyki władz przejęły nie tyle oficjalne struktury opozycyjne, ile pojedyncze postacie polityczne, byli urzędnicy, dziennikarze śledczy i aktywiści społeczni – i to oni aktywnie zaczęli wykorzystywać format wideobloga.

Polityczny vlogging stał się dla tych głosów jednym z niewielu dostępnych i skutecznych narzędzi z kilku powodów. Po pierwsze, dostęp do tradycyjnej telewizji dla głosów krytycznie nastawionych do władz jest znacznie ograniczony ze względu na sytuację związaną z telemaratonem. „Jedynym Wiadomościom” po prostu brakuje przestrzeni dla alternatywnych narracji politycznych. Po drugie, YouTube i inne platformy wideo pozwalają omijać kontrolę redakcyjną i bezpośrednio zwracać się do odbiorców, bez udziału tradycyjnych mediów. Po trzecie, format długiego filmu lub transmisji umożliwia szerokie uzasadnienie własnego stanowiska, czego brakuje krótkim formatom mediów społecznościowych.

Jednocześnie, zdaniem eksperta, odbiorcy tych vlogów, mimo swojej aktywności, pozostają niszowi w porównaniu z masowym widzem telemaratonu. Jest to bardziej podstawowe narzędzie dostępne w sytuacji braku alternatyw niż dominujące pod względem wpływu. Pojawia się tutaj ważne pytanie etyczne: na ile format vloga, ze swoim spersonalizowanym i często nacechowanym emocjonalnie przekazem, sprzyja debacie politycznej wysokiej jakości, a na ile – polaryzacji i upraszczaniu złożonych problemów do poziomu osobistych ataków.

Jednym z narzędzi państwowej kontroli nad YouTube'em w Ukrainie stało się wprowadzanie sankcji personalnych oraz blokowanie kanałów YouTube'a. Do praktyki blokowania ukraińskie władze sięgnęły już bezpośrednio po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji w 2022 roku, kiedy na terytorium Ukrainy zablokowano kanały rosyjskich propagandystów oraz kanały objętych sankcjami stacji telewizyjnych. W niektórych przypadkach, na wniosek ukraińskich władz, YouTube nie blokuje kanału dla użytkowników na terytorium Ukrainy, a całkowicie go usuwa. Fala blokad w latach 2025–2026 dotyczyła nie tylko jawnie rosyjskich propagandystów, lecz także blogerów krytycznych wobec ukraińskich władz, takich jak Hennadij Bałaszow, Myrośław Oleszko czy Boryśław Bereza. Z kolei wprowadzenie sankcji personalnych uniemożliwia zapraszanie objętych nimi blogerów do kanałów YouTube'a działających w Ukrainie. W ten sposób z ukraińskiej przestrzeni medialnej usunięto na przykład Ołeksija Arestowicza, którego kanał został zablokowany, a on sam nie może występować jako gość w innych ukraińskich kanałach YouTube'a, ponieważ został objęty sankcjami.

Zdaniem anonimowego eksperta ankietowanego na potrzeby raportu z taktycznego punktu widzenia blokowanie poszczególnych kanałów YouTube'a – szczególnie tych, które bezpośrednio retransmitują rosyjską propagandę, działają na zlecenie wrogich służb specjalnych lub rozpowszechniają informacje wprost stanowiące zagrożenie dla bezpieczeństwa (np. współrzędne celów ataków czy dane o przemieszczaniu się wojsk) – ma sens i odpowiada logice czasu wojny. Chodzi tu nie tyle o „walkę informacyjną” w sensie

50. Рейтинг 50 інформаційних блогерів, яких дивилися українці на ютубі у 2024 році, <https://ms.detector.media/sotsmerezhi/post/37505/2025-02-12-reyting-50-informatsiynykh-blogeriv-yakyykh-dyvylytsya-ukraintsi-na-yutubi-u-2024-rotsi/> [dostęp: 17.08.2026].

retorycznym, ile o konkretne przeciwdziałanie operacjom wpływu oraz zapewnienie bezpieczeństwa. W porównaniu z innymi państwami, które również wprowadzają ograniczenia dotyczące wrogich treści podczas konfliktów zbrojnych, Ukraina nie jest wyjątkiem.

Jednak kiedy mówimy o skuteczności blokowania jako narzędzia „walki” w szerszym znaczeniu – czyli o tym, czy rzeczywiście ogranicza to wpływ propagandy lub narracji opozycyjnych na odbiorców – pojawiają się większe wątpliwości. Po pierwsze, techniczne obejście blokady kanału za pomocą VPN-u czy kont lustrzanych jest stosunkowo łatwe, a odbiorcy rzeczywiście zmotywowani do korzystania z tych treści znajdują sposób, aby do nich dotrzeć. Po drugie, blokowanie często wzmacnia efekt „zakazanego owocu” – treść, która jest blokowana, automatycznie może być postrzegana przez część odbiorców jako bardziej „prawdziwa” właśnie ze względu na sam fakt jej zakazania, co działa na korzyść tych, którzy chcą podważyć zaufanie do władz. Po trzecie, kiedy blokowanie stosuje się nie tylko wobec jawnie wrogich źródeł, lecz także głosów krytycznych wobec władz wewnątrz kraju – a takie przypadki niestety również się zdarzały – szkodzi to wizerunkowi Ukrainy jako państwa demokratycznego i dostarcza dodatkowych argumentów jej krytykom, takim jak Komisja Europejska.

Dlatego blokowanie może być uzasadnionym i skutecznym narzędziem, gdy chodzi o jasno określone zagrożenia dla bezpieczeństwa i jest prowadzone według przejrzystych kryteriów. Jako uniwersalny środek „walki informacyjnej” ma jednak ograniczoną skuteczność i niesie ryzyko zastąpienia merytorycznej pracy nad kontrpropagandą i edukacją medialną prostym administracyjnym zarządzaniem dostępem. W długiej perspektywie znacznie ważniejszą i skuteczniejszą strategią jest nie tyle blokowanie wrogich treści, ile rozwijanie wysokiej jakości wiarygodnych treści własnych oraz podnoszenie poziomu kompetencji medialnych odbiorców, aby sami potrafili rozpoznawać manipulacje, niezależnie od tego, czy dany kanał jest zablokowany, czy nie.

Kolejną częścią politycznego YouTube’a w Ukrainie są tradycyjne media telewizyjne, które funkcjonują również jako kanały YouTube’a. 24 Kanał, TSN, STB i Hromadske mają miliony subskrybentów, jednak traktowanie tego jako fenomenu okresu po rozpoczęciu pełnoskalowej wojny nie byłoby do końca trafne, ponieważ większość z nich pojawiła się i zdobyła popularność na YouTube znacznie wcześniej. W niektórych przypadkach (TSN i Hromadske) było to związane jeszcze z wydarzeniami Euromajdanu w latach 2013–2014.

Zdaniem ankietowanego na rzecz raportu ukraińskiego eksperta YouTube stał się kluczową platformą dla większości kanałów telewizyjnych, a przyczyny tego są całkowicie jasne. Po pierwsze, znaczna część odbiorców, szczególnie młodszych oraz tych, którzy wyjechali za granicę, faktycznie zrezygnowała z linearnego oglądania telewizji jeszcze przed wojną, a pełnoskalowa inwazja jedynie przyspieszyła ten proces – ludzie oglądają treści wtedy, kiedy im wygodnie, często korzystają z urządzeń mobilnych, podczas alarmów powietrznych czy w schronach, gdzie klasyczny telewizor jest po prostu niedostępny. Po drugie, YouTube zapewnia nadawcom analitykę w czasie rzeczywistym, co ma kluczowe znaczenie dla zrozumienia, jakie treści i formaty faktycznie rezonują z odbiorcami.

Telewizja Suspilne dość aktywnie i systematycznie rozwija własne projekty na YouTube – informacyjne, dokumentalne i analityczne – stawiając właśnie na obecność cyfrową jako strategiczny kierunek. 1+1 i ICTV również przeniósł znaczną część treści, w tym wydania wiadomości, talk-show i seriale, na YouTube’a, często równoległe z emisją telewizyjną lub nawet wcześniej. Nowy Kanał również aktywnie wykorzystuje platformę do publikowania treści rozrywkowych.

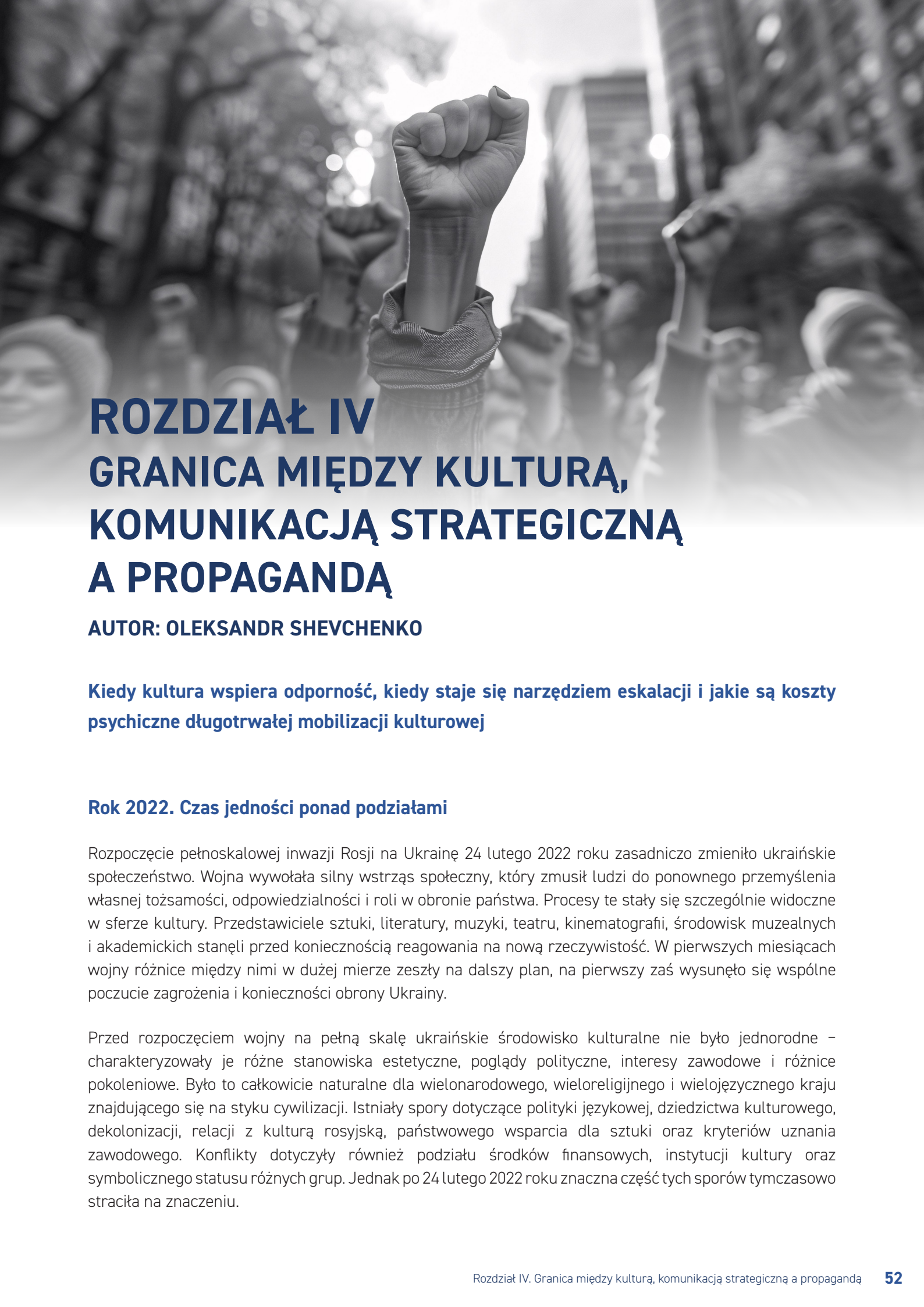
Warto jednak dodać ważne zastrzeżenie: YouTube jest raczej najpotężniejszym kanałem dystrybucji i punktem wejścia dla nowej publiczności niż jedynym czy głównym narzędziem w sensie modelu biznesowego. Dla większości tych nadawców głównym źródłem przychodów reklamowych pozostaje telewizja, która ma też kluczowe znaczenie przy docieraniu do starszej publiczności, szczególnie w regionach z niestabilnym

internetem. YouTube funkcjonuje równolegle, uzupełniając, a nie całkowicie zastępując klasyczne nadawanie – jest to raczej model hybrydowy, wymuszony zarówno warunkami wojennymi, jak i przedwojennymi trendami cyfryzacji, które po prostu uległy przyspieszeniu.

YouTube stał się również przestrzenią dla mniej sformalizowanego, bardziej osobistego sposobu prezentowania wiadomości, w którym prowadzący mogą pozwolić sobie na większą emocjonalność i bardziej bezpośredni kontakt z odbiorcami niż w klasycznej telewizji.

Eksperti ankietowani na potrzeby tego rozdziału:

- prof. Wasyl Hulai, kierownik Katedry Informacji Międzynarodowej Politechniki Lwowskiej
- Ołeksandr Kuryłenko, dziennikarz, Kijów
- Ekspert anonimowy



ROZDZIAŁ IV

GRANICA MIĘDZY KULTURĄ, KOMUNIKACJĄ STRATEGICZNĄ A PROPAGANDĄ

AUTOR: OLEKSANDR SHEVCHENKO

Kiedy kultura wspiera odporność, kiedy staje się narzędziem eskalacji i jakie są koszty psychiczne długotrwałej mobilizacji kulturowej

Rok 2022. Czas jedności ponad podziałami

Rozpoczęcie pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022 roku zasadniczo zmieniło ukraińskie społeczeństwo. Wojna wywołała silny wstrząs społeczny, który zmusił ludzi do ponownego przemyślenia własnej tożsamości, odpowiedzialności i roli w obronie państwa. Procesy te stały się szczególnie widoczne w sferze kultury. Przedstawiciele sztuki, literatury, muzyki, teatru, kinematografii, środowisk muzealnych i akademickich stanęli przed koniecznością reagowania na nową rzeczywistość. W pierwszych miesiącach wojny różnice między nimi w dużej mierze zeszły na dalszy plan, na pierwszy zaś wysunęło się wspólne poczucie zagrożenia i konieczności obrony Ukrainy.

Przed rozpoczęciem wojny na pełną skalę ukraińskie środowisko kulturalne nie było jednorodne – charakteryzowały je różne stanowiska estetyczne, poglądy polityczne, interesy zawodowe i różnice pokoleniowe. Było to całkowicie naturalne dla wielonarodowego, wieloreligijnego i wielojęzycznego kraju znajdującego się na styku cywilizacji. Istniały spory dotyczące polityki językowej, dziedzictwa kulturowego, dekolonizacji, relacji z kulturą rosyjską, państwowego wsparcia dla sztuki oraz kryteriów uznania zawodowego. Konflikty dotyczyły również podziału środków finansowych, instytucji kultury oraz symbolicznego statusu różnych grup. Jednak po 24 lutego 2022 roku znaczna część tych sporów tymczasowo straciła na znaczeniu.

Przyczyną tej konsolidacji było przede wszystkim uświadomienie sobie egzystencjalnego charakteru wojny. Dla wielu ukraińskich przedstawicieli kultury stało się oczywiste, że rosyjska agresja jest wymierzona nie tylko w państwo ukraińskie, lecz także w jego pamięć historyczną, język, kulturę i prawo do własnej tożsamości. W takiej sytuacji kultura przestała być postrzegana wyłącznie jako sfera działalności zawodowej. Stała się jednym ze środków oporu.

Ważnym aspektem tej jedności była zmiana samej roli przedstawiciela kultury. Jeśli wcześniej działalność zawodowa mogła koncentrować się na twórczości, to po rozpoczęciu pełnoskalowej wojny od artystów oczekiwano aktywnej postawy obywatelskiej. Część przedstawicieli środowiska kultury wstąpiła w szeregi Sił Zbrojnych Ukrainy lub obrony terytorialnej. Inni zostali wolontariuszami, zbierali środki dla armii, pomagali przesiedlonym, organizowali ewakuację ludzi i dóbr kultury. Znaczna liczba ukraińskich artystów zaczęła pracować z zagraniczną publicznością, wyjaśniając specyfikę ukraińskiego doświadczenia i przeciwdziałając rosyjskiej propagandzie. Wymownym przykładem takiej transformacji jest działalność wolontariacka byłego komika i prezentera telewizyjnego Serhija Prytuły oraz pisarza Andrija Lubki. Obaj wykorzystali swoją rozpoznawalność i kontakty ze społeczeństwem do organizowania pomocy dla ukraińskiej armii. Prytuła zaangażował się (przez własną fundację) w organizowanie zbiórek pieniędzy i zakup sprzętu dla ukraińskiej armii, między innymi dronów, pojazdów, środków łączności i wyposażenia medycznego. Lubka zbierał pieniądze na samochody dla ukraińskich żołnierzy. Zajmował się ich zakupem, naprawą, przygotowaniem i dostarczaniem na front. Do stycznia 2026 roku dostarczył na front ponad 400 samochodów, a później sam dołączył się do Sił Zbrojnych Ukrainy.¹

W ten sposób w pierwszych miesiącach egzystencjalne zagrożenie wojenne zjednoczyło ogromną liczbę ludzi, którzy wcześniej mogli znajdować się po różnych stronach konfliktów zawodowych czy ideowych. Wspólnym mianownikiem stała się konieczność obrony państwa.

Jedność ta od samego początku miała jednak charakter sytuacyjny. Powstała jako reakcja na nadzwyczajne zagrożenie, a nie jako rezultat przewyciężenia wcześniejszych sprzeczności. Dlatego naturalne było, że z czasem wewnętrzne konflikty zaczęły powracać. Za punkt zwrotny można uznać zakończenie pierwszego etapu wojny, który był źródłem największego szoku społecznego. W roku 2023 wojna przeszła w długotrwałą, wyczerpującą fazę, co doprowadziło do stopniowego osłabienia początkowej konsolidacji. Gdy ukraińskie społeczeństwo zaczęło przystosowywać się do nowej rzeczywistości, środowisko kulturalne ponownie stanęło w obliczu spornych kwestii, które odłożono na bok na początku inwazji.

Jedną z najbardziej palących kwestii stał się stosunek do kultury rosyjskiej. Dla części ukraińskich przedstawicieli kultury pełnoskalowa wojna ostatecznie potwierdziła konieczność zdystansowania się od rosyjskiej przestrzeni kulturowej. Podkreślali, że długotrwała dominacja kultury rosyjskiej w Ukrainie była jednym z przejawów polityki kolonialnej, dlatego dekolonizacja powinna obejmować nie tylko sferę polityczną i historyczną, lecz także teatr, literaturę, edukację, muzykę i inne dziedziny. Inni przedstawiciele środowiska opowiadali się za bardziej zniuansowanym podejściem, podkreślając konieczność oddzielenia rosyjskiej propagandy państwowej od dzieł kultury oraz indywidualnego stanowiska konkretnych artystów.

Kolejnym punktem spornym stała się kwestia fizycznej obecności i doświadczenia wojny. Podział na „tych, którzy są w okopach”, „tych, którzy pozostali w Ukrainie” oraz „tych, którzy wyjechali za granicę” stworzył mentalną przepaść. Zróżnicowanie doświadczeń wojennych doprowadziło do wątpliwości dotyczących legitymacji wypowiedzi. Czy artysta przebywający bezpiecznie za granicą ma prawo odnosić się do tragedii wojny w imieniu tych, którzy pozostają pod ostrzałem? Dyskusje te niejednokrotnie przeradzały się w publiczne oskarżenia i przywoływanie dawnych urazów.²

1. „Якщо хочемо перемогти, то служити повинні усі”. Письменник Андрій Любка, який передав на фронт 415 авто, вирішив мобілізуватися, <https://www.obozrevatel.com/ukr/shou-oboz/yakscho-hochemo-peremogti-to-sluzhiti-povinni-usi-pismennik-andrij-lyubka-yakij-peredav-na-front-415-avto-virishiv-mobilizuvatisya.htm> [dostęp: 5.09.2026].

2. Їх називають втікачами: які відомі українські чоловіки виїхали за кордон під час війни, https://24tv.ua/show24/hto-iz-zirkovih-cholovikiv-vtik-ukrayini-za-kordon-zhidkov-potap_n2799059 [dostęp: 18.08.2026].

Ponadto źródłem nieustannych skandali stały się mechanizmy pozwalające uzyskać zezwolenie na wyjazd za granicę mężczyznom związanym ze środowiskiem artystycznym, by w innych państwach mogli prowadzić dyplomację kulturalną. Przypadki, w których niektórzy przedstawiciele środowiska nie wrócili do Ukrainy, i sytuacje nadużywania przepisów wywoływały falę oburzenia społecznego, co znacząco podważyło solidarność środowiskową. Szereg podobnych przypadków doprowadził do tego, że w lutym 2025 roku Ministerstwo Kultury Ukrainy ogłosiło wstrzymanie wydawania takich zezwoleń artystom i dziennikarzom oraz przegląd odpowiednich zasad.³

Kolejną linią podziału stały się tak zwana kwestia językowa oraz proces dekolonizacji. Mimo że pełnoskalowa inwazja wywołała bezprecedensową falę dobrowolnego przechodzenia na język ukraiński, nasiliły się spory dotyczące radykalizmu oczyszczania przestrzeni kulturowej. Dyskusje na temat zasadności demontażu pomników, usuwania rosyjskich klasyków z programów nauczania oraz oceny dorobku dwujęzycznych przedstawicieli kultury z przeszłości ponownie podzieliły środowisko na „radykalnych dekolonizatorów” i zwolenników bardziej umiarkowanego podejścia.

Jeśli na początku wojny zapanował konsensus co do tego, że cała sztuka powinna służyć sprawie zwycięstwa, to z czasem uwidoczniły się wyraźne tarcia między żądaniem stworzenia bezpośredniej „kultury patriotycznej” a dążeniem do zachowania złożoności, krytyczności i autonomii sztuki.

Powrót wewnętrznych podziałów i sporów jest naturalnym procesem adaptacji społeczeństwa do długotrwałego stresu. Żadna wspólnota nie jest w stanie przez długi czas funkcjonować w warunkach całkowitej mobilizacji bez ujawniania się indywidualnych interesów i różnic.

Jednocześnie ukraińscy eksperci, którzy wzięli udział w ankiecie⁴ na potrzeby niniejszego badania, są skłonni, by osłabienie jedności kulturowej społeczeństwa po 2022 roku postrzegać nie jako przejawu poważnego problemu, lecz jako naturalny proces.

Doktor Maria Prociuk z Ukraińskiego Instytutu uważa, że bardziej właściwe jest mówienie nie o podziale, lecz o zróżnicowaniu, ponieważ pluralizm i dyskusje w demokratycznym społeczeństwie, nawet w czasie wojny, są jednym z przejawów odporności ukraińskiego społeczeństwa. Obecnie należy mówić o różnych warstwach mobilizacji kulturowej oraz różnych interesariuszach i grupach docelowych, które inspirują ten proces lub są jego odbiorcami.

Po pierwsze, jest to środowisko eksperckie, które w Ukrainie tworzy kulturę i za jej pomocą promuje kraj za granicą. W tym kontekście warto mówić o instytucjonalnej odporności i zdolności do systematycznej i skutecznej pracy przy ograniczonych budżetach oraz zagrożeniach związanych z wojną.

Po drugie, jest to wojskowo-weterańska warstwa kultury, która powstaje na linii frontu. To literatura wojskowa oraz subkultura wojskowa stanowiące przejaw tożsamości narodowej, która nie istniała przed 2014 rokiem i przybrała obecne kształty po 2022 roku.

Po trzecie, jest to kultura oporu funkcjonująca na poziomie społeczeństwa obywatelskiego, odzwierciedlona w codziennych praktykach dekolonizacyjnych, kulturze memów oraz świadomym sięganiu po ukraiński produkt kulturowy, który wcześniej musiał konkurować z rosyjskim, a obecnie przeżywa renesans. W tym kontekście warto wspomnieć o fundraisingowej funkcji kultury, która służy finansowemu

3. Правила виїзду митців та медійників за кордон під час воєнного стану потребують уточнення для запобігання зловживанням, <https://mincult.gov.ua/news/pravyta-vyvizdu-mytchziv-ta-medi-jnykiv-za-kordon-pid-chas-voyennogo-stanu-potrebuyut-utochnennya-dlya-zapobigannya-zlovzhivannjam/> [dostęp: 18.08.2026].

4. Na potrzeby tego rozdziału w ankietach zadano następujące pytania:

– Pierwsze miesiące pełnoskalowej wojny zapamiętaliśmy jako okres bezprecedensowej jedności Ukraińców wobec zewnętrznego zagrożenia. Jednak z czasem można odnieść wrażenie, że ta jedność zaczęła słabnąć i pojawiły się wyraźne podziały wewnątrz ukraińskiego społeczeństwa. Czy zgadza się Pan/Pani z tym wrażeniem? Jeśli tak, to w czym upatruje Pan/Pani przyczyn tego zjawiska?

– Po roku 2022 ukraińskie społeczeństwo i państwo zaczęły odchodzić od używania języka rosyjskiego. Jaki w tych warunkach jest los historycznej i współczesnej ukraińskiej kultury rosyjskojęzycznej? (Dzienniki Tarasa Szewcenki, rosyjskojęzyczne utwory Andrija Kurkova, poezja Ołeksandra Kabanowa, filmy Leonida Bykowa itd.).

– W jaki sposób, w warunkach ujednolicania przestrzeni kulturowej Ukrainy, rozwiązywane są potencjalne konflikty między pamięcią i kulturą regionalną a ogólnokrajową polityką kulturalną?

– Ukraiński teatr przeżywa okres niespotykanej dotąd popularności. Spektakl *Konotopska wiedźma* stał się fenomenem teatralnym i medialnym, a także kilkakrotnie gościł na tournée w krajach Europy, w tym w Polsce. Czy ta popularność jest fenomenem czasu wojny, czy też wynikiem zmiany państwowej polityki kulturalnej? Czy stanowi podstawę do dalszego rozwoju ukraińskiej sztuki?

wspieraniu Sił Zbrojnych Ukrainy za sprawą koncertów charytatywnych, tras koncertowych, aukcji i projektów artystycznych.

Po czwarte, jest to kultura pamięci i proces upamiętniania podczas wojny. Mamy też do czynienia z nowym typem dyplomacji – integracją ukraińskich uchodźców, migrantów i diaspory, co stanowi kolejną warstwę mobilizacji kulturowej, która pozwala Ukrainie zachować podmiotowość na arenie międzynarodowej.

W związku z powyższym należy mówić raczej o strukturalnym zróżnicowaniu niż o liniach podziału wewnątrz ukraińskiego społeczeństwa.

Inny ankietowany ekspert uważa, że w 2022 roku ukraińskie społeczeństwo doświadczyło bardzo silnej fali zjednoczeniowej. Przyczyną była przede wszystkim egzystencjalna groźba ze strony zewnętrznego wroga. W warunkach pełnoskalowej wojny wszystkie siły społeczne były w dużej mierze skierowane na opór, a kwestia przetrwania jednocyła ludzi niezależnie od wcześniejszych różnic.

Po kilku latach pełnoskalowej wojny sytuacja naturalnie się zmienia. W społeczeństwie ponownie pojawia się rodzaj rozwarstwienia. Ludzie muszą zajmować się codziennymi sprawami – pracą, życiem osobistym i rozwiązywaniem problemów w warunkach wojny. Dlatego niemożliwe jest utrzymanie intensywności społecznej jedności, którą obserwowaliśmy w 2022 roku. Jednocześnie tego rozwarstwienia nie należy rozumieć jako zasadniczego podziału. Nie oznacza ono, że różne grupy odmiennie odpowiadają na pytanie o istnienie wroga czy sam charakter zagrożenia. Podstawowe rozumienie sytuacji pozostaje wspólne. Potencjalne różnice, w tym regionalne czy związane z odmiennymi doświadczeniami pamięci, istnieją wewnątrz społeczeństwa, które po 2022 roku wyraźnie się skonsolidowało. Z czasem jednak w naturalny sposób powracają różnorodność interesów, doświadczeń i codziennych problemów.

Kolejny ekspert, który wziął udział w ankiecie, stwierdził, że nie można stwierdzić, jakoby jedność w obliczu zewnętrznego zagrożenia słabła. Raczej zmienia się jej charakter i w piątym roku wojny, obok egzystencjalnej potrzeby pokonania wroga i obrony suwerenności, pojawił się cały szereg kwestii, które obecnie stają się bardziej widoczne niż w 2022 roku.

Z jednej strony wojna konsoliduje naród ukraiński („stare” podziały regionalne, etniczne i językowe słabną), z drugiej zaś – różnicuje ukraińskie społeczeństwo (pojawiają się nowe kwestie będące przedmiotem debaty społecznej).

Jedną z przyczyn jest bardzo różne doświadczenie życia w warunkach wojny: służba w wojsku, życie na zapleczu, wyjazd za granicę, status osoby wewnętrznie przesiedlonej, pozostanie na miejscu, doświadczenie okupacji, utrata mieszkania, zamieszkiwanie w regionie, w którym niemal nie dochodzi do ostrzałów. Tak różne sytuacje życiowe sprawiają, że pojawiają się pytania o podział ciężaru wojny.

Szczególnie palące są kwestie mobilizacji, wyborów i skutecznego zarządzania państwem (zwłaszcza w kontekście skandali korupcyjnych, wykorzystywania środków budżetowych i polityki kadrowej), a także formuły pokoju (co uznać za zwycięstwo?).

Ponadto, w piątym roku wojny wiele osób nadal nie ma podstawowego poczucia bezpieczeństwa, co prowadzi do wzrostu poziomu stresu. Ludzie doświadczają traumatycznych przeżyć i mierzą się z ich konsekwencjami.⁵

5. Spostrzeżenia ankietowego potwierdzają inne publikowane badania, np. <https://peace.fes.de/security-radar-2025/country-profiles/ukraine.html> [dostęp: 5.09.2026].

Przemiana językowa Ukrainy po 2022 roku

Pierwsza fala przemian językowych w ukraińskim społeczeństwie rozpoczęła się po rozpoczęciu rosyjskiej agresji w 2014 roku. Dla wielu osób przejście na język ukraiński stało się wtedy osobistym sposobem zdystansowania się od agresora. Jednocześnie trwały zmiany legislacyjne dotyczące polityki językowej. Już w lutym 2014 roku Rada Najwyższa Ukrainy uchyliła ustawę „O zasadach państwowej polityki językowej” z 2012 roku, która dawała znaczne możliwości korzystania z języków regionalnych, w szczególności z języka rosyjskiego. Ówczesny pełniący obowiązki prezydenta Ołeksandr Turczynow nie podpisał jednak decyzji o uchyleniu tej ustawy, dlatego sama ustawa z 2012 roku formalnie nadal obowiązywała. 28 lutego 2018 roku Sąd Konstytucyjny uznał ustawę nr 5029-VI za niekonstytucyjną ze względu na naruszenie procedury jej przyjęcia. Od tego momentu utraciła ona moc.⁶

Następnie wprowadzono obowiązkowe kwoty dotyczące ukraińskojęzycznych treści kulturalnych w radiu i telewizji. Od października 2017 do października 2018 roku telewizja i radio miały stopniowo przejść do obowiązkowego transmitowania 75% programu w języku ukraińskim (60% dla stacji regionalnych).⁷ W roku 2017 przyjęto ustawę „O oświacie”, która stanowiła, że proces edukacyjny musi być prowadzony w języku państwowym. Wywołało to konflikty z Polską, Rumunią i Węgrami, ponieważ dla mniejszości narodowych ustawa przewidywała możliwość nauki w języku ojczystym, ale w bardziej ograniczonej formie.⁸ Konflikt został zażegnany dopiero w 2023 roku, kiedy Rada Najwyższa Ukrainy przyjęła ustawę uwzględniającą ekspertyzę Rady Europy dotyczącą praw mniejszości narodowych.⁹

W roku 2019 przyjęto ustawę „O zapewnieniu funkcjonowania języka ukraińskiego jako języka państwowego”, która ustanowiła systemowy model używania języka ukraińskiego w przestrzeni publicznej.¹⁰ Ustawa wprowadziła między innymi stanowisko Komisarza ds. ochrony języka państwowego, często określanego w mediach mianem „ombudsmana językowego”. Pierwszym Komisarzem był Taras Kremin, powołany przez Gabinet Ministrów w lipcu 2020 roku. Obecnie stanowisko to zajmuje Olena Iwanowska, powołana przez rząd 15 lipca 2025 roku.

Główną funkcją ombudsmana językowego jest kontrolowanie przestrzegania przepisów dotyczących języka ukraińskiego jako języka państwowego. Zgodnie z ustawą komisarz monitoruje przestrzeganie przepisów językowych; przyjmuje i rozpatruje skargi obywateli oraz osób prawnych dotyczące naruszeń tych przepisów; może przeprowadzać działania kontrolne; może żądać usunięcia naruszeń; może składać wnioski w sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej urzędników; udziela organom państwowym rekomendacji dotyczących stosowania języka ukraińskiego; może zwracać się do Gabinetu Ministrów z propozycjami zmian legislacyjnych i tak dalej. Jego kompetencje dotyczą tych obszarów, w których ustawa ustanawia obowiązek stosowania języka ukraińskiego, między innymi działalności organów państwowych, edukacji, obsługi konsumentów, informacji, reklamy i tym podobnych.

Od stycznia 2021 roku w Ukrainie obowiązuje ustawa, zgodnie z którą obsługa klientów powinna być domyślnie prowadzona w języku ukraińskim. Klient może jednak poprosić o przejście na inny język, a pracownik może to zrobić, jeśli zna ten język.

Pełnoskalowa inwazja w 2022 roku znacznie przyspieszyła proces przechodzenia społeczeństwa na język ukraiński, który stał się czymś więcej niż symbolem tożsamości narodowej. Zaczął stanowić ważny element oporu wobec rosyjskiej agresji. Kontynuowano również regulowanie kwestii językowych na

6. Про засади державної мовної політики, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/card/5029-17> [dostęp: 18.08.2026].

7. Набув чинності закон про мовні квоти на телебаченні, <https://detector.media/rinok/article/130895/2017-10-13-nabuv-chynnosti-zakon-pro-movni-kvoty-na-telebachenni/> [dostęp: 5.09.2026].

8. Польща, Румунія та Угорщина розкритикували новий закон про освіту в Україні через мовне питання, https://kurs.if.ua/news/polshcha_rumuniya_ta_ugorshchyna_rozkrytykuvaly_novyy_zakon_pro_osvitu_v_ukraini_cherez_movne_pytannya_57700.html [dostęp: 18.08.2026].

9. ЗАКОН УКРАЇНИ Про внесення змін до деяких законів України щодо врахування експертної оцінки Ради Європи та її органів стосовно прав національних меншин (спільнот) в окремих сферах, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/3504-20> [dostęp: 18.08.2026].

10. Верховна Рада прийняла у другому читанні та в цілому Закон України „Про забезпечення функціонування української мови як державної”, <https://www.rada.gov.ua/news/Novyny/170777.html> [dostęp: 18.08.2026].

poziomie ustawodawstwa. W grudniu 2022 roku przyjęto ustawę „O mediach”. Zastąpiła dotychczasowy system regulacji telewizji, radia i innych mediów oraz zmieniła zasady dotyczące kwot językowych. Na przykład w przypadku ogólnokrajowych i regionalnych kanałów telewizyjnych programy w języku ukraińskim powinny stanowić co najmniej 90% w określonych przedziałach czasowych; w przypadku lokalnych kanałów telewizyjnych – co najmniej 80%. W odniesieniu do radia przewidziano minimalny udział piosenek w języku ukraińskim na poziomie 40% całości programu; w określonych przypadkach – 25%, jeśli stacja radiowa ma ustalony wysoki udział muzyki w oficjalnych językach Unii Europejskiej. W przypadku programów informacyjnych obowiązuje wymóg co najmniej 90% treści w języku ukraińskim w określonych przedziałach czasowych.¹¹

W tym samym okresie przyjęto wspomnianą wcześniej ustawę o mniejszościach narodowych, która z jednej strony gwarantowała im prawa do używania ich języków, z drugiej zaś – w późniejszych zmianach legislacyjnych – oddzieliła język rosyjski od języków mniejszości, którym przyznawane są określone szczególne uprawnienia, ze względu na status Rosji jako państwa-agresora.

W rezultacie język rosyjski przestał korzystać z szeregu szczególnych gwarancji przysługujących językom mniejszości narodowych, które ustawodawca pozostawił między innymi językom mniejszości będących członkami UE. Podobną politykę zastosowano przy aktualizacji ustawy o mediach: dla niektórych języków przewidziano złagodzenie kwot, ale ponownie ustanowiono wyjątek dotyczący języka agresora. Oznacza to, że media rosyjskojęzyczne nie mogą powoływać się na status „języka mniejszości narodowej”, aby uzyskać takie same preferencje, jakie przewidziano na przykład dla języka polskiego, węgierskiego, rumuńskiego i innych języków należących do odpowiednich kategorii.

Równolegle ze zmianami legislacyjnymi, począwszy od 2018 roku, szereg rad miejskich i obwodowych na poziomie lokalnym wprowadził moratoria na korzystanie z rosyjskojęzycznych produktów kulturalnych na terenie poszczególnych obwodów. Oznacza to zakaz publicznego wykorzystywania książek, utworów muzycznych, filmów, przedstawień teatralnych, programów koncertowych, wydarzeń kulturalno-edukacyjnych etc. w języku rosyjskim.¹²

Ostatecznie w czerwcu 2026 roku prezydent Zełenski podpisał ustawę, która pozbawia język rosyjski ochrony wynikającej z Europejskiej karty języków regionalnych lub mniejszościowych w Ukrainie.¹³

W ten sposób polityka językowa coraz wyraźniej przechodzi od promowania języka ukraińskiego do regulowania publicznej przestrzeni językowej.

Jednocześnie badanie Centrum Razumkova z 2025 roku wykazało, że wśród obywateli, którzy posługują się językiem rosyjskim przede wszystkim w domu, znaczna część ma bezpośrednie doświadczenie wojny: 23% przebywało na terenach działań wojennych lub pod ostrzałem, 12% straciło lub miało uszkodzone mieszkanie, a 41% miało krewnych lub przyjaciół, którzy zginęli lub zostali ranni w wyniku wojny. Jednocześnie 47% tej grupy popierało całkowite zerwanie stosunków z Rosją po zwycięstwie Ukrainy.¹⁴

Fakt ten podważa uproszczony schemat, zgodnie z którym rosyjskojęzyczny Ukrainiec jest mniej patriotyczny lub politycznie podejrzany. Tożsamość językowa i postawa obywatelska nie są tym samym. Człowiek może rozmawiać po rosyjsku z rodzicami, a jednocześnie walczyć za Ukrainę, wspierać ukraińską kulturę, posługiwać się językiem ukraińskim w pracy i zdecydowanie odrzucać rosyjską politykę.

Właśnie tutaj pojawia się główne napięcie w debacie językowej: państwo ma prawo, a nawet obowiązek wzmacniać pozycję języka państwowego, jednak społeczeństwo składa się z ludzi o różnych biografach,

11. Закон України «Про медіа», <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/2849-20/ed20231224> [dostęp: 18.08.2026].

12. Захист українського: у деяких містах ввели сувору заборону на використання російської мови, https://24tv.ua/law/moratorii-rosijsku-movu-de-vzhe-zaboronili-vikoristovuvati-rosijsko-movniy_n3079022 [dostęp: 5.09.2026].

13. Російська мова більше не під захистом в Україні: Зеленський підписав закон, <https://susilne.media/1329924-rosijska-mova-bilse-ne-pid-zahistom-v-ukraini-zelenskij-pidpisav-zakon/> [dostęp: 18.08.2026].

14. Lavrov and Ukraine's Russian-speaking population, <https://razumkov.org.ua/en/articles-interviews/lavrov-and-ukraine-s-russian-speaking-population> [dostęp: 18.08.2026].

a zbyt radykalne działania państwa w tak delikatnej sferze mogą przynieść skutek odwrotny od zamierzonego. Częściowo można to zaobserwować w Ukrainie w ostatnim czasie.

Badanie przeprowadzone w kijowskich szkołach przez urząd Rządowego Komisarza ds. ochrony języka wykazało, że 66% uczniów posługuje się językiem rosyjskim podczas lekcji, a 82% używa go podczas przerw.¹⁵ Jeszcze bardziej wymowny jest fakt, że liderem pod względem liczby wyświetleń wśród kanałów dziecięcych na YouTube w Ukrainie jest rosyjskojęzyczna kreskówka *Masha i Niedźwiedź*.¹⁶

Ponadto, według Rządowej Komisarzy ds. ochrony języka Oleny Iwanowskiej, w listopadzie 2025 roku około 6–7% Ukraińców, którzy po 2022 roku przeszli na język ukraiński, powróciło do rosyjskiego jako języka codziennej komunikacji.¹⁷

Dane te pokazują, że obecna zdecydowana strategia językowa długoterminowo może okazać się mniej skuteczna, niż oczekiwano. Jest to szczególnie istotne w kontekście perspektywy zakończenia działań wojennych i związanej z tym powojennej demokratyzacji społeczeństwa. Można przypuszczać, że wówczas państwowa polityka językowa może ulec zmianom.

Dyskusje dotyczące przyszłości dziedzictwa kulturowego i toponimów w Ukrainie

Jednym z najbardziej kontrowersyjnych skutków mobilizacji kulturowej po 2022 roku stały się dyskusje dotyczące przyszłości ukraińskiego dziedzictwa kulturowego. Jeśli na początku pełnoskalowej wojny kultura była postrzegana przede wszystkim jako zasób oporu, to z czasem pojawiło się bardziej złożone pytanie: jaką dokładnie kulturę Ukraina chce zachować, a z jakiej jest gotowa zrezygnować? W szerszym sensie jest to pytanie o to, kto ma prawo określać treść pamięci historycznej i w jaki sposób należy zestawiać ogólnonarodową narrację z lokalnymi tożsamościami.

Po roku 2022 proces dekolonizacji znacznie przyspieszył. Na poziomie legislacyjnym przejawem tego było przyjęcie w 2023 roku ustawy „O potępieniu i zakazie propagandy rosyjskiej polityki imperialnej w Ukrainie oraz dekolonizacji toponimii”.¹⁸ Dla znacznej części ukraińskiego społeczeństwa stało się to logiczną kontynuacją przewartościowania własnej historii, które rozpoczęło się jeszcze po wydarzeniach 2014 roku. Rosyjska agresja pokazała, że symbole, nazwy i pomniki nie są neutralnymi elementami przestrzeni miejskiej. Mogą być częścią polityki pamięci, a tym samym narzędziem kształtowania wyobrażeń o tym, do kogo należy historia. W tym kontekście demontaż symboli radzieckich i imperialnych jest przez tę część społeczeństwa postrzegany nie jako niszczenie historii, lecz jako próba pozbycia się narzuconego sposobu jej interpretowania.

Jednocześnie problem polega na tym, że pamięć historyczna konkretnego miasta nie zawsze pokrywa się z ogólnonarodową narracją historyczną. Najwyraźniej sprzeczność ta ujawniła się w Odessie. W roku 2024 decyzją Odeskiej Obwodowej Administracji Wojskowej zmieniono nazwy dziesiątek miejskich toponimów. Wśród nich znalazły się nazwy związane z Izaakiem Bablem, Ilją Ilfem i Jewgienijem Pietrowem, Michaiłem Żwanekim, a także Aleksandrem Puszkinem, którego biografia była związana z tym miastem i który stał się częścią lokalnego miejskiego mitu historycznego. Ogółem w ramach procesu dekolonizacji zatwierdzono ponad 80 nowych nazw odeskich ulic i innych obiektów.

Dla zwolenników takich decyzji problem jest oczywisty: większość tych twórców pracowała w języku rosyjskim, a część ich twórczości kształtowała się w ramach imperialnej lub radzieckiej przestrzeni

15. Результати моніторингу щодо забезпечення функціонування державної мови в освітньому процесі у закладах загальної середньої освіти, <https://sqe.gov.ua/wp-content/uploads/2025/10/iii-czykl.pdf> [dostęp: 18.08.2026].

16. Дитячі ютуб-канали: на першому місці – «Маша та ведмідь» компанії з Росії, <https://detector.media/rinok/article/243588/2025-08-25-dityachi-yutub-kanaly-na-pershomu-mistsi-masha-ta-vedmid-kompanii-z-rosii/> [dostęp: 18.08.2026].

17. Українці повертаються назад до російської мови, – омбудсмен, <https://www.unian.ua/society/rosiyska-mova-v-ukrajini-znovu-pidnimaye-golovu-ombudsmen-13201272.html> [dostęp: 18.08.2026].

18. Закон «Про засудження та заборону пропаганди російської імперської політики в Україні і деколонізацію топонімів», <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/3005-20#Text> [dostęp: 18.08.2026].

kulturowej. W warunkach wojny z Rosją zachowanie ich nazwisk w przestrzeni miejskiej może być uznawane za kontynuację symbolicznej obecności państwa-agresora. Dlatego dekolonizacja jest postrzegana jako niezbędny element wzmacniania ukraińskiej tożsamości kulturowej.

Dla innej części mieszkańców Odessy logika ta jest jednak zbyt uproszczona. Odessa kształtowała się jako miasto wielojęzyczne i wielokulturowe, a rosyjskojęzyczna tradycja literacka stanowi nieodłączną część jego historii. Właśnie ta cecha była jednym z powodów wpisania historycznego centrum Odessy na listę światowego dziedzictwa UNESCO: jego wyjątkowość wiąże się z połączeniem wpływów kulturowych włoskich, greckich, mołdawskich, żydowskich, ukraińskich, francuskich, austro-węgierskich, tureckich i rosyjskich.

Dlatego konflikt wokół lokalnego dziedzictwa nie może być sprowadzany wyłącznie do konfrontacji między tym, co „ukraińskie”, a tym, co „rosyjskie”. W rzeczywistości chodzi o zderzenie dwóch różnych modeli pamięci. Pierwszy wychodzi od ogólnonarodowego doświadczenia kolonialnego i imperialnego podporządkowania i dąży do usunięcia z przestrzeni publicznej symboli związanych z tą przeszłością. Drugi wychodzi od historii lokalnej i dąży do zachowania pamięci o mieście takim, jakie ukształtowało się historycznie – wielonarodowym, wielojęzycznym i kulturowo niejednoznacznym.

Wymownym przykładem jest dyskusja wokół pomnika Aleksandra Puszkina w centrum Odessy. Z perspektywy ukraińskiej narracji narodowej Puszkina może być postrzegany jako jeden z symboli rosyjskiej kultury imperialnej. Jednocześnie jego biografia rzeczywiście jest związana z Odessą, a sam pomnik stanowi część miejskiego krajobrazu kulturowego. To właśnie ta dwoistość czyni sytuację tak złożoną. Pytanie nie dotyczy tylko tego, czy Puszkina był przedstawicielem kultury imperialnej, lecz także tego, czy współczesna Odessa powinna rezygnować z pamięci o wszystkich elementach własnej przeszłości, które obecnie pozostają w sprzeczności z ukraińską narracją narodową.

Podobny problem pojawia się w odniesieniu do Izaaka Babel. Trudno przedstawiać go jako prostego przedstawiciela rosyjskiego imperializmu: pochodził z żydowskiej rodziny, urodził się w Odessie, był ofiarą stalinowskiego terroru. Babel jest jednym z najbardziej znanych pisarzy związanych z mitologią tego miasta. Jego twórczość powstała jednak w języku rosyjskim i w dużej mierze należy do rosyjskojęzycznego kanonu kulturowego. Dlatego pytanie o to, czy jego nazwisko powinno nadal być obecne w przestrzeni miejskiej, znajduje się na przecięciu dekolonizacji i zachowania lokalnej pamięci.

Podobne sprzeczności doprowadziły do tego, że w październiku 2024 roku ponad sto osób, z których większość była związana z Odessą, podpisało list otwarty do ówczesnej dyrektorki UNESCO Audrey Azoulay z prośbą o zwrócenie się do prezydenta Zełenskiego „z prośbą o wstrzymanie przedwczesnego demontażu dziedzictwa kulturowego Odessy”.¹⁹ W tym samym okresie powstało stowarzyszenie Ukrainian Cosmopolis promujące ideę Odessy i Ukrainy jako środowiska wielokulturowego, wielojęzycznego i kosmopolitycznego. Założycielką stowarzyszenia jest ukraińska antropolożka i wykładowczyni Uniwersytetu Cambridge Anastasia Piliavsky.²⁰

Problemy tego rodzaju pojawiają się nie tylko w Odessie. W Kijowie w ciągu lat pełnoskalowej wojny trwa presja społeczna na Muzeum Bułhakowa. Urodzony w Kijowie pisarz Michaił Bułhakow jest kolejną ważną postacią lokalną, której historia wchodzi w konflikt ze współczesną polityką kulturalną Ukrainy. Już w 2022 roku Związek Pisarzy Ukrainy wezwał do zamknięcia muzeum. W roku 2024 Ukraiński Instytut Pamięci Narodowej w ekspertyzie stwierdził, że wykorzystywanie imienia Michaiła Bułhakowa w nazwach obiektów geograficznych i osób prawnych, tak jak obecność w przestrzeni publicznej pomników i znaków pamiątkowych poświęconych pisarzowi, stanowi propagandę rosyjskiej polityki imperialnej. Jednocześnie w konkluzjach ekspertów UIPN wskazano, że „ograniczenia nie dotyczą badań nad życiem, działalnością

19. Urgent appeal to UNESCO to request the President of Ukraine Volodymyr Zelensky to defer the ill-timed decisions about Odesa's cultural heritage until the end of the war, when public consultations can take place, <https://docs.google.com/document/d/1el6TKRqUPdFCFSdx4J3K2oVvUwEJQ6vwZtmVD6gzo/mobilebasic> [dostęp: 18.08.2026].

20. Про нас, <https://cosmopolis.com.ua/ua/about> [dostęp: 18.08.2026].

i twórczością M.A. Bułhakowa, przechowywania, kupna/sprzedaży, czytania wydań jego dzieł, eksponowania związanych z pisarzem przedmiotów i dokumentów w instytucjach muzealnych itd.”.²¹ Mimo to Muzeum nadal prowadzi działalność (stan na sierpień 2026 roku).

Ukraiński Instytut Pamięci Narodowej odgrywa zresztą interesującą rolę w procesie derusyfikacji przestrzeni kulturowej Ukrainy. W roku 2023 Ministerstwo Kultury utworzyło przy UIPN Komisję Ekspertką ds. wdrażania przepisów ustawy Ukrainy „O potępieniu i zakazie propagandy rosyjskiej polityki imperialnej w Ukrainie oraz dekolonizacji toponimii”. Głównym zadaniem komisji jest „wydawanie fachowych opinii dotyczących wdrażania przepisów ustawy Ukrainy »O potępieniu i zakazie propagandy rosyjskiej polityki imperialnej w Ukrainie oraz dekolonizacji toponimii«, w szczególności w zakresie kwalifikowania obiektów jako symboliki rosyjskiej polityki imperialnej”.²² Obecnie na stronie UIPN opublikowano 50 ekspertyz komisji dotyczących nazw topograficznych, wydarzeń i zjawisk historycznych – na przykład dekabrystów czy powstania tatarsbunarskiego z 1924 roku – a najwięcej dotyczy poszczególnych postaci historycznych, między innymi Michaiła Bułhakowa, Lwa Tołstoja, Walentina Katajewa czy Fiodora Dostojewskiego. Kwestie te analizowane są pod kątem ustalenia, czy obiekty nazwane ich imieniem należą do symboliki rosyjskiej polityki imperialnej.²³

W związku z tym jednym z problemów przyszłej polityki kulturalnej Ukrainy może stać się poszukiwanie równowagi między dekolonizacją a zachowaniem historycznej złożoności. W długoterminowej perspektywie Ukraina musi określić, czy dekolonizacja będzie oznaczała przede wszystkim usuwanie niepożądanych symboli, czy też przejście do bardziej złożonego modelu pracy z przeszłością. Drugi wariant wydaje się trudniejszy, ale potencjalnie trwalszy.

W tym sensie dyskusja o dziedzictwie kulturowym jest kontynuacją tego samego procesu zróżnicowania, który stał się widoczny w ukraińskim społeczeństwie po pierwszej fali konsolidacji w 2022 roku. Wojna stworzyła silną wspólną narrację narodową, ale nie zlikwidowała lokalnych tożsamości. Przeciwnie, w miarę jak społeczeństwo przystosowuje się do długotrwałej wojny, pytanie o to, jak powinna wyglądać ukraińska pamięć, będzie zyskiwać na znaczeniu. I właśnie od sposobu odpowiedzi na to pytanie zależeć będzie, czy dziedzictwo kulturowe stanie się zasobem społecznej odporności, czy kolejną linią wewnętrznego konfliktu.

Zdaniem jednego z ekspertów, którzy wzięli udział w ankiecie na potrzeby raportu, pełna unifikacja kulturowa Ukrainy jest nie tylko mało prawdopodobna, lecz także niepożądana. Ukraina jest dużym krajem o licznej ludności, różnych tradycjach regionalnych i zróżnicowaniu etnicznym. Dlatego regionalne różnice kulturowe istnieją i mają prawo istnieć. To, że współczesna kultura ukraińska otrzymuje dziś w Ukrainie znacznie wyższy priorytet, jest raczej naturalnym procesem kształtowania wspólnej przestrzeni kulturowej, przez który w różnych okresach historycznych przechodziło wiele państw.

Jako pewną analogię historyczną można przywołać Stany Zjednoczone na początku XX wieku. Był to również bardzo duży i zróżnicowany kraj, który poszukiwał wspólnego mianownika kulturowego. W rezultacie tego procesu nie zniknęły różnice regionalne, ale jednocześnie ukształtowały się charakterystyczne amerykańskie formy sztuki i własna ogólnonarodowa przestrzeń kulturowa. Podobnie jest w Ukrainie, gdzie wzrost znaczenia współczesnej kultury ukraińskiej nie musi oznaczać wypierania kultur regionalnych. Lokalne tradycje, regionalna pamięć i cechy kulturowe istnieją równolegle z ogólnonarodowymi procesami kulturowymi.

Jednocześnie ważnym czynnikiem kształtującym sytuację jest dziś wojna. W warunkach egzystencjalnego zagrożenia, jakie stanowi rosyjska agresja, w Ukrainie nie występują obecnie poważne konflikty między kulturami regionalnymi a ogólnonarodową polityką kulturalną. Na tym etapie znacznie silniejszym czynnikiem jest świadomość wspólnego zagrożenia oraz potrzeba rozwijania własnej przestrzeni kulturowej.

21. Михайло Булгаков (уточнено), <https://uinp.gov.ua/dekomunizaciya-ta-reabilitaciya/ekspertna-komisiya-uinp/fahovi-vysnovky-ekspertnoyi-komisiyi/myhaylo-bulgakov> [dostęp: 18.08.2026].

22. Положення про Експертну комісію, <https://uinp.gov.ua/dekomunizaciya-ta-reabilitaciya/ekspertna-komisiya-uinp/polozhennya-pro-ekspertnu-komisiyu> [dostęp: 18.08.2026].

23. Фахові висновки Експертної комісії, <https://uinp.gov.ua/dekomunizaciya-ta-reabilitaciya/ekspertna-komisiya-uinp/fahovi-vysnovky-ekspertnoyi-komisiyi> [dostęp: 18.08.2026].

Podobną opinię w ankiecie wyraziła również Maria Prociuk z Ukraińskiego Instytutu, która uważa, że:

konsolidacja i dekolonizacja jako naturalne procesy nie są odgórnym nakazem, ponieważ głównym motorem i siłą napędową ich realizacji są same społeczności lokalne, które na nowo interpretują własne toponimy, przestrzeń i dziedzictwo imperialne. Ogólnonarodowa polityka kulturalna nie tłumaczy pamięci regionalnej, lecz przywraca jej podmiotowość, integrując unikatowe dziedzictwo każdego regionu we wspólną mozaikę kulturową.

Jeszcze jeden anonimowy ekspert, który wziął udział w ankiecie, stwierdził, że nie warto mówić o ujednoliceniu, ponieważ Ukraina jest państwem różnorodnym i ma wiele regionalnych pamięci wynikających z odmiennych doświadczeń historycznych. Chodzi o integrację – złożony, wielowymiarowy proces „negocjowania”, w ramach którego jedno znaczenie i symbole stopniowo ustępują miejsca innym i są na nowo interpretowane. Integracja, jak wiadomo z doświadczenia europejskiego, nie oznacza jednolitości. Problem często nie tkwi w samej pamięci, lecz w jej upolitycznieniu.

W tym kontekście przydatne są badania ukraińskiego naukowca W. Kulyka, który pokazuje, jak umacnia się tożsamość obywatelska w Ukrainie. To właśnie wokół niej państwo powinno tworzyć ramy dla wzajemnego współistnienia różnych doświadczeń historycznych oraz kształtowania nowych, wspólnych doświadczeń. W czasie wojny te kwestie zyskują jednak na wyrazistości, ponieważ dotyczą już nie tylko kultury, lecz także bezpieczeństwa narodowego.

Eksperci ankietowani na potrzeby tego rozdziału:

- Dr Maria Prociuk, Kierowniczka Zespołu Badań i Analityki w Instytucie Ukraińskim
- dr Nadiia Bureiko, dr nauk politycznych, dyrektorka programu Ukraina za granicą Rady Polityki Zagranicznej „Ukraińska Pryzma”
- Anonimowa ankietowana



ROZDZIAŁ V

KULTURA CYFROWA JAKO INFRASTRUKTURA ODPORNOŚCI SPOŁECZNEJ W WARUNKACH WOJNY. DOŚWIADCZENIE UKRAINY I WNIOSKI DLA POLSKI

AUTOR: EUGENIUSZ ROMER

Resilience of the Information Environment in Times of Crisis: Recommendations for Key Players – dokument opracowany przez duńską organizację International Media Support – wyróżnia trzy fazy operacji w sferze informacyjnej, typowe dla państw podejmujących agresję wobec innych krajów.

Pierwsza obejmuje działania przygotowawcze przed atakiem, takie jak wzmożenie dezinformacji, testowanie skuteczności wprowadzanych różnymi kanałami narracji i próby zbudowania pozytywnego obrazu agresora.

Druga towarzyszy działaniom wojennym. Oprócz powyższych zakłada między innymi fizyczną eliminację personelu medialnego w napadniętym państwie i niszczenie infrastruktury, co ma na celu wprowadzenie blokady informacyjnej i zdominowanie przestrzeni informacyjnej przez własne narracje.

Trzecia faza następuje w momencie zajęcia określonego terytorium. Obejmuje operacje mające na celu narzucenie własnej opowieści o wojnie: pisanie historii na nowo. Może jej towarzyszyć reglamentowany wielogłos, którego celem jest stworzenie fałszywego wrażenia o pluralizmie.¹

Działania te rozgrywają się obecnie w znacznej mierze w sferze cyfrowej. W niniejszym rozdziale opisane są najważniejsze kierunki szerokich rosyjsko-ukraińskich zmagających w tej dziedzinie od 2014 roku. Reakcja Ukrainy na aktywność ze strony Rosji opierała się na krokach podjętych przez państwo, a także podmioty medialne, dostawców usług telekomunikacyjnych i organizacje pozarządowe.

1. *Resilience of the Information Environment in Times of Crisis: Recommendations for Key Players*, MERIT Forum 2025, International Media Support, 2026, <https://www.mediasupport.org/wp-content/uploads/2026/02/Policy-Book-on-Information-Resilience-ENG.pdf> [dostęp: 27.08.2026], s. 3–4.

W rozdziale podjęto próbę oceny ich skuteczności oraz odniesienia do polskich realiów. Doświadczenia Ukrainy, która w wielu obszarach musiała ratować się krokami podejmowanymi *ad hoc*, stanowią cenną lekcję dla Polski. Wciąż posiada ona bowiem najważniejszy zasób – czas na przygotowanie.

Na potrzeby rozdziału przeprowadzone zostały rozmowy z ukraińskimi ekspertami:

- Jewhenem Fedczenką, redaktorem naczelnym i współzałożycielem ukraińskiej organizacji fact-checkingowej StopFake, wykładowcą Mohyla School of Journalism w Kijowie;
- Jewhenem Mahdą, politologiem, specjalistą ds. rosyjskiej dezinformacji i działań hybrydowych, dyrektorem wykonawczym ukraińskiej organizacji Institute of World Policy;
- Sergijem Taranem, politologiem, specjalistą ds. komunikacji politycznej, obecnie konsultantem Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Komentarza udzielili także analitycy ukraińskiego państwowego Centrum Przeciwdziałania Dezinformacji, którzy prosili o nieujmowanie ich nazwisk w raporcie.

Infrastruktura jako podstawa kultury cyfrowej

Kultura cyfrowa ma wymiar niematerialny, nie funkcjonuje jednak bez nośnika materialnego, którym jest infrastruktura techniczna. Na odporność w tej sferze składają się zatem nawyki cyfrowe, higiena informacyjna, polityka informacyjna państwa, działania organizacji pozarządowych etc., ale także zdolność do zapewnienia funkcjonowania kluczowych urządzeń telekomunikacyjnych. To zadanie stojące w głównej mierze przed państwem i dostawcami usług. Doświadczenia ukraińskie pokazują, że jest ono niezwykle istotne, ponieważ Rosjanie oddziaływali na sferę cyfrową nie tylko poprzez dezinformację, lecz także właśnie poprzez niszczenie lub przejmowanie infrastruktury.

Doświadczenia przedwojenne

Jeszcze przed inwazją na pełną skalę z 24 lutego 2022 roku Rosja podejmowała przeciwko Ukrainie (na terenach nieobjętych wojną po 2014 roku oraz niebędących pod okupacją) działania dywersyjne, wymierzone między innymi w infrastrukturę krytyczną, w tym telekomunikacyjną. Służba Bezpieczeństwa Ukrainy na początku stycznia 2022 roku poinformowała, że w roku poprzednim odkryto i zabezpieczono ponad 40 tajnych składów broni i materiałów wybuchowych na wschodzie kraju.

Znajdowało się w nich prawie 500 urządzeń oraz ponad 300 kg trotylu. Były przeznaczone do działań sabotażowych.² W przededniu wojny władze w Kijowie informowały o czasowym wyłączeniu sieci mobilnej dostarczanej przez Vodafone w części obwodów donieckiego i ługańskiego w wyniku rosyjskiej dywersji.³

Polska nie jest wolna od podobnych zagrożeń. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego już w 2023 roku rozpracowała siatkę szpiegowską i dywersyjną działającą na terenie kraju na zlecenie rosyjskich służb specjalnych.⁴ Dotychczas zidentyfikowane działania sabotażowe dotyczyły jednak między innymi infrastruktury transportowej⁵ lub sklepów wielkopowierzchniowych.⁶

2. In 2021, almost 500 explosive devices discovered in eastern Ukraine – SBU, Ukrinform, <https://www.ukrinform.net/rubric-crime/3379654-in-2021-almost-500-explosive-devices-discovered-in-eastern-ukraine-sbu.html> [dostęp: 7.08.2026].

3. MSW Ukrainy: nocne ataki na sieć telekomunikacyjną w Donbasie celowe, PAP, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1083557%2Cmsw-ukrainy-nocne-ataki-na-siec-telekomunikacyjna-w-donbasie-celowe> [dostęp: 7.08.2026].

4. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Komunikat dotyczący działalności dywersyjnej FR, <https://www.abw.gov.pl/pl/aktualnosci/2569%2CKomunikat-dotyczacy-dzialalnosci-dywersyjnej-FR.html> [dostęp: 7.08.2026].

5. Prokuratura Krajowa, Zarzuty za akty dywersji przeciwko infrastrukturze kolejowej, <https://www.gov.pl/web/prokuratura-krajowa/akty-dywersji> [dostęp: 7.08.2026].

6. Prokuratura Krajowa, Akt oskarżenia w sprawie podpalenia obiektów wielkopowierzchniowych na rzecz wywiadu Federacji Rosyjskiej, <https://www.gov.pl/web/prokuratura-krajowa/akt-oskarzenia-w-sprawie-podpalenia-obiektow-wielkopowierzchniowych-na-rzecz-wywiadu-federacji-rosyjskiej>, [dostęp: 7.08.2026].

Działania sabotażowe sprzed 24 lutego 2022 roku nie były oczywiście jedynym doświadczeniem Ukrainy. Władze w Kijowie zdawały sobie sprawę z tego, jak Rosjanie mogą postępować w przypadku zajęcia kolejnych terytoriów lub zaognienia konfliktu. W roku 2014 przejęcie kontroli nad infrastrukturą cyfrową na zajmowanych terytoriach było priorytetem Moskwy. Jednym z pierwszych celów rosyjskich sił specjalnych stał się punkt wymiany ruchu internetowego w Symferopolu na Krymie.

Przedstawiciele państwowego dostawcy usług telekomunikacyjnych Ukrtelecom informowali wówczas, że do obiektów przedsiębiorstwa weszli uzbrojeni ludzie, którzy manipulowali przewodami światłowodowymi oraz telefonicznymi. W wyniku tych działań utracone zostało połączenie pomiędzy Półwyspem Krymskim a resztą Ukrainy. Od marca do czerwca 2014 roku rosyjski Rostelecom kładł przewód przez Cieśninę Kerczeńską, który włączył Krym do sieci RuNet, czyli rosyjskojęzycznej części internetu. Proces ten został dokończony w kolejnych latach dzięki położeniu kabla o większej przepustowości.⁷

Z doświadczeń roku 2014 korzystali działający w Ukrainie operatorzy sieci komórkowej i dostawcy internetu mobilnego i stacjonarnego. Lifecell przeniósł na zachód kraju swoje biura i archiwa, a także część infrastruktury, przygotował również procedury na wypadek sytuacji kryzysowej. Firma ta, podobnie jak Kyivstar i Vodafone, zwiększyła przepustowość swoich sieci.⁸

Sieci mobilne – kluczowe rozwiązanie awaryjne

Przepustowość sieci mobilnych ma kluczowe znaczenie w przypadku wyłączenia dostaw prądu, na przykład w wyniku ataku na infrastrukturę energetyczną. Dostęp do internetu stacjonarnego jest wówczas mocno utrudniony, jednak sieci komórkowe mogą funkcjonować przez pewien czas, ponieważ ich stacje bazowe są wyposażone w awaryjne źródła zasilania – generatory i baterie.⁹ Jednak w wyniku zwiększenia natężenia ruchu internetowego sieci te mogą szybko zostać przeciążone.

W Polsce sytuacja pod tym kątem jest obecnie zdecydowanie lepsza niż w Ukrainie. Wynika to między innymi ze znacznie większego pokrycia terytorium kraju siecią 5G. W roku 2025 obejmowała ona 95% gospodarstw domowych i 76% terytorium.¹⁰ Tymczasem w lutym 2026 roku Ministerstwo Transformacji Cyfrowej Ukrainy informowało dopiero o rozpoczęciu pilotażowego programu budowy infrastruktury dla tej technologii i funkcjonowaniu 36 obsługujących ją stacji bazowych.¹¹

Poza przepustowością należy jednak zwrócić uwagę właśnie na kwestię zasilania. Funkcjonowanie sieci mobilnej w warunkach kryzysowych może być wydłużone dzięki zastosowaniu przy stacjach bazowych odnawialnych źródeł energii, pojemnych baterii oraz nowoczesnych systemów zarządzania energią, minimalizujących jej zużycie, a także wykorzystaniu mobilnych stacji bazowych, które mogą być przeniesione w rejon zapotrzebowania.¹²

Według danych portalu stacjebazowe.pl na początku sierpnia firma Orange posiadała w Polsce 7 435¹³ stacji bazowych, Play – 14 959,¹⁴ Plus – 10 289,¹⁵ a T-Mobile – 6 749.¹⁶ Już w 2022 roku Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji informowała, że wszystkie stacje w kraju posiadają jakąś formę zasilania awaryjnego – baterie, a w wielu przypadkach także generatory prądu.¹⁷ Nie istnieje jednak pełne zestawienie pokazujące, ile z nich jest wyposażonych w poszczególne rozwiązania.

7. E. Schroeder, S. Dack, *A Parallel Terrain: Public-Private Defense of the Ukrainian Information Environment*, Atlantic Council, Washington 2023, s. 5–6.

8. Tamże, s. 13.

9. Ministerstwo Cyfryzacji, *Skąd stacja bazowa telefonii komórkowej czerpie prąd?*, <https://www.gov.pl/web/5g/skad-stacja-bazowa-telefonii-komorkowej-czerpie-prad> [dostęp: 7.08.2026].

10. Urząd Komunikacji Elektronicznej, *Raport o stanie rynku komunikacji elektronicznej w 2025 roku*, Warszawa, czerwiec 2026, s. 152.

11. Міністерство цифрової трансформації України, *Шість нових послуг у Дії, старт 5G та оновлення Мрії: як Мініцифра розпочала 2026 рік*, <https://thedigital.gov.ua/news/progress/shist-novykh-posluh-u-diyi-start-5g-ta-onovlennia-mriyi-iak-mintsyfra-rozpochala-2026-rik> [dostęp: 7.08.2026].

12. Ministerstwo Cyfryzacji, dz. cyt.

13. stacjebazowe.pl, *Nadajniki Orange na mapie Polski*, <https://stacjebazowe.pl/nadajniki-orange> [dostęp: 7.08.2026].

14. stacjebazowe.pl, *Nadajniki Play na mapie Polski*, <https://stacjebazowe.pl/nadajniki-play> [dostęp: 7.08.2026].

15. stacjebazowe.pl, *Nadajniki Plus na mapie Polski*, <https://stacjebazowe.pl/nadajniki-plus> [dostęp: 7.08.2026].

16. stacjebazowe.pl, *Nadajniki T-Mobile na mapie Polski*, <https://stacjebazowe.pl/nadajniki-t-mobile> [dostęp: 7.08.2026].

17. M. Jaślan, *PIIT analizuje, czy polskie telekomunikacje są gotowe na energetyczny blackout*, TELKO.in, <https://www.telko.in/piit-analizuje-czy-polskie-telekomunikacje-sa-gotowe-na-energetyczny-blackout> [dostęp: 7.08.2026].

W roku 2021 T-Mobile zainstalował panele fotowoltaiczne na 130 stacjach bazowych, które zapewniały średnio około 15% całorocznego zapotrzebowania tych obiektów na energię.¹⁸ Następnie w roku 2023 informował o pilotażowym zainstalowaniu turbiny wiatrowej na stacji w Brudzowicach, co pozwoliło na łączne zaspokojenie jej potrzeb energetycznych z OZE w 50%.¹⁹ Pozostali operatorzy, choć informują o ilości produkowanej bądź wykorzystanej zielonej energii, nie ujawniają liczby stacji zaopatrzonych w jej generatory.

Polscy operatorzy posiadają mobilne stacje bazowe, choć nie ujawniają ich liczby. Dane na ten temat są fragmentaryczne. Np. Orange przekazał, że w okresie wakacyjnym w 2025 roku uruchomił ich 14.²⁰ Podczas festiwalu Pol'and'Rock w 2026 roku razem z T-Mobile dostarczył ich 6. Taką samą liczbę przekazał Plus, a Play – 8.²¹

Co do zasady przedsiębiorcy telekomunikacyjni w Polsce są zobowiązani do utrzymania „ciągłości dostarczania publicznych sieci telekomunikacyjnych lub świadczenia publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych”,²² a także do sporządzenia planów zawierających „opis możliwości zasilania w energię elektryczną infrastruktury telekomunikacyjnej służącej utrzymaniu ciągłości świadczenia usług telekomunikacyjnych i dostarczaniu sieci telekomunikacyjnej w przypadku przerw w dostawach energii elektrycznej” albo wskazania „dokumentu określającego takie możliwości”.²³

Nie ma jednak szczegółowych wytycznych dotyczących na przykład rozwiązań technicznych, wymaganego czasu działania stacji i tak dalej. W roku 2024 pojawił się projekt rozporządzenia Ministerstwa Cyfryzacji, ustanawiający minimalny czas pracy określonych obiektów telekomunikacyjnych w sytuacji braku prądu. W momencie pisania tego raportu znajduje się on w Komisji prawniczej Rządowego Centrum Legislacji.

Obecny jego kształt nakłada obowiązek zapewnienia funkcjonowania stacji bazowych co najmniej przez sześć godzin ze stacjonarnego źródła awaryjnego. W przypadku centrali i obsługujących je obiektów teletransmisyjnych są to 24 godziny. Na wypadek wystąpienia „przerwy katastrofalnej” dostawca usług musi „zapewnić możliwość uzupełniania zapasu lub magazynu energii obiektu budowlanego telekomunikacji lub pomieszczenia telekomunikacyjnego, tak aby zapewnić nieprzerwaną pracę obiektu budowlanego telekomunikacji lub pomieszczenia telekomunikacyjnego”.²⁴ Dotyczy to jednak obiektów nowych lub przebudowywanych. Przepisów „nie stosuje się do obiektów budowlanych telekomunikacji lub pomieszczeń telekomunikacyjnych, w stosunku do których, przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, został złożony wniosek o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę, wniosek o wydanie odrębnej decyzji o zatwierdzeniu projektu zagospodarowania działki lub terenu oraz projektu architektoniczno-budowlanego albo zgłoszono budowę lub wykonywanie robót budowlanych”.²⁵ Planowane wejście w życie przepisów to 20 września 2026 roku.

Tymczasem w styczniu 2026 roku władze Ukrainy informowały o wyłączeniach prądu dotykających setek tysięcy gospodarstw domowych. W niektórych przypadkach przywrócenie dostaw trwało dłużej niż dwa tygodnie. Były one spowodowane rosyjskimi atakami na infrastrukturę energetyczną.²⁶

W tym kontekście propozycję MC należy ocenić jako niewystarczającą. Czas funkcjonowania na źródle awaryjnym powinien zostać wydłużony co najmniej do 48 godzin w przypadku centrali i obsługujących je węzłów transmisyjnych, a w przypadku stacji bazowych do 12 godzin. Choć dostawcy usług są zobowiązani do zapewnienia zapasu w sytuacji katastrofalnej, ich zasoby mogą być ograniczone w przypadku blackoutu

18. T-Mobile Polska, *Raport zrównoważonego rozwoju 2021*, <https://firma.t-mobile.pl/en/dam/jcr%3A22300144-0454-46fd-9626-e8e2e9b7fa0c/TmobileRaport21.pdf> [dostęp: 7.08.2026], s. 49.

19. T-Mobile Polska, *Magenta jeszcze bardziej zielona – T-Mobile Polska wprowadza pierwszy hybrydowy system zasilania stacji bazowych w Polsce*, 2023, <https://firma.t-mobile.pl/dla-mediow/aktualnosci/informacja-prasowa/2023/04/magenta-jeszcze-bardziej-zielona---t-mobile-polska-wprowadza-pierwszy-hybrydowy-system-zasilania-stacji-bazowych-w-polsce.html> [dostęp: 7.08.2026].

20. Orange Polska, *Tak zmieniła się nasza sieć mobilna w 2025 roku*, Biuro Prasowe Orange, <https://biuroprasowe.orange.pl/tak-zmieniła-sie-nasza-siec-mobilna-w-2025-roku/> [dostęp: 7.08.2026].

21. Wojciech Piechocki, *Operatorzy przygotowali dodatkowe stacje bazowe na Pol'and'Rock – Plus może tam testować pasmo C*, GSMONLINE.PL, <https://gsmonline.pl/artykuly/specjalne-stacje-bazowe-na-polandrock> [dostęp: 7.08.2026].

22. Ustawa z dnia 12 lipca 2024 r. – Prawo komunikacji elektronicznej, Dz.U. 2024 poz. 1221, rozdz. 5, art. 39 ust. 2 pkt 4, <https://eli.gov.pl/api/acts/DU/2024/1221/text.html> [dostęp: 7.08.2026].

23. Obwieszczenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 17 czerwca 2024 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie planu działań przedsiębiorcy telekomunikacyjnego w sytuacjach szczególnych zagrożeń, Dz.U. 2024 poz. 921, załącznik, § 7 ust. 1 pkt 13, <https://eli.gov.pl/api/acts/DU/2024/921/text.html> [dostęp: 7.08.2026].

24. Rozporządzenie Ministra Cyfryzacji w sprawie warunków technicznych zasilania energią elektryczną obiektów budowlanych telekomunikacji lub pomieszczeń telekomunikacyjnych, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12385251/katalog/13058732#13058732> [dostęp: 5.09.2026].

25. Tamże.

26. OHCHR, *Attacks against Ukraine's Energy Infrastructure and Update on the Human Rights Situation in Ukraine: 1 December 2025 – 31 May 2026*, <https://ukraine.un.org/sites/default/files/2026-06/2026-06-29%20PR44.pdf> [dostęp: 9.09.2026], s. 4–5.

o dużej skali. Operatorzy powinni zostać także zobowiązani do utrzymywania strategicznej rezerwy stacji mobilnych. Przede wszystkim zaś przepisy powinny objąć także istniejące stacje.

Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji już w 2022 roku zwracała uwagę na problem niewielkiej świadomości społecznej co do skutków dłuższego braku prądu.²⁷ Czas pracy smartfona jest stosunkowo krótki i użytkownicy nieposiadający zapasowych źródeł energii w postaci powerbanków szybko zostaną odcięci od sieci. Rekomendacją dla władz państwowych jest zatem także zwiększanie świadomości społecznej w tym zakresie. Należy jednak zauważyć, że w poradniku bezpieczeństwa rozesyłanym do mieszkańców Polski przez rząd w 2025 roku zalecano posiadanie wśród awaryjnych zapasów domowych i w plecaku ewakuacyjnym powerbanku oraz radia na baterie.²⁸

Wreszcie konieczne jest doprowadzenie do końca sprawy krajowego roamingu kryzysowego, umożliwiającego bezpłatne przełączanie abonentów między sieciami komórkowymi różnych operatorów w przypadku uszkodzenia infrastruktury jednego z nich w danym regionie. Rozwiązanie to zostało wprowadzone w Ukrainie w marcu 2022 roku.²⁹

Prezes polskiego Urzędu Komunikacji Elektronicznej przekazał w marcu 2026 roku, że krajowi operatorzy porozumieili się w kwestii połączenia sił w razie kryzysu. Według nieoficjalnych informacji rozwiązanie miało zacząć funkcjonować od połowy roku.³⁰ Do tej pory nie pojawiło się jednak oficjalne potwierdzenie.

Rozwiązanie (niemal) niezawodne – internet satelitarny

Ukraina zaważyła o dostęp do internetu w jeszcze inny ważny sposób – poprzez zabiegi o podłączenie do sieci za pośrednictwem konstelacji satelitów Starlink firmy SpaceX. Zaraz po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji ówczesny wicepremier i minister transformacji cyfrowej Mychajło Fedorow z sukcesem zaapelował do założyciela i CEO firmy Elona Muska o udostępnienie terminali Starlink. Był to ruch niezwykle istotny – Rosjanie niszczyli stacje bazowe telefonii komórkowych, sygnał Starlinków okazał się natomiast w znacznej mierze odporny na zakłócenia. Terminale mogły być więc rozmieszczane w rejonach zapotrzebowania. Konstelacja okazała się także kluczowa dla sił zbrojnych – służyła komunikacji, rozpoznaniu i namierzaniu celów.³¹

Duża zależność od Starlinków (potem także od Starshield – usługi skierowanej do rządów i skupionej wokół bezpieczeństwa) na kilku etapach wojny stała się jednak dla Ukrainy poważnym problemem. SpaceX początkowo dostarczała internet nieodpłatnie. Stacja CNN dotarła jednak do listu wysłanego przez Muska do Pentagonu już we wrześniu 2022 roku, w którym Musk domagał się zapłaty w wysokości 120 mln dolarów za tę usługę do końca roku i 400 mln za rok następny. Z dokumentu wynikało także, że za same terminale została pobrana opłata, którą poniosły między innymi Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Polska.

Co więcej, Musk w październiku 2022 roku wystąpił z propozycją pokojową – chciał, by Ukraina zrzekła się Krymu (co istotne, usługa dla Ukrainy nie działała na Krymie, co pokrzyżowało ukraińskie plany ataku na rosyjskie okręty stacjonujące w Sewastopolu³²) i zobowiązała do pozostania państwem neutralnym. Wszedł też w spór z ukraińskim dyplomatą Andrijem Melnykiem na platformie społecznościowej X. Ostatecznie jednak w połowie października zadeklarował, że internet będzie nadal udostępniany Ukrainie bezpłatnie.³³

Nieco wcześniej „Financial Times” na podstawie źródeł w ukraińskim rządzie pisał, że część terminali w pobliżu linii frontu przestała działać, co miało „katastrofalny” wpływ na siły ukraińskie, prowadzące

27. A. Malinowska, *Ryzyko blackoutu dla telekomunikacji. Czy jesteśmy gotowi?*, PolitykaBezpieczenstwa.pl, 15.09.2022, <https://www.politykabezpieczenstwa.pl/pl/a/ryzyko-blackoutu-dla-telekomunikacji-czy-jestesmy-gotowi> [dostęp: 8.09.2026].

28. Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, *Poradnik bezpieczeństwa*, Warszawa 2025, s. 22, 26.

29. HKEK, *Щодо внутрішнього роумінгу на території України*, <https://nkek.gov.ua/news/shchodo-vnutrishnoho-rouminhu-na-terytorii-ukrainy> [dostęp: 7.03.2022].

30. HKEK, *Щодо внутрішнього роумінгу на території України*, <https://nkek.gov.ua/news/shchodo-vnutrishnoho-rouminhu-na-terytorii-ukrainy> [dostęp: 7.03.2022].

31. E. Schroeder, S. Dack, *A Parallel Terrain...*, dz. cyt., s. 16.

32. T. Copp, *Elon Musk's refusal to have Starlink support Ukraine attack in Crimea raises questions for Pentagon*, Associated Press, <https://apnews.com/article/spacex-ukraine-starlink-russia-air-force-fde93d9a69d7dbd132602ecfdbc53c2> [dostęp: 10.08.2026].

33. E. E. Schroeder, S. Dack, *A Parallel Terrain...*, dz. cyt., s. 16.

wówczas kontrofensywę. Pojawiały się jednak opinie, że może wynikać to z faktu, że SpaceX próbuje odciąć dostęp do sieci Rosjanom.³⁴

Natomiast w lipcu 2025 roku anonimowe źródła z firmy twierdziły w artykule agencji Reuters, że Musk osobiście polecił wyłączenie terminali używanych przez ukraińskie siły zbrojne. Część pracowników firmy miała być wstrząśnięta faktem, że „wynik wojny był w jego rękach”. Co więcej, Musk miał prowadzić zakulisowe rozmowy z administracją prezydenta USA Joe Bidena, która obawiała się, że zbyt szybkie postępy sił ukraińskich mogą spowodować użycie przez Rosjan broni jądrowej.³⁵ Już wcześniej pojawiały się informacje, że wywiad amerykański oceniał ryzyko podjęcia takiej decyzji przez Władimira Putina na 50% pod koniec września 2022 roku.³⁶

Należy jednak zauważyć, że na początku lutego 2026 roku SpaceX przychylił się do apelu Fedorowa, będącego wówczas ministrem obrony, który domagał się wyłączenia dostępu do sieci Starlink Rosjanom. Firma odcięła wówczas możliwość korzystania z urządzeń, które nie zostały autoryzowane przez rząd w Kijowie. Dało to dużą przewagę siłom ukraińskim na froncie.³⁷

Los firm krajowych jest sprzężony z przyszłością ukraińskiego państwa, więc przedsiębiorstwa te angażowały się w działania obronne i związane z odpornością. Zarówno jednak w przypadku technologii satelitarnych, jak i chmurowych, o których mowa będzie w dalszej części rozdziału, Kijów znalazł się w znacznego uzależnienia od zagranicznych korporacji oraz rządu państwa sprawującego nad nimi jurysdykcję. W przypadku SpaceX spowodowało to komplikacje, których skala jest obecnie trudna do pełnej oceny z powodu ograniczonych informacji. Jednak wynika z nich rekomendacja, by, gdzie to możliwe, szukać dywersyfikacji. Nie istnieje jedno idealne rozwiązanie, warto jednak dokonać pewnego przeglądu możliwości.

W przypadku internetu dostarczanego przez satelity na niskiej orbicie okołoziemskiej wciąż trudne jest znalezienie alternatywy dla SpaceX. Pod koniec lipca 2026 roku liczba rozmieszczonych w kosmosie Starlinków szacowana była na niemal 11 tys.,³⁸ co przekłada się na dużą przepustowość internetu. Konkurencyjny Amazon Leo ma na razie około 400 podobnych satelitów³⁹ i planuje zwiększyć tę liczbę do 3,2 tys. do 30 lipca 2029 roku.⁴⁰ Musi więc minąć pewien czas, zanim stanie się poważnym konkurentem – czas, który Polska jeszcze ma, w przeciwieństwie do Ukrainy w 2022 roku.

Korzystanie z usług Amazona nie rozwiązałoby jednak problemu ewentualnych nacisków ze strony rządu Stanów Zjednoczonych, z którymi, według wspomnianych doniesień Reutersa, mogła mierzyć się Ukraina. Alternatywą nie jest chiński SpaceSail/Qianfan, który ma obecnie około 240 satelitów i mimo ambitnych planów posiadania 15 tys. notuje opóźnienia.⁴¹ Przede wszystkim jednak Chiny blisko współpracują z Rosją, co również rodzi poważne obawy o bezpieczeństwo usługi.⁴²

Francuski Eutelsat OneWeb posiada około 650 satelitów na niskiej orbicie okołoziemskiej. Uczestniczy też w realizowanym przez Unię Europejską programie IRIS². W jego ramach na niskiej i średniej orbicie okołoziemskiej ma znaleźć się 348 satelitów. Mają one zacząć dostarczać usługi komunikacyjne od 2030 roku. Będą one skierowane przede wszystkim do rządów państw członkowskich, w tym oczywiście polskiego, i obejmą bezpieczną łączność cywilną i wojskową.⁴³

34. M. Srivastava i in., *Ukrainian forces report Starlink outages during push against Russia*, Financial Times, <https://www.ft.com/content/9a7b922b-2435-4ac7-acdb-0ec9a6dc8397> [dostęp: 10.08.2026].

35. J. Roulette i in., *Musk ordered shutdown of Starlink satellite service as Ukraine retook territory from Russia*, Reuters, <https://www.reuters.com/investigations/musk-ordered-shutdown-starlink-satellite-service-ukraine-retook-territory-russia-2025-07-25/> [dostęp: 10.08.2026].

36. The Associated Press, *US scrambled to urge Putin not to use nuclear weapons in Ukraine, Woodward book says*, AP News, <https://apnews.com/article/russia-ukraine-war-putin-biden-nuclear-weapons-90cb3bb3499a5e211095b3f93173a575> [dostęp: 10.08.2026].

37. I. Naber, *What happened after Elon Musk took the Russian army offline*, Business Insider, <https://www.businessinsider.com/elon-musk-spacex-russian-army-offline-2026-2> [dostęp: 10.08.2026].

38. T. Pultarova, A. Mann, D. Dobrijevic, *Starlink satellites: Facts, tracking and impact on astronomy*, Space.com, 30.07.2026, <https://www.space.com/spacex-starlink-satellites.html> [dostęp: 10.08.2026].

39. J. Roulette, *Amazon to start initial Leo internet service this year as network nears 400 satellites*, Reuters, <https://www.reuters.com/business/aerospace-defense/amazon-start-initial-leo-internet-service-this-year-network-nears-400-satellites-2026-07-02/> [dostęp: 10.08.2026].

40. S. Clark, *FCC lifts looming deadline for Amazon Leo satellite broadband constellation*, Ars Technica, <https://arstechnica.com/space/2026/06/fcc-lifts-looming-deadline-for-amazon-leo-satellite-broadband-constellation/> [dostęp: 10.08.2026].

41. Dylan, *The Long March Paradox: China Is Selling Launch Capacity Abroad While Guowang and Qianfan Starve for It*, Singapore Space Agency, <https://www.spacesgp.com/en/insights/china-launch-overseas-leo-constraints-2026#ref-37> [dostęp: 10.08.2026].

42. Ministry of Foreign Affairs of the People's Republic of China, *Xi Jinping Holds Talks with Russian President Vladimir Putin*, 20.05.2026, https://www.fmprc.gov.cn/eng/xw/zyxw/202605/t20260520_11914648.html [dostęp: 10.08.2026].

43. European Commission, *IRIS² Secure Connectivity Programme – Factsheet*, https://defence-industry-space.ec.europa.eu/iris2-secure-connectivity-programme-factsheet_en [dostęp: 10.08.2026].

Pełną niezależność dają oczywiście własne rozwiązania. Przykładu dostarczają Niemcy, które budują rodzimą konstelację w ramach projektu SATCOMBw 4. Ma ona liczyć do 200 satelitów na niskiej orbicie okołoziemskiej i rozpocząć funkcjonowanie w 2029 roku. Urządzenia będą służyć jedynie celom wojskowym. Należy jednak zauważyć, że jest to drogie rozwiązanie – szacunkowy koszt to 10 mld euro.⁴⁴

Internet satelitarny może być też dostarczany przez satelity na orbicie geostacjonarnej. Ze względu na większą odległość od Ziemi występuje jednak dłuższe opóźnienie, mające duże znaczenie np. przy obsłudze dronów bojowych.⁴⁵ Warto też zauważyć, że rosyjskiej napaści na Ukrainę 24 lutego 2022 roku towarzyszył atak hakerski na firmę ViaSat posiadającą satelity geostacjonarne i dostarczającą usługę łączności ukraińskim siłom zbrojnym. Rząd w Kijowie komunikował początkowo, że spowodowało to poważne problemy, choć po pewnym czasie przekonywał, że komunikacja satelitarna była jedynie awaryjną alternatywą dla naziemnej.⁴⁶

Fizyczna ochrona kluczowych danych

Bazując na doświadczeniach z 2014 roku, Ukraina przyjęła w roku 2016 Strategię Cyberbezpieczeństwa. Zakładała ona między innymi centralizację – skoncentrowanie kluczowych centrów danych w Kijowie, by utrudnić rosyjskim hakerom włamanie do nich, a także przechwycenie ich przez agresora w przypadku zajęcia kolejnych terytoriów i przeprowadzenie cyberataków z ich użyciem. Stworzyło to jednak nowe ryzyko związane z możliwością zdobycia przez Rosjan stolicy.

W przededniu inwazji, 22 lutego 2022 roku władze w Kijowie informowały o planach na taką ewentualność. Wiktor Żora, ówczesny wicedyrektor Państwowej Służby Łączności Specjalnej Ukrainy, przekazał, że dostęp do komputerów rządowych może zostać zablokowany, a dane z nich przesłane na inne nośniki, a następnie usunięte z dotychczasowych.⁴⁷

Wcześniej, dzięki staraniom Fedorowa, władze Ukrainy zmieniły prawo i umożliwiły przechowywanie danych rządowych w chmurze na serwerach podmiotów zagranicznych. Usługi takie świadczą między innymi Microsoft, Google i Amazon. Wszystkie te firmy informowały już po wybuchu wojny, że dostarczyły takie usługi Kijowowi. Rosja natomiast, zgodnie z obawami ukraińskich władz, przeprowadziła ataki na rządowe serwery i częściowo je zniszczyła.⁴⁸

Polskie prawo dopuszcza przechowywanie danych na serwerach poza krajem, konkretnie w państwach Europejskiego Obszaru Gospodarczego.⁴⁹ Funkcjonuje także rządowa chmura obliczeniowa, posiadająca usługę odzyskania danych w przypadku poważnej awarii (*Disaster Recovery as a Service* – DRaaS).⁵⁰

W realizacji jest też projekt Wspólna Infrastruktura Informatyczna Państwa (WIIP) Ministerstwa Cyfryzacji, który obejmuje zwiększenie bezpieczeństwa danych oraz „zapewnienie podmiotom administracji publicznej

możliwości nabywania usług przetwarzania w publicznych chmurach obliczeniowych (PChO) od dostawców komercyjnych”.⁵¹ W ramach Strategii Cyfryzacji Państwa z 2026 roku rząd planuje też utworzenie tzw. cyfrowych ambasad, czyli zagranicznych miejsc przechowywania wrażliwych danych będących pod polską jurysdykcją.⁵² Wygląda więc na to, że Polska w znacznym stopniu odrobiła tę lekcję.

44. SATCOMBw Stufe 4: Joint Venture von OHB und Rheinmetall, bundeswehr-journal, <https://www.bundeswehr-journal.de/2026/satcombw-stufe-4-joint-venture-von-ohb-und-rheinmetall/> [dostęp: 10.08.2026].

45. O. Velhan, Not all is lost: what Russia could use to replace Starlink on frontline, RBC-Ukraine, <https://newsukraine.rbc.ua/news/not-all-is-lost-what-russia-could-use-to-1770527610.html> [dostęp: 10.08.2026].

46. E. Schroeder, S. Dack, A Parallel Terrain..., dz. cyt., s. 14.

47. E. Geller, Ukraine prepares to remove data from Russia's reach, Politico, <https://www.politico.com/news/2022/02/22/ukraine-centralized-its-data-after-the-last-russian-invasion-now-it-may-need-to-evacuate-it-00010777> [dostęp: 5.08.2026].

48. E. Schroeder, S. Dack, A Parallel Terrain..., dz. cyt., s. 14.

49. Ministerstwo Cyfryzacji, Standardy Cyberbezpieczeństwa Chmur Obliczeniowych, <https://www.gov.pl/web/cyfryzacja/standardy-cyberbezpieczenstwa-chmur-obliczeniowych> [dostęp: 17.08.2026].

50. Rządowa Chmura Obliczeniowa, <https://chmura.gov.pl/informacje/rzadowa-chmura-obliczeniowa> [dostęp: 17.08.2026].

51. Ministerstwo Cyfryzacji, Projekt Wspólna Infrastruktura Informatyczna Państwa (WIIP), <https://www.gov.pl/web/cyfryzacja/projekt-wspolna-infrastruktura-informatyczna-panstwa-projekt-wiip> [dostęp: 17.08.2026].

52. Ministerstwo Cyfryzacji, Strategia Cyfryzacji Państwa, Warszawa 2026, <https://monitorpolski.gov.pl/M2026000062001.pdf>, s. 107.

Infrastruktura a działalność mediów

Należy też poświęcić uwagę przygotowaniu podmiotów medialnych na wypadek wojny. Pracownicy ukraińskiego nadawcy publicznego Suspilne oraz prywatnego Espresso TV we wspomnianym dokumencie opracowanym przez International Media Support rekomendują podmiotom, które mogą znaleźć się w podobnej sytuacji, przygotowanie się na różne scenariusze wojenne.

Przykładowo Suspilne przed 24 lutego 2022 roku rozpatrywał trzy: zaognienie się sytuacji na wschodzie kraju, atak z Krymu oraz próba zajęcia Kijowa; Espresso natomiast dwa: Kijów dostaje się w ręce Rosjan lub zostaje w rękach ukraińskich. Oba podmioty rozważyły przeniesienie nadawania do Lwowa, a nawet do Warszawy na wypadek wojny. 25 lutego 2022 roku relokowały swoje siedziby główne właśnie do Lwowa.⁵³

W kontekście sfery cyfrowej warto dodać, że pracownicy obu stacji rekomendują przygotowanie się na konieczność całkowitego przejścia na nadawanie internetowe oraz opracowanie procedur dotarcia do odbiorców w przypadku braku możliwości normalnego nadawania. Przykładowo, Espresso TV w szybkim tempie uruchomiło kanał w serwisie YouTube.⁵⁴ Korzystanie z tego serwisu stało się też źródłem zarobku dla części ukraińskich mediów. Na przykład grupa Starlight Media uzyskała z tego tytułu przychód w wysokości 300 mln hrywien w 2024 roku. Cały przychód z gałęzi cyfrowej wyniósł 500 mln hrywien – około trzech razy więcej niż w roku poprzednim. W roku 2025 grupa oferowała ponad sto kanałów na YouTube, obserwowanych łącznie przez prawie 50 mln subskrybentów.⁵⁵

Obecnie wszystkie większe polskie stacje telewizyjne posiadają kanały na YouTube. Żadna z nich nie transmituje tam jednak na żywo wszystkich swoich programów, a niektóre, jak Grupa TVN, nie robią tego niemal w ogóle, bowiem korzystają w tym celu z własnych serwisów streamingowych. Z pewnością ma to sens z punktu widzenia finansowego. Warto jednak znów zwrócić uwagę na fakt, że jeżeli serwery zlokalizowane są w Polsce, w przypadku wojny może dojść do ich uszkodzenia i wtedy konieczne może być przestawienie się na platformy zagraniczne, na co należy być przygotowanym.

Rekomendacją dla podmiotów medialnych jest zatem konieczność przygotowania planów awaryjnych na wypadek różnych scenariuszy kryzysowych. Powinny one uwzględniać przeniesienie kluczowej infrastruktury do bezpiecznej lokalizacji oraz zapewnienie zdolności do nadawania z naciskiem na domenę cyfrową.

Sfera cyfrowa jako źródło odporności państwa i społeczeństwa

Podrozdział ten skupiony jest na właściwym znaczeniu szeroko rozumianej kultury cyfrowej dla odporności kraju. Obejmuje aktywność państwa, taką jak dostarczanie usług cyfrowych, walka z dezinformacją i strategię komunikacyjną, jak i organizacji pozarządowych.

Państwo w telefonie

Wysiłki mające na celu przyspieszenie cyfryzacji były jednym z priorytetów prezydenta Wołodymyra Zełenskiego. Pod koniec 2022 roku Mychajło Fedorow w rozmowie z Atlantic Council mówił, że ukraińska gospodarka funkcjonuje w warunkach wojennych właśnie dzięki daleko posuniętej digitalizacji.⁵⁶ Kluczowym narzędziem, nie tylko w tym obszarze, jest aplikacja Diia, która została uruchomiona w lutym 2020 roku. Jest to odpowiednik polskiego mObywatela, pozwalający na załatwianie niemal wszystkich spraw urzędowych z pomocą telefonu i przechowywanie w nim cyfrowych dokumentów.

53. International Media Support, dz. cyt., s. 5–6.

54. Tamże, s. 7.

55. D. Dutsyk, A. Umland, *Inwazja a ukraińskie media*, New Eastern Europe, https://new.org.pl/5252,inwazja_a_ukrainskie_media.html [dostęp: 8.08.2026], s. 6.

56. E. Schroeder, S. Dack, *A Parallel Terrain...*, dz. cyt., s. 14.

Diia pod koniec kwietnia 2026 roku oferowała ponad 170 usług.⁵⁷ Spektakularnym przykładem jest możliwość zawarcia ślubu przez internet podczas wideokonferencji. W połowie lutego 2026 roku rząd informował, że z możliwości tej skorzystało 40 tys. par.⁵⁸

Aplikacja ma kluczowe znaczenie w warunkach wojennych, gdy kadra urzędnicza może być przeciążona obowiązkami, a przemieszczanie się wiąże się z niebezpieczeństwem. Co oczywiste, posiada ona także szereg funkcji i usług związanych z wojną, których nie ma w mObywatelu. Za jej pośrednictwem można zarejestrować się jako osoba niepełnosprawna w wyniku wojny, członek rodziny osoby zmarłej oraz otrzymać świadczenie pieniężne;⁵⁹ zarejestrować się jako osoba wewnątrznie przesiedlona;⁶⁰ zgłosić uszkodzenie mieszkania w wyniku wojny i wnioskować o pomoc;⁶¹ wnioskować o odszkodowania w ramach Międzynarodowego Rejestru Szkód dla Ukrainy (RD4U)⁶² czy korzystać z usług dla weteranów.⁶³

Należy jednak zauważyć, że te usługi nie były dostępne od pierwszych dni wojny – pojawiały się nieraz po wielu miesiącach od jej rozpoczęcia. Dla Polski jest to lekcja, która jednak wymaga namysłu i rozważ. Uruchomienie tego typu oferty obecnie mogłoby wiązać się ze wzrostem niepokoju, prowadzących do emigracji, ucieczki kapitału i niestabilności politycznej. Rekomendacją jest zatem przygotowanie przez Centralny Ośrodek Informatyki katalogu usług „uśpionych”. Mogłyby zostać szybko uruchomione w sytuacji kryzysowej, w tym w stanie wojny. Powinny obejmować rejestr ewakuacyjny, wnioskowanie o zapomogi wojenne, szacowanie zniszczeń mienia i weryfikację zbiorów humanitarnych.

Ponadto wskazane jest uruchomienie systemu nadawania komórkowego (Cell Broadcast) jako ewolucji Alertu RCB. Dzięki niemu możliwe jest wysłanie wiadomości do telefonów znajdujących się w zasięgu konkretnych stacji bazowych i sprawienie, że wyświetlą się one samoistnie. Na początku września 2026 roku wiceminister obrony narodowej Cezary Tomczyk informował, że usługa zostanie uruchomiona w ciągu kilku miesięcy.⁶⁴ Powinna zostać także zintegrowana z mapami schronów i wektorami obserwowanych zagrożeń powietrznych.

Walka z dezinformacją w kraju i za granicą

Problem Ukrainy (i szerzej – Zachodu) związany z rosyjską propagandą i dezinformacją zaczął narastać od roku 2014, czyli od momentu zajęcia Krymu i destabilizacji Donbasu. Już w 2015 roku zaczęły pojawiać się doniesienia o funkcjonowaniu tzw. petersburskiej farmy trolli rozsiewającej narrację Kremla w mediach społecznościowych. Rosja zaczęła także finansować influencerów, którzy nagłaśniali zbieżne z jej celami informacje i ich interpretacje.⁶⁵

Działania Moskwy skierowane były w znacznej mierze na Zachód – ich celem było zniechęcenie społeczeństw świata zachodniego do Ukrainy. Nie natrafiały one na szczególnie trudne do pokonania bariery – swobodnie funkcjonowały podmioty takie jak agencja Sputnik czy stacja Russia Today, która w 2017 roku dysponowała budżetem w wysokości około 300 mln dolarów, porównywalnym do France24 czy BBC World. Tymczasem kilkunastoosobowy zespół EU vs. Disinfo, będący częścią Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych, borykał się z niedofinansowaniem.⁶⁶

57. Diia, 7 мільйонів українців отримують державні послуги онлайн на порталі Дії, <https://diia.gov.ua/news/7-milioniv-ukraintsv-otrymuut-derzhavni-posluhy-onlain-na-portali-diia> [dostęp: 5.08.2026].

58. Diia, Історії кохання в Дії: Шлюб онлайн об'єднав уже 40+ тисяч пар, <https://diia.gov.ua/news/istorii-kokhannia-v-dii-shliub-onlain-obiednav-uzhe-40-tysiach-par> [dostęp: 5.08.2026].

59. Diia, Нова комплексна послуга для Захисників і їхніх родин – отримуйте допомогу легко в Дії, <https://diia.gov.ua/news/nova-kompleksna-posluha-diia-zakhysnykiv-i-ikhnikh-rodyn-otrymuete-dopomogu-lehko-v-dii> [dostęp: 5.08.2026].

60. Diia, Безбар'єрність, Великий гід про статус ВПО, <https://www.bf.diia.gov.ua/articles/velykyi-hid-pro-status-vpo> [dostęp: 5.08.2026].

61. Diia, ЄВідновлення, <https://diia.gov.ua/services/categories/gromadyanam/yevidnovlennia> [dostęp: 5.08.2026].

62. Diia, Репарації: міжнародний Реєстр збитків, <https://diia.gov.ua/reparsatsii-mizhnarodnyi-reistr-zbytkiv> [dostęp: 25.08.2026].

63. Diia, Запустили Ветеран PRO – цифровий простір для ветеранів і ветеранок у Дії, <https://diia.gov.ua/news/zapustyli-veteran-pro-tsifrovyyi-prostir-dlia-veteraniv-i-veteranok-u-dii> [dostęp: 5.08.2026].

64. Polska uruchomi Cell Broadcast. Telefony będą alarmować o zagrożeniach, Bankier.pl, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Polska-uruchomi-Cell-Broadcast-Telefony-beda-alarmowac-o-zagrozeniach-9193544.html>, [dostęp: 8.09.2026].

65. A. Gwozdowska i in., *Wojna informacyjna 2022–2023. Przebieg i wnioski*, Polska Agencja Prasowa – FakeHunter, NASK, 2023, s. 7.

66. Tamże, s. 8.

Teraz sytuacja jest oczywiście inna, co wynika między innymi z pracy ukraińskich organizacji pozarządowych, podjętej na długo przed 24 lutego 2022 roku. Budowały one kanały komunikacji i narzędzia do wpływania na zachodnią debatę. To niezwykle istotne z punktu widzenia Polski – o ile należy ona do Unii Europejskiej i NATO, o tyle w niektórych państwach sojuszniczych popularność zdobywają siły sceptyczne wobec tych instytucji oraz przychylnie spoglądające w kierunku Rosji.

Postawa społeczeństw zachodnich i idące za nią działania władz państwowych będą miały kluczowe znaczenie, jeżeli Polska znajdzie się w stanie wojny. Dotyczy to zarówno wystąpienia wojsk sojuszniczych, jak i pomocy polegającej na dostawach broni lub wprowadzania sankcji na agresora. Istotna jest też walka z dezinformacją w kraju. Eksperci wskazują, że na Ukrainie rosyjska dezinformacja była i jest skierowana w znacznej mierze przeciwko siłom zbrojnym, co wpływa między innymi na morale i pobór.

Działania organizacji pozarządowych

Jewhen Fedchenko w 2015 roku zidentyfikował 17 głównych tematów rosyjskiej narracji skierowanej przeciwko Ukrainie, takich jak przekonanie, że jest ona państwem upadłym, bliskim rozpadu, „faszystowskim” i będącym marionetką Zachodu, wykorzystywaną do prowadzenia działań przeciwko Rosji.⁶⁷ Fedchenko zwracał też uwagę na narracje, które w szczególnie sposób mogły wpłynąć na morale samych Ukraińców. Już od 2014 roku Rosja systematycznie próbowała dyskredytować ukraińskie siły zbrojne jako słabe i zagrożone masową dezercją.⁶⁸

Analitycy współzałożonego przez Fedczenkę projektu fact-checkingowego StopFake przez lata systematycznie analizowali i nagłaśniali rosyjskie działania dezinformacyjne. Dzięki temu według ukraińskiego badacza udało się je w znacznej mierze zneutralizować.

Ukraina, jak twierdzi Fedchenko:

skutecznie wykorzystała okres od 2014 roku [...] do badania: rosyjskiej doktryny wojny informacyjnej, strategii jej prowadzenia, głównych aktorów, platform udostępniania, a także badania i neutralizowania głównych narracji, które miałyby usprawiedliwić rosyjską inwazję na Ukrainę. Nie mniej istotne było także to, że Ukrainie udało się zwrócić uwagę całego świata na problem rozprzestrzeniania się i wzrostu wpływów rosyjskiej dezinformacji, wyjaśnić jej skutki i zdyskredytować jej główne narracje. I zrobić to wszystko zawczasu – na długo przed rozpoczęciem agresji w lutym 2022 roku.⁶⁹

Fedchenko w rozmowie z autorem rozdziału dodaje:

Gdy zaczęła się pełnoskalowa inwazja, nie było już czasu. Trzeba było mieć już gotowe, działające narzędzia. Tak samo jest z wojną kinetyczną: ludzie nie mogą po prostu zostać w nią wrzuceni i od razu odnosić sukcesów. W naszym przypadku nie mówimy tylko o tym, czy przetrwa demokracja czy jej instytucje, ale o fizycznym przetrwaniu państwa i narodu.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na szeroko zakrojoną aktywność ukraińskich organizacji pozarządowych, które znacząco przyczyniły się do odporności informacyjnej społeczeństwa. StopFake to tylko jeden z przykładów – od 2014 roku powstało wiele instytucji zajmujących się fact-checkingiem, zwalczaniem dezinformacji, OSINT-em i cyberbezpieczeństwem. To między innymi InformNapalm, Ukrainian Cyber Alliance, Detector Media. Działalność taką podjęły bądź zintensyfikowały także istniejące wcześniej podmioty, takie jak Instytut Informacji Masowej (IMI), Centre for Democracy and Rule of Law (CEDEM), Internews Ukraine i Ukrainian Media and Communication Institute.⁷⁰

67. Y. Fedchenko, *Główne narracje dezinformacji kształtujące wojnę i jej wpływ na wojnę kinetyczną* [w:] *Ukraińskie media w obliczu wojny. Regulacje prawne i doświadczenia*, red. A. Glapiak, Warszawa 2023, s. 196–197.

68. Tamże, s. 197–198.

69. Tamże, s. 194.

70. International Media Support, dz. cyt., s. 16.

Jewhen Fedczenko dodaje:

Organizacje pozarządowe były najbardziej odpowiedzialne za stworzenie początkowej infrastruktury odporności informacyjnej. Do mniej więcej 2020–2021 roku nie mieliśmy na Ukrainie żadnej instytucji rządowej odpowiedzialnej za ten obszar. Miało to swoje plusy, ponieważ nie kierowały nami polityki rządowe, tylko nasze własne cele.

To dawało nam też dużą wiarygodność, zarówno na Ukrainie, jak i poza nią, ponieważ nasze informacje nie pochodziły od rządu. Nikt nie mógł powiedzieć, że to ukraińska rządowa propaganda kontra rosyjska rządowa propaganda. Natomiast infrastruktura, którą zbudowaliśmy, mogła być używana przez każdego, w tym przez rząd. Mógł on już stawiać swoje instytucje na fundamencie wiedzy, którą zdążyliśmy zgromadzić.

Żeby wprowadzić te sprawy do agendy publicznej za granicą, potrzebna jest naprawdę bardzo szeroka kampania medialna, skierowana do decydentów i influencerów. Trzeba dotrzeć także do zwykłych odbiorców. Można to robić głównie przez rządy, ale staramy się też bezpośrednio. Dlatego robimy to w różnych językach, w tym po polsku. Istotne jest, by być obecnym we wszystkich mediach społecznościowych.

Problem w tym, że jest nadmiar informacji i duża konkurencja o uwagę. Ważne jest, żeby mówić nie tylko o tym, jak to uderza w Ukrainę, ale jak może uderzyć w każdego. Dopóki inne kraje nie będą miały, niestety, własnych przykładów, trudno będzie je przekonać.

Hiszpania, gdzie aktualnie mieszkam, to dobry przykład, jak trudno zwrócić uwagę na te sprawy. Francja kiedyś też, ale obecnie już nie. Podobnie Niemcy. Pamiętam cały ten sceptycyzm na konferencjach i spotkaniach: „tak, to ważne dla was, bo macie wojnę z Rosją, ale my mamy z nią świetne relacje”.

Przedstawiciele ukraińskich NGO-sów w dokumencie *International Media Support* udzielają podobnym instytucjom w krajach zagrożonych wojną szeregu rekomendacji. Sugerują między innymi prowadzenie szkoleń w zakresie edukacji medialnej dla społeczeństwa, a także zbudowanie narzędzi do mierzenia umiejętności korzystania z nich. Na Ukrainie prowadzone były coroczne badania *Media Consumption Survey* na zlecenie organizacji Internews, finansowanej przez USAID. Po likwidacji tej amerykańskiej agencji rządowej w 2025 roku organizacja Internews Ukraine wzięła to zadanie na siebie, zachowując dotychczasową metodologię. Osobne badania (*Media Literacy Index*) prowadzi też Detector Media.⁷¹

Wśród rekomendacji jest także zbudowanie efektywnej i transparentnej struktury funkcjonowania, co ułatwia pozyskiwanie finansowania od darczyńców. Brak pieniędzy i niskie wynagrodzenia stały się bolączką ukraińskich NGO-sów w czasie wojny, w szczególności po zamknięciu USAID. W wielu przypadkach doprowadziło to do wypalenia i odpływu pracowników i tym samym – spadku skuteczności działań.⁷²

Jewhen Fedczenko tłumaczy:

Większość ukraińskich organizacji fact-checkingowych ma teraz poważne problemy finansowe. Łatwo jest pozyskać pieniądze z zagranicy na drony. To brzmi atrakcyjnie. Natomiast gdy mówisz, że masz 20 osób siedzących gdzieś w piwnicy i robiących research w internecie, to nie brzmi interesująco i kapitał nie stoi w kolejce, by w to wejść.

Druga sprawa: na poziomie globalnym wszyscy teraz też coś na tym polu robią, więc jest ogromna konkurencja. Zagraniczni darczyńcy zwykle szukają bardzo dużych podmiotów, jak na przykład

71. Tamże.

72. Tamże, s. 17.

Uniwersytet Oksfordzki. Nas utrzymuje to, że mamy klientów komercyjnych, którzy płacą za naszą wiedzę; za te treści, które nie są publikowane na stronie. To między innymi rządy i siły zbrojne innych państw.

Polskie organizacje fact-checkingowe i walczące z dezinformacją muszą brać te problemy pod uwagę, ponieważ są finansowane między innymi przez podmioty zagraniczne.^{73,74} Warto jednak zwrócić uwagę na przypadek najbardziej popularnego Demagoga, który utrzymuje się w znacznym stopniu z grantów państwowych i oferowanych bezpośrednio lub pośrednio przez Unię Europejską.⁷⁵ To pierwsze źródło stwarza dwa ryzyka.

Po pierwsze, u bardziej sceptycznych odbiorców może rodzić pytania o powiązania z rządem i tym samym rzetelność weryfikacji komunikatów jego i środowisk z nim związanych. Po drugie, w przypadku wojny w kasie państwa może zabraknąć pieniędzy na działalność tego typu. Natomiast dostęp do finansowania unijnego jest dużym atutem i zabezpieczeniem na wypadek kryzysu.

Również w przypadku NGO-sów ważne jest zadbanie o cyberbezpieczeństwo i utworzenie kopii zapasowych kluczowych danych. Ihor Rozkladai z CEDEM zwraca uwagę, że strona internetowa i systemy organizacji zostały zhakowane już pierwszego dnia wojny i tylko posiadanie kopii zapasowych umożliwiło ich funkcjonowanie.⁷⁶ Wreszcie istotną rekomendacją wydaje się zalecenie, by NGO-sy nie działały jedynie reaktywnie w odniesieniu do rosyjskiej dezinformacji. Powinny podejmować wysiłki, by zidentyfikować typowe aktywności przeciwnika, przewidzieć jego kolejne ruchy i strategie, a także poszukiwać nowych sposobów na dotarcie do społeczeństwa i budowanie jego odporności.⁷⁷

Działania państwa

Ukraina w obliczu rosyjskiego zagrożenia podjęła szereg działań mających wyeliminować rosyjskie wpływy w kraju i za granicą. Wiele z nich było skutecznych, jednak pojawiało się napięcie pomiędzy zasadami demokracji, takimi jak wolność słowa, a koniecznością ochrony sfery informacyjnej przed dezinformacją.

Blokowanie stron internetowych i kanałów telewizyjnych

Również państwo ukraińskie podjęło działania na rzecz zwalczania rosyjskiej dezinformacji. W roku 2016 wprowadzono obostrzenia dotyczące retransmisji kanałów naruszających wymogi Europejskiej konwencji o telewizji ponadgranicznej. Na ich podstawie Narodowa Rada Ukrainy ds. Telewizji i Radia ograniczyła możliwość nadawania 80 rosyjskim kanałom telewizyjnym. W roku 2017 dekretem prezydenta Petra Poroszenki zablokowany został dostęp między innymi do rosyjskich portali społecznościowych VKontakte i Odnoklassniki, poczty internetowej Mail.ru oraz wyszukiwarki Yandex.⁷⁸

W lutym 2021 roku z rekomendacji Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy (RBNiO) i na mocy dekretu prezydenta Wołodymyra Zełenskiego zdecydowano o zamknięciu stacji telewizyjnych 112, NewsOne i ZIK.⁷⁹ Formalnie należały one do byłego deputowanego Rady Najwyższej Ukrainy Tarasa Kozaka, realnie zaś do prorosyjskiego polityka Wiktora Medwedczuka.⁸⁰ Władze skutecznie zawnioskowały też o usunięcie kanałów tych stacji z serwisu YouTube.⁸¹

73. <https://pravda.org.pl/finansowanie/> [dostęp: 10.08.2026].

74. <https://fakenews.pl/fundacja-przeciwdzialamy-dezinformacji/fundacja-przeciwdzialamy-dezinformacji-historia-dokumenty-i-finansowanie/> [dostęp: 10.08.2026].

75. <https://demagog.org.pl/finansowanie/#granty> [dostęp: 10.08.2026].

76. International Media Support, dz. cyt., s. 18.

77. Tamże, s. 23.

78. Tamże, s. 25.

79. Freedom House, *Ukraine: Freedom in the World 2022*, <https://freedomhouse.org/country/ukraine/freedom-world/2022> [dostęp: 12.08.2026].

80. D. Dutsyk, A. Umland, *Inwazja...*, dz. cyt., s. 6.

81. Freedom House, *Ukraine: Freedom on the Net 2021*, <https://freedomhouse.org/country/ukraine/freedom-net/2021> [dostęp: 12.08.2026].

Część pracowników wspomnianych kanałów powróciła jednak do nadawania pod nowym szyldem – stacji Perszij Niezależnyj oraz UkrLive. Ich działalność powstrzymał wymierzony w stojące za nimi spółki, rekomendowany przez RBNiO dekret prezydenta z 28 grudnia 2021 roku.⁸² 20 sierpnia prezydent Zełenski podpisał dekret blokujący stronę internetową strana.ua, a 16 lutego 2022 roku inne lustrzane adresy prowadzące do jej treści.⁸³ 11 lutego 2022 roku podobne środki zastosowano wobec kanału Nasz.⁸⁴

Sergij Taran wyjaśnia:

Ukraina jest demokracją i Rosja zawsze wykorzystywała to do ingerencji. W przestrzeni informacyjnej pojawiały się fałszywe informacje. Co więcej, wykorzystywano nawet ukraińskie media. Było to legalne, bo obowiązywała wolność słowa. Społeczeństwo nie zawsze mogło jednak zweryfikować te treści. W ten sposób Rosja prowadziła wojnę informacyjną jeszcze przed pełnoskalową inwazją.

Po wybuchu wojny kompetencje w zakresie blokowania przejęło w znacznym stopniu Narodowe Centrum Operacyjno-Technicznego Zarządzania Sieciami Telekomunikacyjnymi Ukrainy, działające w strukturze Państwowej Służby Łączności Specjalnej. W trzecią rocznicę rosyjskiej inwazji informowało o zablokowaniu 430 zasobów internetowych i 17 tys. nazw domen.⁸⁵

Jewhen Fedczenko tłumaczy:

Gdy blokujesz treści medialne albo dziennikarskie, to jest to cenzura i instrument niedemokratyczny. Ale dezinformacja to nie dziennikarstwo. To antydziennikarstwo. W 2022 roku wszyscy zgodzili się, że blokowanie jej było dobrą decyzją. Z punktu widzenia wojskowego byłoby to fatalne, gdyby te wszystkie kanały i strony funkcjonowały w trakcie inwazji. Mielibyśmy zupełnie inny poziom oporu, odporności, przygotowania się zbrojnych i gotowości społeczeństwa do służby.

Nie należy też pozwalać, by propagandowe media się zdomowiły i zbudowały lojalną publiczność. Gdy tak się stanie, ludzie znajdą sposób, by do nich dotrzeć nawet po blokadzie. Nie można też bać się odważnych kroków. Na Ukrainie pojawiały się głosy, że po zablokowaniu Vkontakte i Odnoklassników będzie drugi Majdan. I był – przyszło na niego 70 osób.

Dokument International Media Support zaleca, by stworzyć przejrzysty zbiór przepisów służących tego typu działaniom, a także by prowadzić je w zgodności z Konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz Międzynarodowym paktem praw obywatelskich i politycznych.⁸⁶

Warto też zwrócić uwagę, że w pewnych przypadkach blokowanie niektórych serwisów i aplikacji na Ukrainie byłoby karkołomne lub wręcz niemożliwe. Głównym przykładem jest Telegram. Medium to jest prawdopodobnie najważniejszym kanałem szerzenia rosyjskiej dezinformacji i propagandy w tym kraju.⁸⁷

Co więcej, zamiast blokować Telegram, państwo ukraińskie postanowiło go wykorzystać do dotarcia do społeczeństwa. Liczne jego organy, w tym siły zbrojne, komunikują się z nim za pośrednictwem tej platformy.⁸⁸ W tym miejscu należy zauważyć, że blokowanie dostępu do rosyjskich serwisów internetowych i mediów społecznościowych było momentami wręcz przeciwnie skuteczne. Działania te, podjęte jeszcze za czasów prezydentury Petra Poroszenki, przyspieszyły odpływ użytkowników ukraińskiego internetu do RuNetu na Krymie.⁸⁹

82. Detector Media, *Зеленський ввів санкції проти каналів Перший незалежний та UkrLive*, <https://detector.media/infospace/article/195193/2021-12-28-zelenskyy-zaprovadyv-sanktsii-proty-kanaliv-pershyj-nezaleznyj-ta-ukrlive/> [dostęp: 25.08.2026].

83. Detector Media, *Зеленський розширив санкції проти «Страны.уа» і Шапіїв*, <https://detector.media/infospace/article/196575/2022-02-16-zelenskyy-rozshyryv-sanktsii-proty-stranyua-i-shariiv/> [dostęp: 12.08.2026].

84. Телеканал «Наш», який потрапив під санкції РНБО, зник з телефірми, Gordon.ua, <https://gordonua.com/ukr/news/politics/telekanal-nash-jakij-potrapiw-pid-sanktsij-rnbo-znik-z-telefirmy-1595081.html> [dostęp: 12.08.2026].

85. <https://cip.gov.ua/ua/news/sogodni-tretya-richnitsya-povnomasshtabnogo-vtorgnennya-rosiyi-v-ukrayinu-derzhspetsv-yazku-prodovzhuye-stoyati-na-zakhisti-nashoyi-krayini> [dostęp: 12.08.2026].

86. International Media Support, dz. cyt., s. 25.

87. European External Action Service, *New joint report exposes desperate Russian attempts to derail Ukraine's journey towards EU membership*, https://www.eeas.europa.eu/eeas/new-joint-report-exposes-desperate-russian-attempts-derail-ukraine%E2%80%99s-journey-towards-eu-membership_en [dostęp: 12.08.2026].

88. D. Dutsyk, A. Umland, *Inwazja...*, dz. cyt., s. 5.

89. E. Schroeder, S. Dack, *A Parallel Terrain...*, dz. cyt., s. 6.

Centrum Przeciwdziałania Dezinformacji tłumaczy:

Platformy społecznościowe dominują w odbiorze wiadomości. Badanie Internews Ukraine z 2025 roku wykazało, że 86% respondentów korzystało z mediów społecznościowych w celu uzyskania informacji, podczas gdy z 33% z telewizji i 31% z serwisów informacyjnych; 37% polegało wyłącznie na mediach społecznościowych. Telegram był wykorzystywany przez 72% respondentów w celu uzyskania informacji, a przez 81% w celu komunikacji. Jednak częste korzystanie z niego nie oznacza automatycznie wysokiego poziomu zaufania. Odrębne badanie Rating Group wykazało, że 52% respondentów regularnie czyta kanały Telegramu, a jedynie 29% ufa im lub raczej im ufa.

Jewhen Mahda komentuje:

Ukraiński rząd nie chciał podejmować próby zakazu czy szerokiego blokowania kanałów na Telegramie. Jest on dziś szybkim źródłem informacji, w tym alarmów lotniczych, a urzędnicy uważają, że zablokowanie go byłoby niemożliwe.

Sergij Taran tłumaczy:

Delegacja z państw europejskich spotkała się niedawno z ukraińskim rządem. Przedstawiciele kraju, który mocno inwestuje w obronność zapytali, ile czasu potrzeba, by ostrzec obywateli przed atakiem raketowym. Ukraińcy odpowiedzieli: maksymalnie trzydzieści, czterdzieści sekund. Europejczycy byli zaskoczeni, bo u nich taka procedura może trwać osiem czy czternaście godzin. Jest to możliwe dzięki mediom społecznościowym, w tym Telegramowi.

I dodaje:

To paradoksalna sytuacja: zewnętrzne, anonimowe kanały Telegramu są wykorzystywane przez Rosję, a jednocześnie społeczeństwo nie chce, by państwo zablokowało je wszystkie. Moim zdaniem najważniejszym źródłem odporności w wojnie informacyjnej jest edukacja medialna. To najwolniejsza droga, ale kluczowa.

Sprawie właściwego kształtowania przestrzeni informacyjnej na Ukrainie zaszkodziły natomiast bardzo afery korupcyjne, związane z zamówieniami uzbrojenia. Wielu ludzi pytało: jak można ograniczać wolność słowa, skoro mamy korupcję?.

Jewhen Fedczenko komentuje:

Sugestia całego ukraińskiego sektora pozarządowego była od zawsze taka, że Ukraina powinna odciąć się od Telegramu i uniezależnić. Niestety Ukraińcy nadal go używają, a Rosja pomaga go uwiarygadniać. Jego założyciel Paweł Durow jest ścigany w tym kraju, przez co niektórzy sądzą, że to niezależna platforma. Tymczasem jeżeli coś przychodzi z Rosji, jest rosyjskie. Ponadto to najbardziej niuregulowana platforma, gdzie nie można zgłaszać skarg i moderować treści.

W Polsce w tym kontekście warto zwrócić uwagę na przypadek telewizji internetowej wRealu24. W maju 2022 roku w mediach pojawiły się informacje, że dostęp do jej stron internetowych (oraz innych portali – łącznie 12) został zablokowany na wniosek szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w związku z oskarżeniami o szerzenie rosyjskiej propagandy. Spotkało się to z krytyką ze strony części medioznawców⁹⁰ i postów,⁹¹ wyjaśnień domagał się także rzecznik praw obywatelskich.⁹² Kilka miesięcy później kanał telewizji został usunięty z YouTube'a.⁹³

⁹⁰ K. Peresada, *Decyzja o zablokowaniu stron wRealu24 jest legalna, ale skandaliczna*, Press.pl, https://www.press.pl/tresc/70663,decyzja-o-zablokowaniu-stron-wrealu24-jest-legalna_-ale-_skandaliczna_ [dostęp: 12.08.2026].

⁹¹ Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, interpelacja poselska nr 33234, <https://sejm.gov.pl/sejm9.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=CECB35> [dostęp: 12.08.2026].

⁹² Rzecznik Praw Obywatelskich, *Blokowanie stron internetowych przez ABW. RPO pyta premiera o podstawy prawne*, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-internet-media-blokowanie-abw> [dostęp: 12.08.2026].

⁹³ Stowarzyszenie Dziennikarzy RP – Oddział Katowice, *wRealu24 usunięte z YouTube'a*, <https://sdrp.katowice.pl/2022/08/21/wrealu24-usuniete-z-youtubea/> [dostęp: 12.08.2026].

W lutym 2023 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie orzekł, że decyzja o zablokowaniu serwisów została wydana z naruszeniem prawa, ponieważ nie uzasadniono zagrożenia, które telewizja miała stwarzać.⁹⁴ Stacja wRealu24 publikuje obecnie treści w serwisie Banbye.com.⁹⁵ Cała sprawa pokazuje, że jeżeli państwo chce być skuteczne, potrzebne są jasna ścieżka prawna oraz odpowiednie przygotowanie merytoryczne.

Rekomendacją jest zatem wprowadzenie klarownych przepisów umożliwiających eliminowanie z przestrzeni medialnej treści zagrażających bezpieczeństwu publicznemu. Kluczowa jest między innymi implementacja unijnego Aktu o usługach cyfrowych (Digital Services Act). Nakłada on na platformy społecznościowe obowiązki związane z kontrolą i moderacją treści, dotyczące między innymi dezinformacji.⁹⁶ Pod koniec lipca 2026 roku sejm przyjął w tym celu stosowną nowelizację ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną.⁹⁷

Telemaratón

Działania władz Ukrainy mające kształtować sferę medialną z czasem spotkały się z pewną nieufnością społeczeństwa. Przykładu dostarcza historia Telemaratónu „Edyni Novyny” (Jedynie Wiadomości). Był to połączony, całodobowy program telewizyjny różnych stacji, uruchomiony na początku inwazji. Do inicjatywy przystąpiły Starlight Media, 1+1 media i Inter Media, grupa medialna „Ukraina” i Narodowa Publiczna Telewizja i Radio Ukrainy, znane jako „Suspilne movlennia”.

Wykluczone zostały z niej – bez podania przyczyny – stacje związane z byłym prezydentem Petrem Poroszenką: Kanał 5, Priamyj, a także Espresso TV. Jednocześnie państwo przeznaczało na telemaratón duże sumy – w roku 2024 było to 465 mln hrywien, odpowiednik 10,5 mln euro. W tym samym roku Komisja Europejska krytykowała Kijów w tej sprawie, wskazując na konieczność zwiększenia pluralizmu w przestrzeni medialnej. Badania Kijowskiego Międzynarodowego Instytutu Socjologii wykazały, że zaufanie społeczne do telemaratónu spadło z 69% na początku wojny do 36% w 2024 roku.⁹⁸

Jak tłumaczy Jewhen Mahda:

Od pierwszego dnia pełnoskalowej inwazji Rosja uruchomiła silną falę dezinformacji o rzekomej klęsce Ukrainy i zwycięstwach wojsk rosyjskich. Było to bardzo intensywne i opierało się na doświadczeniach Rosji z aneksji Krymu w 2014 roku. Głównym celem było stworzenie wizerunku Ukrainy jako państwa upadłego. Rosja promowała ten obraz także w wielu krajach europejskich i w Stanach Zjednoczonych, argumentując, że Ukraina nie będzie w stanie stawić czoła rosyjskiej presji.

Telemaratón był skutecznym narzędziem na początku agresji, ale z czasem stał się problemem. W obecnej sytuacji Ukraina powinna zwiększyć wolność słowa. Nadal może być pożyteczne utrzymanie wspólnego serwisu informacyjnego, ale kanały telewizyjne powinny znów móc produkować programy polityczne i debaty polityczne.

Sergij Taran dodaje:

Są kanały, które nie należą do zjednoczonego telemaratónu i prowadzą normalne dyskusje – nic złego z tego nie wynikło. Kanały będące częścią maratónu mają jednak szerszy dostęp do widzów, co zaburza konkurencję. Moim zdaniem Ukraina powinna z tego formatu zrezygnować.

94. Sąd: decyzja ABW o blokadzie wRealu24 wbrew prawu. Marcin Rola zapowiada pozwanie państwa, WirtualneMedia.pl, <https://www.wirtualnemedialna.pl/wrealu24-zablokowane-nie-dziala-wyrok-sad-pozew-marcin-rola,7169653593815169a> [dostęp: 12.08.2026].

95. Banbye, kanał wRealu24, <https://banbye.com/c/wRealu24> [dostęp: 12.08.2026].

96. Rozporządzenie (UE) 2022/2065 (DSA), Dz.Urz. UE L 277/1; <https://eur-lex.europa.eu/PL/legal-content/summary/digital-services-act.html> [dostęp: 10.09.2026].

97. UKE zyska nowe kompetencje. Sejm wdraża unijny Akt o usługach cyfrowych, Bankier.pl, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/UKE-zyska-nowe-kompetencje-Sejm-wdraza-unijny-Akt-o-uslugach-cyfrowych-9176214.html>, [dostęp: 31.07.2026].

98. D. Dutsyk, A. Umiland, *Inwazja...*, dz. cyt., s. 3–4.

Należy zauważyć, że w Ukrainie utworzenie telemaratonu było postrzegane także jako krok w kierunku deoligarchizacji mediów. Wszelkie wątpliwości związane z transparentnością tej inicjatywy osłabiały ten wymiar. W Polsce oligarchizacja nie jest problemem, ale część głównych stacji telewizyjnych postrzegana jest jako podmioty opowiadające się po jednej stronie politycznego sporu. Przedsięwzięcie podobne do telemaratonu mogłoby pomóc zasypać tę przepaść i zbliżyć społeczeństwo do pojednania w obliczu zagrożenia. Jednak jego niewłaściwe przeprowadzenie może przyczynić się do jej pogłębienia.

Centrum Przeciwdziałania Dezinformacji tłumaczy:

Łącząc głównych nadawców w skoordynowany format, telemaraton wspierał spójną komunikację w sytuacjach kryzysowych i ograniczał możliwość promowania odrębnych programów politycznych przez poszczególnych właścicieli. Jednocześnie jego rola zapoczątkowała publiczną dyskusję na temat tego, jak najlepiej zrównoważyć koordynację działań wojennych, różnorodność redakcyjną i zmieniające się potrzeby odbiorców.

Deбата polityczna coraz częściej przenosi się do mediów cyfrowych, YouTube'a, Telegramu, niezależnych serwisów internetowych, indywidualnych komentatorów i kanałów powiązanych z podmiotami politycznymi. Poszerzyło to zakres i tempo dyskusji, a jednocześnie podzieliło odbiorców na odrębne społeczności informacyjne.

Wielogłos w zwalczaniu dezinformacji

W roku 2021 w Ukrainie powołano dwie instytucje do walki z dezinformacją – Centrum Komunikacji Strategicznej i Bezpieczeństwa Informacji przy Ministerstwie Kultury i Polityki Informacyjnej (które przeszło potem liczne reorganizacje i obecnie jest znane jako Spravdi) oraz wspomniane Centrum Przeciwdziałania Dezinformacji przy RBNiO. Pierwsze miało zajmować się współpracą ze społeczeństwem obywatelskim i edukowaniem go, drugie stricte identyfikować pojawiające się w przestrzeni informacyjnej rosyjskie narracje i przeciwdziałać im.⁹⁹

Jak komentuje Centrum Przeciwdziałania Dezinformacji:

W Europie ukraińskie instytucje identyfikują skoordynowane sieci, powtarzające się narracje i pojawiające się zagrożenia informacyjne, a także dzielą się odpowiednimi dowodami z UE, NATO, rządami partnerskimi i platformami cyfrowymi. Ambasadory Ukrainy, instytucje rządowe i Centrum Przeciwdziałania Dezinformacji współpracują z zagranicznymi mediami i decydentami, tworzą materiały analityczne w różnych językach oraz reagują na narracje dotyczące pomocy wojskowej, ukraińskich uchodźców, integracji europejskiej i wsparcia publicznego dla Ukrainy.

W praktyce istnienie dwóch instytucji powodowało jednak problemy – ukraińscy rozmówcy amerykańskiego think-tanku RAND Corporation twierdzili, że kompetencje tych instytucji się nakładały, ponadto nie współpracowały one ze sobą, a czasem wręcz konkurowały. Jednocześnie niektórzy wskazywali, że jest to element zdecentralizowanego ukraińskiego modelu komunikacji strategicznej, który mimo chaosu bywa skuteczny.¹⁰⁰

Osobno w 2020 roku powołano Departament Komunikacji Strategicznej przy Biurze Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych Ukrainy. Odpowiada on między innymi za przeciwdziałanie rosyjskiej propagandzie skierowanej do ukraińskich żołnierzy i innym operacjom adresowanym do odbiorców krajowych i zagranicznych.¹⁰¹ Prowadzony przez niego kanał w serwisie YouTube – „Армія – Медіа Сил оборони України” [Armia – Media Sił Zbrojnych Ukrainy] – posiada ponad 1,2 mln subskrybentów.¹⁰²

99. T.C. Helmus, K. Holynska, *Ukrainian Resistance to Russian Disinformation: Lessons for Future Conflict*, Santa Monica 2024, s. 9–10.

100. Tamże, s. 19.

101. Tamże, s. 10, 19.

102. Army TV – Ukrainian military channel, kanał w serwisie YouTube, <https://www.youtube.com/channel/UCWRZ7gEgbry5FI2-46EX3jA> [dostęp: 12.08.2026].

Jak przekazuje Centrum Przeciwdziałania Dezinformacji:

Instytucje wojskowe pozostają najsilniejszym filarem zaufania społecznego. W kwietniu 2026 roku Centrum Razumkova odnotowało 91,2% zaufania do Sił Zbrojnych Ukrainy. Komunikacja wojskowa cieszy się bardzo dużym zaufaniem, podczas gdy uznane media i oficjalne źródła cywilne cieszą się zaufaniem umiarkowanym.

Jewhen Fedczenko dodaje:

Wojsko jest naprawdę ważne. Widzieliśmy w 2014 roku, jak łatwo Rosja uderzała w armię przez media społecznościowe, treści online i influencerów – do tego stopnia, że na początku niektórzy ukraińscy żołnierze oddawali pozycje nawet bez próby oporu. Użyto dwóch instrumentów: zastraszania i dezinformacji.

Widzieliśmy też, jak Rosja używała mediów społecznościowych, zwłaszcza VKontakte i Telegramu, by dotrzeć do personelu. Ponadto, gdy ukraińskie wojsko się koncentrowało, w niektórych rejonach było ogromne zagęszczenie urządzeń mobilnych i to dawało Rosjanom wskazówkę, gdzie celować rakietami.

Były też przypadki deepfake'ów z udziałem dowódcy SZU gen. Walerija Załużnego, który miał wzywać do buntu lub mówić o porażce. Ważne jest szybkie prostowanie takich treści. Wówczas technologia ta była jeszcze nieudolna, obecnie sztuczna inteligencja daje większe możliwości.

Eksperti RAND Corporation oceniają, że ukraińskie doświadczenia wskazują na pewne napięcie pomiędzy ujednoliconym przekazem organów państwowych a szybkością reagowania na liczne i zmienne zagrożenia pojawiające się w przestrzeni informacyjnej. Decentralizacja i wielość instytucji sprzyjają temu drugiemu celowi kosztem pierwszego.¹⁰³

Należy zatem mieć świadomość, że w sytuacji nasilonych kampanii informacyjnych przeciwnika trzeba będzie podjąć w tym obszarze decyzje. Polska ma już Ośrodek Analizy Dezinformacji NASK,¹⁰⁴ Departament Komunikacji Strategicznej i Przeciwdziałania Dezinformacji Międzynarodowej MSZ¹⁰⁵ oraz Departament Komunikacji i Promocji MON, który również odpowiada za monitorowanie dezinformacji.¹⁰⁶

Rada Konsultacyjna ds. Odporności na Dezinformację przy Ministrze Spraw Zagranicznych RP pod koniec 2025 roku rekomendowała dokonanie przeglądu „kompetencji i zasobów organów publicznych

pod kątem ich efektywności w przeciwdziałaniu dezinformacji”, z uwzględnieniem również samorządów i trzeciego sektora.¹⁰⁷

Cyfrowa polityka komunikacyjna

Ważną lekcję dla Polski stanowi polityka komunikacyjna w sferze cyfrowej administracji prezydenta Wołodymyra Zełenskiego, prowadzona zwłaszcza w przededniu i w pierwszych miesiącach rosyjskiej inwazji. W obliczu koncentrowania przez Rosję sił przy granicy z Ukrainą i pojawiających się ostrzeżeń zachodnich agencji wywiadowczych, że może dojść do ataku, władze w Kijowie z jednej strony prowadziły przygotowania, z drugiej natomiast publicznie bagatelizowały ryzyko. Prawdopodobnie celem było uniknięcie paniki w kraju, ucieczki jego mieszkańców i sparaliżowania gospodarki.

103. T.C. Helmus, K. Holynska, *Ukrainian Resistance...*, dz. cyt., s. 59–60.

104. NASK, *Dezinformacja*, <https://www.nask.pl/instytut/dla-ciebie/dezinfo> [dostęp: 12.08.2026].

105. Departament Komunikacji Strategicznej i Przeciwdziałania Dezinformacji Międzynarodowej, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/departament-komunikacji-strategicznej-i-przeciwdzialania-dezinformacji-miedzynarodowej> [dostęp: 12.08.2026].

106. Departament Komunikacji i Promocji, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/departament-komunikacji-i-promocji> [dostęp: 12.08.2026].

107. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, *Rekomendacje Rady Konsultacyjnej do spraw Odporności na Dezinformację Międzynarodową przy Ministrze Spraw Zagranicznych dotyczące przeciwdziałania dezinformacji w środowisku informacyjnym*, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/rekomendacje-rady-konsultacyjnej-do-spraw-odpornosci-na-dezinformacje-miedzynarodowa-przy-ministrze-spraw-zagranicznych-dotyczace-przeciwdzialania-dezinformacji-w-srodowisku-informacyjnym> [dostęp: 12.08.2026].

To podejście miało racjonalne przesłanki, jednocześnie jednak powodowało przekonanie, że państwo nie jest gotowe na wojnę.¹⁰⁸

Gdy Rosja rozpoczęła inwazję, kluczowe znaczenie dla zachowania morale społeczeństwa i sił zbrojnych miał fakt, że Zełenski nie skorzystał z możliwości ucieczki z Ukrainy. W mediach (początkowo w agencji Associated Press na podstawie jednego anonimowego źródła) pojawiły się informacje, że na amerykańską propozycję ewakuacji odpowiedział słowami „Walka toczy się tutaj. Potrzebuję amunicji, nie podwózki”. Nie jest jasne, czy Zełenski rzeczywiście to powiedział, jednak już po publikacji AP cytat ten na Twitterze (obecnie X) umieściła ukraińska ambasada w Wielkiej Brytanii. Stał się symbolem narodowego oporu i wzbudził entuzjazm zarówno w kraju, jak i za granicą.¹⁰⁹

Dobrego przykładu zręcznego budowania narracji dostarcza historia ukraińskich obrońców Wyspy Węży. Na początku wojny mieli zostać wezwani do poddania się przez załogę rosyjskiego okrętu wojennego. Jeden z nich, Roman Hrybow, miał odpowiedzieć słowami: „Rosyjski okręcie, idź w ch*ję”.¹¹⁰ Hasło błyskawicznie obiegło świat i również stało się symbolem ukraińskiego bohaterstwa. Władze Ukrainy, w tym sam Zełenski ogłosiły, że obrońcy wyspy zginęli, strona rosyjska utrzymywała natomiast, że poddali się i zostali wzięci do niewoli. Dopiero po kilku dniach wyszło na jaw, że Rosjanie mieli rację, jednak historia zaczęła już żyć swoim życiem, a część ekspertów uważa, że strona ukraińska celowo nagięła ją w celach propagandowych.¹¹¹

Zełenski zaraz po rozpoczęciu się rosyjskiej inwazji nagrał też film opublikowany w mediach społecznościowych, który zyskał 15 mln odsłon tylko w serwisie Instagram.¹¹² Stojąc w gronie najbliższych współpracowników w centrum Kijowa, uspokajającym tonem mówił, że pozostaje na miejscu podobnie jak obywatele oraz że trwa wspólny wysiłek na rzecz obrony kraju. Co istotne, nagranie nie zostało zrealizowane w sposób profesjonalny – Zełenski nagrywał film sam, trzymając smartfon w ręce.

Ten sposób komunikacji był potem powtarzany i stał się charakterystyczny dla ukraińskiego prezydenta, podobnie jak nieformalny strój, nawet podczas spotkań z zagranicznymi przywódcami. Było to interpretowane jako celowa strategia, mająca nadać Zełenskiemu naturalności i uzyskać efekt bliskości do zwykłych obywateli. Nagrywanie w otwartych przestrzeniach miało być sygnałem, że nie należy się bać.¹¹³

Centrum Przeciwdziałania Dezinformacji tłumaczy:

Na początku wojny rosyjskie operacje informacyjne były zsynchronizowane z działaniami militarnymi. Rozpowszechniano sfabrykowane doniesienia o upadku Kijowa, ucieczce ukraińskich przywódców, kapitulacji sił zbrojnych i bezskuteczności oporu. Cyberataki, zhakowane transmisje,

sfabrykowane oficjalne oświadczenia, zmanipulowane treści medialne i deepfaki służyły nasileniu presji psychologicznej. Bezpośrednim celem było wywołanie paniki, zakłócenie procesu decyzyjnego, osłabienie mobilizacji i obrony cywilnej oraz podważenie woli oporu ludności.

Oraz opisuje odpowiedź władz Ukrainy:

Od lutego 2022 roku Ukraina znacząco rozszerzyła swoją oficjalną komunikację za pośrednictwem rządowych stron internetowych, kont w mediach społecznościowych, kanałów Telegram i Viber, regularnych briefingów oraz bezpośrednich aktualizacji ze Sztabu Generalnego, administracji wojskowej, służb ratunkowych i innych uprawnionych organów. Ta rozproszona sieć komunikacyjna pomaga zapewnić ciągłość i szybki dostęp do oficjalnych informacji, nawet gdy infrastruktura telewizyjna, telekomunikacyjna lub energetyczna była nadwyrężona przez rosyjskie ataki.

108. O. Onuch, H.E. Hale, *The Zelensky Effect*, New York 2023, s. 165–166.

109. Tamże, s. 170.

110. Luke Harding, *‘Russian warship, go fuck yourself’: what happened next to the Ukrainians defending Snake Island?*, The Guardian, <https://www.theguardian.com/world/2022/nov/19/russian-warship-go-fuck-yourself-ukraine-snake-island> [dostęp: 17.08.2026].

111. AFP Fact Check, *Ukrainian island defenders were captured by Russia, not killed*, <https://factcheck.afp.com/doc.afp.com.324N64Y> [dostęp: 17.08.2026].

112. O. Onuch, H.E. Hale, *The Zelensky Effect*, dz. cyt., s. 170–171.

113. Tamże, s. 172.

Jewhen Mahda dodaje:

Wiele osób w Polsce wciąż słucha radia FM, więc warto rozważyć rozwój publicznych, kryzysowych kanałów radiowych. Polska mogłaby też stworzyć oficjalne kanały WhatsApp zdolne dotrzeć bezpośrednio do milionów obywateli.

Warto dostrzec, że w komunikacji internetowej Zełenskiego pojawiały się pewne stałe motywy, jeśli chodzi o treści. To podkreślanie, że wysiłek obrony kraju podejmowany jest wspólnie, że państwo troszczy się o mieszkańców, nawiązywanie do symboliki narodowej, takiej jak wyszywanka, przeciwstawianie ukraińskiej wolności rosyjskiej niewoli oraz krytyka finansowych elit Ukrainy.¹¹⁴

Nie jest jasne, czy ten dobór motywów sprawdziłby się w przypadku Polski. Wydaje się chociażby, że nierówności finansowe, choć dyskutowane w przestrzeni publicznej, nie rezonują tak mocno jak w Ukrainie. Rekomendacją dla władz w Warszawie jest zatem konieczność zidentyfikowania ważnych dla Polaków tematów, które w nienachalny sposób mogłyby zostać użyte do mobilizacji społeczeństwa na rzecz wysiłku wojennego.

Co istotne, kluczowe jest też opracowanie strategii komunikacyjnej, która rezonowałaby w internecie. Można oczywiście stwierdzić, że sukcesy strategii ukraińskiej były spowodowane przede wszystkim osobistą charyzmą Zełenskiego. Nie jest to jednak pełny obraz. W przededniu wojny poparcie dla prezydenta wynosiło 33%.¹¹⁵ To mniej niż w przypadku zaufania do obecnego premiera Polski Donalda Tuska w połowie 2026 roku.¹¹⁶ Chęć głosowania na Zełenskiego deklarowało jedynie 18% badanych w styczniu i lutym 2022 roku, ankietowanych przez Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologii. W maju i czerwcu natomiast było to już 70% osób.

Miało to związek z tzw. efektem flagi, polegającym na jednoczeniu się wokół przywództwa w obliczu zagrożenia. To skomplikowane zjawisko – istnieją badania, które pokazują, że poparcie dla rządzących nie zawsze jest autentyczne – jego deklarowanie może wynikać z poczucia konieczności publicznego zachowywania jedności.¹¹⁷ Mimo to wydaje się, że administracja Zełenskiego obrała dobrą strategię i skutecznie wykorzystała efekt flagi do zmobilizowania społeczeństwa wokół obrony kraju.

Co jeszcze warto podkreślić, niedługo po rozpoczęciu wojny serwis Google Trends wykazywał niezwykle zainteresowanie w światowym internecie hasłami „Zelensky” i „Ukraine”. Prezydent Ukrainy wykorzystał to, regularnie publikując na Twitterze apele o pomoc oraz nawołując do obłożenia Rosji sankcjami. Było to równie ważne jak wizyty zagraniczne, spotkania z przywódcami i występy w narodowych parlamentach.¹¹⁸

Fedchenko podkreśla za Clausewitzem, że wojna informacyjna nigdy się nie kończy.¹¹⁹ W roku 2022 Rosja nasiliła kierowane wobec państw europejskich groźby dotyczące odcięcia dostaw surowców energetycznych, a także narracje skierowane przeciwko ukraińskim uchodźcom. Byli oni przedstawiani jako ludzie zdegenerowani, roznoszący choroby i domagający się specjalnych praw, np. nadania językowi ukraińskiemu statusu języka urzędowego w Polsce. Głównym celem działań dezinformacyjnych Kremla było skłonienie państw Zachodu do odstąpienia od dostaw broni dla Ukrainy.¹²⁰

Takie próby są nieustannie podejmowane, budowanie i utrzymywanie kompetencji do zwalczania dezinformacji w kraju i za granicą jest więc niezbędnym wymogiem bezpieczeństwa narodowego państwa znajdującego się w sąsiedztwie Rosji i zagrożonego jej atakiem.

114. Tamże, s. 173–175.

115. Tamże, s. 162.

116. K. Nowak, *Nowy ranking zaufania. Nawrocki wciąż liderem, Bosak z największym wzrostem*, Forsal.pl, <https://forsal.pl/kraj/polityka/artykuly/11282072%2Csondaz-ibris-ranking-zaufania-pol-itykow-karol-nawrocki-liderem-krzysztof-bosak-zyskuje.html> [dostęp: 17.08.2026].

117. O. Onuch, H.E. Hale, *The Zelensky Effect*, dz. cyt., s. 176–178.

118. Tamże, s. 179–180, 236.

119. Y. Fedchenko, *Główne narracje dezinformacji...*, dz. cyt., s. 194.

120. Tamże, s. 200–201.

Wytyczne dla społeczeństwa, dziennikarzy i żołnierzy

Dzień po rosyjskiej napaści Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy zaapelował do obywateli, by nie publikowali w internecie nagrań przedstawiających ruchy wojsk, ponieważ może to pomóc Rosjanom w ich lokalizowaniu.¹²¹ Pod koniec marca zasady te zostały wpisane do kodeksu karnego, a ich złamanie grozi karą pozbawienia wolności.¹²²

Na początku marca rząd wydał zalecenie rozszerzające tę zasadę o udostępnianie filmów i zdjęć, dzięki którym można byłoby zidentyfikować miejsca, w których doszło do uderzeń powietrznych lub gdzie spadły wrogie pociski. Według wytycznych pomagało to stronie rosyjskiej w koordynowaniu ognia.¹²³

Sergij Taran zaznacza:

Prawdziwy efekt pojawił się dopiero wtedy, gdy służby zaczęły interweniować w konkretnych przypadkach. Dopiero wtedy obywatele zrozumieli, że publikowanie lokalizacji i skutków ataków raketowych jest szkodliwe.

Jak twierdzi Jewhen Mahda:

To nadal jest problemem. Anonimowe kanały na Telegramie mogą natychmiast publikować nagrania lub zdjęcia z miejsca rosyjskich ataków bez kontroli redakcyjnej, podczas gdy oficjalne media nie zawsze mogą korzystać z tego samego materiału.

3 marca 2022 roku został wydany rozkaz nr 73 naczelnego dowódcy Sił Zbrojnych Ukrainy, ustanawiający reżim pracy dla mediów. Obejmował on między innymi zasady udzielania akredytacji, dostępu do obiektów wojskowych i katalog danych wrażliwych. Był wielokrotnie aktualizowany.

Obecnie obowiązuje jego wersja z 17 stycznia 2025 roku. Zawiera między innymi wykaz informacji, które mogą pomóc przeciwnikowi i których nie wolno ujawniać. Obejmuje on między innymi stan bojowy i liczebny jednostek, dane osobiste żołnierzy, ruchy i miejsca koncentracji wojsk, plany i zadania bojowe, ich skuteczność oraz skutki ataków przeciwnika na obiekty infrastruktury krytycznej. Od lutego 2023 roku rozkaz wyznacza także trzy strefy ukraińskiego terytorium: zieloną, czerwoną i żółtą, w których nałożone są obostrzenia na dostęp dla dziennikarzy.¹²⁴

O ile dokument skupia się na ograniczeniach i bezpieczeństwie, o tyle uwadze nie powinna umknąć zawartość drugiego punktu załącznika rozkazu nr 73. W jego myśl oficerowie lub inni przedstawiciele sił zbrojnych sprawujący opiekę nad dziennikarzami powinni okazywać im życzliwość i w możliwie szerokim zakresie pomagać w pełnieniu obowiązków. Należy zauważyć, że na Ukrainę po rozpoczęciu inwazji trafiło wielu korespondentów zagranicznych, a od ich przekazu w znacznym stopniu zależało nastawienie zachodniej opinii publicznej względem wojny, pomocy dla Kijowa i sankcji wobec Rosji.

Pełna analiza rozkazu nr 73 to materiał na osobną rozprawę, warto jednak podkreślić, że zarówno ten dokument, jak i cała polityka w zakresie OPSEC (bezpieczeństwo operacyjne) Ukrainy kształtowała się w warunkach rzeczywistych, była aktualizowana i dopracowywana przez lata wojny. Pełny zbiór instrukcji dla dziennikarzy został wydany dopiero w 2024 roku.¹²⁵

121. Монастирищенська громада, *Не знімай і не публікуй переміщення військової техніки та її номери. Не допомагай ворогові!*, <https://monastyrysche-gromada.gov.ua/news/1645798371/> [dostęp: 17.08.2026].

122. Верховна Рада України, Про внесення змін до Кримінального та Кримінального процесуального кодексів України щодо забезпечення протидії несанкціонованому поширенню інформації про направлення, переміщення зброї, озброєння та бойових припасів в Україну, рух, переміщення або розміщення Збройних Сил України чи інших утворених відповідно до законів України військових формувань, вчиненому в умовах воєнного або надзвичайного стану, Закон України від 24.03.2022 № 2160-IX, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/2160-20#Text> [dostęp: 17.08.2026].

123. ArmyInform, *Інфографіка: як не стати поплічником ворога – інструкція для громадян*, 12.03.2022, <https://armyinform.com.ua/2022/03/12/infografika-yak-ne-staty-poplichnykom-voroga-instrukciya-dlya-gromadyan/> [dostęp: 17.08.2026].

124. Міністерство оборони України, Наказ Головнокомандувача Збройних Сил України від 03.03.2022 № 73 (зі змінами), <https://mod.gov.ua/diyalnist/normativno-pravova-baza/nakaz-golovnokomanduvacha-zsu-vid-03-03-2022-roku-73-zi-zminami> [dostęp: 17.08.2026].

125. Управління зв'язків з громадськістю Збройних Сил України, Рекомендації журналістам щодо організації роботи на військових об'єктах та в районах бойових дій в умовах воєнного стану, https://mod.gov.ua/assets/Rekomendacziya_zhurnalistam_shhodo_organizacziyi_roboti_na_vijskovih_ob_yektah_ta_v_rajonah_bojovih_dij_v_umovah_voyennogo_stanu_cdba24ebf6.pdf [dostęp: 17.08.2026].

Centrum Przeciwdziałania Dezinformacji dodaje:

We wrześniu 2024 roku Narodowe Centrum Koordynacji Cyberbezpieczeństwa wprowadziło ograniczenia dotyczące instalacji i używania Telegramu na urządzeniach służbowych używanych przez organy rządowe, personel wojskowy, sektor bezpieczeństwa i obrony oraz operatorów infrastruktury krytycznej, z wyjątkiem upoważnionych obowiązków służbowych. Celem jest ograniczenie zagrożeń dla cyberbezpieczeństwa i bezpieczeństwa operacyjnego przy jednoczesnym zachowaniu legalnej komunikacji publicznej. Wyzwanie pozostaje poważne, ponieważ obrazy, dane geolokalizacyjne i inne ślady cyfrowe mogą nieumyślnie dostarczać informacji przydatnych wrogowi.

Rekomendacją dla Polski jest zatem szczegółowe przeanalizowanie doświadczeń ukraińskich w tym obszarze i przygotowanie odpowiednich dokumentów, zaleceń, przepisów i procedur na wypadek wojny jeszcze w czasie pokoju.

Nie oznacza to oczywiście, że Polska nie posiada żadnych procedur tego typu. Stosowne przepisy są ujęte w ustawie z 5 sierpnia 2010 roku o ochronie informacji niejawnych, w kodeksie karnym, ustawie z 11 marca 2022 roku o obronie Ojczyzny, a Wojsko Polskie publikuje zalecenia dla cywilów¹²⁶ oraz żołnierzy.¹²⁷

Podsumowanie

Przed państwem i społeczeństwem polskim stoją dwa kluczowe zadania – zbudowanie fizycznej odporności infrastruktury cyfrowej oraz odporności w samej sferze cyfrowej.

Realizacja pierwszego z nich wymaga, by we współpracy z dostawcami usług telekomunikacyjnych zadbać o trwały dostęp do internetu. Szczególnie istotna jest sieć mobilna. Ma wysoką przepustowość, ale należy się zatroszczyć o jej przystosowanie do funkcjonowania w sytuacji kryzysowej, w tym braku prądu.

Priorytetem powinno być także zadbanie o komunikację wojskową, również satelitarną, z wykorzystaniem konstelacji na niskiej orbicie okołoziemskiej. Strategicznym wyzwaniem w tym obszarze jest dywersyfikacja, która pozwoli uniknąć zależności od jednego dostawcy. Podmioty medialne, przede wszystkim stacje telewizyjne, muszą z kolei mieć gotowe i przećwiczone plany działania na wypadek sytuacji awaryjnej, zmuszającej je do relokacji kluczowych obiektów i przeniesienia działalności głównie do internetu.

Drugie zadanie wymaga od władz państwowych między innymi stworzenia sprawnego systemu ostrzegania przed zagrożeniami i bycia gotowym do uruchomienia usług cyfrowych na wypadek wojny. Popularność i szeroki wachlarz możliwości aplikacji mObywatel to dobry fundament, podobnie jak Alert RCB. W tym drugim przypadku niezbędne są jednak zmiany w kierunku nadawania komórkowego, by szybciej i skuteczniej docierać do obywateli.

Konieczne jest także opracowanie narzędzi prawnych do skutecznej eliminacji wrogich wpływów w sferze informacyjnej, w tym implementacja unijnego Aktu o usługach cyfrowych. Przepisy muszą być precyzyjne i klarowne, by działania te nie powodowały zarzutów o łamanie zasady wolności słowa. Ukraina skutecznie zablokowała rosyjskie media społecznościowe i prorosyjskie podmioty medialne, dzięki czemu udało jej wzmocnić poziom mobilizacji społecznej w chwili wybuchu wojny.

Walka z dezinformacją w kraju to zadanie także dla organizacji pozarządowych. Kluczowy wniosek płynący z tego rozdziału jest jednak taki, że mogą być one bardzo skuteczne w docieraniu do zagranicznych odbiorców – poziom zaufania do nich jest w tym przypadku wyższy niż do instytucji państwowych.

126. Dowództwo Komponentu Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni, *Informacja jest bronią*, <https://www.wojsko-polskie.pl/woc/articles/aktualnosci-w/informacja-jest-bronia/> [dostęp: 17.08.2026].

127. Sztab Generalny Wojska Polskiego, *Wrażliwość informacji*, 23.04.2020, <https://www.wojsko-polskie.pl/sgwp/articles/zalecenia-b/2020-04-237-wrazliwosc-informacji/> [dostęp: 17.08.2026].

Doświadczenia ukraińskie pokazują, że zadbanie o przychylność państw oraz społeczeństw sojusznicznych i partnerskich to jeden z fundamentów skutecznej obrony. Wyzwaniem dla NGO-sów może natomiast być pozyskanie stabilnego źródła finansowania w czasie wojny.

Oczywiście opracowanie właściwej cyfrowej strategii komunikacyjnej skierowanej poza granice kraju to także zadanie dla władz państwowych. Dobrego przykładu dostarcza prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski, który wykorzystał swoją popularność na Twitterze (obecnie X), by zabiegać o pomoc dla swojego kraju. Również jego komunikację kanałami cyfrowymi ze społeczeństwem Ukrainy należy ocenić jako skuteczną.

Wiele opisanych ukraińskich działań i rozwiązań odnoszących się do kultury cyfrowej charakteryzowało się dużym poziomem skuteczności. Wiele z nich było też jednak wprowadzanych spontanicznie lub po upływie wielu miesięcy od wybuchu wojny. Konflikt, który wprawdzie wisił w powietrzu, w znacznej mierze zaskoczył i Ukraińców, i społeczeństwa Zachodu. Nie jest jasne, czy rozleje się na inne kraje. Polska z pewnością ma jeszcze czas, w przeciwieństwie do Ukrainy w lutym 2022 roku. Jego dobre wykorzystanie zależeć będzie od tego, czy wyciągnięte zostaną lekcje płynące z Kijowa.

Digital Culture as Infrastructure for Social Resilience in Wartime

Ukraine's Experience and Lessons for Poland

Authors: Aleksander Lewkowicz, Eugeniusz Romer, Oleksandr Shevchenko

Translation: Radosław Żydok

Content editor: Michał Wojda

Center for Development Strategies

Warsaw 2026

Introduction

Russia's full-scale invasion of Ukraine in February 2022 completely changed our perception of state security and brutally reminded us that the rules of international politics have not changed: war, as Clausewitz held, remains a continuation of politics. This dramatic lesson is still going on, and the Old Continent is learning it in an extremely painful way – not only through the burden that the cost of rearmament places on taxpayers' pockets, but also more tangibly, through drones and missiles that are falling on NATO territory too, including on Polish soil.

The consequences of the armed conflict taking place just beyond our eastern border, which increasingly affects us directly, are most often considered at the macro level: what impact will the war in Ukraine have on Europe's political landscape, what future awaits Ukraine, is Poland at risk of war and, if so, what kind of war, and finally, what lies ahead for Russia and the Russians? These are entirely legitimate questions about strategic issues, and without at least attempting to ask them, it is probably hard to move down to lower levels.

If one takes into account the conflict that began as early as 2014, the war in Ukraine is the longest armed conflict in Europe since the Second World War. Almost as much time has now passed since Russia's full-scale invasion in 2022 as passed between the attack on Poland on 1 September 1939 and Germany's capitulation. At the same time, after more than four and a half years of Russia's war against Ukraine, there is no clear prospect of an end to the fighting.

This is an important perspective, because it helps us to understand how many unknowns we face in today's world, which is far more complex than it was almost 100 years ago, when we try to answer strategic questions about the future of Poland, Europe, Ukraine and Russia. Many forecasts concerning both politics and military matters have already become outdated in the course of the conflict.

Putting forward theses or forecasts in these conditions requires not only situational awareness and the analysis of countless data, but above all tremendous intellectual courage. At the same time, alongside attempts to capture phenomena on the macro scale, what happens at lower levels is equally important. One issue that is not in dispute in the debate on the security of states is social resilience.

In this context, social resilience should be understood not only as a society's ability to survive a crisis, but also as its capacity to adapt to changing conditions, maintain basic social functions and recover after experiencing a threat. Its significance goes far beyond the individual psychological resilience of citizens and also encompasses the level of social trust, the capacity for self-organisation, readiness to help one another, the quality of public communication and the effectiveness of state institutions.

That is why the report you are holding examines digital culture as a key infrastructure of social resilience in wartime. Drawing on Ukraine's experiences between 2022 and 2026, this publication aims to derive conclusions and recommendations for Poland in this critical area.

Digital culture has ceased to be solely the domain of entertainment: time spent after work, or an add-on to the real world. However one judges the entanglement of people today in the digital world, it has

become part of our lives, in which the virtual has a very strong impact on the corporeal. We are aware that a modern armed conflict is not fought solely in the trenches and along the physical lines of contact at the front. An equally fierce battle is being fought on our smartphone screens, in streams of notifications, with the participation of social media algorithms.

In the reality of armed conflict, digital culture becomes a tool for rapid crisis communication, grassroots mobilisation and crowdfunding, and also, as it turns out, an arena for building a new national identity and documenting history in real time. These changes are not free of threats: the open digital space becomes a field for intensive disinformation and psychological operations by the enemy, requiring society to remain constantly vigilant and to develop new information security habits.

We have divided our work into five chapters, each of which, in our view, offers an important lesson for Poland from the war in Ukraine.

The first chapter shows how everyday digital life – a space previously associated with entertainment and general information noise – was transformed into a living ecosystem of survival. Ukraine's experience shows that in the first hours of a war, the smartphone becomes for civilians a tool on which saving human lives may depend. Messaging apps and social networking sites turn into digital warning boards, guiding citizens to shelters and pointing out evacuation routes.

Over time, however, what we see on the screens of our phones, tablets and laptops takes on an entirely new meaning. It allows society to survive psychologically the hardships of a new, wartime reality. Black humour, memes and satire begin to appear in the digital infosphere, stripping the enemy of its menace and depriving it of its symbolic advantage. In the chapter 'Social Media as a "Soft Front"', we seek to show how moods evolved over the course of the war – from initial euphoria and national unity, through fatigue with repeated alerts, to bitter criticism of the actions of the political and military authorities.

In the chapter 'Music in Wartime', we ask: why does music work faster than a manifesto? How do the algorithms of the big digital platforms amplify its message? What is spontaneous, what escapes human control and is instead governed by algorithms, and, finally, what is supported by the state? For in wartime, music ceases to be merely an aesthetic background – it becomes an act of cultural mobilisation and a direct response to shock. From intimate ballads recorded in hiding on a phone, through raw rap coming straight from the trenches, to global stages and performances at Eurovision, music is a language of mourning, hope and resistance. The chapter also does not shy away from difficult questions about the limits of commercialising wartime suffering (the phenomenon known as 'Bayraktarshchyna') and about the fate of artists who have found themselves on the margins of official state policy.

In the third chapter, we seek to illustrate how traditional media were 'translated' for the internet. Ukraine's example shows how traditional media, with their hierarchical structures and slowness, collide with the demands of wartime dynamics. The chapter describes phenomena such as the nationwide United News telethon – a tool of crisis consolidation that over time comes to face a crisis of trust and society's need for pluralism. Channels on digital platforms such as Telegram, along with political vlogging on YouTube, take hold of the popular imagination. At the same time, information begins to lose out to narrative – direct and emotionally charged. Traditional journalism gives way to individual messages, often delivered by self-styled 'experts', in which the line between fact, opinion and emotional outburst becomes blurred.

When the existence of the state is under threat, culture is naturally harnessed in the service of society's common goal: victory. In the chapter 'The Boundary between Culture, Strategic Communication and Propaganda', the authors analyse the moment at which the initial consensus begins to crack. The chapter touches on the painful and complex processes of decolonisation and de-russification and on disputes over local memory and historical identity. It reveals the tension between the need for a coherent, patriotic state message and the foundations of a democratic society – the right to freedom of speech, freedom to criticise and the preservation of cultural complexity.

Finally, in the last chapter of the report, the authors point to the importance of infrastructure: base stations, back-up power, satellite internet and cloud technologies. The experience of Ukraine – a state that has fitted key services for citizens into a phone and has put up informational resistance to the aggressor – becomes a direct lesson for Poland. It is both a warning and a guide to how, in peacetime, to build the systems, procedures and public awareness needed to keep the state's digital bloodstream flowing at the moment of trial.

We are pleased that the work we are placing in your hands is so interdisciplinary. In the Polish literature, the topic of digital culture as an infrastructure of social resilience has so far been scattered between research on disinformation and information resilience and research on the role of culture and social institutions in wartime. This report aims to bring these hitherto separate strands together into a single whole.

It shows that the foundations of social resilience in wartime turn out to be a unique interweaving of technology and the cultural fabric, expressed in everything from the state's ability to manage the evolution of moods on social media, appropriate support for changes in the music market and the state's participation in shaping new social identities, to the digitalisation of public services and the adaptation of traditional media to the demands of fast communication in the internet era. Combining the perspectives of media studies, sociology, political science and cultural studies, the report seeks to fill an existing research gap and to provide unique knowledge that serves not only to understand Ukraine's experience of war, but also to build the real resilience of Polish society to the threats of the present and the future.

Michał Wojda



CHAPTER I

SOCIAL MEDIA AS A 'SOFT FRONT'

AUTHOR: ALEKSANDER LEWKOWICZ

How public mood in Ukraine evolved, 2022–2026

On 24 February 2022, life in Ukraine changed for ever. As the forces of the Russian Federation crossed Ukraine's borders, the struggle for survival began not only on physical battlefields but also in the digital sphere, among ordinary citizens. From the very first minutes of a war that has now lasted more than four years, social media have served – and continue to serve – as one of the main arenas of a parallel conflict with a psychological and social dimension. It is on computer and smartphone screens that a living history of resistance is being recorded, and the content created by internet users has become a barometer of the emotions of an entire nation. To see this, it is worth tracing how the mood of the Ukrainian internet evolved between 2022 and 2026.

In the first hours of the full-scale invasion, the Ukrainian internet was plunged into chaos. Normal communication was paralysed, and social media were filled with a sense of utter absurdity and uncertainty.¹ Very quickly, however, the digital chaos began to organise itself around the most basic need of all: survival.

Society focused almost entirely on physical survival, and practically every pre-war topic vanished from online discussion. Channels on Telegram, Facebook, Instagram and Twitter became digital noticeboards, sharing maps of shelters, warnings about troop movements, air-raid alerts and information on safe evacuation routes. People also posted instructions on how to evacuate women, children and the elderly quickly and safely from areas of active fighting. The importance of such messages went beyond simply warning of danger. A study of Ukraine's digital alert system, based on more than 3,000 local alerts and geolocation data from some 17 million mobile devices, showed that people changed their movements and sought shelter very quickly after receiving a warning. The authors estimated that the public's response to the alerts may have prevented around 35–45% of potential civilian casualties. The study also

1. В. Бурлачук, "Війна як медійна подія" in: *Українське суспільство в умовах війни 2022*, ред. Є. Головаха, С. Макеев, Київ 2022, s. 61–63.

revealed a less obvious problem. As the war dragged on, responses to successive warnings gradually weakened, especially among people exposed to frequent alerts over long periods. The authors link this to the phenomenon of 'alert fatigue'. By their estimates, a further 8–15% of the civilian casualties recorded in the later stages of the conflict could have been avoided had people continued to respond to warnings as they did at first.² The digital alert system thus shows both the enormous value of rapid communication in wartime and its limits: even a reliable, potentially life-saving message can lose its force over time if the people receiving it live under constant threat. Nor was every piece of information appearing on social media equally helpful or trustworthy. At the same time, anonymous Telegram channels were publishing unconfirmed reports and recycling one another's content, which is why Ukrainian institutions were already urging people in 2022 to rely on official, verified sources.³ In wartime, then, speed alone was clearly not enough. Verified messages from official institutions could genuinely improve safety and shape how people behaved in the face of danger, whereas unchecked information circulating on social media could add to the chaos, heighten uncertainty and increase the risk of poor decisions.

Surviving amid constant danger and pervasive uncertainty demanded of Ukrainian society not only efficient logistics but also rapid psychological adaptation. The response to paralysing fear and the brutality of war was a wave of mass myth-making and an outpouring of humour. A new, modern national epic sprang up almost overnight in Ukraine's digital space, one in which genuine acts of heroism intertwined with folklore, satire and urban legend. Among the defining symbols of the popular imagination were the 'Ghost of Kyiv' – a mythical fighter pilot who embodied the defence of the skies over the capital⁴ – the weeks-long, symbolic series of spectacular enemy defeats at Chornobaivka airfield,⁵ and viral stories of local residents (including Roma) daringly seizing or making off with abandoned Russian tanks. Widely reproduced as memes, graphics and short videos, these narratives came to play an important role in coping with the reality of war. Research on Ukrainian memes shows that humour and ridicule of the enemy helped to relieve tension, restore emotional balance and tame some of the fears the war had brought. At the same time, they portrayed the Russian army as an opponent that could not only be feared but also laughed at – and thereby stripped of some of its symbolic power.⁶

Social media also very quickly became a tool for actively supporting Ukraine's defence. Special bots were set up on Telegram to let people report Russian troop movements, the location of equipment and the progress of military convoys. They were used above all by residents of occupied areas or of places close to the fighting. At the same time, local groups began to form to coordinate acts of sabotage and pass information to the Ukrainian services. Data gathered from residents were used to adjust fire, plan military operations and respond more quickly to enemy movements, becoming an important source of support for the Armed Forces of Ukraine.⁷

The panic and terror on social media subsided fairly quickly. With the successes of the Armed Forces of Ukraine and Russia's defeats in the Kyiv, Chernihiv, Sumy and Kharkiv regions – and, somewhat later, the liberation of Kherson – public morale improved, and the tone of both the media and ordinary users became far more optimistic. In hindsight, it could even be described as excessively euphoric. The Ukrainian internet and social networks were flooded with memes and satire that thoroughly demystified the enemy, stripping it of its menace and reducing it to a figure of fun. In the media, the Russian army came to be shown as backward and disorganised and its soldiers – often addicted to intoxicants.⁸ On the back of

2. D. Van Dijke, A.L. Wright, M. Polyak, "Public response to government alerts saves lives during Russian invasion of Ukraine", in: *Proceedings of the National Academy of Sciences* 2023, 3. https://cpd.gov.ua/glossary/principles/czpd_poyasnyuye-yak-praczyuye-dezinformaczi/ [accessed 2 September 2026].

4. <https://www.facebook.com/kpszs/posts/363834939117794> [accessed 18 July 2026] (post by the Ukrainian Air Force Command clarifying that the 'Ghost of Kyiv' never existed as a single individual).

5. <https://www.ukrinform.ua/rubric-ato/3441263-cornobaivka-110-ukrainski-vijskovi-znovu-rozbili-rosian-na-aerodromi.html> [accessed 18 July 2026] (report on the 11th strike on Russian forces stationed at Chornobaivka, Kherson region).

6. T. Kuznietsova, "Мем як комунікативний прийом подолання страху під час війни: український контекст", in: *Інтегровані комунікації* 2024, no. 1(17), p. 18.

7. <https://moz.gov.ua/uk/sbu-stvorila-chatbot-dlja-povidomlennja-pro-peresuvannja-vorozhoi-tehnik#> (announcement by the Security Service of Ukraine of an official Telegram bot for reporting enemy activity).

8. A good example is the ridicule of the alleged alcoholism of General Viktor Zolotov, commander-in-chief of the Federal Service of National Guard Troops of the Russian Federation, which gave rise to the 'General Denaturov' meme – viral not only in Ukraine but also in Poland and other European countries. Source: <https://goingapp.pl/more/denaturov-i-kacov/> [accessed 18 July 2026] (a short note on who 'General Denaturov' is).

a string of victories, a narrative began to spread on social media that the war would be short and that the Russian state would soon collapse. A meme about 'two or three weeks' even took root in the public mind, started by Oleksii Arestovych, a former adviser to the Office of the President of Ukraine, who repeatedly promised in his regular briefings that the conflict would soon be over.⁹

The euphoria, the pride in the nation's steadfastness and the skill of its troops, and a general sense of superiority lasted for many months and kept growing for roughly a year. There were, of course, moments of despair, voiced by the public on social media – the horror of the atrocities committed by the Russian army in Bucha and elsewhere, or the first energy crisis caused by attacks on critical infrastructure in the winter of 2022/2023. Even so, society retained a lively belief in total victory right up to the heavily overhyped counter-offensive of summer 2023. That mood was fuelled by material published by the official Telegram and YouTube accounts of the Ukrainian authorities.¹⁰ The counter-offensive, however, did not deliver the expected results, and as the hoped-for breakthrough failed to materialise, the earlier optimism began to fade. Belief in victory remained high, but fewer and fewer people expected it to come soon. A war that many Ukrainians had initially seen in terms of weeks or months was increasingly perceived as a conflict that would last for years.¹¹ This moment also marked a turning point in how Ukraine's leadership was seen. Comments and posts on social media contained growing criticism of the President of Ukraine and the command of the Armed Forces. War fatigue became ever more noticeable, and it deepened further in 2024–2025.

The lack of a breakthrough at the front, difficulties with mobilisation, corruption and rising social tensions all eroded the earlier enthusiasm. Memes and comments showed far more black humour, irony and frustration. Social media were no longer solely a space of national unity; increasingly, they became a place of criticism and internal dispute.¹²

How media use changed after the outbreak of war

The full-scale war clearly changed the character of Ukrainian social media. Before 24 February 2022, they had served mainly for entertainment, keeping in touch and following the latest content. Once the war broke out, however, it began to permeate almost every area of online communication, and entertainment and lifestyle content lost its importance, at least for a time.

Research by Detector Media confirms this. The share of Ukrainians who considered the entertainment function of the media important fell from 25% in 2021 to 14% in 2023. At the same time, the need to keep up with events grew in importance. In 2021, 54% of respondents believed that the media's main task was to report on socially important events; by 2023, the figure had risen to 70%.¹³ The war thus changed not only the subjects covered but also the way content was delivered and received.

In 2022, 74% of Ukrainians surveyed used social media as a source of news, and 82% did so on a smartphone.¹⁴ In these conditions, short items that could be read, watched and forwarded quickly worked especially well. Telegram gained most of all. According to Internews research, 20% of respondents used Telegram as their main platform for following the news in 2021; a year later the figure was 60%.¹⁵ In surveys by OPORA, 65.7% of respondents used Telegram in 2022, rising to 78.1% in 2024.

9. <https://nv.ua/ukr/lifestyle/koli-zakinchtsya-viyna-vidpovid-arestovicha-peretvorilasya-na-mem-foto-video-novini-ukrajini-50246648.html> [accessed 18 July 2026].

10. A good example is the videos published on YouTube by the communications department of the Armed Forces of Ukraine, claiming that the Russians feared the coming counter-offensive. Source: https://www.youtube.com/watch?v=85f0_hUplvc [accessed 18 July 2026].

11. <https://razumkov.org.ua/en/research-areas/surveys/assessing-the-situation-in-the-country-trust-in-social-institutions-belief-in-victory-and-attitude-to-elections-march-2024> [accessed 2 September 2026].

12. В. Резнік, "Потенціал соціальних напружень і розколів в Україні за умов війни: динаміка та фактори", in: *Українське суспільство в умовах війни 2024*, eds Є. Головаха, С. Дембіцкий, Київ 2024, pp. 99–104.

13. <https://en.detector.media/post/share-of-ukrainians-with-high-media-literacy-index-decreased-in-second-year-of-war-finds-detector-media-study> [accessed 20 July 2026].

14. "Ukrainian Media Use and Trust in 2022", in: *USAID-Internews Media Consumption Survey*, p. 8. Source: https://internews.org/wp-content/uploads/2022/12/USAID-Internews_Media-Consumption-Survey_2022_eng.pdf [accessed 20 July 2026].

15. Ibid., p. 25.

Over the same period, TikTok also grew in importance: 19.5% of respondents named it as a news source in 2022, and 26.8% in 2024.

The war therefore changed not only the hierarchy of topics but also the dominant forms of content: short messages on Telegram channels, material designed for smartphone viewing and short audiovisual clips all gained ground. Social media also allowed ordinary users to document everyday life in wartime and to publish personal accounts, photographs and recordings almost in real time.

Telegram became the biggest beneficiary of the change in how social media were used during the war. At the end of 2021, only about 20% of Ukrainian social media users followed the news there. By June 2022 the figure had risen to 65.7%, and by 2024 it had reached 78.1%. Nor was this growth limited to young people. Among respondents over 70, the share using Telegram for news rose from 24% in 2022 to 56% in 2024.¹⁶ Telegram thus became a tool that reached almost every age group and region of Ukraine.

Telegram's popularity stemmed above all from how well it suited the realities of war. Users did not have to open a long article or wait for a television news bulletin: a short message about an alert, drone movements, an explosion or the all-clear appeared straight on their phone screen. The Institute of Mass Information notes that in the first weeks of the invasion the audiences of the largest channels grew as much as threefold, because people urgently needed fast, local safety information. Other important factors were the brevity of posts, the ease of forwarding them and the absence of detailed context – which, on the one hand, made them quicker to take in and, on the other, increased the risk of oversimplification and misinterpretation.¹⁷ Telegram's format also created a sense of direct contact with the source: messages from the authorities, local administrations, the military, volunteers and anonymous administrators all landed in one space where they looked much the same, so the difference between official information, opinion and unverified rumour became practically invisible to the reader.

Operational security and limits on what can be posted

The speed with which information could be shared – one of social media's greatest strengths in wartime – also had a downside. The same tool that could warn thousands of people of danger within seconds, or pass on vital information, could just as quickly expose data that the enemy might use. A photo or video taken on a phone could inadvertently reveal the position of Ukrainian units, the location of equipment, the direction in which it was moving or the way air defences operated. As a result, the familiar social media routine of 'see it – film it – post it' called for a completely different approach in wartime.

From the first months of the full-scale invasion, the Ukrainian authorities and military therefore regularly appealed for so-called information silence. This applied in particular to material showing the positions of the Armed Forces of Ukraine, the movement of military equipment, where units were stationed and how air-defence systems were working.¹⁸ The danger was not simply that the enemy might see a single photo. Material posted by many users could be pieced together and compared with maps, landmarks or the time a video was recorded, and then used for more precise reconnaissance. Videos posted almost in real time during Russian attacks were especially dangerous. Ukrainian institutions warned that footage of air defences in action could help the Russian side both to pinpoint the systems and to plan further strikes.¹⁹

The problem soon moved beyond the realm of information and found its way into law. In March 2022, Ukraine's Criminal Code was amended to penalise the unauthorised dissemination of information about

16. https://oporaua.org/polit_ad/telegram-youtube-chi-tiktok-zvidki-ukrayinci-diznayut-sya-novini-25308 [accessed 1 August 2026].

17. <https://imi.org.ua/monitorings/majzhe-zmi-yak-telegram-manipulyuye-audytoriyeyu-i49222> [accessed 1 August 2026].

18. <https://www.golos.com.ua/article/357629> [accessed 14 September 2026].

19. <https://armyinform.com.ua/2022/12/19/ne-dopomagajte-vorogu-povidomlenniyamy-pro-robotu-nashoyi-ppo/> [accessed 14 September 2026].

the movement of weapons and the movement and deployment of Ukrainian military units, where such information had not previously been made public officially.²⁰ In practice, this meant that material which in peacetime might have been an ordinary photo or video on social media could, in wartime, become information of operational significance.

Events in Kyiv in May 2023 illustrated this well. During one intense Russian attack, some residents filmed Ukrainian air defences in action and posted the videos on Instagram, Telegram and other platforms. The Security Service of Ukraine identified the authors of some of this material and announced that four people had been charged. One of the published videos quickly surfaced on pro-Russian platforms as well.²¹ The case showed that even a post made with no intention of helping the enemy could very quickly travel far beyond its original audience and be put to an entirely different use.

The response to such cases was not confined to the state. A form of grassroots policing of other users' behaviour also gradually emerged on social media. This was particularly evident after the attack on Kyiv in May 2023. The publication of footage of air defences in action sparked a wave of outrage: users not only criticised the people who had posted it but also publicly called on the Security Service of Ukraine to deal with the matter.²² Well-known figures likewise reminded their followers of the need for information silence. After one of the attacks on Kyiv, Serhii Prytula sharply criticised the posting of air-defence footage, stressing that chasing views must not come at the expense of soldiers' safety.²³

Social pressure could also directly change the behaviour of those who posted such material. In one of the most high-profile cases, a blogger who had published footage of air defences together with details that made it possible to pinpoint where it was filmed removed the video and apologised publicly after a storm of criticism.²⁴ The apology did not end the criticism: some users considered it insufficient and continued to demand consequences. It can thus be seen that operational security rules came to be enforced not only formally by the state but also socially – through criticism, the reporting of dangerous posts and pressure on other users.

This does not, of course, mean that the rules were universally observed. The very fact that the appeals had to be repeated, and that further cases of air-defence footage kept appearing, shows that some users still put the chance to share spectacular material instantly ahead of the potential risk. The Ministry of Internal Affairs pointed out that most such people did not see themselves as knowingly helping the enemy, yet their posts could still make it easier to identify military positions and correct fire.²⁵ In this sense, the war forced a gradual change in the very norms of social media use: a user's responsibility came to include not only checking whether information was true but also anticipating the possible consequences of spreading it.

The war therefore changed not only the speed at which information circulated but also society's understanding of what could safely be shared. Social media users had to judge not only whether a piece of information was true but also whether publishing it might harm their own soldiers or other people. Information security, in this sense, also came to mean consciously refraining from posting some material that was both true and interesting. The line between documenting the reality of war and unwittingly revealing information useful to the enemy became one of the new challenges of wartime digital communication.

20. <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/2160-20> [accessed 14 September 2026].

21. <https://ssu.gov.ua/en/novyny/sbu-povidomya-pro-pidozru-chotyrom-bloherkam-yaki-zasvityly-robotu-ppo-pid-chas-rosiiskoho-udaru-po-kyievu-16-travnia> [accessed 14 September 2026].

22. <https://tsn.ua/ukrayina/dopomagayut-vorogu-socmerezhi-obureni-blogerami-yaki-vikladayut-do-merezhi-video-roboti-ppo-2329540.html> [accessed 14 September 2026].

23. <https://24tv.ua/pritula-doriknuv-tim-hto-znimaye-robotu-ppo-ukrayini-shho-vin> [accessed 14 September 2026].

24. <https://tsn.ua/video/video-novini/blogerka-yaka-viklala-video-roboti-ppo-u-kiyevi-zapisala-vibachennya.html> [accessed 14 September 2026].

25. <https://mvs.gov.ua/news/rechnicia-mvs-filmuvannia-roboti-ppo-dopomoga-vorogu> [accessed 14 September 2026].

The language of wartime communication

What made channels attractive, however, was not only how quickly they published but also the language they used. Posts were usually shorter, more colloquial and more emotionally charged than traditional media reports. Instead of neutral description, they featured exclamation marks, emoji, direct appeals to readers, dramatic announcements, irony and value-laden vocabulary – often including language that official media would probably consider unacceptable. An analysis of 100 popular Ukrainian channels by Texty.org.ua found that on the Trukha channel around 45% of the more than 3,400 posts published in summer 2024 contained at least one of the manipulation techniques studied, most often emotionally loaded language. By comparison, on the official channel of the public broadcaster Suspilne the share of such posts was below 2%.²⁶ The authors of the study stress that strongly arousing anger, fear or euphoria can distract readers from the lack of evidence and wider context.

The comments and reactions beneath posts form a second layer of Telegram's emotional impact. Readers not only receive the news but immediately see how others are reacting to it – whether fear, anger, gratitude, pride, laughter or distrust prevails. Being able to comment gives users the sense that their opinion matters, lets them engage in conversation with other readers and turns a news channel into a space where events are experienced together.²⁷ At the same time, the most visible comments can suggest that they represent the view of the whole community, even when they come only from a particularly active and highly engaged part of the audience. In practice, comments do not merely reflect existing emotions; they can also amplify them. A few frightened remarks under a report of a possible attack, for example, heighten the sense of danger, while a wave of enthusiasm under a video of Russian equipment being destroyed reinforces pride, hope and a sense of shared success.

Research on reactions to posts in the first two months of the invasion shows that positive emotions initially predominated: gratitude to the defenders, admiration for what they were doing, and pride. Channels not directly linked to professional newsrooms, by contrast, made greater use of humour, irony and mocking laughter at the enemy.²⁸ In this period, comments and emoji served as a form of social confirmation: users could see that others, too, felt gratitude, anger or hope, which could ease their sense of isolation and strengthen their identification with the community. Over time, the emotional picture grew more complex. An analysis of the Ukraine Online channel found that 72% of its posts about shelling had a negative tone, and that its messages about the problems of displaced people emphasised hardship and danger more often than traditional media did. Emotional vocabulary, photographs, videos and audience reactions could thus arouse sympathy and solidarity, but also anger, indignation and prolonged tension.²⁹

Alongside Telegram, demand for longer video content also grew. Short messages allowed people to find out quickly what had happened, while longer material helped them to understand what successive events meant. YouTube came to play a special role here. The platform allowed brief news items to be developed into analyses lasting between ten and twenty minutes, interviews, expert commentary, reportage and live broadcasts. According to figures compiled by the Ukrainian organisation OPORA, around

25% of respondents watched news on YouTube before the full-scale invasion. In 2022 the figure rose to 61.2%, and in 2023 to as much as 66.2%. In 2024 it fell to 59.5%, but YouTube still remained the second most widely used social platform for news, behind only Telegram.³⁰ This shows how quickly YouTube gained in importance within the first year of the war.

26. <https://texty.org.ua/projects/113693/carousel-of-emotions-manipulation-level-of-ukrainian-telegram-channels/> [accessed 1 August 2026].

27. Т. Байдак, А. Шалімова, О. Болотова, "Особливості ведення новинного Telegram-каналу під час війни", in: *Соціальні технології: актуальні проблеми теорії та практики* 2024, no. 101, pp. 127–128.

28. Н. Стеблина, "Аналіз емоційності українського цифрового політичного дискурсу під час повномасштабного вторгнення рф (за матеріалами найбільш популярних Телеграм-каналів) [An analysis of the emotional content of Ukrainian digital political discourse...]", in: *Політичне життя* 2022, no. 2, pp. 43–47.

29. R. Velychkovskyi, War in Ukraine: A Comparative Analysis of the Emotional Tone of Telegram Channels and Traditional Media, in: *Grani* 2024, vol. 27, no. 6, p. 128.

30. https://oporaua.org/polit_ad/telegram-youtube-chi-tiktok-zvidki-ukrayinci-diznayut-sya-novini-25308 [accessed 20 July 2026].

YouTube also began to take over some of the functions of traditional television. Participants in Internews research said that they used it instead of television, watched bloggers' content and looked for videos that helped them confirm or better understand a piece of news that interested them. They also noted that online creators did not always give them new information; rather, they mainly helped them form an opinion about events. The channels most often chosen in 2022 included those of traditional media, such as TSN and Channel 24, as well as the channels of Oleh Zhdanov, Feygin LIVE, Oleksii Arestovych and Serhii Sternenko.³¹ Alongside traditional newsrooms, then, individual personalities began to play an ever greater role, each attracting a community of regular viewers.

The scale of this phenomenon is shown by an analysis carried out by the Ukrainian portal Texty.org.ua. It found that between 24 February 2022 and 1 June 2023 more than 5,000 guests and commentators appeared on 40 news channels. Some 58,000 expert videos or clips were published, gaining a combined total of around 5.2 billion views. Analyses of military operations and the situation at the front proved especially popular: material featuring military commentators accounted for around 40% of the expert content analysed. Amid constant uncertainty, simply learning the latest news was often no longer enough. Viewers looked for people who could explain it, assess the situation and predict what might happen next. The high demand for such content, however, encouraged the same statements to be published again and again and fostered the growth of channels that relied more on emotional forecasts than on verified information.³²

Documenting the early days of the war

The growth of longer content on YouTube was not limited to daily analyses, interviews and live broadcasts. In time, larger documentary projects also appeared, on which creators worked for many months. They made it possible to revisit events previously known mainly from short news items and to show them in a wider context. One of the best-known examples was Dmytro Komarov's project Rik ('The Year'), devoted to the first year of the full-scale war. The roughly two-and-a-half-hour film included footage from the front line and from liberated towns and villages, soldiers' accounts and conversations with Ukrainian officials and military commanders.³³ Within the first two days, the two parts of the film had together attracted more than three million views on the Svit navyvorit ('The World Inside Out') channel. The project was later expanded into the series Rik. Za kadrom ('The Year: Behind the Scenes'), whose first five episodes were watched more than ten million times within a month.³⁴

Another example of how popular creators changed course was Anton Ptushkin, who before the war was known mainly for Russian-language travel videos, with around five million followers on his main channel. After the invasion began, he set up a new channel in Ukrainian and English, where he started publishing longer reports on the realities of war. In one of his first films, he showed how Ukraine's state railway became a lifeline for millions of people fleeing threatened cities. He spoke to railway workers and described their part in evacuating civilians, transporting humanitarian aid and keeping connections running under Russian shelling.³⁵ He kept his familiar narrative style, but instead of faraway countries he began to show his own country transformed by war. In the comments under his first films, viewers thanked him for switching to Ukrainian and for tackling important subjects. These reactions show that audiences judged not only the content itself but also a popular creator's choice of language and the clear stand he took.³⁶

31. "Ukrainian Media Use and Trust in 2022", pp. 27–30.

32. <https://texty.org.ua/articles/110296/top-najpopulyarnishykh-ekspertiv-v-informacijnomu-youtube-vid-vsyudysushoho-zhdanova-do-horoshykh-rosiyan/> [accessed 20 July 2026].

33. <https://www.youtube.com/watch?v=EhssmUtN874> [accessed 27 July 2026].

34. <https://detector.media/kritika/article/208532/2023-03-02-rik-dmytra-komarova-glyanets-voienogo-chasu/> [accessed 27 July 2026].

35. <https://www.youtube.com/watch?v=IR-1FI-bjiic> [accessed 27 July 2026].

36. Ibid.

Ptushkin's wartime reports later paved the way for even larger documentary projects. His films about the work of the railways, the emergency services and daily life in Kyiv caught the attention of the Canadian company Yap Films, with which he made the feature-length documentary *We, Our Pets and the War* (*Ми, наші улюбленці та війна*). The film tells the story of people rescuing animals during shelling, occupation and evacuation. It was not released on YouTube; instead, it reached cinemas in 2024 and was then distributed online through video-on-demand services. It is worth mentioning nonetheless, because it shows that the popularity and experience creators had gained on YouTube enabled them to move beyond the platform and produce major projects for audiences both in Ukraine and abroad.³⁷

Large documentary projects prompted far more complex reactions than short news items. Komarov's film drew millions of views, but it also met with criticism in comments and discussions on social media. Some viewers accused the author of treating officials too gently, promoting the President and leaving out difficult and painful subjects. Others valued the access to unique footage and interviews with commanders, and the very act of documenting the war for future generations. Ptushkin's film was received with equally strong emotion. Its makers received comments from people who said they were ready to buy a ticket and support the film, yet were afraid to watch it because it would bring back painful memories. At screenings, audiences both cried and laughed, and the stories of rescued animals made it possible to show the war through everyday choices, compassion and responsibility for the vulnerable. The comments under such projects thus became a place to express gratitude, pride and emotion, but also anger, disappointment and arguments about how the war should be portrayed.³⁸ They cannot be taken as a picture of the opinion of society as a whole, but they do show how strong the emotions stirred by longer documentary projects could be.

Live streaming in wartime

Live broadcasts also became very popular in the first months of the invasion. During hours-long or regularly scheduled streams, presenters discussed the latest reports, videos and news from the front, combining the rapid delivery of short updates with their later, more detailed interpretation. One of the best-known examples was the conversations between Mark Feygin and Oleksii Arestovych on Feygin LIVE. These streams could help viewers make sense of the flood of information and better understand events that had until then been presented mainly as short, incomplete reports. Their regularity could also give viewers a certain sense of stability, as they knew that at a particular time they would receive a summary of the day and an explanation of the key events. Mykhailo Podolyak of the Office of the President of Ukraine described Arestovych's role at the time as explaining the 'psychology of war' and giving the public hope, so as to limit the risk of demoralisation.³⁹

Not all live streams, however, were serious military and political analyses. One example was the broadcasts of Telebachennia Toronto ('Toronto Television'), a channel known before the war mainly for its satirical take on politics and the media. By the fourth day of the invasion, its team was already running a live broadcast, relaying the latest news and linking up with journalists in other cities.⁴⁰ The stream descriptions also included information about fundraisers, humanitarian aid, searches for missing people and ways of supporting the Ukrainian army. The channel did not abandon its earlier style. Current events and the behaviour of Russian troops were commented on with irony and satire, often openly ridiculing the enemy. In Toronto Television's content, the Russian soldier was portrayed as incompetent and backward. This undermined the propaganda image of the Russian army as mighty and invincible.⁴¹

37. <https://suspilne.media/culture/720846-stricka-mi-nasi-ulublenci-ta-vijna-antona-ptuskina-vijsla-na-ekrani-os-so-pro-nei-varto-znati/> [accessed 27 July 2026].

38. <https://www.sestry.eu/statti/ryatuvati-tvarin-abi-zalishatisya-lyudinoyu-film-mi-nashi-ulyublenci-ta-vijna> [accessed 2 August 2026].

39. <https://detector.media/infospace/article/200408/2022-06-23-podolyak-pro-arestovycha-yogo-funktsiya-pokazuvaty-viynu-na-mezhi-shchob-ne-bulo-demoralizatsii/> [accessed 22 July 2026].

40. <https://www.youtube.com/watch?v=92-4AxozsSI> [accessed 22 July 2026].

41. <http://mediakrytyka.lnu.edu.ua/ohlyady-analityka/z-humorom-pro-seryozne-obraz-rosiyskoho-viyskovoho-u-syuzhetakh-telebachennya-toronto.html> (an analysis of Toronto Television's content after Russia's full-scale invasion of Ukraine).

Broadcasts like these not only delivered information but also helped people to make sense of the stream of reports, and drew viewers into fundraisers and other forms of help. Their humour offered a brief release from the tension of war. Ridiculing Russian troops also made the enemy seem less threatening. Other Ukrainian comedy creators described it in similar terms. Andrii Spivak (better known in the Ukrainian media space as 'Bezlad') recalled that viewers wrote to tell him they had watched his videos together and laughed at them even in bomb shelters.⁴² In his view, entertainment gave people a moment's respite from the tension and reminded them that, despite the war, ordinary everyday life had not disappeared entirely.

Crowdfunding and mobilising help

Crowdfunding for the army also became an important feature of Ukrainian social media. Popular bloggers, volunteers and the administrators of large channels began to use their reach to raise money for drones, vehicles, communications gear and equipment for specific units. Appeals appeared directly in posts, stories and videos, and followers could watch the total grow in real time and share the campaign further. One of the best-known examples was the fundraiser for Bayraktar TB2 drones launched by Serhii Prytula and the blogger Ihor Lachenkov. The target of UAH 500 million was meant to be reached within seven days; in fact, users donated around UAH 600 million in three.⁴³

Over time, such initiatives stopped being one-off campaigns and became a permanent part of some creators' work. A good example is Serhii Sternenko, who regularly uses his Telegram, Instagram and X accounts to raise money for FPV drones and to post information about equipment handed over to the army. Ihor Lachenkov, mentioned above, followed a similar model: together with the Come Back Alive foundation, he raised more than UAH 230 million for the 'Black Box' project for Ukrainian military intelligence.⁴⁴

Social media thus made it possible to connect a large community gathered around a particular creator with direct help for the army. Followers did not just see a message about a need: they could immediately donate even a small sum, follow the progress of the fundraiser and later see the equipment that had been bought or news of its delivery to the troops. Crowdfunding thereby became one of the simplest ways for civilian internet users to take part in the war effort, and trust in a particular blogger or channel administrator began to have a real bearing on how successful fundraisers were.

The same space that allowed Ukrainians to share information instantly, organise fundraisers and get directly involved in helping the army also remained open to the enemy. From the first days of the full-scale invasion, Russia sought to influence not only the situation at the front but also what Ukrainians saw on their phone screens and how they interpreted the course of the war. This did not always take the form of easily recognisable Russian propaganda. Much harder to spot was content that tried to look like an ordinary news item, a local outlet or the spontaneous opinion of another internet user.

The first such operations were detected almost as soon as the invasion began. At the end of February 2022, Meta announced that it had removed a network of around 40 accounts, pages and groups operating from Russia and Ukraine and targeting Ukrainian audiences. Those behind them created fictitious profiles and websites posing as independent media. The fake personas were active simultaneously on Facebook, Instagram, Twitter, YouTube and Telegram, which was meant to make them more credible. Some even presented themselves as journalists or experts from Kyiv, and their pages spread, among other things, messages portraying Ukraine as a failed state abandoned by the West.⁴⁵

42. <https://ms.detector.media/sotsmerezhi/post/33408/2023-11-07-avtor-gumorystychnykh-oglyadiv-u-yutubi-andriy-spivak-bagato-lyudey-pysaly-shcho-smiyalysya-vsime-ukrytyam/> [accessed 22 July 2026].

43. <https://www.pravda.com.ua/news/2022/06/24/7354509/> [accessed 1 August 2026].

44. <https://detector.media/infospace/article/205916/2022-12-13-ukraintsy-zibraty-ponad-230-mln-grn-na-sekretnyy-proiekt-dlya-rozvidky-black-box/> [accessed 1 August 2026].

45. <https://about.fb.com/news/2022/02/security-updates-ukraine/> [accessed 3 August 2026].

Russian disinformation and bot networks

This was even more evident in the areas occupied by Russian troops. As each new town or village was taken, a battle for its local information space began. Telegram channels bearing the names of particular towns and villages appeared, which at first glance could look like ordinary local news services. Some were created just before 24 February or immediately after an area had been seized. The Kherson.ru channel, for example, was set up on 20 February 2022 and published its first posts on the very day the full-scale invasion began. The Institute of Mass Information also drew attention to networks of similarly named channels covering Kherson, Melitopol, Chornobaivka and Henichesk, which reposted one another's content and appeared to be centrally managed.⁴⁶ In an occupied town, where access to established media was being restricted, such a channel could gradually become one of the few sources of information about what was happening in residents' immediate surroundings.

Russian influence did not stop at setting up its own channels. Just as important was creating the impression that the views they spread were shared by a large part of society. This was particularly visible in the comments. OpenMinds and the Digital Forensic Research Lab identified a network of 3,634 accounts showing bot-like behaviour which, between January 2024 and April 2025, posted pro-Russian comments on channels linked to the occupied areas of Ukraine. After widening their analysis, the researchers collected 316,790 comments posted by these accounts.⁴⁷ Their messages were not limited to praising Russia. They also included content criticising Ukraine, questioning the intentions of the Ukrainian authorities or presenting the Russian occupation as a source of stability. A reader who saw dozens of similar opinions under post after post could easily conclude that this was what most residents thought, even though some of those voices were generated by automated accounts.

The scale of such activity went far beyond individual bot networks. A study by Internews-Ukraine together with LetsData covered the period from December 2021 to the end of February 2024. It identified more than two million posts containing Russian disinformation and 268 channels and pages involved in spreading it.⁴⁸ Importantly, the Russian messaging did not stay the same throughout. As the situation at the front and the mood of Ukrainian society changed, so did the themes used to sow fear, distrust and disillusionment.

In the first months of the invasion, much of the messaging sought to justify the attack on Ukraine itself. Narratives about an alleged threat from NATO, Ukraine's total dependence on the West and a state incapable of functioning on its own kept recurring. Over time, however, persuading Ukrainians to accept Russia's version of events became just one element of a much wider struggle for public sentiment. Increasingly, the propaganda exploited problems that genuinely stirred emotions within Ukraine. It could take a real event, conflict or source of public frustration, exaggerate it and present it as proof of a much deeper crisis.

This was particularly visible in 2024, when the public's earlier optimism had clearly waned, the war was dragging on and mobilisation was becoming an ever more prominent topic of everyday discussion. Russian messaging began to exploit precisely these emotions. Mobilisation was portrayed as almost certain death, cases of abuse by staff at recruitment centres were publicised, false information about new conscription rules was spread, and attempts were made to present isolated conflicts between civilians and soldiers as proof of a deep rift running through the whole of society. At the same time, a narrative was developed about a conflict between the political leadership and the military command.⁴⁹ Russian propaganda

46. <https://imi.org.ua/en/monitorings/russian-propaganda-s-telegram-warriors-how-the-occupiers-are-creating-a-fake-reality-in-kherson-i48764> [accessed 3 August 2026].

47. <https://www.atlanticcouncil.org/in-depth-research-reports/report/report-russian-bot-networks-occupied-ukraine/> [accessed 3 August 2026].

48. <https://www.youtube.com/watch?v=wL2UCwLhTeM> [accessed 3 August 2026].

49. <https://ms.detector.media/propaganda-ta-vplyvi/post/37083/2024-12-29-yaki-bolovi-tochky-vykorystovuvala-rosiyska-propaganda-u-2024-rotsi-shchoby-vplyvaty-na-ukraintsiiv/> [accessed 3 August 2026].

no longer needed to convince people that Russia was an attractive alternative. It was enough to deepen existing fatigue and foster the belief that it was becoming ever harder to trust one's own authorities, the army or fellow citizens.

This mechanism fitted well into larger information operations aimed at Ukrainian society. One of them was referred to by the Ukrainian services as 'Maidan-3'. According to the Intelligence Committee under the President of Ukraine, its main aims included disrupting mobilisation, spreading the belief that victory was impossible and deepening tensions between soldiers and civilians, and between the authorities and society. Particularly striking is the scale of the resources that, according to Ukrainian intelligence, were allocated to the operation. In November 2023 alone, Russia is said to have spent around USD 250 million on spreading anti-Ukrainian sentiment on Telegram, with the operation's total budget put at around USD 1.5 billion.⁵⁰ These figures are estimates by the Ukrainian services, but they show how much importance was attached to influencing public emotions in parallel with military action.

As the war went on, the tools themselves also changed. Bots posting identical comments were becoming easier to spot, so material that tried to imitate real people grew in importance. At the end of 2025, AI-generated videos presented as street interviews with ordinary Ukrainians were circulating on TikTok. The fictitious interviewees spoke out against mobilisation and talked about the futility of further fighting or about abandoning efforts to regain the occupied territories. All the videos looked alike, yet their protagonists were meant to come across as unconnected individuals.⁵¹ Having dozens of seemingly ordinary users repeat the same message created a very different impression from a single propaganda statement. Instead of telling viewers what to think, it tried to show them that others supposedly already thought so.

This does not, of course, mean that every critical opinion about the authorities, mobilisation or the situation at the front was the product of Russian propaganda. Many such feelings stemmed directly from the experience of a society that had lived through years of war. That is precisely why exploiting them could be such an effective tool of influence. It is far easier to amplify existing fear, anger or disappointment than to create them from scratch. The line between genuine public frustration, deliberate manipulation and the simple repetition of opinions heard elsewhere could become extremely hard for users to see.

Conclusions

An analysis of Ukrainian social media during the full-scale war shows, above all, how profoundly their role changed. From the very first days, they became a source of up-to-the-minute information and a place for documenting the war, organising help and staying in touch with others. Short messages allowed people to get their bearings quickly, and over time longer material also gained in importance, helping them not only to find out what had happened but also to understand it better. Social media thus offered people many different ways of finding their footing in a reality that was changing almost by the hour.

Emotions were also an important part of this process. Humour and irony allowed people to regain some distance from the reality of war, if only for a moment, to relieve tension and to hold on to a fragment of ordinary life. Ridiculing the Russian army also stripped it of part of its image as a mighty and invincible

50. <https://gur.gov.ua/content/zaiava-komitetu-z-pytan-rozvidky-try-prezydentovi-ukrainy.html> [accessed 3 August 2026].

51. <https://disinfo.detector.media/post/ai-fakes-on-tiktok-propagandists-forged-street-interviews-with-ukrainians-about-mobilization-and-the-end-of-the-war> [accessed 3 August 2026].

short formats did not in itself mean greater psychological resilience. Such formats helped people obtain the information they needed quickly, but stripped of context and delivered in highly emotional language they could just as easily heighten anxiety. What mattered, then, was not so much the form of content itself as the way it helped people live through and make sense of the reality of war.

The same space, however, also had a far more dangerous side. The rapid circulation of content encouraged the spread of unverified information, oversimplification and manipulation. Russian information operations showed particularly clearly that effective influence does not always require the creation of an entirely false reality. Over time, propaganda increasingly drew on emotions and problems that already existed in Ukrainian society: war fatigue, distrust, disputes over mobilisation and frustration with the authorities. Bots, mass commenting and, later, AI-generated material made it possible to amplify these moods and create the impression that a particular view was shared by the majority. The hardest line to see was therefore the one between genuine public frustration and its deliberate stoking.

Social media also enabled ordinary users to move from watching the war to taking real action. Helping did not have to mean a major commitment. Sometimes it was enough to share news of a fundraiser, donate a small sum, pass on an appeal for help or point to a person or place in need. The individual actions of thousands of users thus added up to real support for the army, volunteers and civilians. This was particularly evident in fundraisers, where small donations could quickly turn into a vehicle, a drone or equipment needed by a particular unit. Social media thus shortened the path between news of a need and the people ready to respond to it.

Ultimately, describing social media as a 'soft front' seems justified precisely because the struggle there is not only about information itself. It is also about whom people will trust, what they will fear, what they will laugh at and how they will understand the unfolding events of the war. Social media have thus become a place where war is not only reported but also lived through, interpreted and used to influence others. It is in this struggle over emotions, trust and the way reality is understood that the significance of the 'soft front' is most clearly seen.



CHAPTER II

MUSIC IN WARTIME

AUTHORS: ALEKSANDER LEWKOWICZ, OLEKSANDR SHEVCHENKO

The transformation of Ukraine's musical mainstream after 2022

Music has a remarkable ability to reach people before they have begun consciously to analyse the message. Sometimes a few opening notes, a familiar voice or a snatch of a chorus are enough to stir emotions and bring back particular memories. Research on the links between music, memory and emotion shows that songs can become closely bound up with autobiographical memory, and that the emotional character of music makes it even more memorable. That is precisely why a song can become more than a commentary on events. It is easy to repeat, to hum, to use in a short video or to pair with an entirely new image.

In wartime, this mechanism becomes even more powerful. After 24 February 2022, Ukrainian music very quickly ceased to be mere entertainment. It became a way of responding to shock, documenting events, building a sense of community, raising money and defining identity. Marco Biasioli and Thomas Drew point out that the full-scale invasion also changed how artists themselves saw their role. For many of them, music stopped being an end in itself and began to serve as a vehicle for particular emotions, stories and meanings.¹ Elżbieta Olzacka describes a similar process in broader terms as cultural mobilisation, in which grassroots initiatives by artists, creators and audiences played a huge role alongside state institutions.²

At the same time, wartime music can no longer be analysed solely through the song itself. Once a song is published online, it takes on a life of its own. A clip of it ends up on TikTok, then appears in hundreds of other videos, is picked up by YouTube, Instagram or streaming services and reaches people who have never heard of the artist before. Which content breaks through the vast volume of new material is therefore increasingly decided not only by radio, television or record labels, but also by user behaviour and the platforms' recommendation systems.

1. M. Biasioli, T. Drew, "Ukrainian Popular Music in Times of War: National Identity, Transnational Projections and the Musician as Grassroots Ambassador", in: *IASPM Journal* 2024, vol. 14, no. 2, pp. 6–29.

2. E. Olzacka, "Kulturowa mobilizacja w Ukrainie podczas pełnoskalowej rosyjskiej inwazji (2022)", in: *Przegląd Wschodnioeuropejski* 2025, vol. 16, no. 2, pp. 87–90.

After 24 February, however, it was not only the subject matter of songs that changed. The ear of the Ukrainian listener changed too. Sounds that had for years seemed familiar and almost natural came increasingly to be associated with a space from which society wanted to cut itself off. Meanwhile, Ukrainian-language music, which had not always been at the very centre of mass culture, began to take up more and more room there. Artists switched language and returned to their own musical roots, and audiences were ever more clearly looking for sounds in which they could recognise themselves. Within a relatively short time, the Ukrainian mainstream began to sound different from how it had before the war.

Even before the full-scale invasion, the Ukrainian music market had been closely tied to the Russian-speaking cultural space. This was not only a matter of the presence of Russian artists. For many Ukrainian performers, the Russian language had for years meant access to a much larger market, the chance to tour Russia and other former Soviet countries, and the prospect of winning an audience of millions beyond their own borders. Before 2014, as many as around 70% of the performers on the Ukrainian market were Russian, and artists recording in Ukrainian had far fewer opportunities to reach a mass audience.³ The Ukrainian mainstream was thus Ukrainian geographically, but not always linguistically or commercially.

The move away from this model began well before 2022. After the Revolution of Dignity in 2014, Ukrainian-language media began to flourish, language quotas were introduced on radio, and some Russian performers lost the right to appear in Ukraine. Slowly, a space emerged in which recording in Ukrainian was no longer a commercial handicap. The full-scale invasion therefore did not start this change from scratch. It did, however, dramatically accelerate a process that had been under way for several years.

This is best seen in Ukraine's charts. As late as 2021, around 75% of the songs in YouTube's weekly charts in Ukraine were in Russian, and only one in ten was sung in Ukrainian. A year later the picture looked completely different. The number of Ukrainian-language artists appearing in the national charts rose from 40 to 135, and the share of Ukrainian-language songs in the top 100 increased to 55%. By 2023 it had reached 65%.⁴ Older Ukrainian songs, which before the war had lived on the margins of mass attention, also began to return to the charts.

Within little more than a year, then, it was not only the language of the charts that changed. The very centre of the musical mainstream shifted. Music that had often had to compete with the huge Russian-language market was now sought out precisely because it was Ukrainian. The war also reinforced a process visible beyond music: more and more people began to treat their choice of language not only as a matter of convenience but as a conscious statement of identity. Studies of language change in Ukraine show that the switch from Russian to Ukrainian accelerated considerably after the invasion began, including in everyday communication. A similar shift was seen in the work of popular performers, some of whom stopped releasing new Russian-language material or began re-recording their earlier repertoire in Ukrainian.

Nor was this merely a short-lived burst of interest in the first months of the war. Data on Ukrainian music production in 2024 show that Ukrainian had become by far the dominant language of new recordings. According to an analysis by NUAM (New UA Music) based on Spotify data, 7,750 active artists released more than 53,000 tracks during the year. Of the recordings with vocals, 78.49% were in Ukrainian, around 10.65% in English and 9.82% in Russian.⁵

3. Ibid., pp. 90–94.

4. https://www.rada.gov.ua/news/news_kom/241355.html [accessed 6 August 2026].

5. <https://suspipline.media/culture/926453-ponad-24-tisaci-ukrainomovnih-pisen-ta-116-dniv-bezperervnoi-muziki-doslidzenna-muzicnoi-industrii-vid-nuam/> [accessed 8 August 2026].

A similar change can be seen among listeners themselves. The study of the Ukrainian music market *Muzyka maie sylu* ('Music Has Power') found that before the full-scale invasion Ukrainian-language music accounted for about a third of what people listened to, whereas by 2025 its share had risen to 57%. At that time, 12% of respondents listened to Russian-language music, much of it older songs by Ukrainian artists.⁶ This does not mean that the Russian language has disappeared altogether, but it does show that the change visible in the charts has begun to take hold in everyday listening habits too.

Max Barskih is a good example. Before the war, much of his career had been bound up with the Russian-language market, but after the invasion began he gradually switched to Ukrainian. He later admitted that the change was not simply a matter of mechanically translating his earlier songs. The harder part was finding a new way of writing, expanding his vocabulary and starting to work with new lyricists. In 2023 he released *Zorepad* ('Starfall'), the first entirely Ukrainian-language album of his career. His audience changed as well. Some of his former listeners drifted away, while Ukrainians who had previously shown no interest in his work appeared. In the end, Barskih and his team decided to drop Russian-language songs altogether.⁷

In his case, changing language effectively meant rebuilding his career from scratch in a completely different cultural space.

Nadya Dorofeeva took a similar path, though the change proved harder for her than one might think. She recalled that after the full-scale invasion began she decided to switch entirely to Ukrainian in her work as well. Yet for a long time she was afraid to write in Ukrainian on her own, because she believed Ukrainian listeners paid far closer attention to lyrics. For her first new songs she therefore worked with other lyricists, and only over time began writing her own.⁸ This shows that switching language was not always simply a matter of swapping one vocabulary for another. For a performer, it could mean having to learn almost from scratch how to speak to her own audience.

A final example is Tina Karol, who after the invasion began simply stopped performing her Russian-language repertoire. In 2022 she said that she had set aside around ten of her Russian-language hits, even though they had been an important part of her career for years.⁹ It was a deliberate decision to give up songs that already had their own history, recognition and commercial value.

These examples show that after 2022 language became one of the things through which audiences read not only the music itself but also an artist's stance. Switching to Ukrainian could mean a change of audience, repertoire, collaborators and writing style, while sticking with Russian increasingly required a public justification. In this way, the language boundary gradually came to mark a new boundary within the Ukrainian mainstream as well.

Besides the language of the songs, the war also changed their themes. It did not drive love, longing or stories of family out of Ukrainian music. It did, however, give the same words a different meaning. Love increasingly meant waiting for someone who had gone to the front or ended up on the other side of the border. Longing no longer concerned only another person: one could also long for one's own flat, one's city or one's life before the war. Even home, previously an ordinary backdrop to many stories, took on a completely different weight. It might be a place that had been lost, abandoned or occupied, or one to which someone did not know whether they would ever return.

6. <https://mcsc.gov.ua/news/z-2022-roku-spozhyvannya-ukrayinomovnoyi-muzyky-zroslo-majzhe-vidvichi-doslidzhennya-muzyka-maye-sylu/> [accessed 8 August 2026].

7. <https://insider.ua/maks-barskih-pro-novij-albom-stavlennya-do-hejtu-i-gotovnist-do-serjoznih-stosunkiv/> [accessed 8 August 2026].

8. <https://suspilne.media/culture/1160746-nada-dorofeeva-ziznalasa-so-boalasa-pisati-pisni-ukrainskou-cerez-ocean-elzi/>

9. <https://www.unian.ua/lite/music/karol-povidomila-shcho-pislya-24-lyutogo-vidklala-svoji-rosiyskomovni-hiti-i-poki-ne-vikonuvatime-jih-11994810.html> [accessed 8 August 2026].

The first months of 2022 nevertheless had a distinctive sound of their own. Music often responded to events almost immediately. The lyrics featured soldiers, the defence of the country, the enemy, faith in victory, anger and the need to give people strength. Liudmyla Harmash analysed more than a hundred songs that became particularly popular after 24 February 2022. Her analysis shows that the most common lyrical hero was the defender of the homeland and that, despite a wide range of emotions, a heroic tone clearly prevailed. She also points to the remarkable topicality of these songs. Artists responded to events so quickly that some songs came to resemble a musical commentary on what was happening in the country at that very moment.¹⁰

It soon became clear, however, that the experience of war could not be contained within a story of fighting and victory alone. Oksana Starshova and Polina Myronenko analysed more than 65 songs and music videos produced in the first two years of the full-scale war. The very attempt to classify them shows how broad the range of themes had become. The researchers distinguish, among others, soldiers' and patriotic songs, songs about women in wartime, songs dedicated to particular cities, songs about wounds and loss, and anti-war songs.¹¹

The examples they analyse include Max Barskih's 'Bude vesna' ('Spring Will Come'), whose video from March 2022 was built from images of destroyed cities and fragments of lives cut short by the Russian invasion. KOLA's 'Ukraino – my syla' ('Ukraine, We Are Strength') came about in a completely different way: the artist recorded it on her smartphone at home. Both examples capture the first weeks of the war well, when music was born very quickly and often without elaborate production – almost as a direct response to what was happening all around.¹²

In Skofka's 'Chuty himn' ('To Hear the Anthem'), by contrast, a personal experience of loss is woven into the wider story of the ongoing war. The song is dedicated to the artist's friend Valentyn Konovodov, who was killed defending Ukraine. In the video, images of Ukrainian landscapes are interspersed with the marks of shelling, smoke and scenes of soldiers. Private grief thus does not remain one person's story but becomes part of the experience of the whole country.¹³

Yet another example is Antytila's 'Fortetsia Bakhmut' ('Fortress Bakhmut'), whose video was shot near the front line with real soldiers. The researchers note that the song shows not only combat itself but also a soldier's everyday life, the bond between comrades and thoughts addressed to loved ones far from the battlefield.¹⁴

As the stories told by Ukrainian music changed, so did the question of who stood at the centre of listeners' attention. The full-scale war not only shifted attention towards Ukrainian-language repertoire but also opened the mainstream to performers who until recently had been outside its core. They included artists from rap, alternative music and the online scene, as well as young singers still building their audiences. The war did not create their careers from scratch, but for many it was a moment of dramatic acceleration. In 2022, the number of Ukrainian-language performers appearing in the national YouTube charts rose from 40 to 135, and the share of Ukrainian-language songs in the top 100 increased from around 10% before the invasion to 55%. A year later it stood at around 65%.¹⁵

10. L. Harmash, "Reflections of War Experience in Ukrainian Songs", in: *Napis. Pismo poświęcone literaturze okolicznościowej i użytkowej* 2023, vol. XXIX, pp. 216–217.

11. O. Starshova, P. Myronenko, "The Role of Popular Culture in Times of Disaster: A Case Study of the War Morale Songs in the Russo-Ukrainian War", in: *East-West Cultural Passage* 2024, vol. 24, no. 1, pp. 115–128.

12. *Ibid.*, pp. 116–117.

13. *Ibid.*, p. 122.

14. *Ibid.*, pp. 125–126.

15. https://www.rada.gov.ua/news/news_kom/241355.html [accessed 11 August 2026].

One of the most visible examples was KOLA. The singer had been active before the full-scale war, but her real breakthrough came in 2022 with 'Chy razom?' ('Are We Together?'). The song made YouTube's trending list and reached number two on Apple Music in Ukraine. A few months later, 'Bilia sertsia' ('Close to the Heart') again climbed high on streaming services. At the end of 2022, in a survey on changes in Ukrainians' musical preferences, KOLA was the most frequently named representative of the young generation of performers whom people had started listening to more often since the invasion began.¹⁶ KOLA built her profile above all on simple, emotional stories of love and separation. Her breakthrough song 'Chy razom?' told of a woman waiting for news from a man who had gone off to fight. On the song's release, the singer said that for her the war had become above all a time of 'waiting', a fear shared at the time by thousands of women waiting for news of a loved one.¹⁷

Skofka followed a similar path, bringing Ukrainian-language rap into the new mainstream. His 'Chuty himn', dedicated to a friend killed defending Ukraine, reached number one in Ukraine's YouTube, Apple Music and Spotify charts in 2022. The song also attracted millions of views on YouTube.¹⁸ A year later it was still one of the most listened-to songs in the country, ranking fourth in Ukraine in Spotify's 2023 annual chart.¹⁹

The change is even clearer in the case of SadSvit. The young artist from Ivano-Frankivsk had previously been active mainly in the alternative, post-punk corner of the internet. In 2022 his 'Kaseta' ('Cassette') began to reach a mass audience after it was used in a video showing the daily life of the defenders of Mariupol. That same year, 'Syluety' ('Silhouettes'), a duet by SadSvit and Struktura Shchastia, passed 2.5 million streams on Spotify and approached 1.5 million views on YouTube within a month of its release. In 2023 'Syluety' was the most streamed song in Ukraine on Spotify, while 'Kaseta' came seventh in the annual chart. An alternative sound that only a few years earlier would hardly have been seen as an obvious part of mainstream Ukrainian pop thus found itself at the very top of the national streaming statistics.

These performers are hard to reduce to a single genre. KOLA represented emotional pop, Skofka rap, and SadSvit alternative and post-punk. But they shared something more important: they did not belong to the old circle of stars that had for years set the boundaries of the Ukrainian mainstream. Their rise coincided with a moment when listeners were searching far more intensively for Ukrainian music and the scene itself had become more open to other sounds. Spotify's 2023 annual chart shows this change particularly clearly: the top ten included SadSvit, YAKTAK, Skofka, KOLA and Parfeniuk, among others.²⁰

What mattered was not only that these names were new but also how they spoke to listeners. In wartime, simplicity no longer had to mean banality. A direct lyric about longing, the death of a friend, waiting for a loved one or the need to return home could hit harder than a story completely detached from the reality in which the audience lived. This did not mean that light pop or love songs disappeared. On the contrary, they remained very popular, but they too came to be heard through the experience of war. Love now more often meant separation, home took on the meaning of a lost place, and a simple 'I'm waiting for you' could sound quite different from a few years earlier.

The wartime mainstream therefore did not simply become more patriotic. It became more permeable. Artists who were younger, harder to pin down by genre and often initially more connected with the internet than with the old music industry moved into its centre. Streaming figures show that this was not merely a brief infatuation from the first months of the invasion. In 2023 and 2024, some of these names still held top positions in the national charts.

16. <https://suspilne.media/culture/346936-kola-treba-viriti-u-svou-mriu-siro-ak-ditina-i-todi-vona-obovazkovo-zdijsnitsa/> [accessed 11 August 2026].

17. <https://suspilne.media/culture/246274-bil-spovilnue-cas-15-novih-pisen-vijni> [accessed 11 August 2026].

18. <https://suspilne.media/culture/352118-promin-rekomendue-12-najkrasih-pisen-2022-roku> [accessed 11 August 2026].

19. <https://suspilne.media/culture/628256-spotify-viznaciv-top-2023-muzikantiv-podkativ-ta-albomiv-hto-tudi-potrapiv> [accessed 11 August 2026].

20. Ibid.

The role of digital platforms and algorithms in spreading music

The transformation of the Ukrainian mainstream after 2022 was not only a matter of listeners' new needs and greater interest in Ukrainian-language music. The very route by which a song could reach a mass audience also changed. Radio, television and label promotion still mattered, but TikTok, Telegram, YouTube and streaming services came to play an ever greater role alongside them. A song might first become popular on one platform, be used in an entirely new context on a second and then enter the most-played charts on a third. Especially in the first months of the war, this was helped by the speed with which users reacted to events and linked them with music.

This flow between platforms did not mean, however, that each of them played the same role. The differences are particularly visible in the Ukrainian music market, whose structure differed in part from the model familiar from countries where Spotify remains the main reference point for streaming. Individual platforms do not perform identical functions in the digital circulation of music, and in Ukraine these differences are especially significant. YouTube and YouTube Music held a much stronger position than one might expect from Spotify's global popularity alone. In a survey of changes in Ukrainians' musical preferences conducted after the full-scale invasion began, 47% of respondents named YouTube Music as a music service they used, compared with 18% for Spotify and 15% for Apple Music. At the same time, more than a third of respondents did not use streaming at all but kept their music directly on their phones.²¹ This shows that Ukraine's music ecosystem cannot be reduced to the Western model dominated by Spotify.

YouTube Music's position was partly linked to the long-standing place of YouTube itself in Ukrainian audiences' everyday habits. The platform combines listening to music with music videos, concerts, amateur recordings and short audiovisual clips, so the line between 'watching a video' and 'discovering a song' is fairly fluid. This mattered especially after 2022, when songs often acquired new meaning by being paired with images of war. A song might first appear in a video made by soldiers, a Telegram post or a short clip, then be searched for on YouTube, and only later enter regular streaming circulation. Data from January 2023 show the scale of the difference: YouTube Music recorded around 7.12 million visits from users in Ukraine, compared with around 2.91 million for Spotify.²²

Spotify played a somewhat different role. The platform officially entered the Ukrainian market only in July 2020, relatively shortly before the full-scale war.²³ Its importance grew quickly, however, especially among younger listeners and in connection with playlists, charts and personalised recommendations. Unlike YouTube, where users often come across music through a particular video or search, Spotify more strongly integrates a song into a chain of further recommendations: editorial playlists, user playlists and automatically generated mixes. In Ukraine, this meant that a song which had first caught attention on TikTok, Telegram or YouTube could then become firmly established thanks to Spotify's playlists and recommendations. In 2025, however, YouTube still remained the most important listening environment: 25% of respondents said they listened to music on regular YouTube and a further 29% on YouTube Music, while 20% named Spotify.²⁴

SoundCloud occupied a far more niche position. Unlike Spotify or YouTube Music, the platform relies more heavily on artists publishing their own tracks directly and on social discovery through follows, likes, reposts and recommendations based on user activity.²⁵ In Ukraine, SoundCloud was therefore particularly

21. <https://suspilne.media/culture/334560-9-z-10-ukrainciv-pocali-castise-sluhati-ukrainskomovni-pisni-z-pocatku-povnomasstabnoi-vijni> [accessed 22 September 2026].

22. <https://suspilne.media/culture/388895-zmensiti-vidsotok-do-nula-nemozливо-maks-nagornak-pro-zmini-v-muzicnih-vpodobannah-ukrainciv> [accessed 22 September 2026].

23. <https://newsroom.spotify.com/2020-07-14/spotify-is-now-available-in-russia-croatia-ukraine-and-10-other-european-markets/> [accessed 22 September 2026].

24. <https://suspilne.media/culture/1110886-ukrainska-muzika-nabirae-obertiv-castka-pisen-ukrainskou-v-plejlistah-zroslo-do-57> [accessed 22 September 2026].

25. <https://help.soundcloud.com/hc/en-us/articles/115003565888-Related-tracks> [accessed 22 September 2026].

useful at an earlier stage of an artist's career, before they entered mass streaming circulation. SadSvit is a case in point: he recalled that it was on SoundCloud that he found his first audience – one of his early tracks reached around 100,000 plays there in four days – and he linked the platform's further promotion of the track to the activity of those first listeners.²⁶ Jockii Druce followed a similar path. Before his 'Sho vy brattia?' ('What's Up, Brothers?') became a widely known song after the full-scale war began, he already had more than twenty tracks on SoundCloud and was gradually building an audience that allowed him to play small clubs.²⁷ In Ukraine's music ecosystem, then, SoundCloud served mainly as a place of first release and of building an early community around an artist, while later growth in popularity could move on to Spotify, YouTube or other platforms.

In Ukraine, one can therefore speak of several overlapping circuits. YouTube and YouTube Music were closest to the mass audience and allowed music to be linked directly with images; Spotify was particularly good at consolidating popularity through playlists and its recommendation system; and SoundCloud mattered more to certain independent and underground scenes. A song did not have to stay on one platform. A typical route might lead from a short clip on TikTok or Telegram, via YouTube, to Spotify and its playlists. The digital circulation of Ukrainian wartime music was thus largely cross-platform, with individual services playing different roles. This division of roles is clearly visible in the stories of particular songs, which did not become popular in one place but moved between TikTok, Telegram, YouTube and streaming services.

SadSvit, mentioned above, is a good example of such circulation. At the end of 2021, the young artist released the album 'Casette' while still operating mainly in the alternative online scene. The first significant surge of interest came on TikTok, where his song 'Molodist' ('Youth') began to spread. He recalled posting a short clip promoting the song, which unexpectedly went viral. A much bigger breakthrough, however, came after the full-scale invasion began. The Azov Regiment used 'Kaseta' in a video showing its soldiers in action. The video was then picked up by popular Telegram channels, and shortly afterwards the song itself topped the Spotify Viral 50 and the Shazam Top 200.²⁸

The story of 'Kaseta' shows that in such cases it is hard to point to a single platform responsible for a song's success. The song existed before the invasion, but its association with images of the defenders of Mariupol gave it a new meaning. The video began to circulate on Telegram, more and more users came across the song, and the interest then carried over to music services.²⁹ Here a wartime event, user reactions and platform infrastructure were all at work at the same time. Importantly, the success was not a one-off. In 2023 'Syluety', recorded by SadSvit with Struktura Shchastia, became the most streamed song in Ukraine on Spotify, while 'Kaseta' came seventh in the annual chart.³⁰ An online viral hit could thus mark the beginning of an artist's lasting entry into the Ukrainian mainstream rather than merely a momentary spike in interest.

The mechanism can be seen in yet another form in the case of Kalush Orchestra's 'Stefania'. After Ukraine's Eurovision victory, the song began to circulate on social media far beyond its original contest context. Jaana Davidjants analysed 102 TikTok videos using 'Stefania' and identified several ways in which it was used. Among other things, the song served to emphasise Ukrainian identity, build a sense of community and increase the visibility of war-related content.³¹ What is particularly interesting is that in some videos the song itself effectively receded into the background. A popular sound could be added to a video mainly

26. <https://birdinflight.com/portret-uk/sadsvit.html> [accessed 22 September 2026].

27. <https://birdinflight.com/en/portrait/20220826-jockii-druce.html> [accessed 22 September 2026].

28. <https://suspilne.media/culture/233988-sadsvit-pro-treki-kaseta-ta-molodist-liderstvo-u-cartah-spotify-i-shazam-ta-vimusenu-emigraciu/> [accessed 7 September 2026].

29. Ibid.

30. <https://suspilne.media/culture/628256-spotify-viznaciv-top-2023-muzikantiv-podkastiv-ta-albomiv-hto-tudi-potrapiv/> [accessed 7 September 2026].

31. J. Davidjants, 'Stefania' for Identity, Affinity, and Disruption: The Role of Sound in TikTok War Activism, in: *Res Musica* 2024, no. 16, pp. 25–38.

to increase its chances of reaching a larger number of users. The song thus ceased to be only a piece of music to be listened to from beginning to end and also began to function as a recognisable marker that could be paired with a new image and a new story.

It is here that platform algorithms become particularly important. They do not all work in the same way, however, because what they recommend differs. On streaming services such as Spotify or YouTube Music, the system recommends above all music: a particular song, artist, album, playlist or another track similar to the one the user has just listened to. When building a listener's profile, Spotify takes into account, among other things, searches, plays, skips and saving tracks to the library.³² YouTube Music, by contrast, bases its recommendations on listening and viewing history, liked content and followed artists, and can also draw on the user's activity across the whole YouTube ecosystem.³³ This means that listening frequently to a particular song can lead to recommendations of other tracks by the same artist or music of a similar character. The algorithm thus helps not only to discover a song but also to sustain interest in it and draw the listener deeper into the artist's repertoire.

Things look different on TikTok and Instagram Reels, where the basic unit of recommendation is not a song but a short video. Sound is just one of its elements, and it can then be reused by other users in entirely new videos. TikTok states that when recommending content it takes into account both user behaviour – for example, watching to the end, likes, shares and comments – and information contained in the video itself, including the sound and hashtags used.³⁴ Instagram likewise treats audio as a reusable element: in Reels, users can follow trending sounds and see how many videos have used them, and watch time and replays are among the key measures of audience behaviour.³⁵ The two platforms' systems are, of course, not identical, but their design favours a situation in which a short clip of a song can travel much further than the whole track.

This has important consequences for how music functions online. On Spotify, users usually encounter a song as a song – with a title, the artist's name and the option of moving on to the whole album or other recordings. In short-form video, by contrast, a dozen or so seconds of a chorus, a distinctive beat or a single phrase can be torn from their original context and begin to function as a sound sign in their own right. TikTok's 'use this sound' feature allows other users to build their own videos on the same audio clip, which is why research on the platform even speaks of 'aural memes'.³⁶ A viewer may therefore recognise a snatch of melody perfectly well and associate it with a particular type of video, emotion or event, without ever having listened to the whole song.

For Ukrainian wartime music, this difference was particularly important. The examples discussed above – SadSvit's 'Kaseta' and Kalush Orchestra's 'Stefania' – show that the same sound could be paired again and again with new images: soldiers, destroyed cities, Ukrainian symbols or users' personal stories. With each new use, the song acquired additional context, and a popular clip could gradually become a recognisable symbol of a particular experience. In such cases, TikTok or Reels might be responsible mainly for the sudden discovery and 'memeification' of a fragment of a song, while Spotify and YouTube Music would account for the listener's later move to the full song, the artist's other recordings and more lasting listening. These are therefore not two competing mechanisms but different stages of the same digital circulation of music.

32. <https://www.spotify.com/pl/safetyandprivacy/understanding-recommendations> [accessed 23 September 2026].

33. <https://support.google.com/youtubemusic/answer/6313542?hl=pl> [accessed 23 September 2026].

34. <https://newsroom.tiktok.com/how-we-recommend-videos?lang=en-IE> [accessed 23 June 2026].

35. <https://about.fb.com/news/2023/04/instagram-reels-trending-audio-and-gifts-updates/> [accessed 23 June 2026].

36. D. B. V. Kaye, A. Rodríguez, K. Langton, P. Wikström, "You Made This? I Made This: Practices of Authorship and (Mis)Attribution on TikTok", in: *International Journal of Communication* 2021, vol. 15.

This mechanism can very quickly become self-reinforcing. An experimental study by Fabian Baumann, Nipun Arora, Iyad Rahwan and Agnieszka Czaplicka showed that TikTok's system can very rapidly amplify content matching a previously signalled interest. In the study, a clear effect usually appeared within the first 200 videos watched.³⁷ In the case of music, the sound itself is an additional factor. When a particular track becomes popular, the algorithm recommends videos that use it more often. The result is a kind of feedback loop: users turn to a particular song because it matches their emotions or a current event, and the growing number of uses further increases its visibility.³⁸

This does not mean, however, that the algorithm creates hits on its own. In the case of Ukrainian wartime music, the initial impulse often came from a very specific social context. It might be a video made by soldiers, an event at the front, a Eurovision victory or an emotion that thousands of people were feeling at the same time. It was users who decided that a particular clip of a song suited images of Mariupol, a video about coming home or footage of Ukrainian soldiers. The algorithm could, however, pick up that response and multiply its scale many times over. For this reason, the popularity of such songs can be described neither as entirely spontaneous nor as purely algorithmic. It was the result of social response and a technological system of content distribution working together.

Wartime playlists

In wartime, music was not listened to only as a separate form of entertainment. It also accompanied ordinary activities such as travelling, working or doing household chores, and the choice of music could depend on the particular situation and the listener's emotional state at the time. In a 2023 survey of Ukrainians' musical preferences, 82% of respondents said they listened to music while doing household chores and 74% while travelling or on public transport. The most common reasons given were to lift their mood, to relax and to experience or release emotions. Some respondents also saw music as a way of calming down, distracting themselves from their own thoughts or briefly 'escaping' from reality.³⁹

This is particularly clear in the case of music listened to on the move. In a BlaBlaCar survey conducted at the end of 2022, 83% of respondents said they listened to music while travelling, and 62% did so regularly. More than three-quarters put music on to improve their mood, and 40% to take their minds off bad news. In the same survey, the most frequently named favourite Ukrainian artists included Skryabin, Okean Elzy, Boombox and Bez Obmezhen, while among the younger generation KOLA was mentioned particularly often. The most popular single song, meanwhile, was 'In the Shadows of Ukraine' by Kalush Orchestra and The Rasmus.⁴⁰ This does not mean that these artists were listened to only on journeys, but it does show what music respondents were listening to at a time when they were also using music to lift their mood and briefly shut out the stream of war news.

The war also created listening situations that before 2022 would hardly have been seen as part of everyday routine. One of them was the repeated wait for an air-raid alert to end. As early as spring 2022, Suspilne Kultura put together an hour-long playlist on Spotify, 'Povitriana tryvoha' ('Air-Raid Alert'), designed precisely for time spent in a shelter. It featured songs by Go_A, Khrystyna Soloviy, STASIK, Palindrom and Jockii Druce, among others.⁴¹ The very idea of the playlist was situational: it was meant not merely to showcase popular Ukrainian artists but to keep listeners company at a very particular moment of tension, as they waited for the all-clear.

37. F. Baumann, N. Arora, I. Rahwan, A. Czaplicka, "Dynamics of Algorithmic Content Amplification on TikTok", in: *EPJ Data Science* 2026, vol. 15, art. 18, pp. 1–17.

38. J. Davidjants, pp. 27–29.

39. <https://suspilne.media/culture/643078-so-i-ak-sluhaut-ukrainci-rezultati-doslizhenna-muzicnih-vpodoban-u-2023-roci/> [accessed 23 September 2026].

40. <https://suspilne.media/culture/334560-9-z-10-ukrainciv-pocali-castise-sluhati-ukrainskomovni-pisni-z-pocatku-povnomasstabnoi-vijni/> [accessed 23 September 2026].

41. <https://suspilne.media/culture/222469-povitriana-trivoga-novij-muzicnij-plejlist-na-spotify-vid-suspilne-kultura/> [accessed 23 September 2026].

Music in shelters was not always played from Spotify or a phone. During an alert lasting more than five hours in Kyiv on 10 October 2022, people sheltering in the metro began to sing together. The songs included 'Vesna ide, krasu nese' ('Spring Is Coming, Bringing Beauty') and 'Yak tebe ne liubty, Kyieve mii' ('How Could I Not Love You, My Kyiv'), while children in one of the shelters sang the Ukrainian national anthem.⁴² Here music ceased to be an individual background to everyday life and became a shared activity in a moment of danger. A single event is not enough to conclude that singing together was a typical reaction during alerts, but the example shows well how the same function – easing tension and filling the time spent waiting – could also take a collective form.

The link between a specific situation and the choice of music is even clearer among Ukrainian soldiers. An analysis of their listening shows that the music heard during service is not limited to patriotic songs or tracks directly about the war. On the contrary, the repertoire can be very varied, spanning metal and rock as well as alternative music, indie, funk, soul, hip-hop and pop. This is well illustrated by a playlist linked to soldiers from a unit serving in southern Ukraine, published in 2022 by the Ukrainian music magazine СЛУХ (SLUKH). Roman Nabozhniak, a veteran of the ATO who returned to service after the full-scale invasion began, divided the music his team listened to according to the situations in which they reached for it: setting out on a combat mission, returning from one, carrying out particular tasks, and ordinary journeys and daily routines.⁴³

When preparing for a combat mission, the group in question listened above all to more intense music – Metallica, The Hardkiss and Boombbox, among others. After a mission, they also chose calmer and more varied music, represented by artists such as Latexfauna, Leon Bridges, Jungle, Jain and Led Zeppelin. In other situations, the playlist featured Vulfpeck, Tom Misch, Moonchild, Cory Wong, Snarky Puppy and Pink Floyd, among others.⁴⁴ There is thus no single, uniform 'front-line music'. What seems more characteristic is matching music to the situation, the level of arousal and the mood of the moment. Nabozhniak himself noted, for example, that certain music helped him avoid focusing too much on what was going on around him and concentrate on carrying out the task as effectively as possible.⁴⁵

It should be stressed, however, that material of this kind is qualitative rather than statistical. The playlist of a single group of soldiers cannot be treated as a representative picture of the musical preferences of the Ukrainian Armed Forces as a whole. Later initiatives, however, confirm the significance of the phenomenon. In 2025, Ukraine's public Radio Promin, with the support of the Land Forces of the Armed Forces of Ukraine, launched 'Holosovi' ('Voice Messages'), a project in which soldiers presented the music that accompanied them in service and talked about which songs helped them stay motivated, stirred particular emotions or were associated with their experience of war.⁴⁶ Its creators even described it as a 'musical archive of the war' built from the playlists of those who fight.⁴⁷ This shows that a soldier's personal playlist can be seen not only as a form of entertainment but also as a record of the emotional and cultural experience of war.

Alongside soldiers' private, situational playlists, a second, distinct phenomenon is developing: Ukrainian military rap, referred to online as військовий пен ('military rap'), мілітапі пен ('militari rap') or пен з окопів ('rap from the trenches'), among other names. This is not a strict musicological category but rather an internet label for a strand of hip-hop closely bound up with the experience of military service and war. Public streaming playlists group under these names tracks made both by serving soldiers and veterans

42. <https://life.pravda.com.ua/society/2022/10/10/250766/> [accessed 23 September 2026].

43. https://tsn.ua/glamur/playlist-vid-biyciv-zsu-scho-sluhayut-ukrayinski-viyskovy-na-peredoviy-2131999.html#goog_rewarded [accessed 8 September 2026].

44. Ibid.

45. Ibid.

46. <https://corp.suspilne.media/novyny/47741-novyj-proyekt-golosovi-na-radio-promin-yaku-muzyku-sluhayut-viyskovi/> [accessed 8 September 2026].

47. <https://corp.suspilne.media/novyny/62239-novyj-sezon-proyektu-golosovi-na-radio-promin-narod-shcho-stav-viyskom/> [accessed 8 September 2026].

and by other artists describing the reality of war. One example is an extensive Spotify playlist entitled 'ВІЙСЬКОВИЙ РЕП' ('Military Rap'). The tracks collected there are mainly underground hip-hop and trap, with some sounds close to drill and harder street rap. Artists appearing on it include 1032, EREBUS, Nihto375, TONE ARMY, ChervonoChornyi, LeonaMC, Krov and Young ninja. Their style is usually based on sparse, dark beats, a heavy rhythm and a direct, often raw delivery. The themes of the songs are also distinctive: the titles refer to dugouts, brigades, particular military formations (including the Zaporizhian Sich and KRAKEN), combat operations, the death of the enemy and everyday life at the front.⁴⁸ As a result, the playlist is not just a collection of music 'about the war' but forms a fairly coherent cultural language grounded in the experience of service, military symbolism and a front-line identity. It should, however, be treated as an example of how military rap circulates online rather than as a representative picture of the music listened to by all Ukrainian soldiers.

Better-known artists also appear in the wider circulation of war rap. One of the most important examples is YARMAK (Oleksandr Yarmak), who joined the army after the full-scale invasion began and in the years that followed combined his music with military service.⁴⁹ Another interesting case is NORD DIVISION, a group linked to soldiers of the KRAKEN special forces unit. Their songs make direct reference to everyday life at the front, the deaths of comrades, relations between soldiers, commanders and civilians, and longing for home.⁵⁰ This is where military rap differs in part from more traditional patriotic music: it is not confined to a lofty narrative about defending the country but can present the war from the perspective of an individual soldier's experience – including in a raw, ironic or unheroic way.

The 'Bayraktarshchyna' phenomenon

Not every change in Ukrainian music after 2022, however, met with such lasting enthusiasm. In the very first weeks of the invasion, a wave of very simple, direct songs appeared, built on wartime symbols, the names of weapons, memes and ridicule of the enemy. The most characteristic example was 'Bayraktar', written by the soldier Taras Borovok, whose simple chorus and ironic portrayal of the Russian army quickly took on a life beyond the song itself. It spawned numerous covers and remixes, was used at protests and on social media, and fragments of it began to function as memes in their own right.⁵¹

Over time, the name of the Turkish drone gave rise to a much broader term: 'Bayraktarshchyna'. It was applied to songs drawing on an almost ready-made set of wartime symbols: Bayraktars, Javelins, Chornobaivka, Patron the dog, Azovstal and repeated slogans about being 'unbreakable'.⁵² At first, such songs suited the atmosphere of the early months of the war well. They were simple and catchy, let people laugh at the enemy and turned fear and anger into something that could be sung and shared together. In this sense, 'Bayraktarshchyna' was not yet an exclusively negative term. From the outset, it combined associations with raising morale, humour and faith in victory with the critical meanings it acquired later.⁵³

The problem arose when the same formula began to be repeated ever more often. By 2023, 'Bayraktarshchyna' was used mainly ironically, to describe music seen as assembled from wartime clichés. The criticism was aimed not so much at patriotism itself as at its easy commercialisation: yet more songs built around the war symbol of the moment, a simple slogan and a predictable chorus. In the Ukrainian debate at the time, there were accusations of 'parasitising on patriotism', and the examples of criticised

The aesthetic fatigue of audiences also became an important element of the criticism of 'Bayraktarshchyna'. A formula that had worked in the first months of the invasion thanks to its simplicity, instant recognisability

48. <https://open.spotify.com/playlist/6U5hcdB7Kj03mupFyaVgT?si=be09ef5541bf4f08> [accessed 8 September 2026].

49. <https://suspilne.media/865287-bataljon-a-cim-video-minusnuv-armak-pro-rozmovu-z-rosijskim-polonenim-vijnu-ta-sili-bezpilotnih-sistem/> [accessed 8 September 2026].

50. <https://rap.ua/rekomenduyemo-interv-yu-nord-division-na-kanali-bombardyr/> [accessed 8 September 2026].

51. A. Andrianova, "Not your ordinary drone: odes to the Bayraktar in the Russia-Ukraine war", in: *Popular Music* 2023, vol. 42, no. 4, pp. 395–415.

52. <https://www.pravda.com.ua/columns/2023/05/09/7401342/> [accessed 11 August 2026].

53. H. Dydyk-Meush, "Неологізми у час війни: функційність поняття „байрактарщина“, in: *Досвід Війни. Медійно-дискурсний простір сучасної України*, Warsaw 2024, pp. 111–122.

and appeal to shared emotions gradually began to lose its power. Repeating the same symbols, lyrical patterns and triumphalist tone made each new song more predictable. Contributors to the Ukrainian debate noted that by the second year of the full-scale war, music about Bayraktars, Javelins and other military symbols, which had once been able to raise morale, was seen by some listeners as derivative and of poor quality.⁵⁴ The term 'Bayraktarshchyna' itself thus shifted from a relatively neutral description of a cultural phenomenon towards an ironic and often outright pejorative label.

The criticism was not only about artistic quality. The overexploitation and commercialisation of wartime emotions also became a problem. A recognisable symbol of the front could very quickly be turned into a chorus, a product, an advertisement or content designed for easy sharing on social media. Seen in this light, the charge of 'parasitising on patriotism' referred to a situation in which the war was no longer an experience demanding deeper reflection but had become a set of readily available cultural signs: a drone, Patron the dog, a particular weapon, military camouflage or a catchy slogan. A particularly strong wave of criticism emerged around the first anniversary of the full-scale invasion and was also visible on social media, where 'Bayraktarshchyna' itself became an object of parody and ridicule.⁵⁵

In time, criticism also turned to the simplified picture of the war that this aesthetic could reinforce. The early-months portrayal of the enemy as incompetent and doomed to defeat, coupled with a constant display of Ukrainian successes and symbols of being 'unbreakable', fitted less and less with the experience of a protracted conflict. At the end of 2023, such narratives were also criticised by members of the military as too far removed from the reality of the front. They pointed out that constantly ridiculing the enemy and fostering a belief in its weakness could lead to a false sense of security and make it harder for society to grasp the real costs of the war.⁵⁶

It can therefore be argued that weariness with 'Bayraktarshchyna' stemmed not only from an overproduction of similar-sounding songs. It was also a reaction to the growing gap between a simplified, pop-cultural representation of the war and its protracted and increasingly painful reality. Over time, demand for yet more variations on the same mobilising formula declined, while the expectation of authenticity and a more nuanced portrayal of the experience of war grew. This did not mean a rejection of patriotic music as such, but rather a waning appeal of its most formulaic, commercial and triumphalist variety.

Music at the front and artists in uniform

During the war, music also began to reach places where it would previously have been hard to imagine a concert. Artists performed directly for soldiers, often for small groups and in places far from traditional stages. The stage was increasingly a shelter, a hospital, a military base, a place where soldiers rested or a small post not far from the front line. A good example is the work of Kulturnyi Desant ('Cultural Landing Force'), whose mobile groups travel directly to fighting units. For safety reasons, these are usually not large concerts. The artists come to the places where soldiers live or serve, and according to the organisation an average of around 15–20 people attend each performance. Nor is the programme fixed: it is adapted to the particular unit, its current state and the soldiers' needs.⁵⁷ work included songs using the motifs of Javelins, Bayraktars and Patron the dog.^{58,59}

54. <https://www.pravda.com.ua/columns/2023/05/09/7401342/> [accessed 8 September 2026].

55. Ibid.

56. <https://detector.media/infospace/article/220201/2023-12-05-druzhniy-vogon-yak-bayraktarshchyna-fortetsya-bakmut-chmoni-i-krym-do-lita-byut-po-svoikh/> [accessed 8 September 2026].

57. <https://culturalforces.org/military/projects/mobile-groups/> [accessed 12 August 2026].

58. Patron the dog – a Jack Russell terrier working with the bomb-disposal experts of the State Emergency Service of Ukraine in the Chernihiv region. After the full-scale invasion began, he took part in detecting explosives and quickly became one of the best-known symbols of Ukraine's demining services. According to UNICEF, he helped to detect more than 300 explosive objects, and he was later also used in educational campaigns on mine safety, aimed especially at children. Source: <https://www.unicef.org/ukraine/en/stories/dog-teaches-children-mine-safety> [accessed 11 August 2026].

59. <https://www.pravda.com.ua/columns/2023/05/09/7401342/> [accessed 11 August 2026].

Kulturnyi Desant itself was set up in the first days of the full-scale invasion on the initiative of the musician and presenter Mykola Serga. From a small initiative launched in Odesa, it gradually grew into several mobile groups working on different sections of the front. In 2024, its artists performed in the Kharkiv, Kramatorsk, Donetsk, Zaporizhzhia and Kherson areas, among others, as well as in hospitals, training centres and rehabilitation centres. Some performances took place right next to military positions – there were even concerts some 350 metres from enemy lines. By mid-2024, the groups were organising around 200 such performances a month, and 90% of those involved in the project had combat experience of their own.⁶⁰

In such a setting, a concert plays a different role from an event organised for an ordinary audience. It is not just about the music but also about the chance to step away, for a moment, from the rhythm of service, alerts and news from the front. The organisers themselves describe their work as a way of supporting soldiers' morale and psychological well-being, and their programmes include not only music but also poetry, stand-up comedy and simple conversation. The soldiers' own reactions illustrate this well. One soldier from the 28th Brigade said after a Kulturnyi Desant performance that for a moment he had felt as if there were no war. A concert does not, of course, remove the tension of war, but it can briefly interrupt the daily contact with it and serve as a reminder of life beyond service.⁶¹

The war also blurred the line between an artist performing for soldiers and a soldier who remains an artist. One of the most visible examples was Andrii Khlyvniuk, frontman of Boombox. In the first days of the invasion, he appeared not on stage but in uniform, and a video of him singing 'Oi u luzi chervona kalyna' ('Oh, the Red Viburnum in the Meadow') in an almost deserted Sofiska Square in Kyiv spread at lightning speed on social media. Pink Floyd later used his voice in their song 'Hey Hey Rise Up', which had raised a total of USD 600,000 for Ukraine by the end of 2022.⁶² Khlyvniuk did not give up military service. As late as 2024, he was combining duties on the southern front with concerts abroad, the proceeds of which went, among other things, towards equipment for Ukraine's Defence Forces.⁶³

Antytila's path was somewhat different. After the full-scale war began, the band's members joined the Territorial Defence and served as paramedics, first in the Kyiv region and later near Kharkiv. Even then, however, music did not disappear entirely. During their service, they recorded a Ukrainian version of '2step' with Ed Sheeran, and the video was filmed in Irpin, Kyiv and the Kharkiv region, among other places.⁶⁴ In August 2022, the musicians were withdrawn from the front on the orders of the then Commander-in-Chief, Valerii Zaluzhnyi. From then on, their activity increasingly moved back to the stage, but their concerts were combined with fundraisers, help for the army and telling the story of the war beyond Ukraine's borders.⁶⁵ In practice, the uniform did not end their artistic career but clearly changed its meaning.

Music in wartime can emerge from the grassroots, out of the needs of artists and soldiers themselves, but it can also become part of deliberate communication. This is visible even in the aims of Kulturnyi Desant. The organisation now speaks not only of improving soldiers' mental well-being but also of motivating civilians to volunteer for the army, working with those being mobilised, building the army's image and countering Russian propaganda.⁶⁶ Even before the full-scale invasion, Antytila had taken part, together with the Ministry of Defence, in the project Same te TrO ('Just the Right Territorial Defence'), which was meant to show viewers the path from deciding to join the Territorial Defence Forces to the first exercises on the training ground.⁶⁷

60. <https://www.pravda.com.ua/articles/2024/06/16/7460988> [accessed 12 August 2026].

61. <https://armyinform.com.ua/2024/09/09/metallica-na-banduri-yak-pidtrymuye-voiniv-na-fronti-kulturnyj-desant/> [accessed 12 August 2026].

62. <https://tsn.ua/glamur/pink-floyd-ta-andriy-hlivnyuk-zibrati-ponad-600-tisyach-dolariv-zavdyaki-pisni-oy-u-luzi-chervona-kalina-2230357.html> [accessed 12 August 2026].

63. <https://www.holosameryky.com/a/andriy-khlyvnyuk-interviu/7641036.html> [accessed 12 August 2026].

64. <https://suspilne.media/culture/234820-antitila-ta-ed-siran-prezentovali-spilnu-pisnu/> [accessed 12 August 2026].

65. <https://suspilne.media/ternopil/857065-kultura-proti-vijni-intervu-z-tarasom-topoleu-pisla-koncertu-gurtu-antitila-v-ternopoli> [accessed 12 August 2026].

66. <https://suspilne.media/culture/207648-polozinskej-vstupiv-u-rezerv-zsu-gurt-antitila-do-teroboroni/> [accessed 12 August 2026].

67. Ibid.

Help from abroad and the global stage

Music connected with the war also quickly spread beyond Ukraine's borders. Ukrainian flags, special performances, appeals for help and fundraisers began to appear on stages around the world. Some artists, however, went a step further and chose to travel to Ukraine itself. One of the most symbolic such gestures was the performance by Bono and The Edge of U2 in the Kyiv metro in May 2022. The musicians played at Khreshchatyk station, which also served as a shelter during Russian attacks. On a small stage, they were joined by Ukrainian soldiers and members of Antytila, with whom they performed 'Stand by Me', changing the words of the chorus to 'Stand by Ukraine'. The concert took place at the invitation of Volodymyr Zelenskyy and was intended from the outset as a gesture of solidarity with Ukrainians.⁶⁸ After the performance, Bono and The Edge also visited Bucha and Irpin, where they saw the aftermath of the Russian occupation. The Kyiv regional authorities stressed at the time that the presence of such well-known figures mattered also because they could later tell audiences around the world what they had seen with their own eyes.⁶⁹

Support quickly moved to major stages abroad as well. As early as 27 March 2022, the international concert marathon Save Ukraine – #StopWar was broadcast from Warsaw, with more than 50 Ukrainian and international artists taking part, including Imagine Dragons, Nothing But Thieves, Fatboy Slim, Jamala, The Hardkiss and Okean Elzy. The broadcast was shown by television channels in more than 20 countries and could also be followed online and on social media. Viewers could donate to humanitarian aid for people affected by the war at the same time.⁷⁰

The UK's Concert for Ukraine, held in Birmingham on 29 March 2022, was on a similar scale. The line-up included Ed Sheeran, Camila Cabello, Snow Patrol, Emeli Sandé, Tom Odell, Manic Street Preachers and Jamala. The concert went well beyond symbolic words of support: ticket sales, viewers' donations, sponsorship and advertising revenue raised more than £13.4 million for humanitarian aid, and 3.6 million people watched the broadcast.⁷¹ Tom Odell performed 'Another Love', which after the war began had become closely associated on social media with images of solidarity with Ukraine, while Jamala sang her biggest hit, '1944', the song that won Eurovision in 2016.⁷² A concert abroad thus became at once a fundraiser, a media event and a way of keeping Ukraine's story before audiences thousands of kilometres from the front.

Not every gesture required a dedicated charity concert, however. Ukraine also began to feature in the regular world tours of the biggest artists. At a concert in Warsaw, Coldplay performed Okean Elzy's 'Obiimy' ('Embrace') with the Ukrainian street musician Roman Panchenko, whom the band's frontman Chris Martin had met earlier on the banks of the Vistula.⁷³ Imagine Dragons regularly appeared on stage with a Ukrainian flag, and at the Open'er festival their frontman Dan Reynolds dedicated part of the show to Ukrainians who had lost their homes or been forced to flee the war.⁷⁴ Scorpions changed one of the best-known lines of their hit 'Wind of Change': instead of a reference to Moscow, the song now mentioned Ukraine, and the band's subsequent concerts were staged in blue and yellow.⁷⁵ After the invasion began, Måneskin wrote the song 'Gasoline' and used their performances of it to speak out openly against Russian aggression.⁷⁶ Similar gestures were seen at concerts by Rammstein, The Rolling Stones, Guns N' Roses, Harry Styles and Sting.⁷⁷

68. <https://suspilne.media/237145-ucasniki-gurtu-u2-dali-koncert-u-kiivskomu-metro> [accessed 13 August 2026].

69. <https://suspilne.media/237222-bono-i-edz-z-u2-vidvidali-irpin-i-bucu-na-kiivsini> [accessed 13 August 2026].

70. <https://mfa.gov.ua/en/events/international-charity-concert-marathon-save-ukraine-stopwar> [accessed 13 August 2026].

71. <https://www.itv.com/presscentre/presscentre/presscentre/media-releases/concert-ukraine-ps134-million-raised-sponsorship-ad-revenue-ticket-sales-and-public> [accessed 13 August 2026].

72. Ibid.

73. https://zaxid.net/na_kontserti_u_varshavi_gurt_coldplay_vikonav_pisnyu_okeanu_elzi_n1545960 [accessed 13 August 2026].

74. <https://suspilne.media/culture/255952-a-vidcuvau-sebe-bezporadno-frontmen-imagine-dragons-prisvativ-promovu-ukraini> [accessed 13 August 2026].

75. <https://suspilne.media/culture/222480-scorpions-pid-cas-vistupu-zaminiv-u-pisni-radok-pro-moskvu-na-frazu-pro-ukrainu/> [accessed 13 August 2026].

76. <https://suspilne.media/culture/230015-maneskin-vistupili-z-novou-pisneu-prisvacenou-ukraini/> [accessed 13 August 2026].

77. <https://suspilne.media/culture/245518-rammstein-na-svoemu-kontserti-u-svejcarii-rozgornuv-ukrainskij-prapor> [accessed 13 August 2026].

In the case of Imagine Dragons, support eventually went beyond the stage. In July 2022, the band became ambassadors of the Ukrainian platform UNITED24 and became involved in medical aid efforts.⁷⁸ A year later came the video for 'Crushed', telling the true story of Sasha, a teenager from the Mykolaiv region whose home and school had been destroyed during the Russian occupation. The video was likewise linked to a fundraiser for Ukraine's reconstruction.⁷⁹ At the band's concert in Warsaw in 2023, the boy also appeared on stage, where he unfurled a Ukrainian flag together with the musicians.⁸⁰ Here the story of one person from a small Ukrainian town reached an audience of many thousands, and from there millions of internet users.

For Ukrainians themselves, the significance of such gestures was not simply that a famous person had appeared with a blue-and-yellow flag. This is clear from the reaction to Coldplay's performance in Warsaw. In the comments under the video, Ukrainians wrote of being moved, of 'goosebumps', of tears and of joy that the band had at last publicly declared its support.⁸¹ The British musician Yungblud described it even more directly. After his own gestures of support, he said, he received messages from Ukrainian fans for whom knowing that people in other countries still remembered them and supported their struggle gave them a little hope in wartime.⁸²

Some caution is needed here, however. Individual comments, fans' reactions and the way Ukrainian media described events do not allow us to conclude that all Ukrainians received such gestures in the same way. They do show, though, why these gestures could matter psychologically. In the first months of the war, a global star's performance with a Ukrainian flag was more than a musical event. It signalled that the war was still visible beyond the country's borders. This mattered all the more when the symbol was backed by concrete help: a fundraiser, support for refugees, the purchase of medical equipment or an artist's visit to Ukraine itself.

Ukrainian performers at Eurovision, 2022–2026: social impact and cultural diplomacy during the full-scale war

The Eurovision Song Contest has held a special place in the Ukrainian media space since 2004, when the singer Ruslana Lyzhychko won a sensational victory with 'Wild Dances', a song whose musical arrangement drew on traditional Hutsul folk motifs and featured the trembita, a Ukrainian folk instrument. Since the following year, Ukraine's Eurovision entry has been chosen through a national selection. As a television programme, Eurovision therefore occupies the Ukrainian media space not only on the days of the contest itself but also over the several months of the national selection (in recent years usually from November to February).

The popularity and cultural significance of Eurovision in contemporary Ukrainian society can be illustrated by two striking recent examples. In December 2022, Ukraine's Ministry of Digital Transformation announced that Ukrainians would be able to choose their Eurovision 2023 entry through Diia, the state mobile app for public services (the counterpart of Poland's mObywatel app).⁸³ Since then, Ukraine's entry has been chosen through Diia four times. This unprecedented state promotion of an international song contest shows that, during the full-scale war, Ukraine treats Eurovision at state level as an important part of the media space – one that has in effect become an element of state policy.

78. https://u24.gov.ua/news/imagine_dragons_ambassadors [accessed 13 August 2026].

79. <https://americansongwriter.com/imagine-dragons-share-short-film-in-support-of-ukraine-relief-efforts/> [accessed 13 August 2026].

80. <https://www.pravda.com.ua/eng/news/2023/08/16/7415803/> [accessed 13 August 2026].

81. <https://life.fakty.com.ua/ua/showbiz/coldplay-zaspivaly-obijmy-na-koncerti-u-varshavi/> [accessed 13 August 2026].

82. <https://suspijne.media/culture/242364-garri-stajls-ta-yungblud-pidtrimali-ukrainu-na-koncertah-u-nu-jorku-ta-vidni/> [accessed 13 August 2026].

83. Прозоро і в кілька кліків: вперше в історії конкурсу українці в Дії оберуть представника України на Євробачення-2023, <https://thedigital.gov.ua/news/technologies/prozoro-i-v-kilka-klik-iv-vpershe-v-istorii-konkursu-ukraintsi-v-dii-oberut-predstavnika-ukraini-na-evrobachennya-2023> [accessed 8 August 2026].

The second fact attesting to Eurovision's remarkable place in contemporary Ukrainian society is that, according to the broadcaster, the Eurovision broadcasts and the programmes leading up to Eurovision 2026 (three preview shows, two semi-finals, the final and repeats) on the public television channel Suspilne Kultura (the Polish equivalent being TVP Kultura) attracted 6.7 million views from 2.9 million unique television viewers – 8% more than the previous year.⁸⁴ The national vote alone drew almost 1 million unique viewers.⁸⁵ Viewing figures like these, and the fact that they are growing, make Eurovision the undisputed leader of the Ukrainian media market and allow the contest to be seen as a socio-cultural phenomenon that the Ukrainian state uses as part of its information policy during the full-scale war.

From this perspective, an analysis of Ukraine's Eurovision performances since 2022 seems particularly timely and interesting. Each performance becomes not only a musical event but also an element of cultural diplomacy and information policy, aimed at presenting the country to the outside world and bringing society together at home.

The national selection for Eurovision 2022 ended in scandal. The final vote took place on 12 February 2022 (12 days before the start of Russia's full-scale invasion) and was won by the singer Alina Pash with 'Shadows of Forgotten Ancestors', whose title alludes to Mykhailo Kotsiubynsky's novella of the same name and to Sergei Parajanov's well-known film adaptation of it.

However, after the well-known blogger Serhii Sternenko published evidence that in 2015 Alina Pash had crossed into Russian-occupied Crimea illegally (she flew in from Moscow, whereas under Ukrainian law the only legal route into Crimea is by land across the border of the Kherson region), the singer withdrew from the contest. On 22 February, the organising committee of the national selection decided that Ukraine would be represented by Kalush Orchestra with 'Stefania', which had come second in the final vote of the selection.

Interestingly, 'Stefania' was only the second song entirely in Ukrainian with which Ukraine had competed in the contest (after Go_A's 'Shum' in 2021). Kalush Orchestra's performance came fourth in the jury vote, but an overwhelming victory in the public vote allowed the Ukrainian band to win Eurovision.

The vote was, of course, largely an expression of solidarity with Ukraine in the first months of the Russo-Ukrainian war. The music critic Oleksii Bondarenko did not deny this in a piece written specially for Suspilne Kultura: 'This year, the question of whether Eurovision is a politicised contest can be closed. Yes, it is. What is more, it always has been. Ukraine, which is defending Europe and the world from Russia with its own forces, would have had a huge chance of winning regardless of who represented us. The global Stand For Ukraine marathons, millions of Ukrainian refugees, widespread support in Europe and around the world, human compassion – all these factors would have worked in Ukraine's favour in any case'.⁸⁶

Even so, Kalush Orchestra's victory helped to bring Ukrainian society together. A remarkable illustration of how the contest united people is that as early as June 2022 Ukraine's Ministry of Justice reported a sharp rise in the popularity of the name Stefania among parents of newborn children.⁸⁷

84. Євробачення-2026: 55 млн переглядів на диджитал-платформах Суспільного, 6,7 млн – на телеканалі Суспільне Культура, <https://corp.suspilne.media/golovne/66645-yevrobachennya-2026-55-mln-pereglyadiv-na-dydzhytal-platformakh-susplnogo-67-mln-na-telekanali-suspilne-kultura/> [accessed 8 August 2026].

85. Події Нацвідбору-2026 зібрали разом майже 1 млн унікальних глядачів, <https://eurovision.ua/holovni-novyny/7814-podiyi-natsvidboru-2026-zibraly-razom-majzhe-1-mln-unikalnyh-glyadachiv/> [accessed 8 August 2026].

86. Наскільки важливою є перемога Kalush Orchestra на Євробаченні, <https://suspilne.media/culture/240044-naskilki-vazlivou-e-peremoga-kalush-orchestra-na-evrobacenni/> [accessed 8 August 2026].

87. Після перемоги на Євробаченні в Україні 68 дітей назвали Стефаніями, <https://life.pravda.com.ua/society/2022/06/16/249126/> [accessed 8 August 2026].

Beyond its unifying role, the Ukrainian band's victory also directly helped the war effort. After the band's singer appealed from the stage for Azovstal to be saved, Google recorded a sharp rise in searches on the subject (it is possible that this surge of public interest helped in the later negotiations to free the Ukrainian soldiers who had defended Azovstal, in September 2022). In addition, donations to support the Ukrainian army rose significantly during the contest and after Kalush Orchestra's victory.⁸⁸

After Kalush Orchestra's win, the question arose of where the next contest would be held, since by tradition it takes place in the country that won the previous year. Two days after the Ukrainian band's victory, the head of Suspilne, Mykola Chernotytskyi, declared that he wanted to host Eurovision 'in a peaceful Ukraine', with all the necessary security measures for participants.⁸⁹ In June, however, after meeting Suspilne's management and assessing the situation, the European Broadcasting Union announced that it would not be possible to hold Eurovision 2023 in Ukraine. The right to host the contest therefore passed to the United Kingdom, which had come second in 2022.⁹⁰

Ukraine's selection for the 2023 contest was won by TVORCHI, a male duo from Ternopil, with 'Heart of Steel'.

It is worth noting that, according to the musicians, the song was inspired by the defence of Azovstal,⁹¹ so for the second year running this story was presented at Eurovision (though less directly than in Kalush Orchestra's case).

In addition, A. Furdychko and S. Ovcharenko note that 'another important aspect of this development was the demonstration of Ukraine's multiculturalism. The members of TVORCHI (Andrii Hutsuliak and Jeffery Kenny), who represented the country in 2023, stood out for their mixed ethnic backgrounds. They consciously shaped an image of inclusive identity: Hutsuliak stresses that the band members call themselves "lads from Ternopil", as if to suggest that you do not have to be white or an Orthodox Christian to be Ukrainian. The bilingual performance (in English and Ukrainian) and the gestures of unity on stage were intended to promote an "inclusive Ukrainian identity".⁹²

In 2024, Ukraine was represented at Eurovision by two artists who formed an unusual partnership: the rapper performing as alyona alyona and the blogger and pop singer Jerry Heil.

Coming after the male duo TVORCHI, the performance by the female duo alyona alyona and Jerry Heil highlighted the female dimension of Ukrainian society's wartime fate during the full-scale war. This is also reflected in the song itself, 'Teresa & Maria', which draws on Christian female archetypes – Mother Teresa and the Virgin Mary.

The song was not only a success at Eurovision, where it came third, but also topped Apple Music and Spotify in Ukraine.⁹³ The performance also had a practical purpose: before it, the artists announced a fundraiser to rebuild the Velykokostromska Gymnasium in the Dnipropetrovsk region, which had been destroyed by Russian forces. In this way, a cultural event was linked to concrete help for Ukraine.⁹⁴

88. 5 reasons why Ukraine's victory at Eurovision 2022 is important, <https://www.ukrainer.net/en/eurovision-2022/> [accessed 8 August 2026].

89. Eurovision 2023: Suspilne Wants the Contest to be Held in a Peaceful Ukraine, <https://eurovoix.com/2022/05/16/eurovision-2023-suspilne-host-peaceful-ukraine/> [accessed 8 August 2026].

90. EBU statement on hosting of 2023 Eurovision Song Contest, <https://www.ebu.ch/news/2022/06/17-ebu-statement-on-the-hosting-of-the-2023-eurovision-song-contest> [accessed 8 August 2026].

91. Tvorchy: Хочемо показати на Євробаченні прогресивну електронну українську музику, <https://life.fakty.com.ua/ua/showbiz/tvorchy-hochemo-pokazaty-na-yevrobachenni-progresyvnu-elektronnu-ukrayinsku-muzyku/> [accessed 8 August 2026].

92. А. Фурдичко, С. Овчаренко, Еволюція стратегій культурної самопрезентації України в контексті участі в пісенному конкурсі Євробачення, in: *Культурологічний альманах*, issue 4 (16), 2025, p. 374.

93. Teresa & Maria – все, що варто знати про пісню-тріумфатора 2024, <https://suspilne.media/culture/894901-teresa-maria-vse-vo-varto-znati-pro-pisnu-triumfatora-2024/> [accessed 8 August 2026].

94. Ukrainian duo heads to the Eurovision Song Contest with a message: We're still here, <https://apnews.com/article/eurovision-song-contest-ukraine-performers-war-74a2ebe1fb293e08c-691c8f6e35f86e9> [accessed 8 August 2026].

The 2025 national selection was won by the band Ziferblat, which had come second in the selection a year earlier. Their song 'Bird of Pray' again draws in part on the religious symbolism of prayer, but is more about the cyclical nature of life and returning home.

As with alyona alyona and Jerry Heil, Ziferblat's performance was accompanied by a fundraiser. Together with the Serhii Prytula Charity Foundation, and with media support from Suspilne Kultura, the band launched an appeal to buy equipment for humanitarian demining.⁹⁵

Ukraine's Eurovision entrant in 2026 differed significantly from her predecessors in two respects. First, Viktoriia Leleka (stage name Leléka) had lived in Germany for the previous 11 years. On the one hand, this became a subject of discussion and even criticism on social media;⁹⁶ on the other, it helped to draw the large community of Ukrainian migrants and war refugees into the Ukrainian cultural space.

Second, for the first time since Kalush Orchestra, Ukraine's Eurovision entry returned to traditional Ukrainian folk elements. In the song 'Ridnym', Leléka used the bandura, an orchestra and folk motifs. Moreover, whereas for Kalush Orchestra the folk elements in 'Stefania' were more of a one-off device, Leléka specialises precisely in Ukrainian musical folklore.

Thematically, 'Ridnym' (which can be translated as 'To My Loved Ones') is about returning home, which resonates with Leléka's own migration story and is a further gesture towards Ukrainians living abroad who left the country because of the war.

In sum, the five Ukrainian performances at Eurovision during the full-scale war show a shift in the approach of Ukrainian cultural diplomacy and in the messages directed both outwards and at society at home.

The first two performances (Kalush Orchestra and TVORCHI) focused heavily on Ukrainian identity, cultural distinctiveness and wartime steadfastness. In both cases, the story of the defence of Azovstal played a major role.

The next two performances (alyona alyona and Jerry Heil, and Ziferblat) used religious imagery and conveyed the idea that transcendent forces were on Ukraine's side. Both performances were also linked to charity fundraisers for the practical reconstruction of Ukraine.

The message of Ukraine's 2026 entrant, Leléka, was gentler and more focused on reuniting a Ukrainian society scattered across Europe and the world by the war. At the same time, in 2026 Ukraine returned to folk music in its Eurovision entry.

Ukraine's 'alternative' music scene after 2022

More than four years of full-scale war have naturally led to Ukrainian show business becoming, to a large extent, part of the state's information and cultural policy. Joint projects between musicians and state bodies (such as 'Music Mobilisation', launched by Kalush Orchestra and other artists from the ENKO label in cooperation with Ukraine's Ministry of Digital Transformation⁹⁷), the mobilisation of artists into the ranks of the Armed Forces of Ukraine (ZSU), volunteering and performances in front-line areas have all become part of everyday life for Ukrainian show business in wartime.

⁹⁵ Суспільне мовлення підтримало збір гурту Ziferblat на гуманітарне розмінування, <https://eurovision.ua/ofitsijno/6922-suspilne-movlennya-pidtrymalo-zbir-gurtu-ziferblat-na-gumani-tarne-rozminuvannya/> [accessed 8 August 2026].

⁹⁶ Глюк у "Дії" й "агітація" Руслани: що вразило й обурило глядачів нацвідбору на Євробачення, <https://www.bbc.com/ukrainian/articles/cmy84jkd41ko> [accessed 8 August 2026].

⁹⁷ Відмовитися від російської музики – підтримати українську армію. Kalush Orchestra та Мінцифра запустили проєкт для боротьби з пропагандою, <https://thedigital.gov.ua/news/how-tos/vidmovitsya-vid-rosiyskoi-muziki-pidtrimati-ukrainsku-armiyu-kalush-orchestra-ta-mintsifra-zapustili-proekt-dlya-borotbi-z-propagandyu> [accessed 8 August 2026].

On the one hand, this is a natural part of mobilising society, as one would expect under martial law. On the other, the longer the war goes on, the more this situation divides the Ukrainian music industry. On one side are artists who follow the mobilisation 'trend' and enjoy state support. The price of that support is a conscious narrowing of subject matter and creative approach, since their work must serve the state's wartime needs. On the other side are independent performers who do not limit their choice of themes or language but have restricted access to television and to opportunities to organise concerts. They often live abroad and make music for Ukrainian migrants.

For simplicity, let us call this strand of contemporary Ukrainian music the 'alternative' scene – not in the sense of musical style, but of the message and meanings these artists convey. It is important to stress that this is not about pro-Russian or anti-Ukrainian messages (the question of artistic collaborationism would require a separate study), but rather about artists who do not fit into today's mainstream Ukrainian narratives.

They can be divided into three distinct categories, which have only one thing in common: they do not fit the current trends within Ukraine and are therefore forced to work abroad.

1. Artists who continue to sing in Russian

One example is the singer Felix Shinder, who lives in Europe and specialises in Odesa folklore from the first half of the twentieth century. While continuing to perform Odesa urban romances in concert – songs that have long been part of the local Russian-speaking folklore – Shinder is unequivocal about his pro-Ukrainian stance⁹⁸ and from time to time helps with fundraisers for the Armed Forces of Ukraine, promoting them on his social media accounts.

Another similar example is the singer Anastasiia Pugachova, who performs as 'Anastazja z Mariupola', lives in Toruń and sings in Russian and Polish. Her repertoire includes Polish translations of songs by the cult Soviet rock musician Viktor Tsoi. Her stage name emphasises her Ukrainian origins, although this has less to do with the city's wartime tragedy after 2022 than with her own life story. This is how Anastasiia Pugachova answered a question about her stage name in the questionnaire for our study:

"The name came about somewhat in a spirit of defiance – defiance of "all of them" and of myself. Mariupol, especially for those who have never lived in Ukraine, has become known now precisely because of the war and destruction. But I do not make music only, or even mainly, about that. My main value is freedom, and for me, having grown up there, it is above all a city by the sea, and the sea is a symbol of freedom. Through my work, I want to build new associations with the name of the city in people's minds, in place of the associations with war.

On the other hand, my personal experience of living in Mariupol – my childhood there in 1988–2005 – was full of insecurity, long before the war; it had more to do simply with the social realities of "there and then", and above all with my own family. By taking a stage name that includes the name of this city, I am coming to terms with that part of my life, rather than repressing and disowning it.

Of course, people here in Poland who hear my stage name for the first time know nothing of all this and at first associate it only with the war. Sometimes that is what first prompts them to discover me and my work, and then I come along and explain everything as it really is – directly or indirectly. In short, I work on breaking down stereotypes."⁹⁹

98. Felix Shinder's Instagram account, <https://www.instagram.com/p/DVJE08wjlUi/> [accessed 8 August 2026].

99. Questionnaire completed by Anastazja z Mariupola for the report 'Digital Culture as Infrastructure for Social Resilience in Wartime: Ukraine's Experience and Lessons for Poland'.

Asked about criticism of her use of Russian in her work, the singer compares the critical voices to the wave of hostility towards the Ukrainian language in Poland:

'The "criticism", or rather simply hatred on linguistic grounds, today is not even solely about Russian as the language of the aggressor country (...) when I advertised my concerts in Poland on Facebook with the programme "Tsoi in Polish", I was attacked for "Russian propaganda" – more often by Ukrainians than by Poles. From Poles, on the other hand, I was more often attacked for being from Ukraine, which for some equals the word "banderivka". So whichever way you look at it, if nationalism exists in the world at all, it makes no difference what your background is or what songs you sing.'¹⁰⁰

Svitlana Loboda, Ukraine's Eurovision entrant in 2009, has declared that she will not switch entirely to Ukrainian.

'My audience is very large and has long since extended beyond the Ukrainian market. They are mostly Russian-speaking people living all over the world. I don't want to lose them, and I don't think it would be right. These are people who have been with me for a long time; I give them information about what I am doing today. They all know my position,' the singer said in 2023.¹⁰¹ Loboda now performs mainly abroad.

Another former Eurovision contestant, Anastasiia Prykhodko, takes a similar position. Unlike Loboda, she performs mainly in Ukrainian cities. Although she dropped Russian-language songs from her concerts in the first years of the full-scale war, in a 2025 interview she said that she saw no point in translating her Russian-language songs into Ukrainian or in switching entirely to Ukrainian in everyday life.¹⁰² This statement immediately led the organisers to cancel Prykhodko's concert in Chernivtsi.¹⁰³ After that, Prykhodko's concert activity gradually petered out.

The situation of Ukraine's 2007 Eurovision entrant, Andrii Danylko, is more ambiguous. Performing as his stage alter ego Verka Serduchka, he continues to sing partly in Russian, even at concerts in Ukraine.¹⁰⁴ The ambiguity lies in the fact that Danylko sings neither in pure Ukrainian nor in pure Russian, but in surzhyk – a mixture of Ukrainian and Russian. Although he has repeatedly come under fire, including from Ukrainian 'language activists', his popularity and importance to Ukrainian culture make it impossible to apply enough pressure to stop him performing in Ukraine.

Other Russian-speaking performers include the rappers Potap and Nastya Kamensky, T-Fest, Oleh Vynnyk, Slava Kaminska and others. Faced with social pressure and difficulties in organising concerts in Ukraine, most of them are forced to perform abroad, where their audiences consist mainly of Ukrainians who left the country because of the war.

2. Artists who address subjects that are difficult for the state, especially corruption in Ukraine

A separate category consists of performers who sit uneasily with the official image of Ukrainian society in wartime. Above all, this concerns songs that tackle corruption, the workings of state institutions, inequality and abuse of power. These subjects are not fundamentally new to Ukrainian music, but after 2022 they took on a different meaning, because they now amount to criticism of the state in wartime. That is precisely

¹⁰⁰. Ibid.

¹⁰¹. Светлана Лобода о песнях на русском, дружбе с Пугачевой, хейте и психотерапии | Интервью Би-би-си, <https://www.youtube.com/watch?v=mfguwu1iZZo> [accessed 8 August 2026].

¹⁰². Анастасія ПРИХОДЬКО: скандал через мову, життя в Москві, кінець кар'єри, діти, <https://youtu.be/1Nx000wNvCI?si=PWiV9m21j6msUctf> [accessed 8 August 2026].

¹⁰³. У Чернівцях скасували виступ співачки Анастасії Приходько після її заяв про "київську російську мову", <https://life.pravda.com.ua/society/u-chernivcyah-skasuvai-koncert-prihodko-pis-lya-jiji-zayav-pro-movu-314648/> [accessed 8 August 2026].

¹⁰⁴. Новий мовний скандал. Сердючка заспівала російські хіти, бо "люди хочуть чути старе", <https://www.bbc.com/ukrainian/articles/cgege3jzexo> [accessed 8 August 2026].

why artists who continue to speak about these problems find themselves in a kind of 'grey zone' between cultural criticism and political disloyalty.

One example is the Kharkiv-born singer Olha Borodkina (stage name POLOLI), now living in Katowice, and her song 'Krasty' ('To Steal'), which presents corruption not as an abstract problem of the political system but as an everyday norm of Ukrainian life.¹⁰⁵ This everyday quality is characteristic of such work: corruption is not set against 'ordinary people' but shown as a form of social behaviour in which various social groups take part in one way or another. This approach differs from traditional patriotic wartime music, in which the main conflict is between Ukrainians and an external enemy. Interestingly, the first attempt to release 'Krasty', which coincided with the 'cardboard Maidan' – the 2025 protests against curbs on the independence of the National Anti-Corruption Bureau of Ukraine – was blocked on YouTube.¹⁰⁶ The song later appeared on digital platforms, however.

An even more striking example of such work is 'Sprobui kupy mene' ('Try and Buy Me') by Liudmyla Bilousova (stage name Lely45), which took on particular resonance during the same protests in 2025. The song effectively went beyond being a musical product and became one of the cultural symbols of the protests: it was used during demonstrations and quoted on cardboard placards, among other things.¹⁰⁷

The rapper Danny Wayne (whose real name has not been made public) and his song 'Ghetto' represent something different again. In the song, released in early May 2026, he sharply criticises the methods of forced mobilisation in Ukraine. A few weeks after its release, at a Danny Wayne concert in Kremenchuk, the rapper clashed publicly with a serviceman, Yevhen Karas. After the incident, the rapper removed the song from his official profiles.¹⁰⁸

It should be noted that such artists are not necessarily oppositional in the classic political sense. Their 'alternativeness' lies rather in their unwillingness to accept that in wartime internal criticism must give way to consolidation. In this sense, they continue the tradition of Ukrainian protest music, but shift it from the struggle for independence to criticism of the Ukrainian state itself.

This category is particularly interesting precisely because it reveals a tension between two social needs in wartime. On the one hand, the state needs mobilisation and a positive image of the country that can be projected both within Ukraine and abroad. On the other, a democratic society needs to be able to criticise its own government, especially when it comes to corruption and abuses. The emergence of musicians who speak about these problems is therefore not so much a sign of 'anti-state' sentiment as evidence that the Ukrainian cultural scene cannot be reduced entirely to a function of informational support for the state.

3. Artists who combine their art with blogging

The most controversial and politicised group of artists outside the dominant mainstream are the artist-bloggers, who usually combine their own work with messages spread through their blogs.

A well-known example is Kyivstoner, a rapper and video blogger who became famous before the full-scale war thanks to short comic videos and then developed his own music project. Since 2022 he has lived in Slovakia and actively criticises the actions of the Ukrainian authorities, while declaring his support

105. POLOLI – Красти, <https://youtu.be/9YsF9bN6ZMc?si=AgMkMU3-m48KQP1H> [accessed 8 August 2026].

106. Оля Бородинка: Мені казали, що я не маю права співати про корупцію в Україні, тому що я в Польщі, <https://ukrains.com.ua/interview/3235-olya-borodnika-meni-kazaly-shho-ya-ne-mayu-prava-spiyaty-pro-koruptsiyu-v-ukrayini-tomu-shho-ya-v> [accessed 8 August 2026].

107. "На*я мені система, що працює проти мене": 10 пісень, слова з яких стали гаслами на акціях проти закону щодо НАБУ і САП, <https://suspiine.media/amp/culture/1074307-naa-meni-si-stema-so-prasue-proti-mene-10-pisen-slova-z-akih-stali-gaslami-na-akciyah-proti-zakonu-sodo-nabu-i-sap> [accessed 8 August 2026].

108. Кременчуцький репер видалив трек про ТЦК після конфлікту з Карасем, <https://www.telegraf.in.ua/culture/kremenchuczkyj-reper-vydalyv-trek-pro-tczk-pislya-konfliktu-z-karasem.html> [accessed 8 August 2026].

for Ukraine in the war with Russia. An interview he gave to the Russian opposition blogger Yury Dud, published in 2025, attracted more than 11 million views.¹⁰⁹

A more striking example is the rapper Yurii Lisovskyi, for whom blogging is not only a way of promoting his music but also of shaping his public position. Here the artist acts simultaneously as musician, commentator and media personality. As a result, his audience consumes not individual songs but a coherent image of the author, in which music is only one component. The main theme of his work is criticism of coercive mobilisation methods, and his main channel of distribution is social media, especially TikTok.

Writing in *Ukrainska Pravda* in April 2025, the communications expert Oksana Moroz noted that Lisovskyi was already using his 15th TikTok account after the previous ones had been removed, and that 'Russia continues to use the songs and videos he has recorded to create a negative image of the soldiers involved in carrying out mobilisation'.¹¹⁰ She also stresses that 'as part of its efforts to counter Russian propaganda, TikTok has begun to display information notices about the threat of disinformation. For example, when searching for Lisovskyi's once-popular song "Ukhyliantochka" [a diminutive for a person who evades mobilisation – O.S.], a message appears: "Looking for content about the war in Ukraine? Beware of disinformation." This is followed by tips on how to spot false information'.¹¹¹

Blogger-musicians are the most difficult category for state cultural policy. They cannot be fully controlled through the traditional mechanisms of show business: a ban on performing or a lack of television airplay does not automatically make an artist disappear from the information space. On the contrary, a conflict with state institutions or other public figures can draw even more attention to such an artist on social media.

Blogging thus creates an alternative infrastructure of popularity for Ukrainian musicians. Whereas for a traditional artist the main measures of success are the number of concerts, airplay and streams, for a blogger what matters more is video views, comments, shares and the ability to generate media stories. The result is a new type of musical personality who is at once performer, journalist, commentator and influencer.

It is this category that most precisely captures the main feature of Ukraine's 'alternative' music scene after 2022: alternativeness is defined by the way an artist operates in the public sphere. While mainstream performers depend to a large extent on institutions, the media and state cultural policy, a blogger-artist can build an audience directly and is able to address subjects that traditional show business prefers to avoid.

The stricter the boundaries of the subjects 'permitted' by the state and the official mainstream, the wider the audience of 'alternative' artists, who inevitably find themselves in opposition to the official state narrative. That is why, in today's information society, it is crucial for the state to remain flexible, communicate well and show tolerance towards artists, without unduly restricting their creative freedom.

Contributors to the report (questionnaire respondents):

- Felix Shinder, singer;
- Anastazja z Mariupola, singer;
- Olha Borodkina, singer and actress.

109. Киевстонер – Україна, ТЦК, братья из России / вДудь, https://youtu.be/L_wcxvCjU6c?si=q_uXJLwXMw-8p6g [accessed 8 August 2026].

110. Напади на ТЦК та боти. Як ТікТок перетворився на головну інформаційну загрозу Україні, <https://www.pravda.com.ua/articles/2025/04/15/7507576/> [accessed 8 August 2026].

111. Ibid.

Conclusions

Where artists' grassroots activity ends and institutionalised, centrally directed strategic communication begins. The evolution of the Ukrainian music scene after 2022 can be divided into three stages, which also reflect the changes taking place in this area of cultural life.

1. Self-organisation and spontaneous response (February–March 2022). In the first months after Russia's full-scale invasion of Ukraine in 2022, much of the Ukrainian music scene became involved in grassroots volunteer projects and in helping the Armed Forces of Ukraine. This was a natural response by public figures, joining a society-wide movement that arose in reaction to the shock caused by the outbreak of the full-scale war.

At the same time, this period saw a huge wave of spontaneous creativity, which became an internet phenomenon and marked the beginning of Ukraine's wartime internet culture. The mainstream music scene of the time merely joined this wave.

2. Institutionalisation and commercialisation (late 2022–2023). This period is marked by the emergence of the phenomenon known as 'Bayraktarshchyna'. Simple, undemanding artistic messages that had been effective in the first months of the war proved less effective 'in the long run', and at times downright irritating. At the same time, the music market naturally began to institutionalise, and new rules for how show business works in Ukraine began to take shape.

3. The formalisation of state communication and a split between mainstream and margins (2023 to the present). Wartime conditions have created – formally or informally – new rules for public figures in Ukraine. A language restriction has emerged as society's traumatic response to the war. Many people in show business are judged not so much on their artistic work as on their public stance and the real help they provide in wartime. Artists who, knowingly or not, refuse to conform to the new standards effectively cease to exist on the Ukrainian show-business market.

At the same time, there is no clearly defined and formally set 'boundary of acceptable content'. Some legal restrictions have been introduced (for example, on performing songs in Russian in public spaces), but on the whole the new situation in show business is a synthesis of society's needs in wartime, cooperation between show business and the military, and the state's use of show business as a tool of communication and information influence.

This situation will clearly continue until the fighting ends. After that, the Ukrainian arts market will again face a reshaping and will have to adapt to the new, post-war expectations of Ukrainian society. The market may well look completely different from how it does today, but it will most probably not return to the shape it had before 2022.



CHAPTER III

HOW TRADITIONAL MEDIA WERE 'TRANSLATED' FOR THE INTERNET: THE ROLE OF LANGUAGE, TONE AND EMOTION

AUTHOR: OLEKSANDR SHEVCHENKO

United News: a media phenomenon of wartime

The start of the full-scale Russo-Ukrainian war on 24 February 2022 led to the introduction of martial law throughout Ukraine and to corresponding changes in state policy, particularly in the information sphere. In the first hours after the full-scale invasion, all of the country's television channels merged their news programmes into a single telethon, which was given the name United News (Єдині новини). The format had been tested in advance: the first version of the telethon – which turned out to be a trial run – took place on 16 February 2022, the day on which, according to Western intelligence, the Russian invasion had been expected to begin. That day, from 8:00 to 10:00, a large number of Ukrainian television channels and radio stations broadcast live a national unity telethon called 'UArazom' ('UA Together').¹

Following the same formula, at 6:30 a.m. on 24 February – just over two hours after Russia's full-scale attack on Ukraine – all Ukrainian television channels merged their news programmes into a single round-the-clock telethon. On the same day, the broadcasting of Suspilne Television (the Ukrainian counterpart of Poland's TVP), was brought under government regulation and temporarily handed over to the parliamentary channel Rada. At first, the telethon produced only uniform news bulletins, but over time the schedule expanded. From May 2022 a round-up programme, Yedyni. Holovne ('United. The Main Stories'), began to air,² and since January 2023 a weekly news round-up has been broadcast every Sunday as part of the marathon. The weekly programme is produced in turn by the newsrooms of TSN. Tyzhden and Fakty tyzhnia (of the 1+1 and ICTV channels respectively).³

1. На телеканалах і радіо України транслиували телемарафон єднання #UАразом, <https://detector.media/infospace/article/196529/2022-02-16-na-telekanalakh-i-radio-ukrainy-translyuvaly-tel-emarafon-i-ednannya-u-arazom/> [accessed 17 August 2026].

2. «Єдині. Головне»: в телемарафоні об'єднаних телеканалів з'явилися підсумкові новини, https://media.1plus1.ua/news/yedyni_holovne_v_telemarafoni_obiednanykh_telekanaliv_ziavlyt-sia_pidsumkovi_novyny [accessed 17 August 2026].

3. У «Єдиних новинах» вийшов перший випуск телетижневика, <https://detector.media/production/article/207505/2023-01-30-u-iedyynykh-novynakh-vyyshev-pershyy-vypusk-teletyzhnyvika/> [accessed 17 August 2026].

The telethon was made available online almost from the very beginning. As early as March 2022, it was announced that it could be watched around the clock, without subscription or charge, in the Diia app.⁴ In addition, the newsrooms that make up the telethon have their own YouTube channels and Telegram accounts, so the broadcasts are also distributed through these networks.

While in the first weeks after the full-scale Russian invasion launching the telethon seemed a natural and necessary step to ensure information security, its effectiveness 'in the long run' is open to question. This is shown both by the steady decline in viewing figures⁵ and in trust in the telethon between 2022 and 2026, and by the external assessment of the initiative by Ukraine's European partners.

According to surveys by the Kyiv International Institute of Sociology, the biggest fall in trust in the telethon – more than 20 percentage points – took place in the course of 2023. That period was marked by high expectations and media promotion of Ukraine's counter-offensive in summer 2023, followed by great disappointment at its failure, so the fall in trust is easy to explain. In April 2025, by contrast, a survey by the Rating sociological group recorded a slight increase in trust in the telethon. Even so, according to the same survey, Ukrainians trust the telethon least of all their sources of information.⁶

Level of trust in the United News telethon

	05.2022	10.2023	12.2023	02.2024 ⁷	04.2025 ⁸
Trust	69%	48%	43%	36%	42%
Do not trust	12%	39%	38%	47%	39%
Hard to say	19%	14%	19%	18%	19%

The telethon has also been criticised by Ukraine's partners in the EU. The first such criticism came from the German Ambassador to Ukraine, Anka Feldhusen, as early as September 2022, when she revealed in an interview that EU ambassadors were constantly telling the Ukrainian government behind the scenes that it would be worth moving away from the telethon format towards media pluralism.⁹ Just a week after the interview was published, however, the then Minister of Culture of Ukraine, Oleksandr Tkachenko, declared that this was not 'the right moment' to return to the traditional news format.¹⁰

In October 2024, the European Commission published a communication expressing concern about the telethon's funding from the state budget and about its objectivity. The document stated that it should be examined whether the marathon really is 'the best platform for enabling a free exchange of views among Ukrainians'. The Commission also recommended that Ukraine 'ensure the safety and independence of journalists and respect for their public information role; and swiftly investigate all cases of intimidation and harassment against them', 'provide adequate funding for the public service broadcaster that would allow the independent public service media to carry out its role enshrined in Ukraine's legislation' and 'continue its efforts to maintain and gradually restore a transparent, pluralistic and independent media

4. У додатку "Дія" запустили трансляцію телемарафону, <https://censor.net/n3322117> [accessed 17 August 2026].

5. «Усе нормально, падаємо». Частка перегляду телемарафону стабільно зменшується, <https://detector.media/rinok/article/240477/2025-05-01-use-normalno-padaemo-chastka-pereglyadu-telerafonu-stabilno-zmenshuetsya/> [accessed 17 August 2026].

6. Українці найбільше серед медіа не довіряють телемарафону – соціологія, <https://www.pravda.com.ua/news/2025/09/01/7528791/> [accessed 17 August 2026].

7. Badania w latach 2022–2024 prowadzone przez Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologii, <https://kiis.com.ua/?lang=ukr&cat=reports&id=1369> [dostęp: 17.08.2026].

8. Українці довіряють телеграмі і ютубу більше, ніж традиційним медіа, https://cdn.prod.website-files.com/685c279caf66f4023ad2cab4/68b5542573e2e714d15001d9_RG%20LMF%20IMS%20mediar%20aug%202025.pdf [dostęp: 17.08.2026].

9. Посол Німеччини: У НАТО зараз щодня обговорюють те, як відповісти у разі ядерного удару, <https://www.eurointegration.com.ua/interview/2022/09/28/7147648/> [accessed 17 August 2026].

10. Скіфське золото, ОПЗЖ у марафоні, «інформаційний Рамштайн»: міністр Ткаченко про культуру під час війни, <https://www.radiosvoboda.org/a/news-tkachenko-interview-zoloto/32065213.html> [accessed 17 August 2026].

landscape, ensuring that restrictions imposed on security grounds are in compliance with key public rights and interests, such as access to information and media freedom'.¹¹ Finally, in June 2026, the gradual phasing-out of the telethon became one of the EU's requirements in the negotiating cluster on Ukraine's membership of the European Union.¹²

Asked about the telethon's effectiveness,¹³ most of the Ukrainian researchers surveyed for this report said that United News had been a fairly effective tool in the first stage of the full-scale war: it provided a shared information space, the rapid dissemination of important messages and a certain sense of unity. Over time, however, its effectiveness declined because of the narrow thematic focus of its content, the limited presentation of differing views and a loss of trust among part of the audience. The telethon's influence also waned considerably amid reports of the growing scale and lack of transparency of state contracts for content awarded to individual producers. In short, in the experts' view, the telethon was an effective crisis tool at the start of the war but is less effective as a long-term model of media communication.

The fate of opposition and pro-Russian channels in Ukraine after 2022

When discussing Ukraine's political landscape, especially after 2022, a clear distinction must be drawn between the opposition and the pro-Russian end of the political spectrum. In the conditions of full-scale war, openly pro-Russian politicians found themselves on the verge of collaboration with the enemy, and most of them have either emigrated or are being prosecuted by the Ukrainian security services (such as Nestor Shufrych, or Viktor Medvedchuk, who after his arrest was handed over to Russia in a prisoner exchange). The second segment is the classic opposition: political forces that are not suspected of collaborating with Russia but remain opponents of the current government. This section therefore discusses separately the media owned by opposition politicians or positioning themselves as opposition outlets, and the fate of pro-Russian media and journalists after 2022.

After the war broke out, Ukraine's main broadcasters attempted a joint information project by merging into the telethon. Three channels associated with the former president Petro Poroshenko, however, were not allowed to take part. Espresso, 5 Kanal (Channel 5) and Priamyi applied several times to join the marathon, without success.

The general director of 5 Kanal, Volodymyr Mzhelskyi, commented that the authorities did not regard these stations as patriotic media capable of strengthening information security but kept them at arm's length.¹⁴ The restrictions on Poroshenko's media empire did not end there. In April 2022, all three channels were taken off digital terrestrial television. The State Service for Special Communications and Information Protection of Ukraine explained that it was implementing a decision of the National Security and Defence Council of Ukraine (NSDC) on the mandatory broadcasting of the telethon.¹⁵ Later, Mykhailo Podolyak, an adviser to the head of the Office of the President, linked the decision to the self-promotion of the 'indirect owner of the channels', in an allusion to Petro Poroshenko.¹⁶

11. Commission adopts 2024 Enlargement Package, https://enlargement.ec.europa.eu/news/commission-adopts-2024-enlargement-package-2024-10-30_en [accessed 17 August 2026].

12. Accession Document. European Union Common Position – Cluster 1: Fundamentals, <https://data.consilium.europa.eu/doc/document/AD-18-2026-INIT/en/pdf> [accessed 17 August 2026].

13. For this chapter, respondents were asked the following questions:

How effective has the United News telethon been as a means of media communication in wartime?

How do you assess the criticism of the United News telethon, particularly by the European Commission?

Can YouTube now be considered the main tool through which Ukraine's leading television channels (1+1, ICTV, Novyi Kanal, Suspilne, etc.) operate?

Can political vlogging now be said to be the main media tool of the opposition in Ukraine?

Is blocking YouTube channels in Ukraine an effective means of information warfare in wartime?

How do you assess the discussions about a possible shutdown of Telegram in Ukraine?

In wartime, how should the line be drawn between protecting the information space and restricting freedom of speech?

14. Телемарафон: як він змінює українське суспільство та медіаринок, <https://www.bbc.com/ukrainian/features-64112594> [accessed 17 August 2026].

15. Держспецзв'язку: Цифровий ефір «Еспресо», Прямого та 5 каналу відключили на виконання рішення РНБО, <https://detector.media/infospace/article/199070/2022-05-09-derzhspetsvvyazku-tsyfrovyj-efir-espreso-pryamoogo-ta-5-kanalu-vidklyuchyly-na-vikonannya-rishennya-rnbo/> [accessed 17 August 2026].

16. Михайло Подольак: НАТО – боягузи, переговори на паузі, а Порошенко – не актуальний | LB live, https://youtu.be/AhgKzvQxpeg?si=T_ApinVHNjDkMeM5 [accessed 17 August 2026].

In June 2022, 5 Kanal and Priamyi sued the Concern of Radio Broadcasting, Radio Communications and Television and the State Service for Special Communications. The cases dragged on for almost four years: in February 2026 the court dismissed 5 Kanal's claim to have the inaction of the Cabinet of Ministers and the services concerned declared unlawful,¹⁷ and in March 2026 the Donetsk District Administrative Court dismissed Priamyi's lawsuit.¹⁸ The channels are currently available on cable networks, by satellite and on YouTube.

The case of Espresso, Priamyi and 5 Kanal is the best-known example of the fate of opposition media. Alongside them, some journalists are trying to work independently by setting up their own projects. One example is the attempt by Mykola Feldman, a journalist and blogger from Dnipro, to launch the TRK Tsentral channel. He obtained a licence for a regional channel in 2021, but in February 2025 the National Council of Television and Radio Broadcasting refused to register it. The reasons given were formal shortcomings and – according to the Council's deputy chair, Oleh Chernysh – also Feldman's interviews with Oleksii Arestovych and the content promoted in them¹⁹ (this was before the NSDC imposed sanctions on Arestovych). Feldman continues to work on YouTube.

The situation was different for the openly pro-Russian channels informally linked to Viktor Medvedchuk and formally owned by the MP Taras Kozak²⁰ – NewsOne, ZIK and 112 Ukraine – which until 2021 had been among the leaders in the viewing ratings.²¹ In February 2021, the authorities took decisive action: the President of Ukraine approved NSDC sanctions against Taras Kozak, which resulted in his channels being banned from broadcasting. Legal disputes and public debate continued throughout 2021 (although in Rating group surveys 58% of Ukrainians supported the sanctions²²), but the outbreak of war in 2022 closed the matter.

Unlike the criticism of the telethon, the closure of the pro-Russian channels drew no objections from the EU. In the interview mentioned above, the German ambassador expressed understanding for these measures, noting that information warfare is part of modern conflict.²³

These examples show that traditional television remains the most tightly controlled channel of communication. As a result, media outlets and independent creators are moving online. According to Rating group research, more than 70% of Ukrainians hardly use traditional media (the press, radio and television) at all.²⁴ The media are adapting to these realities by using channels that are convenient for their audiences, above all the Telegram messenger.

Telegram: the main tool of media communication after 2022. How 'traditional media' moved to Telegram

Of all social networks in Ukraine, Telegram is the most popular.²⁵ Its popularity soared after the full-scale war began in 2022. Whereas in 2021 Telegram was only the third most popular messenger among Ukrainians (behind Viber and WhatsApp),²⁶ by the end of 2022 it had become both the most popular

17. "Це – ляпас від держави": суд відмовив "5 каналу" в справі про відключення з ефіру, <https://www.5.ua/suspilstvo/tse-liapas-vid-derzhavy-sud-vidmovyv-5-kanalu-v-spravi-pro-vidkliuchennia-z-efiru-369731.html> [accessed 17 August 2026].

18. Ніхто не відключав, просто не вистачило місця: донецький суд пояснив, чому "Прямомо" немає в ефірі, <https://prn.ua/nikhto-ne-vidkliuchav-prosto-nemaie-mistsia-donetskyi-sud-poiasnyv-chomu-priamoho-nemaie-v-telemarafoni/> [accessed 17 August 2026].

19. Нацрада не зареєструвала канал Фельдмана, <https://detector.media/rinok/article/238629/2025-02-27-natsrada-ne-zareiestruvala-kanal-feldmana/> [accessed 17 August 2026].

20. Указ Президента України №43/2021, <https://www.president.gov.ua/documents/432021-36441> [accessed 17 August 2026].

21. Напіврозпад Медведчука. Як тричі за рік закривали канали кума Путіна, <https://detector.media/infospace/article/195204/2021-12-29-napivrozpad-medvedchuka-yak-trychi-za-rik-zakryvaly-kanaly-kuma-putina> [accessed 17 August 2026].

22. Суспільно-політичні настрої населення (22–23 лютого 2021), <https://www.ratinggroup.ua/news/obschestvenno-politicheskie-nastroeniya-naseleniya-22-23-fevralya> [accessed 17 August 2026].

23. Посол Німеччини: У НАТО зараз щодня обговорюють те, як відповісти у разі ядерного удару, <https://www.eurointegration.com.ua/interview/2022/09/28/7147648/> [accessed 17 August 2026].

24. Українці довіряють телеграмі і ютубу більше, ніж традиційним медіа, https://cdn.prod.website-files.com/685c279caf66f4023ad2cab4/68b5542573e2e714d15001d9_RG%20LMF%20IMS%20medias%20aug%202025.pdf [accessed 17 August 2026].

25. Українці найбільше серед медіа не довіряють телемафону – соціологія, <https://www.pravda.com.ua/news/2025/09/01/7528791/> [accessed 17 August 2026].

26. Які мобільні додатки є найбільш популярними?, <https://www.kiis.com.ua/?lang=ukr&cat=reports&id=1072&t=5&page=1> [accessed 17 August 2026].

messenger and the most downloaded news app.²⁷ This can be explained by a combination of military, informational and technological factors. Above all, the war dramatically increased Ukrainians' need for instant access to information. During missile attacks, Russian offensives, evacuations or changes at the front, it was vital to receive news almost in real time. Telegram proved highly functional thanks to its channels, which allow messages to be distributed instantly to huge numbers of subscribers. The official channels of state authorities, military administrations, the Armed Forces of Ukraine, journalists and local communities quickly gained popularity.

Another factor was the need for efficient communication when connections were unstable. Telegram allows text messages, photos, videos and other material to be sent relatively quickly even where infrastructure is under strain. Large groups and channels also made it possible to spread information quickly about shelters, humanitarian aid, evacuation, curfews and other vital matters. Anonymous Telegram channels that warned of air-raid alerts and potential targets of missile strikes also became very popular in the first months of the war. The most popular of them was 'Nikolaevsky Vanyok' (Russian: Николаевский Ванёк), a channel set up on 17 April 2022. At first it reported mainly on the situation in Mykolaiv and the threat of attacks, but over time it began to cover events across the whole country.²⁸ The channel warns of missile and drone threats, indicates the direction in which aerial targets are moving and describes the situation in different regions, using informal, often humorous language.

The channel became an example of a new type of wartime communication, combining the functions of a news source, an operational warning system and a community. In 2023, 'Nikolaevsky Vanyok' recorded the largest growth in subscribers of any Ukrainian Telegram channel – around 1.3 million in a year.²⁹ For a long time, one of the main mysteries was the identity of its author. The channel was linked to Vitalii Kim, head of the Mykolaiv Regional Military Administration. Kim confirmed that he cooperated with the channel and had posted information there himself, but stressed that the administrator was a different person. In January 2025, Kim revealed that the author's first name was Ivan³⁰ and that he was not involved in politics or advertising, though his full identity was not disclosed. As of August 2026, the channel had more than 2.6 million subscribers.

The most popular Ukrainian Telegram channel, however, remains Trukha Ukraina (Труха Україна).³¹ The channel was set up in Kharkiv in 2019 under the name 'Tru Kharkiv'. At first it was a local news service reporting road accidents, crimes and emergencies. Before the invasion it had around 190,000 subscribers.³² After 24 February 2022 its focus changed radically: it began to report intensively on Russian missile strikes, explosions and the course of the fighting. Its speed and condensed format led to a dramatic growth in its audience (by August 2023 the channel already had around 2.7 million readers³³). Trukha uses a very fast, emotional and simple style (short posts, photos and videos), and much of its material is sent in by subscribers themselves.

Over time, a whole network of regional and thematic channels with millions of followers grew up around the main channel.³⁴ Maksym Lavrynenko is publicly named as the project's founder and owner. In 2023, journalists from NGL.media investigated Trukha's ownership structure and pointed to possible links between the project and the Kharkiv businessman Volodymyr Lytvyn, who is associated with the former

27. Найпопулярніші мобільні застосунки у 2022: як змінювались пріоритети українців під час війни, <https://fintechinsider.com.ua/najpopulyarnishi-mobilni-zastosunky-u-2022-yak-zminylys-priorytety-ukrayinciv-pid-chas-vijny/> [accessed 17 August 2026].

28. Хто такий "Николаевский Ванёк" і чому в нього мільйони підписників, <https://www.rbc.ua/rus/news/hto-takiy-nikolaevskiy-vanek-i-chomu-nogo-1718983516.html> [accessed 17 August 2026].

29. Ibid.

30. Ibid.

31. Рейтинг Telegram-каналов, <https://uk.tgstat.com/ratings/channels> [accessed 17 August 2026].

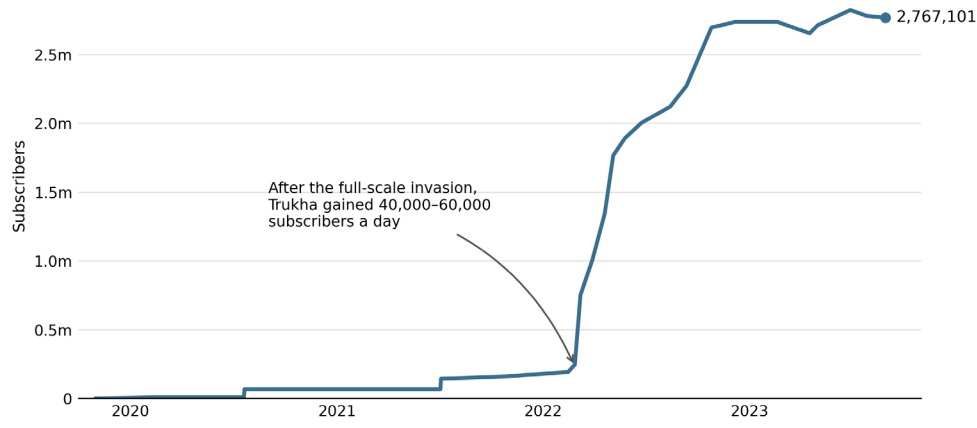
32. Слід Авакова: журналісти з'ясували, хто володіє Telegram-каналом "Труха", <https://www.pravda.com.ua/news/2023/09/05/7418583/> [accessed 17 August 2026].

33. Журналісти з'ясували, кому належить найбільша в Україні мережа Telegram-каналів «Труха», https://zaxid.net/zhurnalisti_zyasovali_komu_nalezhit_naybilsha_v_ukrayini_merezha_telegram_kanaliv_truha_n1570426 [accessed 17 August 2026].

34. Труханули телеграм. Хто насправді стоїть за найбільшою в Україні мережею анонімних телеграм-каналів і скільки це коштує, <https://ngl.media/2023/09/05/truhanuli-telegram/> [accessed 17 August 2026].

interior minister Arsen Avakov. Lavrynenko denied these reports, maintaining that he was the sole owner.³⁵ At the end of 2023, a limited liability company, Trukha Ukraina, was registered, with Lavrynenko listed as founder, director and ultimate beneficial owner.³⁶ Trukha's popularity, however, has been accompanied by constant criticism: the channel has repeatedly been accused of publishing unverified information, sensationalism and fuelling panic.³⁷

Growth in the popularity of the Trukha Telegram channel after the outbreak of the full-scale war.



Source: NGL.media, <https://ngl.media/2023/09/05/truhanuli-telegram/>

Interestingly, the state portal Filter, set up in 2021 'to combine the efforts of the state, the non-governmental sector, international organisations and the media community to raise the level of media literacy among Ukrainians',³⁸ called on people not to trust Trukha. In its analysis, Filter examined the ten most popular non-institutional Telegram channels (that is, channels not run by the newsrooms of traditional media or online news services) and in its conclusion recommended only one – Ukraine NOW, which, according to Filter's own analysts, is supported by state institutions.³⁹

Traditional media are also rapidly developing their own Telegram channels; for some of them, it has even become their main channel of communication with readers. None of them, however, is in the top 20 most popular Ukrainian channels on the platform,⁴⁰ and their subscriber numbers are incomparably smaller than those of the 'non-institutional' channels.

Subscriber numbers of the most popular 'non-institutional' Telegram news channels compared with the channels of popular news media

Subscribers	'Non-institutional' channel	Channel of a selected news outlet	Subscribers
3.1 million	Trukha Ukraina	TSN	743,000
2.6 million	Nikolaevsky Vanyok	UNIAN	710,000
2.6 million	Times of Ukraine: Novyny Ukraina	24 Kanal	202,000
2.1 million	INSIDER UA	Ukrainska Pravda	195,000
1.5 million	Ukraina Online: Novyny Polityka	ZN.ua	59,000

35. Ibid.
36. «Труха» і діти: як телеграм-канал розкручує свою мережу, рекламуючи власну благодійність, <https://detector.media/infospace/article/221711/2024-01-15-trukha-i-dity-yak-telegram-kanal-rozkruchuye-svoyu-merezu-reklamuyuchy-vlasnu-blagodiynist/> [accessed 17 August 2026].
37. Телеграм-канали: кому краще не довіряти?, <https://filter.mcsc.gov.ua/news/telegram-kanaly-komu-krashe-ne-doviriaty/> [accessed 17 August 2026].
38. Про проєкт, <https://filter.mcsc.gov.ua/about-us/> [accessed 17 August 2026].
39. Телеграм-канали: кому краще не довіряти?, <https://filter.mcsc.gov.ua/news/telegram-kanaly-komu-krashe-ne-doviriaty/> [accessed 17 August 2026].
40. Рейтинг Telegram-каналов, <https://uk.tgststat.com/ratings/channels> [accessed 17 August 2026].

This imbalance shows that traditional media that try to uphold journalistic standards find it much harder to win over online audiences than Telegram channels, which are often anonymous. This is because their style of communication tends to be more direct and faster, but also less responsible.

At the same time, popular anonymous channels have effectively become a new way of communicating with the public and promoting desired narratives. Although in most cases the owners' identities remain unknown, media reports indicate that many of them are linked in one way or another to Ukraine's political elites. While Nikolaevsky Vanyok is associated with the head of the Mykolaiv Regional Military Administration, Vitalii Kim, and Trukha Ukraina with the former interior minister Arsen Avakov, the owners of Times of Ukraine: Novyny | Ukraina, INSIDER UA and Ukraina Online: Novyny | Polityka are, according to the MP Yaroslav Zhelezniak, linked to the Security Service of Ukraine.⁴¹ After 2022, Telegram thus became an extremely convenient channel of communication for the Ukrainian authorities, one that greatly extended the possibilities offered by traditional media.

That convenience, however, also carries risks, because Russian and pro-Russian actors also use Telegram to promote their own narratives. Among the most popular Ukrainian news channels, alongside those mentioned above, is the channel of the blogger Anatolii Sharii, who has been under NSDC sanctions since 2021. As of August 2026, it had around 1.6 million subscribers. Even more popular is the former Ukrainian journalist Yurii Podoliaka, who left for Russia in 2014 and openly works with Russian propaganda (his channel has 2.6 million followers). These are just the two most glaring examples of Russia's use of Telegram. In July 2022, the SBU published a list of 100 channels posing as Ukrainian while feeding Russian messaging.⁴²

Networks of influence on Telegram are constantly changing, and the state has limited means of controlling them, because individual profiles are hard to block and the platform's management is reluctant to moderate content for political reasons. The security problem became particularly acute when the platform turned into a tool for recruiting people to carry out sabotage and acts of terror. In 2024–2025, Ukrainian services recorded hundreds of cases in which teenagers and people in financial difficulty were recruited through anonymous chats to set fire to military vehicles and railway control cabinets or to watch critical infrastructure sites.⁴³

All this prompted a debate on whether Telegram's activity in Ukraine should be regulated or even banned outright. In mid-September 2024, the National Cybersecurity Coordination Centre under the NSDC banned the use of the app on official devices of employees of state bodies, the military and operators of critical infrastructure. From November 2024, universities introduced similar restrictions, including Taras Shevchenko National University of Kyiv and the Ukrainian Catholic University, and from 1 January 2025 they were joined by the Kyiv-Mohyla Academy.⁴⁴

In April 2024, draft law No. 11115 on 'regulating the activities of information-sharing platforms through which mass information is disseminated' was submitted to the Verkhovna Rada.⁴⁵ The bill is still under consideration, but the acting Minister of Digital Transformation, Oleksandr Borniakov, has said

41. Імовірно власники телеграм-каналів «Times of Ukraine», «Україна Online» та «Інсайдер» перебувають у записі СБУ, – Железняк, <https://detector.media/infospace/article/247870/2026-02-23-imovirni-vlasnyky-telegram-kanaliv-times-of-ukraine-ukraina-online-ta-insayder-perebuvalyut-u-zapasi-sbu-zheleznyak/> [accessed 17 August 2026].

42. Спільна заява з приводу захисту інформаційного простору України від російських ворожих телеграм-каналів, <https://ssu.gov.ua/novyny/spilna-zaiava-z-privodu-zakhystu-informatsiino-ho-prostoru-ukrainy-vid-rosiiskikh-vorozhykh-telegramkanaliv> [accessed 17 August 2026].

43. В Україні цьогоріч зафіксували майже 80 підпалів авто військових, <https://www.ukrinform.ua/rubric-society/3982247-v-ukraini-cygorich-zafiksuvali-majze-80-pidpaliv-avto-vijskovih.html> [accessed 4 September 2026].

44. Чи можливо заблокувати Telegram в Україні та чи є в цьому сенс, <https://ua.news.ua/technologies/chi-mozhlyvo-zablokovuvati-telegram-v-ukrainy-ta-chi-ie-v-tsomu-sens> [accessed 17 August 2026].

45. Проект Закону про внесення змін до деяких законів України щодо регулювання діяльності платформ спільного доступу до інформації, через які поширюється масова інформація 11115, <https://www.kmu.gov.ua/bills/proekt-zakonu-pro-vnesennia-zmin-do-deiakikh-zakoniv-ukrayiny-shchodo-rehuliuвання-dialnosti-platform-spilnoho-dostupu-do-informatsiyi-cherez-iaki-poshyruetsia-masova-informatsiia> [accessed 17 August 2026].

that 'we will get to the point anyway where the anonymity there will have to be restricted, because it already goes beyond acceptable limits'.⁴⁶

In the view of one of the Ukrainian experts who took part in the survey for this report, the Telegram question neatly illustrates a fundamental wartime dilemma: how to balance security and freedom of communication when both are critically important.

The arguments for restricting or shutting down the platform carry weight:

- **Its unclear technological status.** Pavel Durov's company is reluctant to cooperate with state authorities on content moderation or data sharing, which makes it a convenient tool for foreign intelligence services.
- **The threat to military operations.** Channels publish details of the aftermath of missile strikes and the coordinates of hits, which makes it easier for the enemy to adjust subsequent attacks.
- **Disinformation.** Anonymity encourages the spread of false reports and manipulative narratives by channels disguised as independent sources.

On the other hand, the arguments against a total block are also compelling. For millions of citizens and soldiers, Telegram is the main source of instant warnings of air raids and of news about the situation at the front. Official services themselves – from the State Emergency Service to the Air Force – rely on the platform to communicate with the public. Moreover, outright bans are easy to circumvent, and the very attempt to block the platform damages the state's democratic image.

In the respondent's view (see note 13), the most realistic approach is not a total ban but targeted measures: a ban on use on official devices, better monitoring of geolocation content and legal requirements to identify the administrators of large channels.

Professor Vasyl Hulai expressed a similar view in his questionnaire for the report, arguing that legal instruments should be used to bring channels into the legal system – including for tax purposes – and to end their anonymous status. The journalist Oleksandr Kurylenko, by contrast, described the discussions about shutting Telegram down completely as 'detached from reality and from the state's real technical capabilities'.

Political vlogging: a new format of mass communication

One of the results of the transformation of Ukraine's media space after Russia's full-scale invasion in February 2022 was the rapid growth and popularity of political vlogging – quickly published statements, interviews, analytical live streams and commentary by public figures, politicians, journalists and experts. In this way, vlogging in Ukraine's media space finally turned from an entertainment genre into a strategic tool of mass communication and psychological support for society. According to a survey by the Rating sociological group, in April 2025 YouTube ranked second among Ukrainians' sources of information in terms of trust, after Telegram. Interestingly, YouTube is a more trusted source of information for the better-educated part of the audience: respondents with higher education use content on the platform more often and trust what they watch there more than other social groups do.⁴⁷

46. Чи буде ChatGPT у Дії: в.о. Міністра цифрової трансформації Олександр Борняков про ШІ-державу, заборону Telegram та майбутнє цифровізації, <https://apostrophe.ua/interview/chi-bude-chatgpt-u-diji-ochilnik-mintsifri-oleksandr-bornjakov-pro-shi-derzhavu-zaboronu-telehramu-ta-majbutnje-tsifrovizatsiji.html> [accessed 17 August 2026].

47. Українці довіряють телеграму і ютубу більше, ніж традиційним медіа, https://cdn.prod.website-files.com/685c279caf66f4023ad2cab4/68b5542573e2e714d15001d9_RG%20LMF%20IMS%20mediares%20aug%202025.pdf [accessed 17 August 2026].

This is easy to explain. Whereas Telegram, Instagram and TikTok offer a format of quick news that must be taken in at once, YouTube is based on longer videos, often lasting several hours and frequently working as podcasts. Because of this difference in format, authors who succeed on Telegram channels do not usually achieve the same success on YouTube, and vice versa.

A particular feature of the Ukrainian information space was that in the first months after the full-scale invasion began, the new format was often used by people directly connected with the Office of the President of Ukraine. Their daily live broadcasts served not only an informational but also a psychotherapeutic function, uniting the nation around the idea of resistance. Between 2022 and 2026, however, the configuration and role of political vlogging evolved considerably, reflecting changes in public mood and in the country's political dynamics.

The most striking phenomenon of the first stage of the war was Oleksii Arestovych, then an independent adviser to the Office of the President. His daily live streams with the journalist Mark Feygin drew millions of views, and he himself became the country's chief 'reassurer'. It even reached the point where, in 2022, information about air-raid alerts could be received in Arestovych's voice in the relevant app.⁴⁸ Between February 2022 and October 2023, the number of subscribers to Oleksii Arestovych's channel grew more than elevenfold, from 146,000 to 1.72 million.⁴⁹ After leaving his post at the beginning of 2023, however, Arestovych radically changed his rhetoric, turning from the main voice of the authorities into an outspoken and harsh opposition figure. His blog shifted its emphasis from reassuring viewers to scathing criticism of Ukraine's military and political leadership.

Serhii Sternenko went through the diametrically opposite transformation. Having started out as a social activist and blogger openly critical of state institutions, after the full-scale invasion began he built a huge audience around volunteer support for the Defence Forces. His daily videos analysing the situation at the front and showing FPV drones in action became an example of how blogger activism becomes integrated into the national defence effort, in effect supporting the state's course of defending the country.

The one constant throughout 2022–2026, meanwhile, has been Mykhailo Podolyak, adviser to the head of the Office of the President. He continues to act as the official, institutional voice of Bankova on YouTube. His regular interviews with leading Ukrainian and foreign bloggers serve as a clear channel for conveying the state's official position, explaining the authorities' decisions and conducting counter-propaganda.

Many journalists also started vlogging on YouTube, including people associated with the television channels sanctioned in 2021 (see the section on opposition and pro-Russian channels above). They include Nataliia Vlashchenko, who worked for 112, Vasyl Holovanov, who presented on NewsOne, and Yevgeny Kiselyov, who worked for both. For such journalists, in wartime and with the telethon in place, developing their own YouTube projects is almost the only way to continue working in their profession.

Moreover, with access to television airtime restricted, YouTube has become a convenient platform for the Ukrainian opposition – politicians as well as opposition-minded journalists and analysts. Since 2022, members of the parliamentary opposition such as Petro Poroshenko and Oleksii Honcharenko – who has become one of Ukraine's most popular political YouTubers – have therefore been actively and successfully developing their own YouTube channels.⁵⁰ This group also includes political analysts critical of the authorities: besides Arestovych, mentioned earlier, one might name Vitalii Portnikov and Boryslav Bereza.

48. У застосунку «Повітряна тривога» можна обрати голос Арестовича, як звук відбою, <https://hmarochos.kiev.ua/2022/03/30/u-zastosunku-povitryana-tryvoga-mozhna-obraty-golos-arestovycha-yak-zvuk-vidboiu/> [accessed 17 August 2026].

49. Скільки заробляє Арестович: Forbes назвав вражаючі суми, які вимірюються мільйонами, <https://informator.ua/uk/skilki-zaroblyaye-arestovich-forbes-nazvav-vrazhayuchi-sumi-yaki-vimiryuutsya-milyonami> [accessed 17 August 2026].

50. Рейтинг 50 інформаційних блогерів, яких дивилися українці на ютубі у 2024 році, <https://ms.detector.media/sotsmerezhi/post/37505/2025-02-12-reyting-50-informatsiynykh-blogeriv-yakikh-dyvylysia-ukraintsi-na-yutubi-u-2024-rotsi/> [accessed 17 August 2026].

According to one of the experts we surveyed, after the full-scale invasion began the parliamentary opposition in the classic sense virtually disappeared from public life: some parties were banned (above all pro-Russian ones), while others, voluntarily or under pressure, toned down their criticism in the name of demonstrating national unity. In this vacuum, the role of publicly criticising the authorities was taken over not so much by official opposition structures as by individual political figures, former officials, investigative journalists and social activists – and it was they who began to make active use of the video blog format.

Political vlogging has become one of the few accessible and effective tools for these voices, for several reasons. First, voices critical of the authorities have very limited access to traditional television because of the telethon. United News simply has no room for alternative political narratives. Second, YouTube and other video platforms make it possible to bypass editorial control and address audiences directly, without the mediation of traditional media. Third, the format of a long video or live stream allows a position to be argued at length, which short social media formats do not.

At the same time, in the expert's view, the audiences of these vlogs, however active, remain niche compared with the telethon's mass audience. Vlogging is the main tool available in the absence of alternatives rather than the dominant one in terms of influence. This raises an important ethical question: to what extent does the vlog format, with its personalised and often emotionally charged messaging, foster high-quality political debate, and to what extent does it encourage polarisation and the reduction of complex problems to personal attacks?

Sanctions against individuals and the blocking of YouTube channels have become one of the tools of state control over YouTube in Ukraine. The Ukrainian authorities resorted to blocking immediately after the full-scale invasion began in 2022, when the channels of Russian propagandists and of sanctioned television stations were blocked in Ukraine. In some cases, at the request of the Ukrainian authorities, YouTube not only blocks a channel for users in Ukraine but removes it altogether. A wave of blocking in 2025–2026 affected not only openly Russian propagandists but also bloggers critical of the Ukrainian authorities, such as Hennadii Balashov, Myroslav Oleshko and Boryslav Bereza. Sanctions against individuals, in turn, make it impossible for YouTube channels operating in Ukraine to invite the bloggers concerned as guests. Oleksii Arestovych, for example, was removed from the Ukrainian media space in this way: his channel was blocked, and he cannot appear as a guest on other Ukrainian YouTube channels because he is under sanctions.

In the view of the anonymous expert surveyed for this report, from a tactical point of view blocking individual YouTube channels – especially those that directly relay Russian propaganda, act on behalf of hostile intelligence services or spread information that poses a direct security threat (such as target coordinates or data on troop movements) – makes sense and fits the logic of wartime. This is not so much about 'information warfare' in a rhetorical sense as about concretely countering influence operations and ensuring security. Compared with other states that also restrict hostile content during armed conflicts, Ukraine is not exceptional in this respect.

When it comes to the effectiveness of blocking as a tool of 'struggle' in the broader sense, however – that is, whether it really limits the influence of propaganda or opposition narratives on audiences – there are greater doubts. First, it is relatively easy to get round a channel block using a VPN or mirror accounts, and viewers who are genuinely motivated to watch such content find a way to reach it. Second, blocking often amplifies the 'forbidden fruit' effect: content that is blocked may automatically be seen by some viewers as more 'truthful' precisely because it has been banned, which plays into the hands of those seeking to undermine trust in the authorities. Third, when blocking is applied not only to openly hostile sources but

also to voices critical of the authorities within the country – and, unfortunately, such cases have occurred – it damages Ukraine's image as a democratic state and gives additional arguments to its critics, such as the European Commission.

Blocking can therefore be a justified and effective tool when it addresses clearly defined security threats and is carried out according to transparent criteria. As a universal means of 'information warfare', however, it is of limited effectiveness and risks replacing substantive work on counter-propaganda and media literacy with simple administrative control of access. In the long term, a far more important and effective strategy is not so much to block hostile content as to develop high-quality, credible content of one's own and to raise the media literacy of audiences, so that they can recognise manipulation for themselves, whether or not a given channel is blocked.

Another part of political YouTube in Ukraine consists of traditional television outlets that also operate as YouTube channels. 24 Kanal, TSN, STB and Hromadske have millions of subscribers, but it would not be quite accurate to treat this as a phenomenon of the period after the full-scale war began, since most of them appeared and gained popularity on YouTube much earlier. In some cases (TSN and Hromadske), this was linked to the Euromaidan events of 2013–2014.

According to the Ukrainian expert surveyed for the report, YouTube has become a key platform for most television channels, and the reasons are entirely clear. First, a large part of the audience – especially younger viewers and those who have moved abroad – had in effect given up linear television even before the war, and the full-scale invasion merely accelerated this process: people watch content when it suits them, often on mobile devices, during air-raid alerts or in shelters, where an ordinary television set is simply not available. Second, YouTube gives broadcasters real-time analytics, which is crucial for understanding which content and formats actually resonate with audiences.

Suspilne (the counterpart of Poland's TVP) is developing its own YouTube projects – news, documentary and analytical – quite actively and systematically, making digital presence a strategic priority. 1+1 and ICTV have also moved much of their content, including news bulletins, talk shows and series, to YouTube, often in parallel with television broadcasting or even ahead of it. Novyi Kanal also makes active use of the platform to publish entertainment content.

An important caveat should be added, however: YouTube is the most powerful distribution channel and point of entry for new audiences rather than the only or main tool in terms of the business model. For most of these broadcasters, television remains the main source of advertising revenue and is crucial for reaching older audiences, especially in regions with unstable internet access. YouTube thus operates in parallel, complementing rather than fully replacing traditional broadcasting. It is more of a hybrid model, forced both by wartime conditions and by pre-war digitalisation trends that have simply accelerated.

YouTube has also become a space for a less formal, more personal way of presenting the news, in which presenters can allow themselves more emotion and more direct contact with viewers than on traditional television.

Experts surveyed for this chapter:

- Prof. Vasyl Hulai, Head of the Department of International Information, Lviv Polytechnic National University;
- Oleksandr Kurylenko, journalist, Kyiv;
- an anonymous expert.



CHAPTER IV

THE BOUNDARY BETWEEN CULTURE, STRATEGIC COMMUNICATION AND PROPAGANDA

AUTHOR: OLEKSANDR SHEVCHENKO

When culture supports resilience, when it becomes a tool of escalation, and what the psychological costs of prolonged cultural mobilisation are

2022: a time of unity above divisions

The start of Russia's full-scale invasion of Ukraine on 24 February 2022 was an event that fundamentally changed Ukrainian society. The war caused a profound social shock that forced people to rethink their identity, their responsibilities and their role in defending the state. These processes were particularly visible in the cultural sphere. People from the worlds of art, literature, music, theatre, film, museums and academia were forced to respond to a new reality. In the first months of the war, the differences between them largely receded into the background, and a shared sense of threat and of the need to defend Ukraine came to the fore.

Before the full-scale war, Ukraine's cultural community was not homogeneous. On the contrary, it was marked by a diversity of aesthetic positions, political views, professional interests and generational differences. This was entirely natural for a multinational, multi-faith and multilingual country at a crossroads of civilisations. There were disputes over language policy, cultural heritage, decolonisation, relations with Russian culture, state support for the arts and the criteria for professional recognition. Some conflicts also concerned the allocation of funds, cultural institutions and the symbolic status of different groups. After 24 February 2022, however, many of these disputes temporarily lost their significance.

The main reason for this consolidation was the realisation that the war was existential. For many Ukrainian cultural figures, it became obvious that Russian aggression was aimed not only at the Ukrainian state but also at its historical memory, language, culture and right to its own identity. In such a situation, culture was no longer seen solely as a sphere of professional activity. It became one of the means of resistance.

An important aspect of this unity was the changing role of cultural figures themselves. Whereas previously their professional work might have focused mainly on creative output, after the full-scale war began artists were expected to take an active civic stance. Some members of the cultural community joined the Armed Forces of Ukraine or the Territorial Defence. Others became volunteers, raised funds for the army, helped displaced people and organised the evacuation of people and cultural assets. A considerable number of Ukrainian artists began working with foreign audiences, explaining the specific nature of the Ukrainian experience and countering Russian propaganda. A telling example of this transformation during the full-scale war is the volunteer work of the former comedian and television presenter Serhii Prytula and the writer Andrii Liubka. Both used their public profile and their connections with society to organise help for the Ukrainian army. During the war, Prytula, through his own foundation, became involved in organising fundraisers and buying equipment for the Ukrainian army, including drones, vehicles, communications equipment and medical supplies. Liubka devoted himself to raising money for cars for Ukrainian soldiers, buying, repairing and preparing them and delivering them to the front. By January 2026, he had delivered more than 400 vehicles to the front, and he later joined the Armed Forces of Ukraine himself.¹

In the first months, then, the existential threat of war united a huge number of people who might previously have stood on opposite sides of professional or ideological disputes. The need to defend the state became the common denominator.

From the outset, however, this unity was situational. It arose as a response to an extraordinary threat, not as a result of earlier contradictions having been resolved once and for all. It was therefore natural that, over time, internal conflicts began to return. The end of the first, most shocking stage of the war can be seen as an important turning point. The war's transition to a protracted, gruelling phase in 2023 led to a gradual weakening of the initial consolidation. As Ukrainian society gradually adapted to the new reality, the cultural community once again came up against the issues that had been set aside at the start of the invasion.

One of the most pressing issues became the attitude towards Russian culture. For some Ukrainian cultural figures, the full-scale war confirmed once and for all the need to distance themselves from the Russian cultural space. They stressed that the long dominance of Russian culture in Ukraine had been one manifestation of colonial policy, and that decolonisation should therefore cover not only the political and historical spheres but also theatre, literature, education, music and other fields. Others in the community argued for a more nuanced approach, stressing the need to distinguish Russian state propaganda from works of culture and from the individual positions of particular artists.

Another point of tension was the question of physical presence and the experience of war. The division between 'those in the trenches', 'those who stayed in Ukraine' and 'those who went abroad' created a deep psychological rift. The different experiences of war raised doubts about the legitimacy of cultural expression. Does an artist living safely abroad have the right to speak about the tragedy of war on behalf of those still under fire? These discussions often degenerated into public accusations and the reopening of old grievances.²

The mechanisms by which men from the artistic community obtained permission to travel abroad for cultural diplomacy also became a source of constant scandal. Cases of some members of the community failing to return, or abusing the rules, sparked a wave of public outrage that seriously undermined solidarity within the community. A series of such cases led the Ministry of Culture of Ukraine to announce

1. "Якщо хочемо перемогти, то служити повинні усі". Письменник Андрій Любка, який передав на фронт 415 авто, вирішив мобілізуватися, <https://www.obozrevatel.com/ukr/shou-oboz/yakscho-hochemo-peremogti-to-sluzhiti-povinni-usi-pismennik-andrij-lyubka-yakij-peredav-na-front-415-avto-virishiv-mobilizuvatisya.htm> [accessed 5 September 2026].

2. Їх називають втікачами: які відомі українські чоловіки виїхали за кордон під час війни, https://24tv.ua/show24/hto-iz-zirkovih-cholovikiv-vtik-ukrayini-za-kordon-zhidkov-potap_n2799059 [accessed 18 August 2026].

in February 2025 that it was suspending the issuing of such permits to artists and journalists and reviewing the relevant rules.³

A further dividing line was the so-called 'language question' and the process of decolonisation. Although the full-scale invasion prompted an unprecedented wave of voluntary switching to Ukrainian, disputes intensified over how radically the cultural space should be cleansed. Debates about whether monuments should be dismantled, whether Russian classics should be removed from school curricula and how to assess the legacy of bilingual cultural figures of the past once again divided the community into 'radical decolonisers' and supporters of a more moderate approach.

While at the start of the war there was a consensus that all art should serve the cause of victory, over time a confrontation emerged between the demand for an overtly 'patriotic culture' and the desire to preserve the complexity, critical edge and autonomy of art.

The return of internal divisions and contradictions is a natural process by which society adapts to prolonged stress. No community can function for long in a state of total mobilisation without individual interests and differences coming to the surface.

At the same time, the Ukrainian experts who took part in the survey⁴ for this study tend to see the weakening of cultural unity in society after 2022 not as a sign of a serious problem but rather as a natural process.

Dr Mariia Protsiuk of the Ukrainian Institute believes that it is more appropriate to speak not of division but of diversification, since the presence of pluralism and debate in a democratic society, even in wartime, is one of the signs of Ukrainian society's resilience. Today, she argues, we should speak of different layers of cultural mobilisation and of different stakeholders and target groups that either drive the process or are its audience.

First, there is the expert community, which creates culture in Ukraine and uses culture to promote Ukraine abroad. Here it is worth speaking of institutional resilience and the ability to work systematically and effectively amid shrinking budgets and wartime threats.

Second, there is the military and veterans' layer of culture, which is taking shape on the front line: military literature and military subculture as an expression of national identity, which did not exist before 2014 and took its present form after 2022.

Third, there is the culture of resistance at the level of civil society, reflected in everyday decolonising practices, meme culture and the conscious choice of Ukrainian cultural products, which previously had to compete with Russian ones and are now experiencing a renaissance. In this context, it is worth mentioning culture's fundraising function, which provides financial support to the Armed Forces of Ukraine through charity concerts, tours, auctions and art projects.

3. Правила виїзду митців та медійників за кордон під час воєнного стану потребують уточнення для запобігання зловживанням, <https://mincult.gov.ua/news/pravyly-vyyiz-du-mytchziv-ta-medijnykiv-za-kordon-pid-chas-voennogo-stanu-potrebuyut-utochnennya-dlya-zapobigannya-zlovzhyvanniam/> [accessed 18 August 2026].

4. For this chapter, respondents were asked the following questions:

We remember the first months of the full-scale war as a time of unprecedented unity among Ukrainians in the face of an external threat. Over time, however, one might get the impression that this unity has begun to weaken and that clear divisions have appeared within Ukrainian society. Do you share this impression? If so, what do you see as its causes?

After 2022, Ukrainian society and the state began to move away from the use of Russian. In these circumstances, what is the fate of historical and contemporary Russian-language Ukrainian culture (Taras Shevchenko's diaries, Andrey Kurkov's Russian-language works, Oleksandr Kabanov's poetry, Leonid Bykov's films, etc.)?

As Ukraine's cultural space is being unified, how are potential conflicts between regional memory and culture and national cultural policy resolved?

Ukrainian theatre is enjoying unprecedented popularity. The production *The Witch of Konotop* has become a theatrical and media phenomenon and has toured European countries several times, including Poland. Is this popularity a wartime phenomenon or the result of a change in state cultural policy? Does it provide a basis for the further development of Ukrainian art?

Fourth, there is the culture of memory and the process of commemoration during the war. In addition, we are witnessing a new type of public diplomacy: the integration of Ukrainian refugees, migrants and the diaspora abroad as another layer of cultural mobilisation, which allows Ukraine to preserve its agency on the international stage.

It is therefore more accurate to speak of structural diversification than of dividing lines within Ukrainian society.

Another expert who took part in the survey believes that in 2022 Ukrainian society experienced a very powerful wave of unification. This was driven above all by the existential threat posed by an external enemy. In the conditions of full-scale war, all social forces were largely directed towards resistance, and the question of survival united people regardless of the many differences that had existed before.

After several years of full-scale war, the situation is naturally changing. A certain stratification is re-emerging in society. People have to deal with everyday matters – work, their personal lives and solving their own problems in wartime. The intensity of social unity seen in 2022 therefore cannot be sustained at the same level indefinitely.

At the same time, this stratification should not be understood as a fundamental division of society. It does not mean that different groups give different answers to the question of the existence of an enemy or the very nature of the threat. In this respect, the basic understanding of the situation remains shared.

Potential differences – including regional ones or those linked to different experiences of memory – therefore exist today within a society that went through a very powerful experience of consolidation after 2022. Over time, however, the diversity of interests, experiences and everyday problems naturally returns.

Another expert who took part in the survey argued that it cannot be said that unity in the face of the external threat is weakening. Rather, its nature is changing: in the fifth year of the war, alongside the existential need to defeat the enemy and defend the country's sovereignty, a whole range of issues has emerged that are now more visible than in 2022.

On the one hand, the war is consolidating the Ukrainian nation ('old' regional, ethnic and linguistic divisions are weakening); on the other, it is differentiating Ukrainian society (new issues are becoming subjects of public debate).

One reason for this is the very different experience of life in wartime: serving in the army or living on the home front; going abroad, being internally displaced or staying put; living under occupation, losing one's home or living in a region that is hardly ever shelled. This raises questions about how the burden of war is shared.

Particularly pressing are the issues of mobilisation, elections and effective governance (especially in the context of corruption scandals, the use of budget funds and personnel policy), and the formula for peace (what should count as victory?).

Moreover, in the fifth year of the war many people still lack a basic sense of security, which is driving up stress levels. People are going through traumatic experiences and dealing with their consequences.⁵

Ukraine's linguistic transformation after 2022

The first wave of linguistic change in Ukrainian society began after the start of Russian aggression in 2014. For many people, switching to Ukrainian then became a personal way of distancing themselves from the aggressor state. At the same time, legislative changes in language policy were under way. As early as February 2014, the Verkhovna Rada voted to repeal the 2012 law 'On the Principles of State Language Policy', which had given considerable scope for the use of regional languages, in particular Russian. The then acting president, Oleksandr Turchynov, did not sign the decision to repeal it, however, so the 2012 law formally remained in force. On 28 February 2018, the Constitutional Court declared Law No. 5029-VI unconstitutional because of procedural violations in its adoption, and it ceased to have effect from that moment.⁶

Mandatory quotas for Ukrainian-language cultural content on radio and television were then introduced. Between October 2017 and October 2018, television and radio were to move gradually to broadcasting 75% of their airtime in Ukrainian (60% for regional stations).⁷ In 2017, the Law 'On Education' was adopted, establishing the state language as the language of instruction. This led to disputes with Poland, Romania and Hungary, because the law allowed national minorities to be taught in their mother tongue, but in a more limited form.⁸ The dispute was resolved only in 2023, when the Verkhovna Rada adopted a law taking into account the opinion of the Council of Europe on the rights of national minorities.⁹

In 2019, the Law 'On Ensuring the Functioning of the Ukrainian Language as the State Language' was adopted, establishing a systematic model for the use of Ukrainian in public life.¹⁰ Among other things, the law created the post of Commissioner for the Protection of the State Language, often referred to in the media as the 'language ombudsman'. The first Commissioner was Taras Kremin, appointed by the Cabinet of Ministers in July 2020. The post is currently held by Olena Ivanovska, appointed by the government on 15 July 2025.

The language ombudsman's main function is to monitor compliance with the legislation on Ukrainian as the state language. Under the law, the Commissioner monitors compliance with the language legislation; receives and considers complaints from citizens and legal entities about violations; may carry out inspections; may demand that violations be remedied; may request disciplinary action against officials; makes recommendations to state bodies on the use of Ukrainian; may submit proposals for legislative changes to the Cabinet of Ministers; and so on. The Commissioner's remit covers the areas in which the law requires the use of Ukrainian, including the work of state bodies, education, customer service, information and advertising.

Since January 2021, a law has been in force in Ukraine under which customer service must by default be provided in Ukrainian. A customer may, however, ask to switch to another language, and staff may do so if they know that language.

5. The respondent's observations are borne out by other published research, e.g. <https://peace.fes.de/security-radar-2025/country-profiles/ukraine.html> [accessed 5 September 2026].

6. Про засади державної мовної політики, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/card/5029-17> [accessed 18 August 2026].

7. Набув чинності закон про мовні квоти на телебаченні, <https://detector.media/rinok/article/130895/2017-10-13-nabuv-chynnosti-zakon-pro-movni-kvoty-na-telebachenni/> [accessed 5 September 2026].

8. Польща, Румунія та Угорщина розкритикували новий закон про освіту в Україні через мовне питання, https://kurs.if.ua/news/polshcha_rumuniya_ta_ugorshchyna_rozkrytykuvaly_novy_zakon_pro_osvitu_v_ukraini_cherez_movne_pytannya_57700.html [accessed 18 August 2026].

9. Закон України «Про внесення змін до деяких законів України щодо врахування експертної оцінки Ради Європи та її органів стосовно прав національних меншин (спільнот) в окремих сферах», <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/3504-20> [accessed 18 August 2026].

10. Верховна Рада прийняла у другому читанні та в цілому Закон України "Про забезпечення функціонування української мови як державної", <https://www.rada.gov.ua/news/Novyny/170777.html> [accessed 18 August 2026].

The full-scale invasion in 2022 greatly accelerated society's switch to Ukrainian. The language became not only a symbol of national identity but also an important element of resistance to Russian aggression. Language issues also continued to be regulated by legislation. In December 2022, the Law 'On Media' was adopted. It replaced the previous system of regulating television, radio and other media and changed the rules on language quotas. For national and regional television channels, for example, Ukrainian-language programmes must make up at least 90% of airtime in specified time slots; for local television channels, at least 80%. For radio, a minimum share of 40% of songs in Ukrainian was set, or 25% in certain cases where a station has an established high share of music in the official languages of the European Union. For news programmes, at least 90% of content in specified time slots must be in Ukrainian.¹¹

In the same period, the new law on national minorities mentioned above was adopted. On the one hand, it guaranteed national minorities the right to use their languages; on the other – through later legislative amendments – it separated Russian from the minority languages granted certain special rights, because of Russia's status as the aggressor state.

As a result, Russian ceased to enjoy a number of the special guarantees afforded to national minority languages, which the legislature kept for, among others, minority languages that are also official languages of EU Member States. A similar approach was taken when the media law was updated: quotas were relaxed for some national minority languages, but once again an exception was made for the language of the aggressor/occupying state. This means that Russian-language media cannot invoke the status of a 'national minority language' to obtain the same preferences as are provided, for example, for Polish, Hungarian, Romanian and other languages in the relevant categories.

In parallel with the legislative changes, from 2018 onwards a number of city and regional councils introduced moratoriums on Russian-language cultural products in their areas. This means a ban, in particular regions and cities, on the public use of books, music, films, theatre productions, concert programmes, cultural and educational events and the like in Russian.¹²

Finally, in June 2026, President Zelenskyy signed a law removing the protection that the Russian language had enjoyed in Ukraine under the European Charter for Regional or Minority Languages.¹³

Language policy is thus indeed shifting ever more clearly from promoting Ukrainian to regulating the public linguistic space.

At the same time, a 2025 study by the Razumkov Centre found that among citizens who mainly speak Russian at home, a large proportion have direct experience of the war: 23% had been in combat zones or under fire, 12% had lost their homes or had them damaged, and 41% had relatives or friends who had been killed or wounded in the war. Moreover, 47% of this group supported a complete break in relations with Russia after victory.¹⁴

This undermines the simplistic view that a Russian-speaking Ukrainian is less patriotic or politically suspect. Linguistic identity and civic attitude are not the same thing. A person can speak Russian with their parents while fighting for Ukraine, supporting Ukrainian culture, using Ukrainian at work and firmly rejecting Russian policy.

11. Закон України «Про медіа», <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/2849-20/ed20231224> [accessed 18 August 2026].

12. Захист українського: у деяких містах ввели сувору заборону на використання російської мови, https://24tv.ua/law/moratoriy-rosiysku-movu-de-vzhe-zaboronili-vikoristovuvati-rosiysko-movniy_n3079022 [accessed 5 September 2026].

13. Російська мова більше не під захистом в Україні: Зеленський підписав закон, <https://susipne.media/1329924-rosijska-mova-bilse-ne-pid-zahistom-v-ukraini-zelenskij-pidpisav-zakon/> [accessed 18 August 2026].

14. Lavrov and Ukraine's Russian-speaking population, <https://razumkov.org.ua/en/articles-interviews/lavrov-and-ukraine-s-russian-speaking-population> [accessed 18 August 2026].

This is where the main tension in the language debate lies: the state has the right, and even the duty, to strengthen the position of the state language, but society is made up of people with different life stories, and overly radical state action in such a sensitive area can backfire. To some extent, this has been evident in Ukraine recently.

A study carried out in Kyiv schools by the office of the Commissioner for the Protection of the State Language found that 66% of pupils speak Russian during lessons and 82% during breaks.¹⁵ Even more telling is the fact that the most-viewed children's YouTube channel in Ukraine is the Russian-language cartoon Masha and the Bear.¹⁶

Furthermore, according to the Commissioner for the Protection of the State Language, Olena Ivanovska, by November 2025 around 6–7% of Ukrainians who had switched to Ukrainian after 2022 had gone back to Russian as their everyday language.¹⁷

These data show that the Ukrainian state's current, determined language strategy may prove less effective in the long term than expected. This is particularly important in view of the prospect of an end to the fighting and the post-war democratisation of society that would follow. It may be assumed that state language policy could change at that point.

Debates on the future of cultural heritage and place names in Ukraine

One of the most controversial consequences of cultural mobilisation after 2022 has been the debate about the future of Ukraine's cultural heritage. While at the start of the full-scale war culture was seen above all as a resource for resistance, over time a more complex question emerged: which culture exactly does Ukraine want to preserve, and which is it prepared to give up? More broadly, it is a question of who has the right to define the content of historical memory, and how the national narrative should be reconciled with local identities.

After 2022, decolonisation accelerated considerably. At the legislative level, this took the form of the adoption in 2023 of the law 'On Condemning and Prohibiting the Propaganda of Russian Imperial Policy in Ukraine and Decolonising Toponymy'.¹⁸ For a large part of Ukrainian society, this was a logical continuation of the reassessment of its own history that had begun after 2014. Russian aggression showed that symbols, names and monuments are not neutral elements of urban space. They can be part of a politics of memory and thus a tool for shaping ideas about whom history belongs to. In this context, that part of society sees the removal of Soviet and imperial symbols not as the destruction of history but as an attempt to get rid of an imposed way of interpreting it.

The problem, however, is that the historical memory of a particular city does not always coincide with the national historical narrative. This contradiction was most evident in Odesa. In 2024, by decision of the Odesa Regional Military Administration, dozens of place names in the city were changed. They included names associated with Isaac Babel, Ilya Ilf and Yevgeny Petrov and Mikhail Zhvanetsky, as well as Alexander Pushkin, whose life was connected with the city and who became part of its local historical myth. In total, more than 80 new names for Odesa's streets and other sites were approved as part of the decolonisation process.

15. Результати моніторингу щодо забезпечення функціонування державної мови в освітньому процесі у закладах загальної середньої освіти, <https://sqe.gov.ua/wp-content/uploads/2025/10/iii-czykl.pdf> [accessed 18 August 2026].

16. Дитячі ютуб-канали: на першому місці – «Маша та ведмідь» компанії з Росії, <https://detector.media/rinok/article/243588/2025-08-25-dytyachi-yutub-kanaly-na-pershomu-mists-i-masha-ta-vedmid-kompanii-z-rosii/> [accessed 18 August 2026].

17. Українці повертаються назад до російської мови, – омбудсмен, <https://www.unian.ua/society/rosiyska-mova-v-ukrajini-znovu-pidnimaye-golovu-ombudsmen-13201272.html> [accessed 18 August 2026].

18. Закон «Про засудження та заборону пропаганди російської імперської політики в Україні і деколонізацію топонімів», <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/3005-20#Text> [accessed 18 August 2026].

For supporters of such decisions, the problem is obvious: most of these writers worked in Russian, and some of their work took shape within the imperial or Soviet cultural space. In a war with Russia, keeping their names in the urban landscape can be seen as continuing the symbolic presence of the aggressor state. Decolonisation is therefore seen as an essential part of strengthening Ukrainian cultural identity.

For other residents of Odesa, however, this logic is too simplistic. Odesa historically developed as a multilingual and multicultural city, and its Russian-language literary tradition is an inseparable part of its history. This very feature was one of the reasons why Odesa's historic centre was inscribed on the UNESCO World Heritage List: its uniqueness lies in its blend of Italian, Greek, Moldovan, Jewish, Ukrainian, French, Austro-Hungarian, Turkish and Russian cultural influences.

The conflict over local heritage therefore cannot be reduced simply to a confrontation between what is 'Ukrainian' and what is 'Russian'. In reality, it is a clash between two different models of memory. The first starts from the national experience of colonial and imperial subjugation and seeks to remove symbols associated with that past from public space. The second starts from local history and seeks to preserve the memory of the city as it developed historically – multinational, multilingual and culturally ambiguous.

A telling example is the debate over the monument to Alexander Pushkin in central Odesa. From the perspective of the Ukrainian national narrative, Pushkin can be seen as one of the symbols of Russian imperial culture. At the same time, his life really was connected with Odesa, and the monument itself is part of the city's cultural landscape. It is precisely this duality that makes the situation so complex. The question is not only whether Pushkin represented imperial culture, but also whether today's Odesa should give up the memory of every element of its own past that now conflicts with the Ukrainian national narrative.

A similar problem arises with Isaac Babel. He can hardly be presented as a straightforward representative of Russian imperialism: born into a Jewish family in Odesa and a victim of Stalin's terror, Babel is one of the best-known writers associated with the city's mythology. His work, however, was written in Russian and belongs largely to the Russian-language cultural canon. The question of whether his name should remain in the urban landscape therefore lies at the intersection of decolonisation and the preservation of local memory.

These contradictions led more than 100 people, most of them with ties to Odesa, to sign an open letter in October 2024 to the then Director-General of UNESCO, Audrey Azoulay, asking her to appeal to President Zelenskyy 'to halt this ill-timed dismantling of Odesa's cultural heritage'.¹⁹ At around the same time, the Ukrainian Cosmopolis association was set up to promote the idea of Odesa and Ukraine as a multicultural, multilingual and cosmopolitan environment. Its founder is the Ukrainian anthropologist and University of Cambridge lecturer Anastasia Piliavsky.²⁰

Problems of this kind are not confined to Odesa. In Kyiv, the Bulgakov Museum has been under public pressure throughout the years of full-scale war. The Kyiv-born writer Mikhail Bulgakov is another important local figure whose story conflicts with Ukraine's current cultural policy. As early as 2022, the National Union of Writers of Ukraine called for the Kyiv Bulgakov Museum to be closed. In 2024, the Ukrainian Institute of National Memory (UINM) concluded in an expert opinion that the use of Mikhail Bulgakov's name in the names of geographical features and legal entities, as well as the presence in public space of monuments and memorial plaques dedicated to the writer, constitutes propaganda of

19. Urgent appeal to UNESCO to request the President of Ukraine Volodymyr Zelenskyy to defer the ill-timed decisions about Odesa's cultural heritage until the end of the war, when public consultations can take place, <https://docs.google.com/document/d/1e6lTKRqUPdFCFSdx4J3K2o0vVUwEJQ6vwZtmVD6gzo/mobilebasic> [accessed 18 August 2026].

20. Про нас, <https://cosmopolis.com.ua/ua/about> [accessed 18 August 2026].

Russian imperial policy. At the same time, the UINM experts' conclusions stated that 'the restrictions do not apply to research into the life, activities and work of M. A. Bulgakov, to the storage, purchase/sale or reading of editions of his works, or to the display of objects and documents related to the writer in museum institutions, etc.'²¹ Nevertheless, as of August 2026, the museum was still open.

The Ukrainian Institute of National Memory plays an interesting role in the de-Russification of Ukraine's cultural space. In 2023, the Ministry of Culture set up an Expert Commission at the UINM on the implementation of the law 'On Condemning and Prohibiting the Propaganda of Russian Imperial Policy in Ukraine and Decolonising Toponymy'. The commission's main task is 'to issue expert opinions on the implementation of the law of Ukraine "On Condemning and Prohibiting the Propaganda of Russian Imperial Policy in Ukraine and Decolonising Toponymy", in particular as regards classifying objects as symbols of Russian imperial policy'.²² The UINM website currently lists 50 of the Commission's opinions on place names and on historical events and phenomena – for example, the Decembrists and the Tatarbunary Uprising of 1924 – while most concern individual historical figures, including Mikhail Bulgakov, Leo Tolstoy, Valentin Kataev and Fyodor Dostoevsky, and assess whether features named after them count as symbols of Russian imperial policy.²³

One of the challenges for Ukraine's future cultural policy may therefore be to strike a balance between decolonisation and preserving historical complexity. In the long term, Ukraine will have to decide whether decolonisation will mean mainly removing unwanted symbols or moving towards a more complex way of dealing with the past. The second option seems more difficult, but potentially more durable.

In this sense, the debate about cultural heritage is a continuation of the same process of diversification that became visible in Ukrainian society after the first wave of consolidation in 2022. The war created a strong shared national narrative but did not eliminate local identities. On the contrary, as society adapts to a protracted war, the question of what Ukrainian memory should look like will become ever more important. And whether cultural heritage becomes a resource for social resilience or yet another line of internal conflict will depend precisely on how this question is answered.

In the view of one of the experts who took part in the survey for the report, complete cultural unification of Ukraine is not only unlikely but also undesirable. Ukraine is a large country with a large population, different regional traditions and ethnic diversity. Regional cultural differences therefore exist and have a right to exist.

The fact that contemporary Ukrainian culture now enjoys a much higher priority in Ukraine is rather a natural process of forming a shared cultural space, one that many states have gone through at different points in history.

The United States in the early twentieth century can be cited as a historical analogy. It too was a very large and diverse country searching for a common cultural denominator. That process did not erase regional differences, but it did give rise to distinctively American art forms and a national cultural space of its own.

Similarly, in Ukraine the growing importance of contemporary Ukrainian culture need not mean that regional cultures are pushed out. Local traditions, regional memory and cultural characteristics continue to exist alongside national cultural processes.

21. Михайло Булгаков (уточнено), <https://uinp.gov.ua/dekomunizaciya-ta-reabilitaciya/ekspertna-komisiya-uinp/fahovi-vysnovky-ekspertnoyi-komisiyi/myhaylo-bulgakov> [accessed 18 August 2026].

22. Положення про Експертну комісію, <https://uinp.gov.ua/dekomunizaciya-ta-reabilitaciya/ekspertna-komisiya-uinp/polozhennya-pro-ekspertnu-komisiyu> [accessed 18 August 2026].

23. Фахові висновки Експертної комісії, <https://uinp.gov.ua/dekomunizaciya-ta-reabilitaciya/ekspertna-komisiya-uinp/fahovi-vysnovky-ekspertnoyi-komisiyi> [accessed 18 August 2026].

At the same time, the war is an important factor today. In the face of the acute, existential threat posed by Russian aggression, there are currently no serious conflicts in Ukraine between regional cultures and national cultural policy. At this stage, the awareness of a common threat and the need to develop Ukraine's own cultural space are far stronger factors.

Mariia Protsiuk of the Ukrainian Institute expressed a similar view in the survey. In her opinion, 'consolidation and decolonisation, as natural processes, are not imposed from above, because their main driving force is local communities themselves, which are reinterpreting their own place names, space and imperial heritage. National cultural policy does not suppress regional memory but restores its agency, integrating the unique heritage of each region into a shared cultural mosaic.'

Another anonymous expert who took part in the survey argued that it is not even appropriate to speak of unification, because Ukraine is a diverse state with a multiplicity of regional memories stemming from different historical experiences. What is at stake is integration – a complex, multidimensional process of 'negotiation' in which some meanings and symbols gradually give way to others and are reinterpreted.

Integration, as European experience shows, does not mean uniformity. The problem often lies not in memory itself but in its politicisation.

In this context, the research of the Ukrainian scholar V. Kulyk, who shows how civic identity is strengthening in Ukraine, is useful. It is around this civic identity that the state should build a framework for different historical experiences to coexist and for new, shared experiences to take shape.

In wartime, however, these issues become sharper, because they concern not only culture but also national security.

Experts surveyed for this chapter:

- Mariia Protsiuk, Ukrainian Institute;
- Dr Nadiia Bureiko, PhD in Political Science, Director of the 'Ukraine Abroad' programme at the Foreign Policy Council 'Ukrainian Prism';
- an anonymous respondent.



CHAPTER V

DIGITAL CULTURE AS INFRASTRUCTURE FOR SOCIAL RESILIENCE IN WARTIME: UKRAINE'S EXPERIENCE AND LESSONS FOR POLAND

AUTHOR: EUGENIUSZ ROMER

Resilience of the Information Environment in Times of Crisis: Recommendations for Key Players, a document prepared by the Danish organisation International Media Support, identifies three phases of information operations typical of states that commit aggression against other countries.

The first phase covers preparations before an attack, such as stepping up disinformation, testing the effectiveness of narratives introduced through different channels and attempting to build a positive image of the aggressor. The second accompanies military operations. In addition to the above, it involves, among other things, the physical elimination of media personnel in the country under attack and the destruction of infrastructure, with the aim of imposing an information blockade and dominating the information space with the aggressor's own narratives.

The third phase begins once a given territory has been seized. It involves operations designed to impose the aggressor's own account of the war – rewriting history – and may be accompanied by a managed plurality of voices intended to create a false impression of pluralism.¹

Today, these operations take place largely in the digital sphere. This chapter describes the main lines of the broad Russian–Ukrainian struggle in this field since 2014. Ukraine's response to Russian activity rested on steps taken by the state as well as by media outlets, telecommunications providers and non-governmental organisations.

1. Resilience of the Information Environment in Times of Crisis: Recommendations for Key Players, MERIT Forum 2025, International Media Support, 2026, <https://www.mediasupport.org/wp-content/uploads/2026/02/Policy-Book-on-Information-Resilience-ENG.pdf> [accessed 27 August 2026], pp. 3–4.

The chapter attempts to assess the effectiveness of these steps and to relate them to Polish realities. The experience of Ukraine, which in many areas had to save itself through ad hoc measures, is a valuable lesson for Poland – which still has the most important resource of all: time to prepare.

For this chapter, interviews were conducted with the following Ukrainian experts:

- Yevhen Fedchenko, editor-in-chief and co-founder of the Ukrainian fact-checking organisation StopFake and lecturer at the Mohyla School of Journalism in Kyiv;
- Yevhen Mahda, political scientist, specialist in Russian disinformation and hybrid operations, and executive director of the Ukrainian Institute of World Policy;
- Sergiy Taran, political scientist and specialist in political communication, currently a consultant to the Organization for Security and Co-operation in Europe.

Comments were also provided by analysts at Ukraine's state Centre for Countering Disinformation, who asked not to be named in the report.

Infrastructure as the foundation of digital culture

Digital culture has an intangible dimension, but it cannot function without a physical carrier: technical infrastructure. Resilience in this sphere is therefore made up of digital habits, information hygiene, state information policy, the work of non-governmental organisations and so on – but also of the ability to keep key telecommunications equipment running. This is a task mainly for the state and service providers. Ukraine's experience shows how vital it is, because Russia targeted the digital sphere not only through disinformation but also precisely by destroying or seizing infrastructure.

Pre-war experience

Even before the full-scale invasion of 24 February 2022, Russia carried out sabotage against Ukraine (in areas not affected by the fighting after 2014 and not under occupation), targeting among other things critical infrastructure, including telecommunications. At the beginning of January 2022, the Security Service of Ukraine announced that more than 40 secret caches of weapons and explosives had been discovered and secured in the east of the country over the previous year.

They contained almost 500 devices and more than 300 kg of TNT, intended for sabotage.² On the eve of the war, the authorities in Kyiv reported that Vodafone's mobile network had been temporarily knocked out in parts of the Donetsk and Luhansk regions as a result of Russian sabotage.³

Poland is not immune to similar threats. As early as 2023, the Internal Security Agency (ABW) uncovered a spy and sabotage network operating in the country on behalf of the Russian intelligence services.⁴ The sabotage identified so far, however, has targeted transport infrastructure⁵ and large retail stores,⁶ among other things.

2. In 2021, almost 500 explosive devices discovered in eastern Ukraine – SBU, Ukrinform, <https://www.ukrinform.net/rubric-crime/3379654-in-2021-almost-500-explosive-devices-discovered-in-eastern-ukraine-sbu.html> [accessed 7 August 2026].

3. MSW Ukrainy: nocne ataki na sieć telekomunikacyjną w Donbasie celowe, PAP, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1083557%2Cmsw-ukrainy-nocne-ataki-na-siec-telekomunikacyjna-w-donbasie-celowe> [accessed 7 August 2026].

4. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Komunikat dotyczący działalności dywersyjnej FR, <https://www.abw.gov.pl/aktualnosci/2569%2CKomunikat-dotyczacy-dzialalnosci-dywersyjnej-FR.html> [accessed 7 August 2026].

5. Prokuratura Krajowa, Zarzuty za akty dywersji przeciwko infrastrukturze kolejowej, <https://www.gov.pl/web/prokuratura-krajowa/akty-dywersji> [accessed 7 August 2026].

6. Prokuratura Krajowa, Akt oskarżenia w sprawie podpalenia obiektów wielkopowierzchniowych na rzecz wywiadu Federacji Rosyjskiej, <https://www.gov.pl/web/prokuratura-krajowa/akt-oskarzenia-w-sprawie-podpalen-obiektow-wielkopowierzchniowych-na-rzecz-wywiadu-federacji-rosyjskiej> [accessed 7 August 2026].

Sabotage before 24 February 2022 was, of course, not Ukraine's only experience. The authorities in Kyiv were aware of how the Russians might act if they seized further territory or if the conflict escalated. In 2014, taking control of the digital infrastructure in the territories being seized was a priority for Moscow. One of the first targets of Russian special forces was the internet exchange point in Simferopol in Crimea.

Representatives of Ukrtelecom, the state telecommunications provider, reported at the time that armed men had entered the company's premises and tampered with fibre-optic and telephone cables. As a result, the connection between the Crimean peninsula and the rest of Ukraine was lost. Between March and June 2014, Russia's Rostelecom laid a cable across the Kerch Strait that connected Crimea to RuNet, the Russian-language part of the internet. The process was completed in subsequent years with a higher-capacity cable.⁷

Mobile network operators and mobile and fixed internet providers in Ukraine drew on the experience of 2014. Lifecell moved its offices, archives and part of its infrastructure to the west of the country and prepared procedures for a crisis. Like Kyivstar and Vodafone, it also increased the capacity of its networks.⁸

Mobile networks: the key back-up solution

The capacity of mobile networks is crucial when the power goes off, for example as a result of an attack on energy infrastructure. Fixed internet access then becomes very difficult, but mobile networks can keep working for some time because their base stations have back-up power sources – generators and batteries.⁹ With increased traffic, however, these networks can quickly become overloaded.

In this respect, Poland is currently in a much better position than Ukraine. One reason is that its 5G network covers a far larger share of the country. In 2025, it reached 95% of households and 76% of the country's territory.¹⁰ By contrast, in February 2026 Ukraine's Ministry of Digital Transformation announced only the launch of a pilot programme to build infrastructure for the technology, with 36 base stations in operation.¹¹

Beyond capacity, however, power supply deserves particular attention. The operation of a mobile network in a crisis can be prolonged by using renewable energy sources at base stations, high-capacity batteries and modern energy management systems that minimise consumption, as well as mobile base stations that can be moved to where they are needed.¹²

According to the portal stacjebazowe.pl, at the beginning of August Orange had 7,435¹³ base stations in Poland, Play 14,959,¹⁴ Plus 10,289¹⁵ and T-Mobile 6,749.¹⁶ As early as 2022, the Polish Chamber of Information Technology and Telecommunications (PIIT) reported that all base stations in the country had some form of back-up power – batteries and, in many cases, generators as well.¹⁷ There is, however, no complete breakdown showing how many are equipped with each type of solution.

7. E. Schroeder, S. Dack, *A Parallel Terrain: Public-Private Defense of the Ukrainian Information Environment*, Atlantic Council, Washington 2023, pp. 5–6.

8. *Ibid.*, p. 13.

9. Ministerstwo Cyfryzacji, *Skąd stacja bazowa telefonii komórkowej czerpie prąd?*, <https://www.gov.pl/web/5g/skad-stacja-bazowa-telefonii-komorkowej-czerpie-prad> [accessed 7 August 2026].

10. Urząd Komunikacji Elektronicznej, *Raport o stanie rynku komunikacji elektronicznej w 2025 roku*, Warsaw, June 2026, p. 152.

11. Міністерство цифрової трансформації України, *Шість нових послуг у Дії, старт 5G та оновлення Мрії: як Мінцифра розпочала 2026 рік*, <https://thedigital.gov.ua/news/progress/shist-novykh-posluh-u-diyi-start-5g-ta-onovlennia-mrii-ia-k-mintsyfra-rozpochala-2026-rik> [accessed 7 August 2026].

12. Ministerstwo Cyfryzacji, *op. cit.*

13. stacjebazowe.pl, *Nadajniki Orange na mapie Polski*, <https://stacjebazowe.pl/nadajniki-orange> [accessed 7 August 2026].

14. stacjebazowe.pl, *Nadajniki Play na mapie Polski*, <https://stacjebazowe.pl/nadajniki-play> [accessed 7 August 2026].

15. stacjebazowe.pl, *Nadajniki Plus na mapie Polski*, <https://stacjebazowe.pl/nadajniki-plus> [accessed 7 August 2026].

16. stacjebazowe.pl, *Nadajniki T-Mobile na mapie Polski*, <https://stacjebazowe.pl/nadajniki-t-mobile> [accessed 7 August 2026].

17. M. Jaślan, *PIIT analizuje czy polskie telekomunikacje są gotowe na energetyczny blackout*, TELKO.in, <https://www.telko.in/piit-analizuje-czy-polskie-telekomunikacje-sa-gotowe-na-energetyczny-blackout> [accessed 7 August 2026].

In 2021, T-Mobile installed solar panels on 130 base stations, meeting on average around 15% of their annual energy needs.¹⁸ In 2023, it reported the pilot installation of a wind turbine at a station in Brudzowice, which, together with the solar panels, allowed 50% of the station's energy needs to be met from renewable sources.¹⁹ The other operators, although they report how much green energy they produce or use, do not disclose how many stations are equipped with renewable generators.

Polish operators have mobile base stations, though they do not disclose how many. The data available are fragmentary. Orange, for example, reported that it deployed 14 of them during the 2025 summer holiday season.²⁰ At the Pol'and'Rock festival in 2026, it provided six together with T-Mobile. Plus reported the same number, and Play eight.²¹

As a rule, telecommunications operators in Poland are required to maintain 'continuity in the provision of public telecommunications networks or publicly available telecommunications services'²² and to draw up plans containing 'a description of the options for supplying electricity to the telecommunications infrastructure used to maintain continuity of telecommunications services and networks in the event of power cuts', or to identify 'a document setting out such options'.²³

There are, however, no detailed guidelines on matters such as technical solutions or the required operating time of stations. In 2024, the Ministry of Digital Affairs published a draft regulation setting a minimum operating time without mains power for certain telecommunications facilities. At the time of writing, it is before the Legal Commission of the Government Legislation Centre.

In its current form, it requires base stations to be able to operate for at least six hours on a stationary back-up source. For exchanges and the transmission facilities serving them, the requirement is 24 hours. In the event of a 'catastrophic outage', the service provider must 'ensure that the energy reserve or storage of the telecommunications building or telecommunications room can be replenished, so as to ensure the uninterrupted operation of the telecommunications building or telecommunications room'.²⁴

This, however, applies only to new or rebuilt facilities. The rules 'shall not apply to telecommunications buildings or telecommunications rooms in respect of which, before the date of entry into force of this regulation, an application for a building permit or for a separate decision approving the plot or site development plan and the architectural and construction design was submitted, or the construction or building works were notified'.²⁵ The rules are scheduled to enter into force on 20 September 2026.

Meanwhile, in January 2026 the Ukrainian authorities reported power cuts affecting hundreds of thousands of households, in some cases taking more than two weeks to restore. They were caused by Russian attacks on energy infrastructure.²⁶

18. T-Mobile Polska, Raport zrównoważonego rozwoju 2021, <https://firma.t-mobile.pl/en/dam/jcr%3A22300144-0454-46fd-9626-e8e2e9b7fa0c/TmobileRaport21.pdf> [accessed 7 August 2026], p. 49.

19. T-Mobile Polska, Magenta jeszcze bardziej zielona – T-Mobile Polska wprowadza pierwszy hybrydowy system zasilania stacji bazowych w Polsce, 2023, <https://firma.t-mobile.pl/dla-miow/aktualnosci/informacja-prasowa/2023/04/magenta-jeszcze-bardziej-zielona---t-mobile-polska-wprowadza-pierwszy-hybrydowy-system-zasilania-stacji-bazowych-w-polsce.html> [accessed 7 August 2026].

20. Orange Polska, Tak zmieniła się nasza sieć mobilna w 2025 roku, Biuro Prasowe Orange, <https://biuroprasowe.orange.pl/tak-zmieniła-się-nasza-sieć-mobilna-w-2025-roku/> [accessed 7 August 2026].

21. W. Piechocki, Operatorzy przygotowali dodatkowe stacje bazowe na Pol'and'Rock – Plus może tam testować pasmo C, GSMONLINE.PL, <https://gsmonline.pl/artykuly/specjalne-stacje-bazowe-na-polandrock> [accessed 7 August 2026].

22. Ustawa z dnia 12 lipca 2024 r. – Prawo komunikacji elektronicznej (Electronic Communications Law Act of 12 July 2024), Dz.U. 2024 item 1221, chapter 5, art. 39(2)(4), <https://eli.gov.pl/api/acts/DU/2024/1221/text.html> [accessed 7 August 2026].

23. Obwieszczenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 17 czerwca 2024 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie planu działań przedsiębiorcy telekomunikacyjnego w sytuacjach szczególnych zagrożeń, Dz.U. 2024 item 921, annex, § 7(1)(13), <https://eli.gov.pl/api/acts/DU/2024/921/text.html> [accessed 7 August 2026].

24. Rozporządzenie Ministra Cyfryzacji w sprawie warunków technicznych zasilania energią elektryczną obiektów budowlanych telekomunikacji lub pomieszczeń telekomunikacyjnych, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12385251/katalog/13058732#13058732> [accessed 5 September 2026].

25. Ibid.

26. OHCHR, Attacks against Ukraine's Energy Infrastructure and Update on the Human Rights Situation in Ukraine: 1 December 2025 – 31 May 2026, <https://ukraine.un.org/sites/default/files/2026-06/2026-06-29%20PR44.pdf> [accessed 9 September 2026], pp. 4–5.

In this context, the Ministry's proposal must be judged insufficient. The required back-up operating time should be extended to at least 48 hours for exchanges and the transmission nodes serving them, and to 12 hours for base stations. Although service providers are required to ensure reserves in a catastrophic situation, their resources may be limited in a large-scale blackout. Operators should also be required to maintain a strategic reserve of mobile base stations. Above all, the rules should also cover existing stations.

As early as 2022, moreover, the Polish Chamber of Information Technology and Telecommunications drew attention to the public's limited awareness of the consequences of a prolonged power cut.²⁷

A smartphone's battery life is relatively short, and without back-up power sources such as power banks, users will quickly be cut off from the network. A further recommendation for the state authorities is therefore to raise public awareness in this area. It should be noted, however, that the safety guide distributed by the government to residents of Poland in 2025 recommended keeping a power bank and a battery-powered radio among emergency supplies at home and in an evacuation backpack.²⁸

Finally, the introduction of national emergency roaming – allowing subscribers to switch free of charge between different operators' mobile networks if one operator's infrastructure in a given region is damaged – must be completed. This solution was introduced in Ukraine in March 2022.²⁹

In March 2026, the President of Poland's Office of Electronic Communications (UKE) announced that the country's operators had reached agreement on the matter. According to unofficial reports, the solution was due to be up and running by the middle of the year.³⁰

There has, however, been no official confirmation so far.

An (almost) failsafe solution: satellite internet

Ukraine fought for internet access in another important way too: by securing connection to the network via SpaceX's Starlink satellite constellation. Immediately after the Russian invasion began, the then Deputy Prime Minister and Minister of Digital Transformation, Mykhailo Fedorov, successfully appealed to the company's founder and CEO, Elon Musk, to supply Starlink terminals. It was an extremely important move: the Russians were destroying mobile phone base stations, whereas the Starlink signal proved largely resistant to jamming. Terminals could therefore be deployed wherever they were needed. The constellation also proved crucial for the armed forces, which used it for communications, reconnaissance and targeting.³¹

At several stages of the war, however, heavy dependence on Starlink (and later also on Starshield, a security-focused service aimed at governments) became a serious problem for Ukraine. SpaceX initially provided internet access free of charge. CNN, however, obtained a letter sent by Musk to the Pentagon as early as September 2022, in which he demanded payment of USD 120 million for the service until the end of the year and USD 400 million for the following year. The document also showed that the terminals themselves had been paid for, with the costs borne by the United States, the United Kingdom and Poland, among others.

27. A. Malinowska, Ryzyko blackoutu dla telekomunikacji. Czy jesteśmy gotowi?, PolitykaBezpieczeństwa.pl, 15 September 2022, <https://www.politykabezpieczenstwa.pl/pl/a/ryzyko-blackoutu-dla-telekomunikacji-czy-jestesmy-gotowi> [accessed 8 September 2026].

28. Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, *Poradnik bezpieczeństwa*, Warsaw 2025, pp. 22, 26.

29. НКЕК, Щодо внутрішнього роумінгу на території України, <https://nkek.gov.ua/news/shchodo-vnutrishnoho-rouminhu-na-terytorii-ukrainy> [accessed 7 March 2022].

30. Ł. Dec, Polscy MNO dogadali się w sprawie roamingu kryzysowego, TELKO.in, <https://www.telko.in/polscy-mno-dogadali-sie-w-sprawie-roamingu-kryzysowego> [accessed 9 March 2026].

31. E. Schroeder, S. Dack, op. cit., p. 16.

What is more, in October 2022 Musk put forward a peace proposal: he wanted Ukraine to give up Crimea (significantly, the service did not work in Crimea for Ukraine, which thwarted Ukrainian plans to attack Russian warships in Sevastopol³²) and to commit to remaining a neutral state. He also got into a dispute with the Ukrainian diplomat Andrii Melnyk on the social media platform X. In the end, however, in mid-October he declared that the internet would continue to be provided to Ukraine free of charge.³³

Somewhat earlier, the Financial Times, citing sources in the Ukrainian government, reported that some terminals near the front line had stopped working, with a 'catastrophic' effect on Ukrainian forces, which were conducting a counter-offensive at the time. There were suggestions, however, that this might have been because SpaceX was trying to cut off Russian access to the network.³⁴

In July 2025, anonymous sources at the company claimed in a Reuters article that Musk had personally ordered the shutdown of terminals used by the Ukrainian armed forces. Some employees were said to have been shaken by the fact that he had taken 'the outcome of a war into his own hands'. Musk was also said to have held behind-the-scenes talks with the administration of US President Joe Biden, which feared that overly rapid advances by Ukrainian forces could prompt Russia to use nuclear weapons.³⁵ There had already been reports that US intelligence had put the risk of Vladimir Putin taking such a decision at 50% at the end of September 2022.³⁶

It should be noted, however, that at the beginning of February 2026 SpaceX agreed to the request of Fedorov, then Minister of Defence, to cut Russian access to the Starlink network. The company blocked the use of devices that had not been authorised by the government in Kyiv. This gave Ukrainian forces a significant advantage at the front.³⁷

The fate of domestic companies is tied to the future of the Ukrainian state, so they have been involved in defence and resilience efforts. With both satellite and cloud technologies (discussed later in this chapter), however, Kyiv found itself heavily dependent on foreign corporations and on the government of the state with jurisdiction over them. In SpaceX's case, this caused difficulties whose scale is currently hard to assess in full because of the limited information available.

The recommendation that follows is to diversify wherever possible. There is no single ideal solution, but it is worth reviewing the options.

For internet delivered by satellites in low Earth orbit, it is still hard to find an alternative to SpaceX. At the end of July 2026, the number of Starlink satellites the company had placed in space was estimated at almost 11,000,³⁸ which translates into high internet capacity. Its competitor Amazon Leo has so far around 400 similar satellites³⁹ and plans to increase this to 3,200 by 30 July 2029.⁴⁰ It will therefore take some time before it becomes a serious competitor – time that Poland still has, unlike Ukraine in 2022.

32. T. Copp, Elon Musk's refusal to have Starlink support Ukraine attack in Crimea raises questions for Pentagon, Associated Press, <https://apnews.com/article/spacex-ukraine-starlink-russia-air-force-fde93d9a69d7dbd1326022ecfdbc53c2> [accessed 10 August 2026].

33. E. Schroeder, S. Dack, op. cit., p. 16.

34. M. Srivastava et al., Ukrainian forces report Starlink outages during push against Russia, Financial Times, <https://www.ft.com/content/9a7b922b-2435-4ac7-acdb-0ec9a6dc8397> [accessed 10 August 2026].

35. J. Roulette et al., Musk ordered shutdown of Starlink satellite service as Ukraine retook territory from Russia, Reuters, <https://www.reuters.com/investigations/musk-ordered-shutdown-starlink-satellite-service-ukraine-retook-territory-russia-2025-07-25/> [accessed 10 August 2026].

36. The Associated Press, US scrambled to urge Putin not to use nuclear weapons in Ukraine, Woodward book says, AP News, <https://apnews.com/article/russia-ukraine-war-putin-biden-nuclear-weapons-90cb3bb3499a5e211095b3f93173a575> [accessed 10 August 2026].

37. I. Naber, What happened after Elon Musk took the Russian army offline, Business Insider, <https://www.businessinsider.com/elon-musk-spacex-russian-army-offline-2026-2> [accessed 10 August 2026].

38. T. Pultarova, A. Mann, D. Dobrijevic, Starlink satellites: Facts, tracking and impact on astronomy, Space.com, 30 July 2026, <https://www.space.com/spacex-starlink-satellites.html> [accessed 10 August 2026].

39. J. Roulette, Amazon to start initial Leo internet service this year as network nears 400 satellites, Reuters, <https://www.reuters.com/business/aerospace-defense/amazon-start-initial-leo-internet-service-this-year-network-nears-400-satellites-2026-07-02/> [accessed 10 August 2026].

40. S. Clark, FCC lifts looming deadline for Amazon Leo satellite broadband constellation, Ars Technica, <https://arstechnica.com/space/2026/06/fcc-lifts-looming-deadline-for-amazon-leo-satellite-broadband-constellation/> [accessed 10 August 2026].

Using Amazon's services, however, would not solve the problem of possible pressure from the US government, which, according to the Reuters reports mentioned above, Ukraine may have faced. China's SpaceSail/Qianfan is not an alternative: it currently has around 240 satellites and, despite ambitious plans for 15,000, is behind schedule.⁴¹ Above all, China cooperates closely with Russia, which also raises serious concerns about the security of the service.⁴²

France's Eutelsat OneWeb has around 650 satellites in low Earth orbit. It is also taking part in the European Union's IRIS² programme, under which 348 satellites are to be placed in low and medium Earth orbit. They are due to start providing communications services from 2030. They will be aimed primarily at the governments of member states, including of course Poland's, and will provide secure civilian and military communications.⁴³

Full independence, of course, comes only with one's own solutions. Germany provides an example: it is building its own constellation as part of the SATCOMBw Stage 4 project. It is to comprise up to 200 satellites in low Earth orbit and become operational in 2029, serving military purposes only. It is, however, an expensive solution, with an estimated cost of EUR 10 billion.⁴⁴

Satellite internet can also be provided by satellites in geostationary orbit. Because of their greater distance from Earth, however, latency is higher, which matters a great deal, for example, when operating combat drones.⁴⁵ It is also worth noting that Russia's attack on Ukraine on 24 February 2022 was accompanied by a cyberattack on Viasat, a company that operates geostationary satellites and provided communications services to the Ukrainian armed forces. The government in Kyiv initially said that this had caused serious problems, although it later argued that satellite communications had been only an emergency alternative to terrestrial links.⁴⁶

Physical protection of key data

Drawing on the experience of 2014, Ukraine adopted a Cybersecurity Strategy in 2016. Among other things, it provided for centralisation – concentrating key data centres in Kyiv to make it harder for Russian hackers to break into them, as well as for the aggressor to seize them, should it take further territory, and use them for cyberattacks. This, however, created a new risk: that the Russians might capture the capital.

On the eve of the invasion, on 22 February 2022, the authorities in Kyiv announced their plans for such an eventuality. Victor Zhora, then deputy head of the State Service for Special Communications of Ukraine, said that access to government computers could be blocked and their data transferred to other media and then deleted from the original ones.⁴⁷

Earlier, thanks to Fedorov's efforts, the Ukrainian authorities had changed the law to allow government data to be stored in the cloud on the servers of foreign entities. Such services are provided by Microsoft,

41. Dylan, The Long March Paradox: China Is Selling Launch Capacity Abroad While Guowang and Qianfan Starve for It, Singapore Space Agency, <https://www.spacesgp.com/en/insights/china-launch-overseas-leo-constraints-2026#ref-37> [accessed 10 August 2026].

42. See Ministry of Foreign Affairs of the People's Republic of China, Xi Jinping Holds Talks with Russian President Vladimir Putin, 20 May 2026, https://www.fmprc.gov.cn/eng/xw/zyxw/202605/t20260520_11914648.html [accessed 10 August 2026].

43. European Commission, IRIS² Secure Connectivity Programme – Factsheet, https://defence-industry-space.ec.europa.eu/iris2-secure-connectivity-programme-factsheet_en [accessed 10 August 2026].

44. SATCOMBw Stufe 4: Joint Venture von OHB und Rheinmetall, bundeswehr-journal, <https://www.bundeswehr-journal.de/2026/satcombw-stufe-4-joint-venture-von-ohb-und-rheinmetall/> [accessed 10 August 2026].

45. O. Velhan, Not all is lost: what Russia could use to replace Starlink on frontline, RBC-Ukraine, <https://newsukraine.rbc.ua/news/not-all-is-lost-what-russia-could-use-to-1770527610.html> [accessed 10 August 2026].

46. E. Schroeder, S. Dack, op. cit., p. 14.

47. E. Geller, Ukraine prepares to remove data from Russia's reach, Politico, <https://www.politico.com/news/2022/02/22/ukraine-centralized-its-data-after-the-last-russian-invasion-now-it-may-need-to-evacuate-it-00010777> [accessed 5 August 2026].

Google and Amazon, among others. After the war broke out, all of these companies announced that they had provided such services to Kyiv. Russia, as the Ukrainian authorities had feared, did attack government servers, partly destroying them.⁴⁸

Polish law allows data to be stored on servers outside the country, specifically in states of the European Economic Area.⁴⁹ There is also a government cloud with a Disaster Recovery as a Service (DRaaS) option.⁵⁰

The Ministry of Digital Affairs is also implementing the Common State IT Infrastructure (WIIP) project, which includes improving data security and 'enabling public administration bodies to purchase processing services in public computing clouds from commercial providers'.⁵¹ Under the 2026 State Digitalisation Strategy, the government also plans to set up so-called digital embassies – sites abroad for storing sensitive data under Polish jurisdiction.⁵² Poland appears, therefore, to have learnt this lesson to a large extent.

Infrastructure and the work of the media

Attention should also be paid to how media outlets prepare for war. In the International Media Support document mentioned above, staff of Ukraine's public broadcaster Suspilne and the private broadcaster Espresso TV recommend that outlets which may find themselves in a similar situation prepare for a range of war scenarios.

Before 24 February 2022, for example, Suspilne considered three: an escalation in the east of the country, an attack from Crimea and an attempt to seize Kyiv. Espresso considered two: Kyiv falls to the Russians, or it stays in Ukrainian hands. Both broadcasters considered moving their broadcasting to Lviv, or even to Warsaw, in the event of war. On 25 February 2022, they moved their headquarters to Lviv.⁵³

In the context of the digital sphere, it is worth adding that staff at both broadcasters recommend preparing for a complete switch to online broadcasting and developing procedures for reaching audiences when normal broadcasting is impossible. Espresso TV, for example, quickly launched a YouTube channel.⁵⁴

YouTube has also become a source of income for some Ukrainian media. The Starlight Media group, for example, earned UAH 300 million from it in 2024. Its total digital revenue was UAH 500 million – around three times the previous year's figure. In 2025, the group operated more than 100 YouTube channels with a combined total of almost 50 million subscribers.⁵⁵

All of Poland's major television stations now have YouTube channels. None of them, however, streams all its programmes live there, and some, such as the TVN Group, hardly do so at all, relying instead on their own streaming services.

This certainly makes financial sense. It is worth stressing once again, however, that if servers are located in Poland, they could be damaged in the event of war, in which case it might be necessary to switch to foreign platforms – and broadcasters should be prepared for this.

48. E. Schroeder, S. Dack, op. cit., p. 14.

49. Ministerstwo Cyfryzacji, Standardy Cyberbezpieczeństwa Chmur Obliczeniowych, <https://www.gov.pl/web/cyfryzacja/standardy-cyberbezpieczenstwa-chmur-obliczeniowych> [accessed 17 August 2026].

50. Rządowa Chmura Obliczeniowa, <https://chmura.gov.pl/informacje/rzadowa-chmura-obliczeniowa> [accessed 17 August 2026].

51. Ministerstwo Cyfryzacji, Projekt Wspólna Infrastruktura Informatyczna Państwa (WIIP), <https://www.gov.pl/web/cyfryzacja/projekt-wspolna-infrastruktura-informatyczna-panstwa-projekt-wiip> [accessed 17 August 2026].

52. Ministerstwo Cyfryzacji, Strategia Cyfryzacji Państwa, Warsaw 2026, <https://monitorpolski.gov.pl/M2026000062001.pdf>, p. 107.

53. International Media Support, op. cit., pp. 5–6.

54. Ibid., p. 7.

55. D. Dutsyk, A. Umiland, Inwazja a ukraińskie media, New Eastern Europe, https://new.org.pl/5252,inwazja_a_ukrainskie_media.html [accessed 8 August 2026], p. 6.

The recommendation for media outlets is therefore to prepare contingency plans for a range of crisis scenarios. These should include moving key infrastructure to a safe location and ensuring the ability to keep broadcasting, with an emphasis on the digital domain.

The digital sphere as a source of state and social resilience

This section focuses on the significance of digital culture, broadly understood, for the country's resilience. It covers the activities of the state – such as providing digital services, countering disinformation and communication strategy – as well as those of non-governmental organisations.

The state in a smartphone

Efforts to accelerate digitalisation were one of President Volodymyr Zelenskyy's priorities. At the end of 2022, Mykhailo Fedorov told the Atlantic Council that the Ukrainian economy was functioning in wartime precisely thanks to far-reaching digitalisation.⁵⁶ The key tool, and not only in this area, is the Diia app. Launched in February 2020, it is the counterpart of Poland's mObywatel, allowing almost all official business to be handled by phone and digital documents to be stored on it.

At the end of April 2026, Diia offered more than 170 services.⁵⁷ A spectacular example is the possibility of getting married online via video conference. In mid-February 2026, the government reported that 40,000 couples had done so.⁵⁸

The app is of crucial importance in wartime, when officials may be overstretched and travel is dangerous. Naturally, it also has a range of war-related functions and services that mObywatel does not. Through Diia, people can register as disabled as a result of the war or as a family member of someone who has died, and receive a cash benefit;⁵⁹ register as an internally displaced person;⁶⁰ report damage to their home caused by the war and apply for help;⁶¹ apply for compensation through the International Register of Damage for Ukraine (RD4U);⁶² and use services for veterans.⁶³

It should be noted, however, that these services were not available from the first days of the war – some appeared many months after it began. This is a lesson for Poland, though one that requires careful thought. Launching services of this kind now could fuel anxiety, leading to emigration, capital flight and political instability.

The recommendation, therefore, is for the Central IT Centre (COI) to prepare a catalogue of 'dormant' services that could be switched on quickly in a crisis, including in wartime. They should include an evacuation register, applications for war-related assistance, assessment of property damage and verification of humanitarian fundraisers.

It would also be advisable to launch a cell broadcast system as an evolution of the RCB Alert. Cell broadcast makes it possible to send messages to all phones within range of specific base stations

56. E. Schroeder, S. Dack, op. cit., p. 14.

57. Дія, 7 мільйонів українців отримують державні послуги онлайн на порталі Дія, <https://diia.gov.ua/news/7-milioniv-ukraintsv-otrymuyut-derzhavni-posluhy-onlain-na-portali-diia> [accessed 5 August 2026].

58. Дія, Історії кохання в Дії: Шлюб онлайн об'єднав уже 40+ тисяч пар, <https://diia.gov.ua/news/istorii-kokhannia-v-dii-shliub-onlain-obiednav-uzhe-40-tysiach-par> [accessed 5 August 2026].

59. Дія, Нова комплексна послуга для Захисників і їхніх родин – отримуйте допомогу легко в Дії, <https://diia.gov.ua/news/nova-kompleksna-posluha-diia-zakhysnykiv-i-ikhnikh-rodyn-otrymuite-dopomogu-lehko-v-dii> [accessed 5 August 2026].

60. Дія, Безбар'єрність, Великий гід про статус ВПО, <https://www.bf.diia.gov.ua/articles/velykyi-hid-pro-status-vpo> [accessed 5 August 2026].

61. Дія, eВідновлення, <https://diia.gov.ua/services/categories/gromadyanam/yevidnovlennia> [accessed 5 August 2026].

62. Дія, Репарації: міжнародний Реєстр збитків, <https://diia.gov.ua/reparatsii-mizhnarodnyi-reistr-zbytkiv> [accessed 25 August 2026].

63. Дія, Запустили Ветеран PRO – цифровий простір для ветеранів і ветеранок у Дії, <https://diia.gov.ua/news/zapustyli-veteran-pro-tsifrovyyi-prostir-diia-veteraniv-i-veteranok-u-dii> [accessed 5 August 2026].

and have them display automatically. At the beginning of September 2026, Deputy Minister of National Defence Cezary Tomczyk announced that the service would be launched within a few months.⁶⁴

It should also be integrated with shelter maps and the vectors of observed aerial threats.

Countering disinformation at home and abroad

Ukraine's (and, more broadly, the West's) problem with Russian propaganda and disinformation began to grow in 2014, with the seizure of Crimea and the destabilisation of Donbas. As early as 2015, reports began to emerge about the so-called St Petersburg troll farm spreading the Kremlin's narrative on social media. Russia also began to fund online influencers who amplified information and interpretations that served its aims.⁶⁵

Moscow's efforts were directed largely at the West, with the aim of alienating Western societies from Ukraine. They met with no particularly formidable barriers: outlets such as the Sputnik news agency and the Russia Today channel operated freely – in 2017 the latter had a budget of around USD 300 million, comparable to that of France 24 or BBC World. Meanwhile, the EUvsDisinfo team of a dozen or so people, part of the European External Action Service, struggled with underfunding.⁶⁶

The situation is, of course, different today, thanks in part to the work of Ukrainian non-governmental organisations, begun long before 24 February 2022. They built communication channels and tools for influencing Western debate. This is extremely important from Poland's point of view: although Poland belongs to the European Union and NATO, forces sceptical of these institutions and sympathetic to Russia are gaining popularity in some allied countries.

The attitudes of Western societies, and the government action that follows from them, will be crucial if Poland finds itself at war. This applies both to the deployment of allied troops and to help in the form of arms supplies or sanctions on the aggressor. Countering disinformation at home also matters. Experts point out that in Ukraine Russian disinformation was, and still is, directed largely against the armed forces, affecting morale and conscription, among other things.

The work of non-governmental organisations

In 2015, Yevhen Fedchenko identified 17 main themes of the Russian narrative directed against Ukraine, such as the claim that it is a failed state on the verge of collapse, 'fascist' and a puppet of the West used to act against Russia.⁶⁷ Fedchenko also drew attention to narratives that could particularly affect the morale of Ukrainians themselves. From 2014 onwards, Russia systematically tried to discredit the Ukrainian armed forces as weak and prone to mass desertion.⁶⁸

Analysts at StopFake, the fact-checking project Fedchenko co-founded, systematically analysed and exposed Russian disinformation for years. As a result, according to the Ukrainian researcher, it was largely neutralised.

64. Polska uruchomi Cell Broadcast. Telefony będą alarmować o zagrożeniach, Bankier.pl, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Polska-uruchomi-Cell-Broadcast-Telefony-beda-alarmowac-o-za-grozeniach-9193544.html> [accessed 8 September 2026].

65. A. Gwozdowska et al., *Wojna informacyjna 2022–2023. Przebieg i wnioski*, Polska Agencja Prasowa – FakeHunter, NASK, 2023, p. 7.

66. Ibid., p. 8.

67. Y. Fedchenko, "Główne narracje dezinformacji kształtujące wojnę i jej wpływ na wojnę kinetyczną", in: A. Glapiak (ed.), *Ukraińskie media w obliczu wojny. Regulacje prawne i doświadczenia*, Wydawnictwo Akademii Sztuki Wojennej, Warsaw 2023, pp. 196–197.

68. Ibid., pp. 197–198.

Ukraine, Fedchenko argues, 'made effective use of the period since 2014 (...) to study Russia's doctrine of information warfare, its strategy, its main actors and dissemination platforms, and to study and neutralise the main narratives that were meant to justify a Russian invasion of Ukraine. No less important was the fact that Ukraine managed to draw the whole world's attention to the spread and growing influence of Russian disinformation, to explain its effects and to discredit its main narratives. And to do all this in advance – long before the aggression began in February 2022'.⁶⁹

In conversation with the author of this chapter, Fedchenko adds:

'Once the full-scale invasion began, there was no time left. You had to have tools that were already in place and working. It's the same with kinetic war: people can't just be thrown into it and succeed straight away. In our case, we are not only talking about whether democracy or its institutions survive, but about the physical survival of the state and the nation.'

It is worth highlighting here the wide-ranging work of Ukrainian non-governmental organisations, which have contributed significantly to society's information resilience. StopFake is just one example: since 2014, many organisations have been set up to work on fact-checking, countering disinformation, OSINT and cybersecurity. They include InformNapalm, the Ukrainian Cyber Alliance and Detector Media. Organisations that already existed, such as the Institute of Mass Information (IMI), the Centre for Democracy and Rule of Law (CEDEM), Internews Ukraine and the Ukrainian Media and Communication Institute, also took up or stepped up such work.⁷⁰

Yevhen Fedchenko adds:

'Non-governmental organisations bore the greatest responsibility for creating the initial infrastructure of information resilience. Until around 2020–2021, we had no government institution in Ukraine responsible for this area. That had its advantages, because we were guided not by government policies but by our own goals.

It also gave us a great deal of credibility, both in Ukraine and abroad, because our information did not come from the government. Nobody could say it was Ukrainian government propaganda versus Russian government propaganda. Yet the infrastructure we built could be used by anyone, including the government. It could now build its own institutions on the foundation of knowledge we had accumulated.

To get these issues onto the public agenda abroad, you need a really broad media campaign aimed at decision-makers and influencers. You also need to reach ordinary audiences. That can be done mainly through governments, but we also try to do it directly. That's why we work in different languages, including Polish. It's important to be present on every social media platform.

The problem is that there's an overload of information and fierce competition for attention. It's important to talk not only about how this hits Ukraine but about how it could hit anyone. Until other countries have their own examples, unfortunately, it will be hard to convince them.

Spain, where I live now, is a good example of how hard it is to draw attention to these issues. France used to be like that too, but not any more. Germany as well. I remember all that scepticism at

⁶⁹ Ibid., p. 194.

⁷⁰ International Media Support, op. cit., p. 16.

conferences and meetings: "Yes, it's important for you, because you're at war with Russia, but we have excellent relations with it."

In the International Media Support document, representatives of Ukrainian NGOs offer a number of recommendations to similar organisations in countries under threat of war. They suggest, among other things, running media literacy training for the public and building tools to measure media literacy. In Ukraine, annual Media Consumption Surveys were carried out on behalf of Internews, funded by USAID. After that US government agency was wound up in 2025, Internews Ukraine took the task over, keeping the same methodology. Detector Media also conducts separate research (the Media Literacy Index).⁷¹

The recommendations also include building an effective and transparent organisational structure, which makes it easier to attract funding from donors. A lack of money and low salaries became a major problem for Ukrainian NGOs during the war, especially after USAID was closed. In many cases, this led to burnout and staff leaving, and hence to less effective work.⁷²

Yevhen Fedchenko explains:

Most Ukrainian fact-checking organisations now have serious financial problems. It's easy to raise money abroad for drones. That sounds attractive. But when you say you have 20 people sitting in a basement somewhere doing online research, it doesn't sound interesting, and investors aren't queuing up to get involved.

Secondly, at the global level everyone is now doing something in this field, so there's huge competition. Foreign donors usually look for very large organisations, such as Oxford University. What keeps us going is that we have commercial clients who pay for our expertise – for the content that isn't published on our website. They include governments and the armed forces of other countries.'

Polish fact-checking and counter-disinformation organisations need to take these problems into account, as they are funded in part by foreign sources.^{73,74} It is worth noting, however, the case of the most popular of them, Demagog, which relies largely on state grants and on grants provided directly or indirectly by the European Union.⁷⁵ The first of these sources poses two risks.

First, among more sceptical audiences, it may raise questions about links with the government and hence about how rigorously the organisation checks statements by the government and its allies. Second, in the event of war, the state may run out of money for this kind of work. Access to EU funding, on the other hand, is a major asset and a safeguard in a crisis.

For NGOs, too, it is important to look after cybersecurity and to back up key data. Ihor Rozkladai of CEDEM notes that the organisation's website and systems were hacked on the very first day of the war, and only its back-ups allowed it to keep working.⁷⁶ Finally, an important recommendation seems to be that NGOs should not act only reactively in response to Russian disinformation. They should try to identify the enemy's typical activities, anticipate its next moves and strategies, and look for new ways of reaching the public and building its resilience.⁷⁷

71. Ibid.

72. Ibid., p. 17.

73. <https://pravda.org.pl/finansowanie/> [accessed 10 August 2026].

74. <https://fakenews.pl/fundacja-przeciwdzialamy-dezinformacji/fundacja-przeciwdzialamy-dezinformacji-historia-dokumenty-i-finansowanie/> [accessed 10 August 2026].

75. <https://demagog.org.pl/finansowanie/#granty> [accessed 10 August 2026].

76. International Media Support, op. cit., p. 18.

77. Ibid., p. 23.

The role of the state

Faced with the Russian threat, Ukraine took a number of steps to eliminate Russian influence at home and abroad. Many of them were effective, but there was a tension between democratic principles, such as freedom of speech, and the need to protect the information sphere from disinformation.

Blocking websites and television channels

The Ukrainian state also acted to counter Russian disinformation. In 2016, restrictions were introduced on the retransmission of channels that breached the requirements of the European Convention on Transfrontier Television. On this basis, Ukraine's National Council of Television and Radio Broadcasting restricted broadcasting by 80 Russian television channels. In 2017, a decree by President Petro Poroshenko blocked access to, among others, the Russian social networks VKontakte and Odnoklassniki, the Mail.ru email service and the Yandex search engine.⁷⁸

In February 2021, on the recommendation of the National Security and Defence Council of Ukraine (NSDC) and by decree of President Volodymyr Zelenskyy, the television stations 112, NewsOne and ZIK were shut down.⁷⁹ Formally, they belonged to Taras Kozak, a former member of the Verkhovna Rada; in reality, they belonged to the pro-Russian politician Viktor Medvedchuk.⁸⁰ The authorities also successfully requested that these stations' channels be removed from YouTube.⁸¹

Some of the channels' staff, however, returned to broadcasting under a new banner – the stations Pershyi Nezalezhnyi and UkrLive. Their activities were stopped by a further presidential decree, recommended by the NSDC, of 28 December 2021, targeting the companies behind them.⁸² On 20 August, Zelenskyy signed a decree blocking the website strana.ua, and on 16 February 2022 other mirror addresses leading to its content.⁸³ On 11 February 2022, similar measures were applied to the Nash channel.⁸⁴

Sergiy Taran explains:

'Ukraine is a democracy, and Russia always exploited that to interfere. False information appeared in the information space. What's more, even Ukrainian media were used. That was legal, because there was freedom of speech. But the public could not always verify this content. In this way, Russia was waging an information war even before the full-scale invasion.'

After the war broke out, the power to block content was largely taken over by Ukraine's National Centre for Operational and Technical Management of Telecommunications Networks, part of the State Service for Special Communications. On the third anniversary of the Russian invasion, it reported having blocked 430 online resources and 17,000 domain names.⁸⁵

78. Ibid., p. 25.

79. Freedom House, *Ukraine: Freedom in the World 2022*, <https://freedomhouse.org/country/ukraine/freedom-world/2022> [accessed 12 August 2026].

80. D. Dutsyk, A. Umland, op. cit., p. 6.

81. Freedom House, *Ukraine: Freedom on the Net 2021*, <https://freedomhouse.org/country/ukraine/freedom-net/2021> [accessed 12 August 2026].

82. Detector Media, Зеленський ввів санкції проти каналів Перший незалежний та UkrLive, <https://detector.media/infospace/article/195193/2021-12-28-zelenskyy-zaprovadyv-sanktsii-proti-kanaliv-pershyi-nezaleznyi-ta-ukrlive/> [accessed 25 August 2026].

83. Detector Media, Зеленський розширив санкції проти «Страни.уа» і Шапіі, <https://detector.media/infospace/article/196575/2022-02-16-zelenskyy-rozshyryv-sanktsii-proti-stranyua-i-shariiv/> [accessed 12 August 2026].

84. Телеканал «Наш», який потрапив під санкції РНБО, зник з телефіру, Gordon.ua, <https://gordon.ua.com/ukr/news/politics/telekanal-nash-jakij-potrapiv-pid-sanktsiji-rnbo-znik-z-telefi-ru-1595081.html> [accessed 12 August 2026].

85. <https://cip.gov.ua/ua/news/sogodni-tretya-richnitsya-povnomasshtabnogo-vtorgnennya-rosiyi-v-ukrayinu-derzhspetsv-yazku-prodovzhuye-stoyati-na-zakhisti-nashoyi-krayini> [accessed 12 August 2026].

Yevhen Fedchenko explains:

'When you block media or journalistic content, that is censorship and an undemocratic instrument. But disinformation is not journalism. It's anti-journalism. In 2022, everyone agreed that blocking it had been the right decision. From a military point of view, it would have been disastrous if all those channels and websites had been operating during the invasion. We would have had a completely different level of resistance, resilience, preparedness of the armed forces and willingness of society to serve.

Nor should propaganda media be allowed to settle in and build a loyal audience. Once that happens, people will find a way to reach them even after they are blocked. And you mustn't be afraid of bold steps. In Ukraine there were voices saying that blocking VKontakte and Odnoklassniki would lead to a second Maidan. And it did – 70 people turned up.'

The International Media Support document recommends creating a transparent set of rules for such measures and carrying them out in accordance with the Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms and the International Covenant on Civil and Political Rights.⁸⁶

It is also worth noting that in some cases blocking certain services and apps in Ukraine would be extremely difficult or even impossible. The main example is Telegram. It is probably the most important channel for spreading Russian disinformation and propaganda in the country.⁸⁷

What is more, instead of blocking Telegram, the Ukrainian state decided to use it to reach the public. Many state bodies, including the armed forces, communicate with the public through the platform.⁸⁸ It should be noted here that blocking access to Russian websites and social media was at times even counterproductive. These measures, taken under President Petro Poroshenko, accelerated the migration of Ukrainian internet users to RuNet in Crimea.⁸⁹

The Centre for Countering Disinformation explains:

'Social platforms dominate news consumption. A 2025 Internews Ukraine survey found that 86% of respondents used social media to get information, compared with 33% who used television and 31% news websites; 37% relied exclusively on social media. Telegram was used by 72% of respondents to obtain information and by 81% to communicate. Frequent use, however, does not automatically mean a high level of trust. A separate Rating Group survey found that 52% of respondents regularly read Telegram channels, but only 29% trust them fully or tend to trust them.'

Yevhen Mahda comments:

'The Ukrainian government did not want to attempt a ban or the wholesale blocking of channels on Telegram. Today it is a fast source of information, including air-raid alerts, and officials believe that blocking it would be impossible.'

86. International Media Support, op. cit., p. 25.

87. European External Action Service, New joint report exposes desperate Russian attempts to derail Ukraine's journey towards EU membership, https://www.eeas.europa.eu/eeas/new-joint-report-exposes-desperate-russian-attempts-derail-ukraine%E2%80%99s-journey-towards-eu-membership_en [accessed 12 August 2026].

88. D. Dutsyk, A. Umland, op. cit., p. 5.

89. E. Schroeder, S. Dack, op. cit., p. 6.

Sergiy Taran explains:

'A delegation from European countries recently met the Ukrainian government. Representatives of a country that invests heavily in defence asked how long it takes to warn citizens of a missile attack. The Ukrainians replied: thirty or forty seconds at most. The Europeans were surprised, because in their country such a procedure could take eight or fourteen hours. This is possible thanks to social media, including Telegram.'

He adds:

'It's a paradoxical situation: external, anonymous Telegram channels are used by Russia, and at the same time society does not want the state to block them all. In my view, the most important source of resilience in information warfare is media literacy education. It's the slowest route, but it's essential.

The proper shaping of the information space in Ukraine, on the other hand, has been seriously damaged by the corruption scandals involving arms procurement. Many people asked: how can you restrict freedom of speech when we have corruption?'

Yevhen Fedchenko comments:

'The whole Ukrainian non-governmental sector has always argued that Ukraine should cut itself off from Telegram and become independent of it. Unfortunately, Ukrainians still use it, and Russia helps to make it look credible. Its founder, Pavel Durov, is wanted in Russia, which makes some people think it is an independent platform. But if something comes from Russia, it is Russian. Moreover, it is the least regulated platform, where you cannot file complaints or moderate content.'

In Poland, the case of the internet television channel wRealu24 is worth noting in this context. In May 2022, media reported that access to its websites (and to other portals – 12 in total) had been blocked at the request of the head of the Internal Security Agency, amid accusations that it was spreading Russian propaganda. This was criticised by some media experts⁹⁰ and MPs,⁹¹ and the Commissioner for Human Rights also demanded an explanation.⁹² A few months later, the channel was removed from YouTube.⁹³

In February 2023, the Provincial Administrative Court in Warsaw ruled that the decision to block the websites had been issued in breach of the law, because the threat posed by the channel had not been justified.⁹⁴ wRealu24 now publishes its content on Banbye.com.⁹⁵ The whole affair shows that if the state wants to be effective, it really does need a clear legal path and proper substantive preparation.

The recommendation is therefore to introduce clear legislation allowing content that threatens public security to be removed from the media space. Implementing the EU Digital Services Act is key here, among other things.

90. K. Peresada, Decyzja o zablokowaniu stron wRealu24 jest legalna, ale skandaliczna, Press.pl, https://www.press.pl/tresc/70663,decyzja-o-zablokowaniu-stron-wrealu24-jest-legalna_-ale-skandaliczna [accessed 12 August 2026].

91. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, parliamentary question no. 33234, <https://sejm.gov.pl/sejm9.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=CECB35> [accessed 12 August 2026].

92. Rzecznik Praw Obywatelskich, Blokowanie stron internetowych przez ABW. RPO pyta premiera o podstawy prawne, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-internet-media-blokowanie-abw> [accessed 12 August 2026].

93. Stowarzyszenie Dziennikarzy RP – Oddział Katowice, wRealu24 usunięte z YouTube'a, <https://sdrp.katowice.pl/2022/08/21/wrealu24-usuniete-z-youtubea/> [accessed 12 August 2026].

94. Sąd: decyzja ABW o blokadzie wRealu24 wbrew prawu. Marcin Rola zapowiada pozwanie państwa, WirtualneMedia.pl, <https://www.wirtualnemedial.pl/wrealu24-zablokowane-nie-dziala-wyrok-sad-pozew-marcin-rola,7169653593815169a> [accessed 12 August 2026].

95. Banbye, wRealu24 channel, <https://banbye.com/c/wRealu24> [accessed 12 August 2026].

The Act imposes obligations on social media platforms relating to the control and moderation of content, including disinformation.⁹⁶

At the end of July 2026, the Sejm passed an amendment to the Act on Providing Services by Electronic Means for this purpose.⁹⁷

The telethon

Over time, the Ukrainian authorities' efforts to shape the media sphere met with a degree of public distrust. The story of the United News telethon (Yedyni Novyny) is a case in point. It was a joint, round-the-clock television programme produced by several broadcasters, launched at the start of the invasion. Starlight Media, 1+1 Media, Inter Media, the Ukraina media group and the National Public Broadcasting Company of Ukraine, known as Suspilne Movlennia, joined the initiative.

The stations associated with the former president Petro Poroshenko – 5 Kanal, Priamyi and Espresso TV – were excluded without explanation. At the same time, the state spent large sums on the telethon: in 2024 the figure was UAH 465 million, the equivalent of EUR 10.5 million. That same year, the European Commission criticised Kyiv over the matter, pointing to the need for greater pluralism in the media space. Surveys by the Kyiv International Institute of Sociology showed that public trust in the telethon had fallen from 69% at the start of the war to 36% by 2024.⁹⁸

As Yevhen Mahda explains:

'From the first day of the full-scale invasion, Russia unleashed a powerful wave of disinformation about Ukraine's supposed defeat and the victories of Russian troops. It was very intense and drew on Russia's experience of annexing Crimea in 2014. The main aim was to create an image of Ukraine as a failed state. Russia also promoted this image in many European countries and in the United States, arguing that Ukraine would not be able to withstand Russian pressure.'

The telethon was an effective tool at the start of the aggression, but over time it became a problem. In the current situation, Ukraine should expand freedom of speech. It may still be useful to keep a joint news service, but television channels should once again be able to produce political programmes and political debates.'

Sergiy Taran adds:

'There are channels that are not part of the united telethon and hold normal discussions – and nothing bad has come of it. The channels that are part of the marathon, however, have wider access to viewers, which distorts competition. In my view, Ukraine should abandon this format.'

It should be noted that in Ukraine the creation of the telethon was also seen as a step towards de-oligarchising the media. Any doubts about the initiative's transparency weakened this dimension. In Poland, oligarchisation is not a problem, but some of the main television stations are seen as taking one side in the political dispute. An undertaking similar to the telethon could help to bridge this divide and bring society closer to reconciliation in the face of a threat. Carried out badly, however, it could deepen the divide.

96. Regulation (EU) 2022/2065 (Digital Services Act), OJ L 277/1; <https://eur-lex.europa.eu/PL/legal-content/summary/digital-services-act.html> [accessed 10 September 2026].

97. UKE zyska nowe kompetencje. Sejm wdraża unijny Akt o usługach cyfrowych, Bankier.pl, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/UKE-zyska-nowe-kompetencje-Sejm-wdraza-unijny-Akt-o-uslugach-cyfrowych-9176214.html> [accessed 31 July 2026].

98. D. Dutsyk, A. Umland, op. cit., pp. 3–4.

The Centre for Countering Disinformation explains:

'By bringing the main broadcasters together in a coordinated format, the telethon supported coherent crisis communication and limited the ability of individual owners to promote separate political agendas. At the same time, its role sparked a public debate on how best to balance wartime coordination, editorial diversity and audiences' changing needs.

Political debate is increasingly moving to digital media, YouTube, Telegram, independent news websites, individual commentators and channels linked to political actors. This has broadened the scope and pace of discussion, while at the same time splitting audiences into separate information communities.'

Many voices in countering disinformation

In 2021, Ukraine set up two institutions to counter disinformation: the Centre for Strategic Communication and Information Security under the Ministry of Culture and Information Policy (which has since been reorganised several times and is now known as Spravdi), and the Centre for Countering Disinformation under the NSDC, mentioned above. The first was to work with and educate civil society in this area; the second was to focus strictly on identifying and countering Russian narratives appearing in the information space.⁹⁹

As the Centre for Countering Disinformation comments:

'In Europe, Ukrainian institutions identify coordinated networks, recurring narratives and emerging information threats, and share the relevant evidence with the EU, NATO, partner governments and digital platforms. Ukraine's embassies, government institutions and the Centre for Countering Disinformation work with foreign media and decision-makers, produce analytical material in various languages and respond to narratives concerning military aid, Ukrainian refugees, European integration and public support for Ukraine.'

In practice, however, having two institutions caused problems: Ukrainians interviewed by the US think tank RAND Corporation said that their remits overlapped, that they did not cooperate and that they sometimes even competed. At the same time, some argued that this was part of Ukraine's decentralised model of strategic communication, which, for all its chaos, can be effective.¹⁰⁰

Separately, in 2020 a Strategic Communications Department was set up within the Office of the Commander-in-Chief of the Armed Forces of Ukraine. Among other things, it is responsible for countering Russian propaganda aimed at Ukrainian soldiers and other operations targeting domestic and foreign audiences.¹⁰¹ Its YouTube channel, 'Армія – Медія Сил оборони України' ('Army – Media of the Defence Forces of Ukraine'), has more than 1.2 million subscribers.¹⁰²

As the Centre for Countering Disinformation reports:

'Military institutions remain the strongest pillar of public trust. In April 2026, the Razumkov Centre recorded 91.2% trust in the Armed Forces of Ukraine. Military communication enjoys very high trust, whereas established media and official civilian sources enjoy moderate trust.'

99. T. C. Helmus, K. Holynska, *Ukrainian Resistance to Russian Disinformation: Lessons for Future Conflict*, RAND Corporation, Santa Monica 2024, pp. 9–10.

100. Ibid., p. 19.

101. Ibid., pp. 10, 19.

102. Army TV – Ukrainian military channel, YouTube channel, <https://www.youtube.com/channel/UCWRZ7gEgby5F12-46EX3jA> [accessed 12 August 2026].

Yevhen Fedchenko adds:

'The military is really important. We saw in 2014 how easily Russia hit the army through social media, online content and influencers – to the point that, at first, some Ukrainian soldiers abandoned positions without even trying to resist. Two instruments were used: intimidation and disinformation.

We also saw how Russia used social media, especially VKontakte and Telegram, to reach personnel. What's more, when the Ukrainian military concentrated its forces, some areas had a huge density of mobile devices, which gave the Russians a clue as to where to aim their missiles.

There were also cases of deepfakes featuring the Commander-in-Chief of the Armed Forces, General Valerii Zaluzhnyi, supposedly calling for a mutiny or talking about defeat. It's important to debunk such content quickly. Back then, the technology was still clumsy; now artificial intelligence offers greater possibilities.'

RAND Corporation experts consider that Ukraine's experience points to a certain tension between a unified message from state bodies and the speed of response to the many and changing threats appearing in the information space. Decentralisation and a multiplicity of institutions favour the latter at the expense of the former.¹⁰³

It must therefore be recognised that, in the event of intensified enemy information campaigns, decisions will have to be taken in this area. Poland already has the NASK Disinformation Analysis Centre,¹⁰⁴ the Ministry of Foreign Affairs' Department of Strategic Communication and Countering International Disinformation¹⁰⁵ and the Ministry of National Defence's Communication and Promotion Department, which is also responsible for monitoring disinformation.¹⁰⁶

At the end of 2025, the Advisory Council on Resilience to International Disinformation attached to the Minister of Foreign Affairs recommended a review of 'the competences and resources of public authorities in terms of their effectiveness in countering disinformation', including local government and the third sector.¹⁰⁷

Digital communication policy

An important lesson for Poland is the digital communication policy of President Volodymyr Zelenskyy's administration, particularly on the eve of and in the first months of the Russian invasion. As Russia massed forces on the border with Ukraine and Western intelligence agencies warned that an attack might come, the authorities in Kyiv on the one hand made preparations and on the other publicly played down the risk. The aim was probably to avoid panic in the country, an exodus of its population and the paralysis of the economy. This approach had a rational basis, but it also created the impression that the state was not ready for war.¹⁰⁸

When Russia launched the invasion, the fact that Zelenskyy did not take the chance to flee Ukraine was of crucial importance for maintaining the morale of society and the armed forces. Media reports (initially

103. T. C. Helmus, K. Holynska, op. cit., pp. 59–60.

104. NASK, Dezinformacja, <https://www.nask.pl/instytut/dla-ciebie/dezinfo> [accessed 12 August 2026].

105. Departament Komunikacji Strategicznej i Przeciwdziałania Dezinformacji Międzynarodowej, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/departament-komunikacji-strategicznej-i-przeciwdzialania-dezinformacji-miedzynarodowej> [accessed 12 August 2026].

106. Departament Komunikacji i Promocji, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/departament-komunikacji-i-promocji> [accessed 12 August 2026].

107. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Rekomendacje Rady Konsultacyjnej do spraw Odporności na Dezinformację Międzynarodową przy Ministrze Spraw Zagranicznych dotyczące przeciwdziałania dezinformacji w środowisku informacyjnym, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/rekomendacje-rady-konsultacyjnej-do-spraw-odpornosci-na-dezinformacje-miedzynarodowa-przy-ministrze-spraw-zagranicznych-dotyczace-przeciwdzialania-dezinformacji-w-srodowisku-informacyjnym> [accessed 12 August 2026].

108. O. Onuch, H. E. Hale, *The Zelensky Effect*, Oxford University Press, New York 2023, pp. 165–166.

from the Associated Press, based on a single anonymous source) said that he had responded to a US offer of evacuation with the words: 'The fight is here; I need ammunition, not a ride.' It is not clear whether Zelenskyy actually said this, but after the AP report the quotation was posted on Twitter (now X) by the Ukrainian Embassy in the United Kingdom. It became a symbol of national resistance and generated enthusiasm both at home and abroad.¹⁰⁹

The story of the Ukrainian defenders of Snake Island offers a good example of skilful narrative-building. At the start of the war, the crew of a Russian warship reportedly called on them to surrender. One of them, Roman Hrybov, is said to have replied: 'Russian warship, go f*** yourself'.¹¹⁰ The phrase spread around the world at lightning speed and likewise became a symbol of Ukrainian heroism. The Ukrainian authorities, including Zelenskyy himself, announced that the island's defenders had been killed, while the Russian side maintained that they had surrendered and been taken prisoner. Only a few days later did it emerge that the Russians had been right, but by then the story had taken on a life of its own, and some experts believe that it was deliberately bent by the Ukrainian side for propaganda purposes.¹¹¹

Immediately after the Russian invasion began, Zelenskyy also recorded a video posted on social media which attracted 15 million views on Instagram alone.¹¹² Standing with his closest aides in central Kyiv, he said in a reassuring tone that he was staying put, as were the citizens, and that a joint effort to defend the country was under way. Importantly, the video was not professionally produced: Zelenskyy filmed it himself, holding a smartphone.

This style of communication was repeated afterwards and became characteristic of the Ukrainian president, as did his informal dress, even at meetings with foreign leaders. It was interpreted as a deliberate strategy designed to make Zelenskyy seem natural and close to ordinary citizens. Filming in open spaces was meant to signal that there was no need to be afraid.¹¹³

The Centre for Countering Disinformation explains:

'At the start of the war, Russian information operations were synchronised with military action. Fabricated reports were spread about the fall of Kyiv, the flight of Ukraine's leaders, the surrender of the armed forces and the futility of resistance. Cyberattacks, hacked broadcasts, fabricated official statements, manipulated media content and deepfakes were used to increase psychological pressure. The immediate aim was to cause panic, disrupt decision-making, weaken mobilisation and civil defence and undermine the population's will to resist.'

It also describes the Ukrainian authorities' response:

'Since February 2022, Ukraine has significantly expanded its official communication through government websites, social media accounts, Telegram and Viber channels, regular briefings and direct updates from the General Staff, military administrations, emergency services and other authorised bodies. This dispersed communication network helps to ensure continuity and rapid access to official information, even when television, telecommunications or energy infrastructure has been strained by Russian attacks.'

109. Ibid., p. 170.

110. L. Harding, 'Russian warship, go fuck yourself': what happened next to the Ukrainians defending Snake Island?, The Guardian, <https://www.theguardian.com/world/2022/nov/19/russian-warship-go-fuck-yourself-ukraine-snake-island> [accessed 17 August 2026].

111. AFP Fact Check, Ukrainian island defenders were captured by Russia, not killed, <https://factcheck.afp.com/doc.afp.com.324N64Y> [accessed 17 August 2026].

112. O. Onuch, H. E. Hale, op. cit., pp. 170–171.

113. Ibid., p. 172.

Yevhen Mahda adds:

'Many people in Poland still listen to FM radio, so it is worth considering developing public crisis radio channels. Poland could also create official WhatsApp channels capable of reaching millions of citizens directly.'

In terms of content, certain recurring themes can be seen in Zelenskyy's online communication. These include stressing that the effort to defend the country was a joint one and that the state cared for its people, references to national symbols such as the vyshyvanka, contrasting Ukrainian freedom with Russian servitude, and criticism of Ukraine's financial elites.¹¹⁴

It is not clear whether this choice of themes would work in Poland. Financial inequality, for example, although discussed in public debate, does not seem to resonate as strongly as in Ukraine. The recommendation for the authorities in Warsaw is therefore to identify themes that matter to Poles and that could be used, without heavy-handedness, to mobilise society behind a war effort.

It is also crucial to develop a communication strategy that resonates online. One could, of course, argue that the success of the Ukrainian strategy was due above all to Zelenskyy's personal charisma. That, however, is not the full picture. On the eve of the war, the president's approval rating was 33%¹¹⁵ – lower than the level of trust in Poland's current prime minister, Donald Tusk, in mid-2026.¹¹⁶ In surveys by the Kyiv International Institute of Sociology in January and February 2022, only 18% of respondents said they would vote for Zelenskyy. By May and June, the figure was 70%.

This was linked to the rally-round-the-flag effect, whereby people unite around their leaders in the face of a threat. It is a complex phenomenon: some studies show that support for those in power is not always genuine – professing it may reflect a feeling that unity must be maintained in public.¹¹⁷ Even so, the Zelenskyy administration seems to have chosen a good strategy and made effective use of this effect to mobilise society to defend the country.

It is also worth stressing that shortly after the war began, Google Trends showed extraordinary interest worldwide in the search terms 'Zelensky' and 'Ukraine'. The Ukrainian president took advantage of this by regularly posting appeals for help and calls for sanctions against Russia on Twitter. This was as important as his foreign visits, meetings with leaders and addresses to national parliaments.¹¹⁸

Fedchenko, echoing Clausewitz, stresses that information warfare never ends.¹¹⁹ In 2022, Russia stepped up its threats to cut off energy supplies to European countries, as well as narratives targeting Ukrainian refugees. Refugees were portrayed as degenerate, disease-ridden and demanding special rights, such as official-language status for Ukrainian in Poland. The main aim of the Kremlin's disinformation was to persuade Western countries to stop supplying arms to Ukraine.¹²⁰

These efforts continue unabated. Building and maintaining the capacity to counter disinformation at home and abroad is therefore an essential national security requirement for a state that neighbours Russia and is under threat of attack from it.

114. Ibid., pp. 173–175.

115. Ibid., p. 162.

116. K. Nowak, Nowy ranking zaufania. Nawrocki wciąż liderem, Bosak z największym wzrostem, Forsal.pl, <https://forsal.pl/kraj/polityka/artykuly/11282072%2Csondaz-ibris-ranking-zaufania-politykow-karol-nawrocki-liderem-krzysztof-bosak-zyskuje.html> [accessed 17 August 2026].

117. O. Onuch, H. E. Hale, op. cit., pp. 176–178.

118. Ibid., pp. 179–180, 236.

119. Y. Fedchenko, op. cit., p. 194.

120. Ibid., pp. 200–201.

Guidelines for the public, journalists and soldiers

The day after the Russian attack, the General Staff of the Armed Forces of Ukraine appealed to citizens not to post videos showing troop movements online, as this could help the Russians to locate them.¹²¹ At the end of March, these rules were written into the Criminal Code, with breaches punishable by imprisonment.¹²²

At the beginning of March, the government had issued a recommendation extending the rule to the sharing of videos and photos that could be used to identify places hit by air strikes or where enemy missiles had fallen. According to the guidelines, such material helped the Russian side to coordinate its fire.¹²³

Sergiy Taran notes:

'The real effect came only when the services began to intervene in specific cases. Only then did citizens understand that publishing the locations and aftermath of missile attacks was harmful.'

According to Yevhen Mahda:

'It is still a problem. Anonymous Telegram channels can instantly publish videos or photos from the site of Russian attacks without any editorial control, whereas official media cannot always use the same material.'

On 3 March 2022, Order No. 73 of the Commander-in-Chief of the Armed Forces of Ukraine was issued, establishing a regime for the work of the media. It covered, among other things, the rules for accreditation, access to military facilities and a list of sensitive information. It has been updated many times.

The version currently in force dates from 17 January 2025. Among other things, it contains a list of information that could help the enemy and must not be disclosed. This includes the combat status and strength of units, soldiers' personal data, troop movements and concentrations, combat plans and tasks and their effectiveness, and the results of enemy attacks on critical infrastructure. Since February 2023, the order has also divided Ukrainian territory into three zones – green, red and yellow – which impose restrictions on journalists' access.¹²⁴

While the document focuses on restrictions and security, the second point of the annex to Order No. 73 should not be overlooked. Under it, officers or other members of the armed forces looking after journalists should treat them with goodwill and help them in their work as far as possible. It should be remembered that many foreign correspondents came to Ukraine after the invasion began, and Western public attitudes towards the war, aid to Kyiv and sanctions on Russia depended to a large extent on their reporting.

A full analysis of Order No. 73 would merit a separate study, but it is worth stressing that both this document and Ukraine's entire OPSEC (operational security) policy took shape in real conditions and were updated and refined over the years of war. A full set of instructions for journalists was not issued until 2024.¹²⁵

121. Монастирищенська громада, Не знімай і не публікуй переміщення військової техніки та її номери. Не допомагай ворогові, <https://monastyrtshe-gromada.gov.ua/news/1645798371/> [accessed 17 August 2026].

122. Верховна Рада України, Про внесення змін до Кримінального та Кримінального процесуального кодексів України щодо забезпечення протидії несанкціонованому поширенню інформації про направлення, переміщення зброї, озброєння та бойових припасів в Україну, рух, переміщення або розміщення Збройних Сил України чи інших утворених відповідно до законів України військових формувань, вчиненому в умовах воєнного або надзвичайного стану, Law of Ukraine of 24 March 2022 No. 2160-IX, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/2160-20#Text> [accessed 17 August 2026].

123. ArmyInform, Інфографіка: як не стати поплічником ворога – інструкція для громадян, 12 March 2022, <https://armyinform.com.ua/2022/03/12/infografika-yak-ne-staty-poplichnykom-voroga-instrukciya-dlya-gromadyan/> [accessed 17 August 2026].

124. Міністерство оборони України, Наказ Головнокомандувача Збройних Сил України від 03.03.2022 № 73 (зі змінами), <https://mod.gov.ua/diyalnist/normativno-pravova-baza/nakaz-golovnokomanduvacha-zsu-vid-03-03-2022-roku-73-zi-zminami> [accessed 17 August 2026].

125. Управління зв'язків з громадськістю Збройних Сил України, Рекомендації журналістам щодо організації роботи на військових об'єктах та в районах бойових дій в умовах воєнного стану, https://mod.gov.ua/assets/Rekomendacziyi_zhurnalistam_shhodo_organizacziyi_roboti_na_vijskovih_ob_yektah_ta_v_rajonah_bojovih_dij_v_umovah_voyennogo_stanu_cd24ebf6.pdf [accessed 17 August 2026].

The Centre for Countering Disinformation adds:

'In September 2024, the National Cybersecurity Coordination Centre introduced restrictions on installing and using Telegram on official devices used by government bodies, military personnel, the security and defence sector and critical infrastructure operators, except for authorised official duties. The aim is to limit threats to cybersecurity and operational security while preserving lawful public communication. The challenge remains serious, because images, geolocation data and other digital traces can inadvertently provide information useful to the enemy.'

The recommendation for Poland is therefore to analyse Ukraine's experience in this area in detail and to prepare the relevant documents, recommendations, legislation and procedures for wartime while still at peace.

This does not, of course, mean that Poland has none at all. The relevant provisions are contained in the Act of 5 August 2010 on the Protection of Classified Information, the Criminal Code and the Homeland Defence Act of 11 March 2022, and the Polish Armed Forces publish recommendations for civilians¹²⁶ and soldiers.¹²⁷

Conclusions

The Polish state and Polish society face two key tasks: building the physical resilience of the digital infrastructure, and building resilience within the digital sphere itself.

The first requires working with telecommunications providers to ensure lasting internet access. The mobile network is particularly important. While its capacity is currently high, it needs to be made ready to function in a crisis, including during power cuts.

Military communications, including satellite communications using low-Earth-orbit constellations, should also be a priority. The strategic challenge in this area is diversification, to avoid dependence on a single provider.

Media outlets, above all television stations, must in turn have ready and rehearsed plans for emergencies that force them to relocate key facilities and move their operations mainly online.

The second task requires the state authorities, among other things, to create an efficient warning system and to be ready to launch digital services in the event of war. The popularity and wide range of functions of the mObywatel app provide a good foundation, as does the RCB Alert. In the latter case, however, a shift towards cell broadcast is needed to reach citizens faster and more effectively.

It is also necessary to develop legal tools for effectively eliminating hostile influence in the information sphere, including implementing the EU Digital Services Act. The rules must be precise and clear, so that such measures do not give rise to accusations of violating freedom of speech. Ukraine successfully blocked Russian social media and pro-Russian media outlets, which helped it to strengthen social mobilisation when the war broke out.

126. Dowództwo Komponentu Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni, Informacja jest bronią, <https://www.wojsko-polskie.pl/woc/articles/aktualnosci-w/informacja-jest-bronia/> [accessed 17 August 2026].

127. Sztab Generalny Wojska Polskiego, Wrażliwość informacji, 23 April 2020, <https://www.wojsko-polskie.pl/sgwp/articles/zalecenia-b/2020-04-237-wrazliwosc-informacji/> [accessed 17 August 2026].

Countering disinformation at home is also a task for non-governmental organisations. The key conclusion of this chapter, however, is that they can be very effective in reaching foreign audiences – where they enjoy greater trust than state institutions. Ukraine's experience shows that securing the goodwill of allied and partner states and societies is one of the foundations of an effective defence. The challenge for NGOs, on the other hand, may be to secure a stable source of funding in wartime.

Developing the right digital communication strategy aimed beyond the country's borders is, of course, also a task for the state authorities. Ukraine's President Volodymyr Zelenskyy provides a good example: he used his popularity on Twitter, and later X, to lobby for help for his country. His communication with Ukrainian society through digital channels was also effective in strengthening resilience.

Many of the Ukrainian measures and solutions relating to digital culture described in this chapter proved highly effective. Many, however, were also introduced spontaneously or many months after the war broke out. The conflict, though it had been in the air, took both Ukrainians themselves and Western societies largely by surprise.

It is not clear whether it will spill over into other countries. Poland certainly still has time, unlike Ukraine in February 2022. Whether that time is used well will depend on whether the lessons from Kyiv are learnt.

Autorzy raportu / Authors of the report:

Aleksander Lewkowicz

Oleksandr Shevchenko

Eugeniusz Romer

Redakcja merytoryczna / Content editor – Michał Wojda

Tłumaczenie / Translation – Radosław Żydok

Redakcja i korekta / Editing and proofreading – Marta Wojas

Skład graficzny / Graphic layout – Katarzyna Gromada

Data publikacji – wrzesień 2026 r.

Publication date - September 2026

Dialog Konsensus Bezpieczeństwo



**Centrum
Mieroszewskiego**



**Projekt dofinansowany przez
Centrum Mieroszewskiego
w ramach IV Otwartego Konkursu.**

**CENTRUM
STRATEGII
ROZWOJOWYCH**

Fundacja Centrum Strategii Rozwojowych



ul. Wiejska 16/2, 00-490 Warszawa



centrum@fundacjacsrr.pl

KRS: 0001123217

NIP: 9512603769

REGON: 529492380

Nr rachunku:

95 1020 4900 0000 8202 3706 1511

www.fundacjacsrr.pl